

Dziś
Telemagazyn

GAZETA

Najbardziej uparty góral
na świecie – str. 12

KRAKOWSKA

Kraków 2000 miastem bez dymu tytoniowego

Dziękuję, już nie palę

Pod Sukiennicami męczyczna w średnim wieku dmucha w filtr urządzenia mierzącego poziom truteczności w wydychanym przez niego powietrzu. — Dwanaście jednostek — pokazuje prowadząca badanie pracownica krakowskiej Poradni Antynikotynowej. — A norma to cztery. I co pan na to?

Akcja „Rzuć palenie razem z nami” organizowana jest we wszystkich miastach Polski pod egidą Fundacji „Promocja Zdrowia” przy Instytucie Onkologii w Warszawie. W tym roku przystąpił do niej Kraków. Wejście było mocne — Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Śródmieście” wygrał dofinansowanie programu „Kraków 2000 miastem bez dymu tytoniowego”.

Ile zaoszczędzą?

Małżeństwo wypalające paczkę (3-4 złote) papierosów dziennie po roku „niepalenia w dwóje” może sobie pozwolić na średniej klasy telewizor kolorowy, po pięciu latach — na wysokiej klasy komputer, a po dziesięciu usiąść za kierownicą cinquecento.

Jedną z jego części było przedsięwzięcie zorganizowane wczoraj przy Sukiennicach oraz w przejściu podziemnym Dworca Głównego.

siebie powietrzu oraz wysłuchać rad specjalistów od zrywania z nałogiem. Do stoliczków zbliżali się coraz to nowi ciekawscy. Wszyscy odchodzi-



Przy ustawionych tam stanowiskach palacze mogli zbadać ilość substancji toksycznych w wydychanym przez

li z poradnikami dla rzucających palenie, niektórzy dostawali preparaty mające w tym pomóc.

— Proszę zobaczyć ile filtrów już zużyliśmy — pokazuje pani ze stolicy. — To naprawdę przemawia do ludzi, jeśli zobaczą, jak się trują.

— No, rzeczywiście — przyznaje jedna z ochotniczek. — Ale ja palę już z piętnaście lat. Czy to warto rzucać...

Specjaliści przekonują, że warto nawet po kilkudziesięciu latach. Organizm i wtedy potrafi naprawić część wyrządzonych mu szkód.

Już po 20 minutach od zgaszenia ostatniego papierosa obniża się tętno palacza, a je-

go ciśnienie krwi powraca do normy. W ciągu 24 godzin znacznie zmniejsza się ryzyko zawału, a po dalszych 24 godzinach działają normalnie zmysły smaku i węchu. Od dwóch tygodni do trzech miesięcy po ostatnim pocięciu ulega wzmocnieniu układ krążenia i polepsza się kondycja fizyczna. Po pięciu latach zmniejsza się o połowę ryzyko zachorowania na raka płuc, jamy ustnej i krtani. Ale to samo ryzyko będzie porównywalne do występującego u osób niepalących dopiero po 15 latach zerwania z nałogiem.

Marta PIĘTKA

(Życie bez papierosów — str. 4)

Dożywocie dla zabójców

Kary dożywocia dla Moniki Sz. i Tomasza K. — zabójców Tomka Jaworskiego — wymierzył warszawski Sąd Wojewódzki. Oskarżonego także o tożsamość Marka S., który wskazał miejsce ukrycia zwłok Tomka, sąd w ramach nadzwyczajnego złagodzenia kary skazał na 15 lat więzienia. Robertowi W., który uczestniczył w porwaniu i torturowaniu maturzysty, sąd wymierzył karę 12 lat więzienia. Rafał B., który pomagał w porwaniu, został skazany na 7 lat, a Maciej K. i Robert J. — uczestnicy bójki na polanie, gdzie był Jaworski — otrzymali wyroki 5 i 2 lata więzienia w zawieszeniu. (Szerzej str. 3)

W Muzeum Narodowym Malarz książąt i pięknych dam

Dziś w południe w gmachu głównym Muzeum Narodowego w Krakowie otwarta zostanie wielka retrospektywna wystawa malarstwa Teodora Axentowicza.

Teodor Axentowicz odbył studia w najbardziej liczących się XIX-wiecznych ośrodkach artystycznych w Monachium i Paryżu. W 1895 roku na prośbę reformującego krakowską Szkołę Sztuk Pięknych Juliana Fałata przyjął

stanowisko profesora. Portrety autorstwa Axentowicza zamawiały arystokratyczne rodziny, m. in. Radziwiłłów, Czartoryskich, Potockich, Zamoy-skich. Malował również bankierów, profesorów i piękne damy. (jr)



Autorka i komisarz wystawy Stefania Krzysztofowicz-Kozakowska z wnukiem Teodora Axentowicza Adamem Kieniewiczem (pracownikiem AGH)

Jutro w „GK”

Samuraj nad Wisłą

• Przetrwiał strajk w „Sendzimirze”, jazdę milicyjną „suką”, zmianę stroju, ale najtrudniejszą próbą było pocałowanie w rękę kobiety — tak twierdzi Japończyk Ichiro Ishikawa, który osiadł w Polsce nie z przymusu, ale z wyboru.

Pani z Kluczy

• Małgorzata Węgrzyn, wójt z gminy Klucze, kocha pracę... i perfumy, marzy o oczyszczalni ścieków i... urlopie.



W górach coraz więcej śniegu. W Uściu Górlickim dzieci mogły już ulepić bałwana

Trzy klasy kibicowały brutalnej walce uczniów Pojedynki na wszystko

Przesłuchany został wczoraj ósmoklasista, sprawca okaleczenia nożem swojego młodszego o rok kolegi w Koszycach Wielkich pod Tarnowem. Bójka między chłopakami rozegrała się po zajęciach na placu obok szkoły.

Dwa dni temu w czasie bójki między uczniami klasy ósmej i siódmej koszyckiej szkoły podstawowej starszy z chłopaków wyciągnął nóż i ranił nim przeciwnika w plecy. Ranny odwieziony został do szpitala.

Sprawa młodego nożownika przekazana została do Sądu dla Nieletnich, tymczasem został on zwolniony z Policji-

nej Izby Dziecka w Tarnowie, gdzie spędził jedną noc.

Jak wynika z śledztwa dwaj młodzi ludzie poróżnili się przy okazji rozmowy o latarce, która wysyłała wiązki laserowe. Obydwaj wysuwali odmienne teorie ich powstawania. Każdy z nich do tego stopnia uparł się przy swoim zdaniu, iż postanowili spór roz-

strzygnąć pojedynkiem po lekcjach. Pojedynek miał być na wszystko. Starszy wziął nóż, młodszy butelkę i pałkę. Kolegom kibicowały trzy klasy zgromadzone na placu, dwie ósme i siódma.

— Żaden z chłopaków, ani ich rodziny nie były notowane przez policję. Są to typowe polskie rodziny, a całe zdarzenie zakrawa na wybryk, z którego nie należy wyciągać wniosków — wyjaśnia naczelnik Wydziału Przewodnego KWP w Tarnowie, podinspektor Henryk Rębalski. (KF)

Gratka
przez telefon!

GAZETA
KRAKOWSKA

przyjmuje
bezpłatne
ogłoszenia
przez telefon.

Zadzwoń:

(0-12)

430-43-84

10-17

Czekamy!

Krótko

Ukraińcy nie ustępują

W Lwowie odbyło się wczoraj kolejne polsko-ukraińskie robocze spotkanie na temat renowacji Cmentarza Orląt. „Było ono bezowocne” – powiedział Andrzej Przeżoźnik, sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Strona ukraińska nie zgadza się na rekonstrukcję nekropolii w kształcie, przewidzianym dwustronnym porozumieniem z 25 lipca tego roku. Zamiast tego proponuje, by cmentarz został odbudowany tak, jak przewidziano to w niedawnej uchwale władz miejskich Lwowa, a więc miałby on charakter wyłącznie cmentarza wojskowego.

Co ukrywa Irak?

Szef Specjalnej Komisji ONZ ds. Rozbrojenia Iraku (UNSCOM) Richard Butler oświadczył, iż wicepremier Iraku Tarik Aziz jest odpowiedzialny za ukrywanie przed inspektorami ONZ danych, a być może także rakiet Scud. „Irak zwolnił, na ile mógł proces rozbrojenia” – powiedział Butler.

Bułgarzy uspokajają

Od wiosny przyszłego roku Polska nie będzie miała problemów z nielegalnymi emigrantami z Bułgarii – zapewnił szef bułgarskiej policji granicznej płk Wiaczesław Dimitrow. Przemysł nielegalnych emigrantów bułgarskich do Polski, przeważnie prostytutki pochodzenia cygańskiego i tureckiego, jest problemem nie tylko policji granicznej – wskazał Dimitrow.

Nagły i znaczny skok

O 75 procent zdrożała wczoraj na Białorusi czysta wódka. Podwyżka jest nagła i bardzo znaczna. Dotychczas wódka drożała kwartalnie o ok. 10-15 proc. Choć wzrost cen wódki był niezapowiedziany, wielu klientom udało się go wyprzedzić. W środę, w Mińsku, stojący w długich kolejkach konsumenci wykupili całe zapasy. Po podwyżkach butelka kosztuje 170-180 tys. białoruskich rubli, co stanowi równowartość 1 dolara. Średnia pensja na Białorusi wynosi ok. 30 dolarów. (PAP)

Volkswagen zmuszał do pracy nie dbając o najmłodszych Śmierć 400 dzieci

O tragicznych losach dzieci robotnic przymusowych z Polski i Rosji w zakładach niemieckiego Volkswagena w czasie wojny zamierza w najbliższym czasie poinformować amerykańska telewizja CBS.

Według CBS, prawie 400 tych dzieci zmarło w wyniku fatalnych warunków, jakie panowały w schronisku, w którym dzieci były umieszczone.

Materiał CBS, omówiony wczoraj przez Associated Press, ma zostać wyemitowany w poniedziałek.

Volkswagen, zapoznany z treścią materiału CBS, wyraził opinię, że sprawa wygo-

schroniska jest znana od wielu lat. VW ustanowił fundusz (ponad 20 milionów marek niemieckich) w celu zadośćuczynienia roszczeniom byłych robotników przymusowych. Prezesem tego funduszu jest były premier Izraela Szymon Peres.

W programie CBS na temat schroniska wypowiada się były robotnik przymusowy. Opisują panujące tam

warunki – pluskwy, wszy, niemowlęta w przemoczonych pieluszkach. „Gdyby ci ludzie (personel schroniska) troszczyli się o dzieci, to wszystkie by przeżyły” – mówi urodzona w Polsce Sara Frenkel. Inna kobieta opowiada, jak zmuszono ją do pracy na drugi dzień po porodzie.

Rzecznik VW Klaus Kocks podkreślił w liście do CBS, że śmierć tych dzieci jest tragicznym rozdziałem najbardziej mrocznych czasów historii współczesnej. (PAP)

Eksperci o śmierci księżnej Diany

Nie było szans

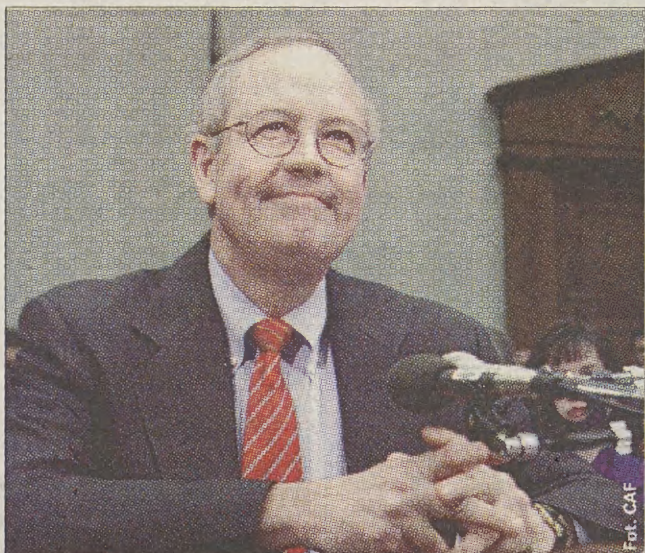
Obrażenia, jakie księżna Diana odniosła w tragicznym wypadku samochodowym w Paryżu były tak poważne, że w żadnym wypadku nie można jej było uratować.

Taką opinię patolodzy francuscy przekazali sędziemu, prowadzącemu śledztwo w sprawie śmierci księżnej.

„W światowej literaturze medycznej nie ma ani jednego udokumentowanego wypadku przeżycia po takim uszkodzeniu żyły płucnej” – podkreśliła doktor Dominique Lecomte w raporcie, przedstawionym w tym tygodniu sędziemu Herve Stephanowi, który kończy właśnie śledztwo w sprawie tra-

gedii z 31 sierpnia ubiegłego roku.

Reuters opublikował omówienie tego raportu wczoraj. Agencja pisze, że zawarta w nim opinia ma ostatecznie rozstrzygnąć wątpliwości, czy po wypadku Diana miała zapewnioną odpowiednią pomoc lekarską. Z raportu dra Lecomte wynika, że w wyniku zderzenia nastąpiło tak znaczne przemieszczenie się serca w klatkę piersiową Diany, iż doszło do rozdarcia żyły płucnej. (PAP)



Wczoraj rozpoczęły się w Waszyngtonie przesłuchania w ramach procedury impeachmentu, wszczętej przez Kongres przeciwko prezydentowi USA Billowi Clintonowi. Jako pierwszy wystąpił na tym forum niezależny prokurator Kenneth Starr (na zdj.), prowadzący od miesiąca śledztwo w sprawie Clintona i jego romansów pozamałżeńskich. Starr podkreślił, że Bill Clinton kłamał zeznając pod presją i utrudniał śledztwo, by ukryć romans z Monicą Lewinsky

Powodzenie „Damy”

Wypożyczony Włochom z Krakowa sławny obraz Leonarda da Vinci „Dama z gronostajem” wystawiany jest od wczoraj w Pinakotece Brera w Mediolanie. Już w dniu otwarcia wystawy złożono zamówienia na 40 tys. wejściówek. (PAP)

Upadek cricketowej reduty

Korespondent „GK”
pisze z Anglii

Czym dla morale Polaków była reduta Ordon, tym dla angielskich gentlemanów było do niedawna boisko cricketa Lords w centrum Londynu, siedziba Marylebone Cricket Club (MCC), najwyższego arbitra w sprawach tego sportu.

Dla tych co jeszcze nie wiedzą, co to jest cricket: to taki palant dla dorosłych, choć dzieciom też od czasu do czasu pozwalają się tym trochę pobawić. I tak jak legenda wysadzenia Reduty na Woli została z lekka nadwątlona, kiedy okazało się, że to jednak nie por. Julian Konstany Ordon wysadził prochownicę na reducie nr 54, a kapral Nakrut i to przedwcześnie, nim cała załoga zdążyła się wycofać, tak i prawie ostatnie gniazdo oporu przeciw agresji feminizmu uległo większości głosów, w wolnych wyborach. Może nie tak całkiem wolnych, bo dopuszczenie kobiet było warunkiem dostępu do niezbędnych funduszy modernizacyjnych, obiecanych przez Fundację Toto-Lotka.

Teraz ostatnią już ostoją machismo jest ultra konserwatywny Carlton Club, który jest wystarczająco bogaty, że-

by go stać na przegłosowanie niedopuszczenia kobiet. Nie pomogła nawet groźba przywódcy opozycji Williama Hague'a, pewnie za namową swojej młodej żony Ffion, że jak nie uchwalą, to sam się wypisze. Grzecznościowo uchwalono wyjątek dla paru wybitnych (76 kobiet na 1,600 członków męskich, jeżeli tak się można wyrazić), jak Lady Thatcher, które zrobiono członkiniami honorowymi. Żeby je dodatkowo udobruchać nie muszą już teraz wchodzić tylnymi drzwiami. Po 166 latach istnienia, to duży wyłom w tradycji.

MCC ma dużo dłuższą tradycję, bo założone zostało pod koniec XVIII wieku. Ma 17.250 członków, głosowało 13.000, z których 9.100, a więc 53 proc. całości, ale więcej niż wymagane dwie trzecie głosujących wypowiedziało się za przyjęciem kobiet.

Wielu głosowało za, choć byli przeciwni. Michael Heycock, stary i szanowany członek klubu tłumaczy to (w „The Times”) tym, że wielu głosowało za, żeby się w końcu od nich odepiono. Kampania za przyjęciem kobiet do MCC trwała przeszło siedem lat. Ale i tak, dobrym angielskim zwyczajem, sprawę zaklepano kompromisowo: pełne członkostwo przyznano tylko 60 kobietom, aktywnym w crickecie, a dalszej szóstce tylko honorowe. Reszta musi czekać w kolejce. Na wolne miejsce czeka się obecnie 18 lat. Żeby tej sześćdziesiątce nie przewróciło się jednak w głowie, surowo je napomnianno, żeby, wchodząc do baru w Long Room, ubierały się stosownie, a nie w kuse spódniczki, mogące przyprawić o apopleksję cricketowych starszków.

Paradoksem w tym wszystkim jest to, że Club Marylebone jest pod wezwaniem dobrej znanej Pani, Matki Boskiej Dobrej: Mary-le-Bone.

Roman STEFANOWSKI



Rząd izraelski wczoraj po południu postanowił przystąpić do realizacji pierwszego etapu porozumienia, zawartego w październiku w USA przez premiera Benjamina Netanjau i palestyńskiego lidera Jasera Arafata. Na posiedzeniu gabinetu w Jerozolimie za rozpoczęciem realizacji porozumienia z Wye Plantation głosowało siedmiu ministrów, pięciu było przeciwnych takiej decyzji. Od głosu wstrzymało się trzech członków rządu.

Już w trakcie posiedzenia rządu w Jerozolimie, Arafat osobiście podpisał dekret zakazujący stosowania przemocy w jakiegokolwiek formie w stosunkach z Izraelem. Dzień wcześniej Palestyńczycy zapowiedzieli rekirowanie broni nielegalnie posiadanej przez mieszkańców terenów objętych autonomią.

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, operacja wycofania wojsk izraelskich z 13,1 procent obszaru Zachodniego Brzoza Jordana rozpoczęła się jeszcze wczoraj. Pierwszy etap wycofania – rozłożonego w sumie na 12 tygodni – obejmuje dwa procent wyznaczonego obszaru i mógłby zakończyć się w piątek rano, tuż przed obchodami żydowskiego święta szabasu

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Biedni Hiszpanie

Transport pigulek na potencję Viagra skradziono w holenderskiej miejscowości Ittervoort koło Maastrichtu. Transport był wart 30-50 mln guldów (27-44 mln marek) – podała policja. Pigułki zniknęły z ciężarówki zaparkowanej w hali firmy spedycyjnej. Transport był przeznaczony na rynek hiszpański.

Bali się atrap

Wiele z groźnych rakiet strategicznych demonstrowanych w czasach radzieckich podczas defilad na placu Czerwonym było jedynie atrapami – napisał rosyjski tygodnik „Wlast”. Te fałszywe rakiety, jak np. GR-1 pokazana na defiladzie 9 maja 1965, wywoływały panikę na Zachodzie i zmuszały go do konstruowania własnych rakiet, które mogłyby być odpowiednią na radzieckie. W odpowiedzi na GR-1 Stany Zjednoczone stworzyły kosztem miliardów dolarów, system obrony antyrakietowej – napisała „Wlast”. Według tygodnika, również dwie inne pokazane na defiladzie w 1965 roku rakiety balistyczne na ruchomych wyrzutniach były fałszywe. Ich testy zakończyły się całkowitym fiaskiem. „Zagraniczni attachés wojskowi byli śmiertelnie przerażeni, wywołali panikę w siedzibie NATO” – napisał tygodnik.



Na ogłoszony w Londynie przez stację telewizyjną BBC konkurs sobowtórów znanych osobistości zgłosiły się panie podobne m.in. do Madonny i – bardzo licznie – do Moniki Lewinsky

Mrozoodporne kasy

W Chabarowsku na Dalekim Wschodzie Rosji rozpoczęto produkcję mrozoodpornych kas fiskalnych. Zdaniem dyrektora przedsiębiorstwa Walerija Soroki, te kasy przyczynią się do uratowania rosyjskiego budżetu. Wytrzymują one temperatury do minus 28 stopni.

Rząd rosyjski kilka tygodni temu wydał rozporządzenie, zgodnie z którym cały handel detaliczny w Rosji ma zostać wyposażony w kasy fiskalne, które miały umożliwić dokładne sprawdzenie przychodów przedsiębiorców przez organa podatkowe.

Pomysł ten jednak został odebrany przez kupców bazarowych w całej Rosji jako kolejny dowód nieznamołości przez rząd realiów własnego kraju. Rzadko który bazar na prowincji rosyjskiej jest podłączony do prądu, nie mówiąc już o doprowadzeniu kabli elektrycznych do każdego stanowiska handlowego.

W związku z gwałtownymi protestami handlowców, rząd wycofał się z pomysłu całkowitej fiskalizacji handlu i obecnie trwa opracowanie listy „punktów handlu detalicznego”, które mają zostać wyposażone w kasy fiskalne w pierwszej kolejności.

Jednak do tej pory na drodze wprowadzenia tego planu nawet w ograniczonym zakresie stała zima rosyjska, bowiem w znacznej części Rosji fiskalizacja handlu jest możliwa jedynie przez sześć miesięcy w roku. Nowe kasy mają rozwiązać ten problem. (d)

Dożywocie dla dwojga zabójców Tomka Jaworskiego

To nie zemsta

Kary dożywocia Monice Szymańskiej i Tomaszowi Kobusowi — zabójcom Tomka Jaworskiego — wymierzył warszawski Sąd Wojewódzki.

Sąd nie znalazł okoliczności łagodzących w młodym wieku głównych oskarżonych i ich dotychczasowej niekarałości. Nadzwyczajne złagodzenie kary sąd został jednak zmuszony zastosować w przypadku trzeciego oskarżonego o zabójstwo — Marka Szmida, który współpracował z policją, ujawniając miejsce zakopania zwłok i ukrycia narzędzia zbrodni. Dlatego wymierzono mu karę 15 lat więzienia, ograniczając jednak prawo do warunkowego zwolnienia, które uzyska dopiero po 12 latach spędzonych w zakładzie karnym.

Zadaniem sądu jest wymierzenie odpowiedniej kary, a nie zemsty. Ten wyrok musi powiedzieć „stop” tym, dla których występki i zbrodnia jest sposobem na życie — mówiła sędzia Małgorzata Mojowska w ustnym uzasadnieniu wyroku. Odnosząc się do nadzwyczajnego złagodzenia kary Szmidowi, sędzia powiedzia-

ła, iż „wie, że to nie równoważy ogromu zadanych krzywd, ale to ustawodawca w tym miejscu ograniczył sąd”. „Żadna zbrodnia nie znajduje uzasadnienia, ale takie nagroma-

dzenie okrucieństwa, wyrachowane przestępstwo i bezprzykładne bestialstwo zasługują na specjalne potępienie” — rozpoczęła uzasadnienie wyroku sędzia. Słowa „bestialstwo, zwyrodnienie i okrucieństwo” często się w nim powtarzały. (PAP)



Polskie prawo odbiega od tego, czego oczekuje społeczeństwo — tak Jadwiga Jaworska skomentowała wyrok dla zabójców jej syna. Na pytanie jakiego wyroku oczekiwała, odpowiedziała, że takiego, po jakim zbrodniarz nie miałby już więcej okazji do popełnienia czynu

Strzały w sądzie

Na korytarzu Sądu Wojewódzkiego w Toruniu został wczoraj postrzelony mężczyzna. Do zdarzenia doszło w pobliżu sali, gdzie kończył się proces przeciwko Edwardowi Ś. i jego współnikom w sprawie wymuszeń rozbójniczych.

„Ze wstępnych ustaleń policyjnych wynika, że doszło do szarpaniny między kilkoma mężczyznami, w czasie której użyto broni. Padły dwa lub trzy strzały. Ranny został jeden mężczyzna” — powiedział rzecznik toruńskiej policyjnej grupy atyterrorystycznej Bolesław Sprengel. Dodał, że zatrzymano mężczyzn podejrzanych o udział w bójkach. Jego zdaniem, strzelaniny nie można wiązać z procesem Edwarda Ś., a zantagonizowane grupy mężczyzn przyszły do sądu w związku z inną sprawą.

Część osób obecnych w tym czasie w sądzie twierdziła, że strzały padły w chwili, gdy na salę rozpraw wchodził główny oskarżony Edward Ś. Mężczyźni przebywający na korytarzu nie chcieli dopuścić do salę rozpraw jednego ze współoskarżonych Andrzeja B., noszącego pseudonim „Banan”. Miało wówczas dojść do starcia dwóch grup mężczyzn, a któryś z nich użył broni trafiając w Andrzeja B.

Zaraz po strzelaninie policyjanci przeprowadzili głównego oskarżonego do osobnego pomieszczenia, a z pożyzonego od dziennikarza telefonu ściągnęli posiłki.

Do czasu przybycia policyjnej grupy atyterrorystycznej w sądzie toczyła się walka rozjuszonych mężczyzn. Bili się pięściami i łukli pistoletami po głowach. Na podłodze były kałuże krwi.

Ogłoszenie wyroku opóźniło się. Edward Ś. został skazany na 1,5 roku pozbawienia wolności, a jego pięciu współników — na niższe kary.

Edward Ś., zwany „Tatą” na początku lat 90. był jednym z bardziej znanych biznesmenów w Toruniu. Później okazało się, że stworzył grupę, która wyludzała m.in. z kopalń węgla o wielomilionowej wartości. Niepokornych kontrahentów zastraszal. Jego „żołnierze” wywozili takie osoby w odludne miejsce, gdzie ich bito i grozono śmiercią lub wyrządzeniem krzywdy rodzinie. (PAP)



Zbigniew Preisner odebrał wczoraj w Warszawie, Platynową Płytę za sprzedaż w Polsce 31 tysięcy egzemplarzy albumu „Requiem dla mojego przyjaciela”. Kompozytor dostał jeszcze jeden prezent — tym razem od sponsora — płytę sprzed 100 lat

Przeszkadzili mu w sikaniu

Broń miał od godziny

65-letni Władysław G., który w środę w centrum Łodzi zabił 34-letniego mężczyznę i postrzelił jego ojca, przyznał się do winy. Twierdzi, że strzelał, gdyż obaj mężczyźni agresywnie zwrócili mu uwagę, iż „sika na ścianę”.

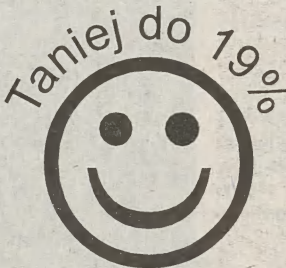
Rewolwer, z którego strzelał, Władysław G. kupił godzinę przed zajściem, w sklepie niedaleko miejsca zdarzenia. Pozwolenie na posiadanie broni otrzymał w lipcu. „Mężczyzna mieszka na odludziu,

ma nieposzlakowaną opinię, kilkakrotnie się do niego wlamywało, czuł się zagrożony. Istniały wszelkie przesłanki, by otrzymać pozwolenie” — powiedział rzecznik łódzkiej policyj. (PAP)



PEUGEOT
SAMA PRZYJEMNOŚĆ

Dni Otwarte 21 – 22 XI 1998



• 106 od 26 900 zł
• 206 od 31 100 zł
• 306 od 33 500 zł
• 406 od 44 800 zł

• Partner od 31 300*
• Expert od 52 900*
• Boxer od 52 500*
*Ceny netto w złotych

Śmieszne kwoty za Peugeoty

AUTO CENTRUM GOLEMO
ul. Grota-Roweckiego 6, tel. (012) 269 22 52, Plac Na Stawach 1, tel. (012) 423 19 23



® EUROPEJSKI
FUNDUSZ
LEASINGOWY

NAJLEPSZE SAMOCHODY – NAJLEPSZY LEASING
tel.: (012) 421 81 06, 421 66 68

Ceny wg. kursu 1 FRF = 0,61 PLN • Oferta ograniczona

Krótko

Odebrane przywileje

Dziesięciu stalinowskim sędziom należy cofnąć przywileje emerytalne — postanowiła wczoraj jednogłośnie Krajowa Rada Sądownictwa. Do KRS trafiły już 33 wnioski o odebranie przywilejów emerytalnych stalinowskim sędziom. Kolejne będą rozpatrzone najprawdopodobniej w grudniu tego roku.

Prawo czy polityka

Państwowa Agencja Radiokomunikacyjna zamknęła nadajniki Cyfry Plus — Polskiej Platformy Cyfrowej, bo użytkująca je spółka złamała ustawę o łączności — mówił wczoraj dziennikarzem minister łączności Marek Zdrojewski. Na konferencję zorganizowaną w Kancelarii Premiera przez rzecznika rządu przyszedł wraz z dziennikarzami szef Polsatu Zygmunt Solorz i szef Canal+ Lew Rywin. Obaj są współtwórcami PPC. W trakcie briefingu Solorz wstał i oświadczył, że decyduje PAR jest „decyzją polityczną”. Nie sprecyzował jednak, co ma na myśli.

Krótsza służba?

Sejm skierował wczoraj do komisji rządowy projekt nowelizacji ustawy o powszechnym obowiązku obrony i innych ustaw, zgodnie z którym służba wojskowa ma trwać rok, a Komitet Obrony Kraju ulega likwidacji. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Wizyta u jubilera

Niezauważony przez domowników złodziej wszedł do mieszkania elbląskiego jubilera i ukradł neseser z biżuterią wartą ponad 41 tys. zł. Złapano go godzinę później, gdy usiłował spieniężyć swój łup w lombardzie.

Do zuchwałej kradzieży doszło w jednym z elbląskich bloków. Złodziej nacisnął klamkę drzwi jednego z mieszkań i kiedy okazało się, że nie są zamknięte na klucz, wszedł do środka.

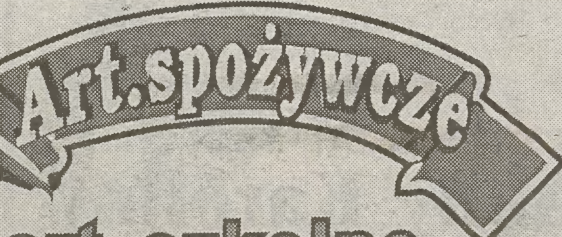
Lokatorce mieszkania, która zobaczyła go w przedpokoju wyjaśnił, że pomylił piętra i przepraszając wyszedł. Kobieta wyszła za nim na klatkę i zobaczyła, że mężczyzna udał się na wyższą kondygnację.

Tam złodziej zastósował tę samą metodę. Drzwi również nie były zamknięte na klucz, a w mieszkaniu należącym do elbląskiego jubilera znajdowały się dwie osoby. Niezauważony przez domowników mężczyzna zabrał neseser z wyrobami ze złota — kolczykami, pierścieniami itp. o wartości 41.700 zł.

Złodziej miał jednak pecha, gdyż sąsiadka nadal przebywała na klatce schodowej i zobaczyła go zbiegającego po schodach z neseserem, którego wcześniej nie miał.

Rysopis podany przez kobietę pomógł w ujęciu przestępcy. 42-letniego Waldemara N. z Pasłęka zatrzymano niecałą godzinę później, gdy usiłował sprzedać biżuterię w lombardzie.

Dla każdego coś dobrego



art. szkolne
- alkohole
- kosmety

Moda na orient

Ponad 120 polsko-wietnamskich małżeństw zawarto w tym roku w Słupskiem. Do nowego ma być ich jeszcze kilkanaście. Podobną „modę” obserwuje się w Koszalińskim.

Za obywateli Wietnamu wydają się słupszczanki, mieszkanki Miastka i Smołdzina. Wietnamczycy, jako partnerzy matrymonialni, wyprzedzili w tym regionie wszystkich innych cudzoziemców. Za nimi są Białorusini i Ukraińcy — poinformowała kierująca słupskim USC Krystyna Wrycz.

Jak nieoficjalnie twierdzą urzędnicy, główną przyczyną wzrostu liczby małżeństw z cudzoziemcami jest nowa ustawa o obywatelstwie polskim, która wejdzie w życie z nowym rokiem. Cudzoziemcy, którzy wstąpią w związek małżeński z Polakami i chcą ubiegać się o polskie obywatelstwo, będą musieli wykazać się m.in. trzyletnim pobytem w naszym kraju. Obecnie zaś obywatelstwo po ślubie z Polką dostaje się niemal automatycznie.

Na korytarzu Urzędu Stanu Cywilnego można usłyszeć, że pan lub panna młoda z dalekiej Azji oferuje za ślub 4 tys. zł i pokrywa koszty wesela.

Na razie sądy w Koszalińskim i Słupskiem nie notują większego napływu pozwów rozwodowych od mieszkających par. Dotychczas wpłynął tylko jeden z Łeby.

W sobotę druga sesja małopolskiego sejmiku

Paweł Graś woli nie zapeszać

Nie dzielę mandatu na Nawarze

Paweł Graś, przewodniczący małopolskiego oddziału Ruchu Stulecia po raz trzeci w ciągu minionego roku przeżywa dokładnie takie same emocje. — Zostanę posłem czy nie? — zastanawia się.

W ubiegłorocznych wyborach parlamentarnych kandydował do Sejmu z listy AWS w Krakowie. Zdobył ok. 6700 głosów i według nieoficjalnych wyników wyborów był na progu gmachu przy ul. Wiejskiej w Warszawie. Jednak nie udało się.

Do parlamentu weszli wszyscy kandydaci AWS, którzy otrzymali większą od niego liczbę głosów. Pozostała mu satysfakcja, że wśród przegranych uzyskał największe poparcie wyborców. Potem wybuchła nadzieja, że znajdzie się w

Sejmie z listy krajowej. I znowu się nie udało.

Przez rok jaki upłynął od wyborów prawie zdążył zapomnieć o tamtych nadziejach. Zwłaszcza, że dostał atrakcyjną posadę. Jest doradcą premiera Jerzego Buzka. Zajmuje się sytuacjami kryzysowymi i integracją z NATO.

Miniony tydzień przyniósł mu jednak kolejny przybór poselskich nadziei. Marek Nawara, wójt Zielonek i poseł, który poprzedzał Pawła Grasia na liście kandydatów do

Sejmu zgodził się kandydować na marszałka województwa małopolskiego. Przyjmując tę funkcję musi zrezygnować z fotela poselskiego, a to oznacza, że jego miejsce zajmie Paweł Graś.

Wszystko jest niby uzgodnione. Klub AWS ma w małopolskim sejmiku większość i zdecydował się poprzeć Nawarę, a to oznacza, że wójt Zielonek (do wczoraj) marszałkiem zostanie. Rozstrzygnięcie ostateczne zapadnie ma jednak jutro, podczas posiedzenia sejmiku. Do tego czasu Paweł Graś, nauczony poprzednimi doświadczeniami, woli się jeszcze posłem nie czuć.

(MaBa)

Marszałek bez zarządu

— Wszystko wskazuje na to, że jutro nie uda się wybrać zarządu województwa małopolskiego — powiedział nam wczoraj wieczorem Marek Nawara, który jest kandydatem AWS na stanowisko marszałka województwa. Wczoraj Nawara zrezygnował ze stanowiska wójta podkrakowskich Zielonek. Radni wybrali na jego miejsce Bogusława Króla (Ruch Samorządowy na Rzecz AWS).

Nawara, zgadzając się w minioną sobotę na objęcie stanowiska marszałka, postawił warunek, że będzie miał decydujący głos w ustalaniu składu czteroosobowego zarządu przyszłego województwa małopolskiego. Chciał, aby zarząd miał charakter przede wszystkim fachowy, a nie polityczny. Przez miniony tydzień prowadził z ewentualnymi kandydatami rozmowy, ale nie udało się ich doprowadzić do końca. AWS i kandydat na marszałka zdołali uzgodnić dwie osoby. Wczoraj Marek Nawara wątpił, że uda mu się skompletować zarząd na zaplanowaną na jutro sesję sejmiku.

Sesja inauguracyjna odbyła się na Wawelu. Na pierwszej

roboczej sesji spotka się jutro o godz. 15 w gmachu Polskiej Akademii Umiejętności przy ul. Sławkowskiej 17 w Krakowie. Wszystko wskazuje na to, że przez mniej więcej najbliższy rok radni wojewódzcy nie będą mieli stałego miejsca obrad i będą się „tulić” po różnych salach. Ta w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Basztowej, w której za czasów PRL obradowali radni Wojewódzkiej Rady Narodowej wymaga remontu. Żeby go zacząć trzeba znaleźć pieniądze (kilkaset tysięcy złotych) i miejsce dla korzystającego obecnie z tego pomieszczenia Terenowego Banku Danych.

(MaBa)

Krótko

Austriak u podhalańczyków

Podczas oficjalnej wizyty w Polsce gen. Karl Majcen generalny inspektor sił zbrojnych Austrii odwiedził też Krakowski Okręg Wojskowy. Zwiedził Kopalnię Soli w Wieliczce oraz stacjonującą w Rzeszowie 21. Brygadę Strzelców Podhalańskich. (b)

Ile kto zje?

Zawody w jedzeniu ruskich pierogów odbędą się w Nowym Targu, w restauracji Miejskiego Ośrodka Kultury. Najpierw będzie talerz z 60 pierogami, potem dokładki po 10 sztuk każda.

Pomysłodawcą jest znany nowotarski chirurg, którego przeciwnikiem będzie inny miejscowy medyk. Terminu jeszcze nie ustalono, brak też wiążącej decyzji czy ukończeniem boju stanie się 60-dekowa golonka...

Lawinowe szkolenie

Na Polanie Chocholowskiej zakończyło się cztero-dniowe szkolenie psów - ratowników w służbie GOPR. Są to tak zwane psy lawinowe przygotowywane do odkopywania ludzi spod zwałów śniegu. Ich właścicielami są sami ratownicy, którzy ponoszą koszty utrzymania zwierząt. Instruktorem był Stefan Zawodzik ze Słowacji.

Sułtańskie umyte

5 ciężarówek, każda zawierająca po 19 ton suszonych winogron z Iranu, zatrzymali na granicy w Chyżnem polscy celnicy. Firma ze Śląska sprowadza rodzynki jako gatunek „sułtańskie umyte” w cenie 7,5 tys. USD za jeden ładunek. Celnicy jednak znaleźli u jednego z kierowców certyfikat, z którego wynika, że 19 ton sprowadzanych rodzynków kosztuje 23 tys. USD. Póki rzecz się nie wyjaśni rodzynki zostaną w areszcie. Oby zdążyły pod choinkę.

Dla Euroregionu

120 tys. ECU czyli blisko 480 tys. zł powinien otrzymać Euroregion Tatry z pieniędzy europejskiego programu PHARE. Dofinansowane zostaną konkretne projekty współpracy przygranicznej do wysokości 75 proc. Preferowane są przedsięwzięcia długofalowe, budujące perspektywiczne związki ponad granicami — współdziałanie „bliźniaczych” szkół, planowanie przestrzenne, ochronę przyrody. (rtk)

Też z Karczmą Piwną Świętują odlewnicy

— Takie święta przeważnie kojarzą się z czasami PRL — mówi dziekan Wydziału Odlewnictwa AGH, prof. Wojciech Kapturkiewicz. — Ale nasze ma tradycje jeszcze przedwojenne, a Odlewnicza Karczma Piwna rozkłada się w hallu wydziału od 30 lat.

Mają swoje powiedzenia, piosenki, a także zamawiane co roku ogromne kufle odlewnika. Tradycja wywodzi się z Barbórki, ale ponieważ zarezerwowali ją sobie na patronkę górnicy, sektor odlewniczy obchodzi swoje dni w różnych zakładach od połowy listopada do połowy grudnia. Na AGH połączono je z konferencją naukową oraz Giełdą Pracy dla studentów i absolwentów wydziału, w której

biorą udział prestiżowe zakłady z całej Polski.

To część oficjalna. Ale jest też ta mniej pożyteczna, a bardziej przyjemna — okazja do spotkania się absolwentów wydziału, rozproszonych dziś nie tylko po Polsce, ale i Europie, Stanach Zjednoczonych i Australii. Nie jest bowiem tajemnicą, że najlepszych fachowców w dziedzinie odlewnictwa kształci właśnie krakowska AGH. (MP)

Życie bez papierosów

Jednym z uczestników rozpoczętego wczoraj Ogólnopolskiego Kongresu Ekologiczno-Medycznego w Tarnowie jest kardiolog dr Stefan Słowiński. Wczoraj wziął udział w sesji na temat wpływu palenia tytoniu na zdrowie człowieka.

— Jak na kardiologa jest Pan niezwykle ciekawym człowiekiem...

— Czemuż to?

— Bo Pan nie pali! Znam ludzi z Pana branży którzy pociągają dymka za dymkiem, bez opamiętania. I to wielkie sławy, powszechnie znani kardiologowie czy kardiochirurdzy!

— Przypuszczam, że próbowałem się nauczyć palenia jeszcze na studiach, ale na szczęście nie udało mi się... Mój ojciec wypalał 40 papierosów dziennie. Cierpieliśmy razem z bratem, jako tak zwani bierni palacze. Ojciec obrzydził nam palenie.

— Podobno w ten sposób można sobie poradzić ze stresem?

— A skądże znowu! To mit. Tu chodzi o to że nie ma co



zrobić z rękami w stresujących sytuacjach. Najprościej wyciągać zapalki, manipulować paczką papierosów, zapa-

lić w końcu... Tu nie idzie o samo palenie. Taki syndrom miał marszałek Piłsudski: kiedy diabli go brali robił głębokie wdech i kombinował wokół tej swojej fajki albo papierosów.

— Większość Polaków to palaczy?

— Wszyscy palimy. Obracamy się w wyziewach dymu i jesteśmy biernymi palaczami. 30 procent nas, tych niepalących to właśnie bierni palacze. Tak jakby jeden wypalał dziennie 10 papierosów, a ten towarzyszący mu niepalący wypala wtedy trzy. Dusznicza bolesna, choroba prowadząca prosto do zawału serca stąd właśnie się bierze. Trzeba więcej?

— Dziękuję, sam nie palę... Rozmawiał Zygmunt SZYCH

Panu
Janowi Nylec

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają

Współpracownicy z Zakładu Karnego w Dębicy

436/HB

Serdeczne podziękowania Wszystkim,
którzy w dn. 17 listopada br.
byli razem z nami na cmentarzu parafialnym
w Nowym Sączu i uczestniczyli
w uroczystościach pogrzebowych

Ś†P

Wiesława
Chmielowskiego

składa

Żona

2868/NS

Panu doktorowi
Józefowi Planikowi,
Panu doktorowi
Tadeuszowi Wójcikiewiczowi
oraz całemu Zespołowi szpitala im. św. Łukasza
w Tarnowie
serdecznie dziękujemy za heroiczny trud
włożony w ratowanie życia
Naszej Kochanej Żony i Mamusi

Ś†P

Anny Karoliny
Tokarskiej

Andrzej Tokarski z Córką i Synkiem

T/U/ 3378

Wszystkim Naszym Drogim Przyjaciółom,
którzy tak licznie wzięli udział
w uroczystościach pogrzebowych
Naszej Najdroższej Żony i Mamusi

Ś†P

Anny Karoliny
Tokarskiej

składamy tą drogą serdeczne podziękowanie.
Niech Pan Bóg Wszystkim Wam błogosławi
z całego serca.

Andrzej Tokarski z Córką i Synkiem

T/U/3378

Zboże rozsypano bezkarnie

Zagórny uniewinniony

Kolegium ds. Wykroczeń w Muszynie uniewinniło wczoraj Mariana Zagórnego z zarzutu zorganizowania na stacji PKP 29 maja br. akcji protestacyjnej rolników, kiedy to wysypano węgierskie zboże na tory, bez powiadomienia Urzędu Miasta i Gminy. Stojący pod zarzutem uczestnictwa w demonstracji Jan Turek, przewodniczący nowosądeckiej „S” RI, też wyszedł z rozprawy bez szwanku.

Oskarżyciel publiczny, policjant z Nowego Sącza, wnioskował o ukaranie przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego NSZZ „Solidarność” RI z siedzibą w Jeleniej Górze grzywną w wysokości 200 zł. Trzyosobowy skład orzekający dał wiarę obwinionemu, który tłumaczył, iż nie musiał informować burmistrza Muszyny, skoro zapowiadał manifestację samemu premierowi Buzkowi i to z półrocznym wyprzedzeniem. Jako dowód Marian Zagórny przedłożył 57 pism i petycji do rządu i ministra rolnictwa, w których chłopcy grożą, że w razie

dalszego importu zbóż, przeprowadzą, bez ostrzeżenia, akcje protestacyjne na przejściach granicznych. Poza wszystkim Zagórny argumentował, że stacja kolejowa jest własnością PKP, a nie burmistrza Muszyny. Po takim rozstrzygnięciu pierwszej sprawy oskarżyciel publiczny wycofał wniosek o ukaranie Jana Turka, szefa chłopskiej „S” w Nowosądeckiem, któremu zarzucano uczestnictwo w majowej demonstracji.

— Sprawiedliwości stało się zadość — komentował po rozprawie Marian Zagórny.

(HSZ)

W procesie domniemanego „inkasenta”

Nie będzie

wykrywacza kłamstw

W tym procesie nie będzie stosowany wariograf, zwany też „wykrywaczem kłamstw”, stwierdził wczoraj Sąd Wojewódzki w Krakowie.

Przewodnicząca składu orzekającego, sędzia Anna Grabczyńska-Mikocka powiedziała, że środki techniczne odnotowujące nieświadomione reakcje oskarżonego podważają jego prawo do obrony. Oskarżony ma prawo do milczenia, a sąd nie może z niego wyciągać niekorzystnych dla niego wniosków.

Ten trudny proces, w którym akt oskarżenia oparty jest jedynie na nielicznych poszlakach, zmierza do końca, ale ciągle potyka się o trudności techniczne. Niezwykle trudno powtórzyć, zakwestionowane przez obrońcę, badania osmologiczne, nie zgłaszają się świadkowie. Niektórzy z nich od 1994 roku zmienili adres, są tacy co wyjechali nawet za ocean.

Wczoraj dokonano przeglądu kaset magnetowidowych na których zarejestrowano oskarżonego w towarzystwie osób przybranych do rozpoznania ale nie przyniosło to rozstrzygającego argumentu. Nawet portret pamięciowy „inkasenta” wykonany przez plastyka na podstawie zeznań świadków, który przyczynił się do zatrzymania Wojciecha B. wydaje się obronie mało wiarygodny.

Na najbliższej sesji sądu biegli z Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie przedstawia swą ocenę stopnia podobieństwa rysunku, do stającego obecnie przed sądem oskarżonego.

Kolejne posiedzenie w tej sprawie 3 grudnia. (rtk)

Napad na listonoszkę

Wczoraj, na ul. Sokoła w Chrzanowie, młody mężczyzna zaatakował gazem łzawiącym listonoszkę, wyrwał jej torbę i zbiegł. W pościg ruszyło trzech mężczyzn, przyjechała policja. Napastnik został zatrzymany. Okazał się nim 28-letni obywatel Ukrainy — Andrej G. Skradzioną torbą odzyskano. Ze wstępnych ustaleń wynika, że zatrzymany przebywa w Polsce nielegalnie. (a)



W nocy ze środy na czwartek bułgarski TIR przewożący pampersy spadł z wiaduktu w podkrakowskich Opatkowicach. Obyło się bez ofiar. Przyczyną wypadku było niedostosowanie prędkości jazdy do oblodzonej nawierzchni drogi

Sąd uniewinnia

Prezes „Prospera” nie wziął łapówki

Sąd Wojewódzki w Krakowie uniewinnił Stanisława F., b. prezesa Prosper Banku, z zarzutu przyjęcia 32 tys. USD łapówki za załatwienie krakowskiemu biznesmenowi kredytu dewizowego. Za mało wiarygodne uznał sąd zeznania głównego świadka, który w trakcie przesłuchań zmieniał kilkakrotnie opis okoliczności wręczenia łapówki.

Na pierwszym przesłuchaniu biznesmen sprawiał korzystne wrażenie, ale zgromadzone w sprawie dowody zmieniły ten obraz. Okazało się, że Ryszard N. był skazany przez jeden z krakowskich sądów za oszustwo na szkodę Browaru w Tychach, skąd wyludził piwo na sumę 35 tys. zł. Ponadto komornicy prowadzą wobec niego 8

spraw o egzekucję należności na sumę 180 tys. zł.

Zdaniem prokuratury Ryszard N. na początku lat 90. chciał wziąć kredyt. W tym celu skontaktował się ze znajomym, ówczesnym prezesem Prosper Banku, a ten miał mu obiecać załatwienie kredytu 100 tysięcy dolarów w zamian za 5 proc. tej sumy.

Według prokuratury, w sierpniu 1992 r. za I transzę — 50 tys. USD Ryszard N. wręczył 2 tys. USD łapówki, później wziął następne 50 tys. USD. Z tej sumy 30 tys. dolarów wpłacił na konto Stanisława F., bo ten prosił go o taką „pożyczkę”. Prokuratura uznała to też za łapówkę.

Sąd podkreślił, że między oskarżonym, a Ryszardem N. były jakieś rozliczenia finansowe. Nie można jednak uznać, że 30 tys. USD to łapówka, bo byłaby ona większa niż połowa II transzy kredytu a to, w ówczesnych realiach, byłoby mało opłacalne. (PAP, opr. rtk)

Jutro w Krakowie

Marsz milczenia taksówkarzy

Tysiąc osób ma uczestniczyć w marszu milczenia, organizowanym w najbliższą sobotę przez krakowskich taksówkarzy - poinformował w czwartek Marek Sikora, prezes Radio Taxi 919.

Marsz, odbywający się pod hasłem „Stop przemocy” przejdzie przez centrum miasta: od Błoń, przez ulice Piłsudskiego i Franciszkańską do Rynku Głównego i z powrotem na Błonia. Podczas przemarszu zbierane będą podpisy pod petycją, postulującą przywrócenie w Polsce kary śmierci dla morderców, działających z premedytacją.

— Listy z podpisami z całej Polski przedstawicielem firm taksówkarskich wręcza marszałkowi Sejmu 2 grudnia — powiedział Sikora. — Chcemy poinformować i przeprosić klientów, że od godziny 11 do 13 w sobotę firmy radiotaxi nie będą przyjmować zleceń — dodał. (PAP)

Dwa procesy

Przed Sądem Rejonowym w Oświęcimiu rozpoczyna się proces w związku z pozwem Stowarzyszenia Ofiar Wojny przeciwko Skarbowi Państwa. Stowarzyszenie domaga się unieważnienia wypowiedzenia umowy dzierżawy. Twierdzi, że zwirowisko nie należy do Skarbu Państwa.

Urząd Rejonowy w Oświęcimiu, jako przedstawiciel Skarbu Państwa, wypowiedział umowę Stowarzyszeniu 19 sierpnia. Skarb Państwa uznał, że stawianie na zwirowisku krzyży bez zgody Kościoła katolickiego oraz głodówka Kazimierza Świtonii są naruszeniem jednego z punktów umowy dzierżawy i pozwalają na jej wypowiedzenie.

Reprezentująca Skarb Państwa, adwokat Barbara Świątek-Liczyporuk złożyła wniosek o oddalenie pozwu. (pap, rtk)

7 lat „SUPER Expressu”

Wczoraj w Krakowie, odbyło się spotkanie z okazji siódmej rocznicy powstania „Super Expressu”. Gośćmi red. nac. Izabelli Jabłońskiej, byli m.in. wojewoda krakowski Ryszard Masłowski, redaktorzy naczelni krakowskich mediów, radni i ludzie kultury.

Wszyscy byli zgodni, że siłą gazety jest jej zdolność do wspierania przedsięwzięć ważnych dla czytelników. Miejmy nadzieję, że uhonorowanie prof. Marka Pawlickiego z krakowskiego Instytutu Onkologii w regionalnym plebiscycie, czytelniczym, będzie miało wymierne skutki dla podejmowanych przez niego wysiłków na rzecz chorych.

Honory domu pełnił szef krakowskiego oddziału SUPER Expressu red. Jerzy Sułowski, a wśród członków młodego zespołu zauważyliśmy wielu kolegów, z którymi spotykaliśmy się wcześniej w „Krakowskiej” i w „Echu Krakowa”. (rtk)

Blues Club BB 20.11. 1998
Klubowa 35 i
Elboweery Co Ltd 21.00

Kraków, ul. św. Tomasza 35
ZAPRASZAJĄ
na koncert zespołu
NO WAY
Koncert sponsoruje

DAEWOO

ma dla Ciebie
świąteczny prezent!!!

od 18 LISTOPADA
TICO, LANOS

2 lata (OC, AC, NW/ GRATIS!!!

AUTOSALON
okropci

KRAKÓW, BALICKA 117,
tel. 638-00-20

AKCJA SERWISOWA
Bezpłatne przeglądy
10% rabat na usługi poprzeglądowe
Odwiedź nasz serwis!

w listopadzie
w godz. 16.00 - 20.00
Kraków, ul. Makuszyńskiego 9a,
tel. (012) 644-75-55

Ford

B&S MOTOR

CZĘŚCI ZAMIENNE

Kraków, ul. Dieła 80, tel. (012) 429-40-00
Kraków, ul. Makuszyńskiego 9a
tel. (012) 644-75-55

Pełen asortyment oryginalnych
części zamiennych FORD
I MOTORCRAFT

• akcesoria
• blacharka

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.
Krótkie terminy realizacji.
Sprzedaż z bogato zaopatrzonego magazynu i na zamówienie.

Ponad 3,5 mln świadectw udziałowych trzymamy wciąż w domu

Sprzedać, zamienić

31 grudnia br. tracą ważność powszechne świadectwa udziałowe. Kto ma w domu papiery kupione trzy lata temu za 20 zł, ten może je do końca roku sprzedać w kantorze, założyć w biurze maklerskim rachunek inwestycyjny i świadectwa zdematerializować, zamieniając je na akcje 15 NFI. Może też zamienić PSU na jednostki uczestnictwa funduszy powierniczych Korona lub Pioneer.

Wydawanie powszechnych świadectw udziałowych rozpoczęło się w listopadzie 1995 r. Jak nas poinformowało Ministerstwo Skarbu Państwa, ogółem wydano 25.889.334 PSU. Odebrało je ponad 96 proc. uprawnionych. Jak wynika z danych Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych, do 17 listopada zostało zdematerializowanych 22.342.871 świadectw udziałowych, czyli 86 proc. ogółu wydanych PSU. Na akcje 15 Narodowych Funduszy Inwestycyjnych wymieniono 17.043.449 świadectw, czyli 66 proc. ogółu wydanych.

W domowych archiwach drobnych ciulaczy znajduje się w tej chwili ponad 3,5 mln świadectw w postaci materialnej, czyli papieru wartościowego, za który w listopa-

dzie 1995 r. zapłaciliśmy 20 zł. Z badań przeprowadzonych na zlecenie Ministerstwa Skarbu wynika, że nie zdematerializowane do tej pory świadectwa udziałowe znajdują się w posiadaniu blisko 2 mln osób.

Kto ma w domu pojedyncze świadectwa udziałowe i nie wie, co z nimi zrobić, może sprzedać je w kantorze. Może też za pośrednictwem biur maklerskich (m.in. PKO BP, BRE, DM Penetrator) złożyć zlecenie zamiany świadectwa na jednostki uczestnictwa funduszy powierniczych Korona i Pioneer. Oba towarzystwa przyjmują świadectwa udziałowe jeszcze w grudniu. Takie wyjście może okazać się korzystne dla osób, które posiadają kilka

świadectw udziałowych. Mogą one również skorzystać z życzliwości znajomych, którzy mają już założone w biurach maklerskich rachunki inwestycyjne i wnieść na ich konto kilka swoich PSU. Jest to o tyle korzystne, że unika się opłat za założenie i prowadzenie rachunku w biurze maklerskim.

Kto ma większą ilość powszechnych świadectw udziałowych, ten z pewnością już je zdematerializował i zamienił na akcje 15 NFI. Jeśli zaś dematerializacji dokonał, a jeszcze nie zamienił na akcje NFI, może być spokojny, bowiem dematerializacji dokonana za niego automatycznie Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych. Prezes KDPW Elżbieta Pustuła zapewniła, że wszystkie świadectwa udziałowe, które do końca roku będą złożone w biurach maklerskich, zostaną zdematerializowane. Powiedziała, że być może w grudniu procedura będzie skrócona. (ECe)

Liczą się referencje

Rozmowa z Jerzym FILEMONOWICZEM – dyrektorem ds. produkcji i marketingu Chemobudowy Kraków SA

– Krakowską Chemobudowę można znaleźć na największych placach budów. Ostatnio firma była generalnym wykonawcą m.in. krytej pływalni w Nowym Sączu, Centrum Administracyjnego w Tarnowie, dobiega końca budowa siedziby rozgłośni Radia Kraków, powstają budynki banków w Warszawie. A teraz rozpoczynacie budowę gmachu Sądu Wojewódzkiego w Krakowie – największą inwestycję finansowaną z budżetu w Krakowie. Co trzeba zrobić, by wygrać przetarg na duże roboty?

– Trzeba dać się poznać i sprawdzić przy podobnych inwestycjach, a my – choć zabrzmi to może nieskromnie – referencje mamy dobre. Mamy za sobą wiele trudnych obiektów powstających w kraju i za granicą. W wielu z nich występowałyśmy jako generalny wykonawca. Aby wygrać przetarg, trzeba mieć odpowiednie zaplecze techniczne i doświadczoną kadrę z wysokimi kwalifikacjami. Trzeba też zagwarantować wysoką jakość robót i nie przekraczać umownego terminu ich wykonania.

– W przetargu na budowę gmachu krakowskiego sądu pokażaliście konkurentów także atrakcyjną ceną...

– Istotnie, była ona umiarkowana. W przetargu nie powinno się proponować zbyt niskiej, dumpingowej ceny.

– Ustawa o zamówieniach publicznych wciąż budzi wątpliwości i jest nowelizowana. Zarzuca się jej luki w przepisach, które mogą być korupcyjne. Czy można wygrać przetarg, omijając przepisy?

– Nie widzę takich możliwości, bowiem procedura przetargowa jest ściśle określona i należy jej przestrzegać. Wszyscy oferenci składają dokumenty jednocześnie, konkurenci nie znają się nawzajem, do końca nieznani są także członkowie komisji oceniającej oferty.

– Uczestnicy przetargów często narzekają też na zbyt wiele formalnych barier.

– Ustawa o zamówieniach publicznych jest tak zbudowana, by każdy inwestor miał jak najwięcej szczegółowych informacji o firmie, która wykona zlecenie, za które trzeba zapłacić. Uważam, że im więcej tych szczegółowych danych, tym łatwiejsza jest ocena firmy, jej sytuacji ekonomicznej, majątkowej zarówno dziś, jak i w przeszłości.

Taka informacja daje zamawiającemu znacznie większy wybór oferenta, który może zapewnić prawidłową realizację inwestycji.

Najgorzej, jeśli inwestor kieruje się przede wszystkim niską ceną, często bowiem zdarza się, że startujący w przetargu proponuje cenę dumpingową, bo ma trudności finansowe i taka cena na krótki czas pozwala mu przeżyć. Kłopoty ujawniają się zaś w trakcie budowy i wtedy zamawiający może zostać na lodzie. Wątpliwości inwestora może też budzić zbyt obfity portfel zamówień, których wykonanie może przerastać możliwości firmy wykonawczej. Wymaganych ustawowo szczegółowych informacji o uczestnikach przetargów nie traktowałbym więc jako zbyt-nych formalności.

– Do jakiego przetargu przygotowuje się teraz Chemobudowa?

– To tajemnica handlowa.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Elżbieta CEGŁA

Gielda Papierów Wartościowych									
Sesja z 19.11.1998 r.									
Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana	Obrót (tys. zł)	P/E	Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana
Agros	13,90	ns	-0,7	1.072,2	8,7	TP SA	16,40		-3,0
Amerbank	36,20		4,9	620,3	13,3	Unibud	12,40		0,0
Amica	16,90		-9,1	704,2	4,2	Universal	1,53	ns	-3,2
AMS	26,00	nk	-3,3	768,6	11,8	Vistula	7,70		2,7
Animex	6,80		-2,2	489,1	8,2	Warta	67,00	ns	-2,9
Atlantis	2,30		-1,7	234,3	22,5	Wawel	16,40	ns	0,0
Belchatów	17,20		-1,1	3,7	7,0	WBK	20,50		-4,7
Best	7,20		-5,3	239,0	13,9	Wilbo	2,70		-10,0
BIG	3,90		-1,3	14.327,1	11,3	Wólczańska	12,30		-1,6
BK	11,00		0,0	1.323,6	4,5	Zasada	3,30	rk	10,0
Boryszew	8,10		2,5	55,1		ZEW	47,00	ns	0,2
BOS	57,50	nk	-4,2	2.970,9	8,2	Zywiec	455,00	ns	0,0
BPH	214,00		0,0	12.166,3	7,7				
BRE	82,50		-0,6	5.666,1	11,2	WIG	12.651,90		-1,9
BSK	198,00	ns	-1,0	6.008,5	8,7	Akcje NFI			
Budimex	17,00	ns	-2,9	449,2	10,9	I NFI	3,75		-5,1
Budimpoz	6,30	ns	-0,8	385,5	5,7	II NFI	3,90	nk	2,6
BWR	1,82		-3,2	31,0		III NFI	4,60		0,0
Bytom	4,60	nk	1,1	13,3		Progress	5,50		0,0
Cersanit	11,00		-8,3	414,7	7,1	Victoria	4,45		-3,3
Compensa	22,60	nk	-8,9	9,2	20,5	Magna Pol.	5,55		0,9
Compland	41,50		-4,6	2.399,6	19,1	Kazimierz W.	3,80		-8,4
Debia	56,00	ns	-0,9	2.371,7	10,0	Octava	6,30	nk	1,6
Drosed	23,50	nk	-1,3	11,1	10,8	Kwiatkowski	6,70		-4,3
Echo	38,30		0,8	248,6	5,2	Foksak	5,40		-1,8
Elbudowa	34,50		-1,1	533,7	8,4	XI NFI	4,70		-2,1
Elektrim	42,00	nk	-2,3	10.114,1	3209,2	Piast	4,50		1,1
Elektroex	2,95		-1,7	255,8	25,4	Fortuna	6,20		3,3
Elmontwar	2,50	ns	-2,0	20,3	6,5	Zachodni	6,30		0,0
Elzab	22,60		-5,4	171,3	3,9	Hetman	3,90		2,6
Energom. Pld.	14,30		-0,7	30,4	7,4				
Energom. Pn.	6,20		-5,3	186,5	6,7	NIF	75,60		-0,8
Espebepe	3,20		1,6	288,8		R. równoległy			
Exbud	30,30	ns	-4,7	1.664,4	20,2	Apator	6,60		1,5
Farm Food	12,60		2,4	277,9	11,5	Apexim	20,90		-2,8
Ferrum	4,70	ns	-5,1	57,0	4,0	Ariel	1,51		-2,6
Forte	3,90		-2,5	95,5	9,5	ASMotors	4,00		-3,6
Górażdże	35,40		-1,7	1.855,5	5,7	Bauma	10,20		-1,0
GPDR	6,90		3,0	317,4	15,0	BCZ	12,40		-1,6
Grajewo	24,80	ns	0,4	203,9	-4,1	Beton Stal	16,40		-9,9
Handlowy	44,80		-1,5	4.908,7	5,9	Bielbaw	7,85		-9,8
Hutmen	9,60		-2,0	4,1	43,1	Biurosystem	15,00		-3,2
Impexmetal	13,00		-1,5	139,3	11,5	CentrostalGd	1,99	ns	-1,5
Indykpol	27,60	nk	0,4	30,9	59,4	Chemiskór	2,00	ns	2,6
Irena	3,35		4,7	307,6	8,2	Dom-Plast	15,10		-2,6
Izolacja	163,50		2,2	2.094,7	17,9	Efekt	12,50		-3,1
Jelfa	25,00		-1,2	734,8	5,8	Ekodrob	2,00	nk	-7,0
Jutrzenka	14,20		-6,6	226,2	4,4	Elpo	2,00		-4,8
Kabel BFK	12,00		-4,0	1.326,5	7,9	Energopap.	11,40		-0,9
Kable	12,50		1,6	29,2		Energopol	10,80	rs	-10,0
Kety	28,00		-1,8	2.949,3	7,7	Garbarnia	3,05		-4,7
KGHM	12,40		-2,4	1.827,6	10,8	Howell	7,80		1,3
Kolo	8,40		-1,2	22,3	4,4	Hydrobud.	22,90		-4,2
KPBP Bick	23,50		3,1	1.526,7	13,2	Hydrator	6,80		0,0
Kredyt Bank	12,60		-3,1	1.656,0	5,4	Instal	3,85	ns	1,3
Krosno	15,50		-1,9	496,7	5,9	Kompap	11,50		-4,2
Kruszwica	9,00		5,9	68,8		Kopex	69,00		5,3
Lentex	12,30		-2,4	199,3	5,6	KrakChem	4,60	ns	-4,2
LG Petrobank	4,80		-4,0	34,6	6,2	Lubawa	2,90	ns	3,6
Medicines	29,10		-1,7	536,9	12,2	EDA	5,50	rk	10,0
Mennica	12,00		-5,5	131,7	4,3	Lukbut	4,00		-3,6
Morliny	z		0,0		8,4	Manometry	4,80		-4,0
Mostalexp	3,10	ns	0,0	309,1	6,4	Mieszko	3,70		-8,6
Mostalgd	14,50		-2,0	646,7	9,8	Milmet	6,70		-9,5
Mostalkrk	4,75		2,2	126,0	5,9	Muza	7,60		0,0
Mostostalptc	15,90	ns	-3,6	139,3	4,3	Piasecki	5,80		-2,5
Mostalsdl	11,20	nk	1,8	54,7	11,0	PolifarBdb	24,40		-0,8
Mostalwar	18,10		-4,2	409,1	14,3	Poligrafia	6,55	ns	-1,5
Mostalzab	11,40		-5,0	211,6	10,2	Polna	30,00		0,0
Nomi	8,50		-5,6	90,2		Ponarfeh	7,65		-4,4
Novita	3,10		1,6	48,9	24,1	Pozmeat	27,70		2,2
Oborniki	4,80	ns	-2,0	54,2	7,1	PPWK	6,80		-9,3
Ocean	9,20		0,5	410,0	31,3	Sanwil	3,45	ns	-4,2
Okocim	22,40	ns	-0,4	858,7	10,2	Strzelec	2,80		-1,8
Olawa	5,80	ns	-1,7	21,1	4,1	Tim	4,80	nk	-4,0
Optimus	34,60		-2,5	865,4	6,3	Unimil	11,80		-1,7
Orbis	29,50	ns	-1,7	2.192,4	19,9	Viscoplast	11,60		-5,7
Paged	2,70		-3,6	1.370,1	8,2	Wafapomp	4,10	ns	5,1
PBK	77,00		-3,8	1.722,1	5,4	Wistil	15,50		-3,1
Pekao	39,00		-1,8	2.966,4	34,2	WKSM	69,00	nk	-1,4
Pekpol	5,85		-2,5	35,8		Yawal	9,10		-3,2
Pepes	34,70		-9,9	24,1	12,5	ZREW	25,40		-0,4
Polar	10,80		-10,0	62,2	8,3	WIRR	1.508,30		-1,4
Polfa Kutno	42,00		0,0	275,5	11,7	Rynek wolny			
PolifarB CW	4,45		-3,3	1.852,2	5,4	Ampli	1,39		-7,3
Polisa	4,00		-2,4	98,1		Bakoma	55,00	ns	0,0
PPABank	16,20	ns	1,9	695,0	6,8	Brok	13,00		0,0
Prochem	6,80		-2,9	116,1	5,7	Budopol	2,95		-1,7
Prokom	127,00	ns	-1,6	1.030,9	25,5	Delia	1,65		-5,7
Próchnik	9,20	ns	0,0	36,3		Famot	4,00	nk	8,1
Rafako	7,50		-3,2	243,1		LZPS	1,98	ns	10,0
Relpol	18,30		-4,2	89,8	4,3	Murawski	2,90		-9,4
Remak	2,70	ns	3,8	38,3	26,8	Odlewnie	6,75	ns	-0,7
Rolimex	4,15		-4,6	204,6		Permedia	7,00	nk	0,0
Ropczyce	6,80		0,7	61,5	3,6	Suway	11,00		-4,3
Sonok	26,70		-2,9	439,4	7,7	ZEG	7,00		7,7
Softbank	79,50		-0,6	1.064,0	21,1	Rynek NFI			
Sokolów	2,14		4,4	598,0	13,3	PSU	76,50		1,3
Stalexport	19,20		-6,3	556,0	9,6				
Stalprodukt	12,10		-3,2	94,3	4,7				
Stomil	18,00		-0,6	1.302,3	10,2				
Swarzędz	1,62	ns	-1,8	38,4					
Swiecie	9,70		-6,7	2.562,7	7,6				
Tonsil	4,00	nk	-4,8	10,6					

WALUTY

NBP

USD – 3,4460 – (0,00); DEM – 2,0575 – (-0,46); FRF – 0,6135 (-0,47); GBP – 5,7568 – (-0,20); CHF – 2,5038 – (-0,29); ECU – 4,0470 – (-0,50).

Kantory

KRAKÓW, „KBX”, ul. Kalwaryjska 26: USD (100) 341,50 – 346,50, DEM (100) 204,00 – 206,50, ATS (100) 29,00 – 29,40, FRF (100) 60,80 – 62,00, GBP (100) 570,00 – 576,00, CHF (100) 247,00 – 253,00.

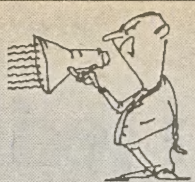
ul. Wielopole 3: USD (100) 341,50 – 346,00, DEM (100) 204,00 – 206,00, ATS (100) 29,00 – 29,30, FRF (100) 60,80 – 62,00, GBP (100) 570,00 – 580,00, CHF (100) 247,50 – 257,00. (ECe)

NOWY SĄCZ, „Borys”: USD 3,415 – 3,48, DEM 2,03 – 2,08, FRF (100) 60,70 – 62,00, ATS (100) 28,90 – 29,70, CSK (100) 11,20 – 11,80, SKK (100) 9,00 – 9,60.

STARY SĄCZ, Rynek: USD 3,415 – 3,48, DEM 2,03 – 2,08, FRF (100) 60,70 – 62,00, ATS (100) 28,90 – 29,70, CSK (100) 11,20 – 11,80, SKK (100) 9,00 – 9,60. KT

NOWY TARG, „U Grubego”: USD 3,415 – 3,48, DEM 2,03 – 2,08, FRF (100) 6

Opinia społeczna



Nasz telefon (0-12) 430-43-79

Gdzie drugi marszałek?

Chciałem się jeszcze wypowiedzieć na temat Święta Niepodległości, dyskusji historyków w telewizyjnej „2” oraz przemówienia prezydenta. Wypowiedzi dotyczyły kwestii odzyskania niepodległości, przytoczono kilka nazwisk ludzi, którzy o niepodległość walczyli. Na pierwszym miejscu podkreślano oczywiście zasługi Pierwszego Marszałka Polski, twórcy Legionów, Józefa Piłsudskiego, na drugim – generała Hallera. Na tym koniec z wojskowymi. Wspomniano Paderewskiego i Daszyńskiego. Mieli także niewątpliwie zasługi. Jeżeli już o cywilach mowa, to należało także wymienić prezydenta Mościckiego. Był on politykiem słabym, ale na miarę tamtych możliwości do niepodległości się przyczynił. Był prezydentem Polski przez 14 lat, a od 1926 r. konsekwentnie realizował linię polityczną Piłsudskiego. Zastanawia mnie jednak fakt, że żaden z czterech dyskutantów nie przypomniał drugiego marszałka Polski i jego zasług. Tymczasem fakt jest taki, że marszałek Piłsudski spośród około ośmiu wysokich rangą oficerów wybrał na swojego zastępcę właśnie Edwarda Śmigłego-Rydza i jemu przekazał swoją buławę. To on się rozprawił z Moskalami w bitwie pod Laskami w 1914 r. W 1919 r. kierował zwycięską walką o Wilno. W 1920 r. genialnym manewrem oskrzydlaającym

zdobył Lwów przez co odebrał Moskalom możliwość odsieczy. Dlaczego więc teraz nie wspomni się o jego zasługach?

Muzeum dla Ziuka!

Zgadzam się z Czytelniczką ze Skawiny, która w liście do redakcji („GK” z 16 XI) poruszyła sprawę zwrotu Sulejówka rodzinie marszałka Piłsudskiego. Najwyższy czas, aby to zrobić, a jeżeli rodzina nie upomina się o to – utworzyć tam muzeum pamiątek po Ziuku.

Nazwiska fałszerzy

Chciałbym się odnieść do artykułu, który ukazał się w „GK” z 17 XI, pt. „Kto produkuje setki?”. Jestem zbulwersowany. Co to znaczy, że uczniowie klasy maturalnej jednego z krakowskich liceów wprowadzili do obiegu podrobione setki? Jeżeli wiadomo, które to liceum, powinno się dokładnie napisać jego nazwę i adres, tak jak to było w ub.r., gdy policja zgarnęła szajkę pośredników handlarzy narkotyków w jednym z nowohuckich liceów. Dlaczego więc nie podaje się adresu szkoły i nie podaje się imion i nazwisk uczniów oszustów? Niech się wstydzą rodzice, nauczyciele, dyrekcja szkoły, niech wiedzą, jakich fałszerzy wychowują. Inaczej do niczego nie dojdziemy jeżeli będziemy tuszować i owijać w bawełnę takie sprawy. To nie tylko moje zdanie.

Bez świętości

Czytając gazety i obserwując to, co się dzieje, dochodzę do wniosku, że Polacy, naród katolicki z dużymi tradycjami, są w gruncie rzeczy narodem zepsutym. Choć kościoły pełne i ciągle chodzimy na pielgrzymki, na różne uroczystości kościelne, jesteśmy dla siebie zajadliymi wrogami. Widać to po tych wszystkich zabójstwach i oszustwach. Co tu mówić o wierze, gdzie ludzie mają sumienia i serca? Codziennie czytamy o morderstwach i innych przestępstwach. Nie ma dla ludzi żadnych świętości. Syn morduje ojca, ojciec syna, matka dziecko, dziecko matkę, student taksówkarza, złodziej przypadkowego świadka itd. itp. Czasem dla 10 zł. Czy to jest normalne? Dlaczego Kościół na to nie reaguje? Dlaczego w kazaniach jest tak dużo polityki, a tak mało o miłości bliźniego?

Telewizja na raty

Dzwonię w związku z połączeniem opłat prądu i rtv. Mieszkam we Frydmanie koło Czorsztyna. U nas odbiór programów telewizyjnych jest taki, że jeżeli jest program pierwszy, to nie ma drugiego i na odwrót. Jeśli więc telewizja tak na siłę chce ściągać pieniądze, to niech najpierw coś zrobi, żeby jej odbiór w całym kraju był lepszy.

W tej rubryce publikujemy wypowiedzi Czytelników. Z opiniami tymi nie zawsze utożsamiamy się. (tes)

Warto wiedzieć

Miedzy pracą a emeryturą

□ Ryszard N. Mam 63 lata. Od grudnia br. przez 2 lata będę pobierał świadczenie przedemerytalne. Czy przez ten okres mogę korzystać z bezpłatnej opieki lekarskiej?

— Pracownik uprawniony do świadczenia przedemerytalnego, na podstawie wpisu Rejonowego Urzędu Pracy w legitymacji ubezpieczeniowej, może korzystać z usług publicznych zakładów opieki zdrowotnej przez cały czas pobierania tego świadczenia.

Wcześniejsza emerytura

□ Grzegorz W. W 1995 r. czasie odbywania służby wojskowej uległem wypadkowi i zaliczono mnie do II grupy inwalidzkiej. Od nowego roku chciałbym przejść na emeryturę. Jakiego muszę spełnić warunki?

— Inwalida wojenny i wojskowy, który ma wymagany do emerytury okres zatrudnienia (20 lat – kobieta, 25 lat – mężczyzna), może przejść na emeryturę po ukończeniu 50 lat – kobieta i 55 lat – mężczyzna, jeżeli został zaliczony do I grupy inwalidów (całkowita niezdolność do pracy i samodzielnej egzystencji) lub II grupy (całkowita niezdolność do pracy). Inwalidzi wojenni i wojskowi zaliczeni do III grupy inwalidów (częściowa niezdolność do pracy) nabywają prawo do wcześniejszej emerytury po ukończeniu 55 lat – kobieta i 60 lat – mężczyzna, jeżeli mają okres zatrudnienia 20 lat – kobieta i 25 lat – mężczyzna. JP-S

Czytelnicy pytają – „Krakowska” odpowiada

Poradnik podatnika

□ Edward L. z Tarnowa. W ub.r. kupiłem od Zarządu Miasta mieszkanie kwaterunkowe. Czy mogę liczyć na odpisanie wydanej na ten cel kwoty od podatku? Gdzie ewentualnie mam te sprawy załatwić?

— Jeżeli zakup dotyczył nowowyprowadzonego mieszkania, ulga przysługuje, przy czym dotyczy to roku 1997. A więc wchodzi w rachubę ewentualna korekta zeznania za rok 1997, które powinno być złożone do końca kwietnia br lub złożenie zeznania z zastosowaniem ulgi (jeżeli zeznanie w ogóle nie było składane w związku z rozliczeniem przez zakład pracy). Wszystkie te sprawy należy załatwiać we właściwym (ze względu na miejsce zamieszkania) urzędzie skarbowym.

□ Ewa W. Tarnów. W 1997 r. kupiłam od Urzędu Miasta Tarnowa mieszkanie, które zajmowałam od urodzenia, tj. od

1972 r. W związku z jednorazową wpłatą za to mieszkanie udzielono mi 10 proc. bonifikaty i powiedziano mi, że nie mogę odliczyć od podatku dochodowego 19 proc. wydanej kwoty. Mam wątpliwości...

— Niestety, wykup nie dotyczył nowowyprowadzonego mieszkania, a zatem ulga nie przysługuje. Należy tu również zaznaczyć, że tylko zamiana lokatorskiego spółdzielczego prawa do lokalu na własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu daje podstawę do skorzystania z tej ulgi.

□ Anna C. i inni. Ostatnio wiele pytań dotyczy ulg z tytułu wykupu mieszkań. Bardzo proszę o podanie podstawy prawnej.

— Podstawę prawną do korzystania z ulg z tytułu wykupu mieszkań itp. stanowi art.27 „a” ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych z 26 lipca 1991 r. (Dz.U. nr 80, poz.350 z późniejszymi zmianami).

Listy do redakcji



Zawiadomieni przez prasę po fakcie

Lektura wtorkowej krakowskiej prasy była dla nas bardzo interesującym doświadczeniem. Dowiedzieliśmy się bowiem, że w urzędzie Wojewody Krakowskiego odbyło się spotkanie koalicyjnych posłów Małopolski poświęcone przyszłorocznemu budżetowi państwa. Ponieważ jesteśmy posłami Klubu Parlamentarnego UW, a więc członkami koalicji, niezawiadomienie nas o tym spotkaniu wymaga wyjaśnienia kto jest, a kto nie jest posłem koalicji. Pracujemy w Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, a poseł Stanisław Kracik jest członkiem Kom-

sji Finansów Publicznych, członkiem Podkomisji ds. Inwestycji Centralnych, a także pracuje w Komisji Nadzwyczajnej do wdrożenia reformy administracyjnej kraju. Nasza nieobecność na tak ważnym dla Małopolski spotkaniu nie może pozostać bez wyjaśnienia powodów tej absencji. Szkoda, że sprawy III Kampusu UJ, lotniska w Balicach, Kliniki Kardiochirurgii, obwodnicy i zbiornika dobezpieckiego będziemy pilotować nie razem z Wojewodą Krakowskim.

Stanisław KRACIK
Józef LASSOTA
posłowie na Sejm RP

Fotointerwencja



Krakowscy drogowcy proponują kartki, na których można będzie im wskazać do załatwienia dziurę w jezdni. A co ze znakami drogowymi? Kto je przegląda, sprawdza, naprawia i uzupełnia? Na zdjęciu przechylony niebezpiecznie znak przy ul. Aleksandry w Krakowie (tes)

Pomoc dla Kosowa

W „GK” z 17 listopada ukazał się apel Polskiego Czerwonego Krzyża o pomoc dla mieszkańców Kosowa. Nie z naszej winy do numeru konta Zarządu Okręgowego PCK wkradł się błąd, zabrakło jednej cyfry. Przepraszamy za błąd i tym, którzy chcieliby wspomóc więtuujących w górach Albańczyków, podajemy prawidłowy numer konta PCK Kraków:

BSK SA O/Kraków 10501445-1200028916 z dopiskiem „Kosowo”

ASTRA II

DBA X DWA!

DBA O CIEBIE

Dwie poduszki powietrzne w wyposażeniu standardowym.

DBA O KIESZENI

Po raz pierwszy w Polsce – dwuletni pakiet ubezpieczeniowy OC, AC, KR, NW, MOTO ASSISTANCE – pierwszy rok bezpłatnie.



OPEL

ZAPRASZAMY

AUTO CENTER

Kraków ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 658-94-10

**Do sprzedaży 3/4 udziałów
w atrakcyjnej nieruchomości budynkowej
z lokalami użytkowymi i mieszkalnymi
w centrum Tarnowa przy ulicy Krakowskiej 2**

Informacja

Tarnów, tel. 0-14/22-25-49 w godz. od 8.00 do 16.00
tel. komórkowy 0604/281-799,
w godz. od 17.00 do 20.00



Czas smarować narty

Pół roku z górą czekali miłośnicy dwóch i jednej deski na tę chwilę. I oto nadeszła! Jest śnieg i można jeździć na nartach!

Na Podhalu jest około 30 cm naturalnego, świeżego śniegu i ruszyły pierwsze wyciągi.

Można jeździć na polanie pod Nosalem. Czynne są dwa najkrótsze wyciągi, trwa przygotowywanie stoku slalomowego. Temperatury jednak nie są na tyle niskie, aby bezustannie prowadzić zaśnieżanie – na uruchomienie głównego wyciągu przyjdzie jeszcze poczekać.

Nie można też jeszcze jeździć na Gubałówce. Trwa jesienny przegląd kolei linowej i przygotowania do zaśnieżania górnej polany. Nie jest też czynny wyciąg na Polanie Szymoszkowej – tam prawdopodobnie prawdziwy

Tam, jak co roku, najwcześniej ruszył stok UFO na Olezańskim Wierchu. Czynny jest wyciąg, a odpowiednią ilość śniegu zapewniło sztuczne zaśnieżenie.

Gotowa jest też Białka. Doskonale przygotowany jest stok Na Bani, wyciąg jeszcze nie jest czynny, bo... nie ma narciarzy. Ale gdy tylko ktoś się zjawi wystarczy przekreślić włącznik. Podobnie jest na Hornikowym Wierchu, drugim po Bani sztucznie zaśnieżanym stoku. Przygotowywana jest również Długa Polana koło Nowego Targu. Jak się dowiedzieliśmy w czasie najbliższego weekendu będzie można korzystać tam z uroków narciarstwa.



sezon rozpocznie się dopiero przed świętami. Do sezonu przygotowują się również właściciele mniejszych wyciągów. Każdy z nich musi postarać się o zezwolenie dozoru kolejowego i opinię TOPR. Trzeba wytyczyć granicę trasy zjazdowej, odgrodzić od niej wyciąg, zabezpieczyć wszystkie przeszkody na trasie oraz umieścić znaki narciarskie. Nie wszyscy zdążyli załatwić formalności.

Od kilku dni można jeździć w Bukowinie Tatrzańskiej.

Nie mamy informacji o beskidzkich terenach narciarskich – w Szczyrku jest około 20 cm śniegu, ale żaden wyciąg jeszcze nie pracuje.

Nie chwała się też uruchomieniem tras narciarskich Słowacy. W internetowym serwisie narciarskim zastaliśmy taki napis: "Tato stranka bude cierna, kym tu bude skodit zlocinecka banda HZDŠ". No cóż, miejmy nadzieję, że naszym narciarzom polityka nie zaszkodzi.

(z)

Atlas narciarski dla zaawansowanych i początkujących

Wybierz i jedź!

Mimo, że oficjalne otwarcie sezonu narciarskiego jeszcze nie nastąpiło, to na stokach pojawili się już pierwsi miłośnicy białego szaleństwa. Tym, którzy jeszcze nie zaplanowali zimowego wypoczynku, chcemy ułatwić podjęcie decyzji, przedstawiając ośrodki, regiony w Polsce i za granicą do których warto się wybrać.

Dwa razy w tygodniu będziemy przedstawiali najciekawsze miejsca do spędzenia urlopu, zamieszczając informacje niezbędne dla każdego narciarza o: liczbie wyciągów, sztucznie śnieżonych stokach, cenach, rodzajach tras, halfpiach i funparkach oraz innych formach wypoczynku i spędzania wolnego czasu.

Austria

Lungau (1050 — 2360 m n.p.m.)

Trasy zjazdowe: 200 km o wszystkich stopniach trud-

ności, armatki śnieżne w St. Margarethen, St. Michael i Fanningberg.

Wyciągi: 8 krzesełkowych i 35 orczykowych.

Narciarstwo biegowe: 220 km tras. Obowiązują karnety!

Narciarstwo turystyczne: 15 szlaków o różnym stopniu trudności.

Snowboard: funpark i halfpipe przy dolnej stacji kolejki na Aineck w St. Margarethen.

Inne: kryte korty tenisowe, squash, carving, lodowisko.

Ceny: tydzień w trzygwiazdkowym zajeździe z dwoma po-

Co nowego w Alpach?

Śniegowa Formuła I

Samo przygotowanie stoku dla narciarzy i dobrych kwater nie wystarczy już by przyciągnąć turystów. Wiedzą o tym gospodarze ośrodków narciarskich, którzy co roku wymyślają nowe atrakcje.

Zorbing

Prawdopodobnie hitem zbliżającej się zimy, przynajmniej w austriackich Alpach będzie zorbing.

Osoby, które zdecydują się zakosztować tej atrakcji mogą mówić, że zaliczyli jeden z testów jakim poddawani są piloci i kosmonauci. Z prędkością ok 50 km/h toczyć się będą ze stoku w dół, przezroczystej kuli z tworzywa sztucznego. Siła odśrodkowa przylepi ich do ścian kuli, a świat stanie na głowie.

Horeca i Itemak w Krakowie

W hali przy ul. Rakowickiej w Krakowie, 26 listopada rozpoczyna się VI Międzynarodowe Targi Ofert Turystycznych ITEMAC 98 oraz Wyposażenia Hoteli i Gastronomii HORECA 98.

Są to jedne z największych i najważniejszych imprez turystycznych w naszym kraju. W tym roku bę-



Snowblading

Wielbiciele łyżworolek mogą przedłużyć sezon korzystając z snowbladingu. Na dwóch małych snowboardach i mię-

da prezentować się wystawcy z Polski, Niemiec, Francji i Włoch.

Będzie można zapoznać się z ofertami turystycznymi na nadchodzącą zimę i lato 99. Nie zabraknie propozycji dla właścicieli hoteli, pensjonatów, restauracji. Targi potrwać do 29 listopada.

(Bor)

ATLAS NARCIARSKI

siłkami dziennie i skipass od 1249 zł. Karnet na 6 dni 1705-1840 ATS, dzieci 900-1105 ATS.

Polska

Karpacz (530 — 850 m n.p.m.)

Trasy zjazdowe: od bardzo łatwych do trudnych (na Kopie), niektóre sztucznie naśnieżane, oświetlone, łączna długość 8950 m, różnice poziomów od 25 do 530 m.

Wyciągi: kolej linowa na Małą Kopę (dł. 2278 m), 21 wyciągów orczykowych i talerzykowych.

Narciarstwo biegowe: jedna trasa zlokalizowana w Karpaczu Górnym, koło hotelu Stokrotka, długość ok. 5 km.

Narciarstwo turystyczne: szlak Mała Kopa — Strzecha, dł. ok. 1500 m, łatwy.

Inne: kryty basen (Hotel Skalny), tory saneczkowe, skocznie narciarskie, sauny, solaria, siłownie, gabinety odnowy biologicznej, itp.

Ceny: kolej na Małą Kopę 14 zł normalny, 12 zł ulgowy, orczyki na Małej Kopie 32 zł/dzień, 24 zł ulgowy, jeden przejazd 4 zł, pozostałe orczyki jednorazowy przejazd 2 do 3 zł. Ceny noclegów: od 8 zł w schronisku młodzieżowym w wieloosobowej sali do 140 zł za pokój dwuosobowy w hotelu ze śniadaniem. Tygodniowy pobyt jednej osoby to koszt rzędu 280 do 500 złotych.

(ds, mw)

bom, które obawiają się, że nie uda im się wyhamować mogą skorzystać z małego spadochronu.

Śnieżna Formuła I.

Maluchom prawdopodobnie przypadną do gustu bobsleje napędzane energią elektryczną z baterii. Na trasach przygotowanych na zaśnieżonych łąkach najmłodsi suną niczym w bolidach Formuły I.

Snowbike

Najnowszą formą skiboba jest snowbike, pozwalający mknąć w dół stoku także osobom nie umiejącym jeździć na nartach. Natomiast squal to określenie stosunkowo nowego zimowego sprzętu, będącego połączeniem snowboardu i nart carvingowych, który pozwala na szybsze pokonywanie łuków na gładkich stokach.

ds



F.H. „CERAMIK”

33-340 Stary Sącz

ul. Źródłana 22

tel./fax (018) 446-08-83

„Ceramik”

łazienka

jak marzenie

PŁYTKI CERAMICZNE

• ścienne • posadzkowe • mrozoodporne •

Polskie i zagraniczne

Bezpośredni import z Włoch, Hiszpanii, Czech i Niemiec

BOGATA OFERTA PŁYTEK GRESOWYCH

Czeskie o nasiakliwości 0,1%

Kleje, armatura łazienkowa,

Kompleksowe systemy dociepleń: Atlas, Bolix i Kreisel

SKLEPY FIRMOWE:

Limanowa	ul. M. B. Bolesnej 5	tel. (0-18) 337-31-30
Mszana Dolna	ul. Orkana 15	tel. 0-602-781-353
Brzesko	ul. Mickiewicza 31	tel. (0-14) 686-24-90
Krynica	ul. Kraszewskiego 88	tel. 0-602-526-056
Nowy Targ	ul. Szaflarska 148	tel. (0-18) 26-651-47
Stary Sącz	ul. Źródłana 22	tel. (0-18) 446-08-83
Nowy Sącz	Nowy Świat 2	tel. (0-18) 443-86-73
oraz nowo otwarty salon w Nowym Sączu przy ulicy Dojazdowej 14		tel. (0-18) 441-27-18

Przy większych
zamówieniach
duży rabat!

SPRZEDAŻ RATALNA

Weź udział w losowaniu!

WYGRAJ:

WYCIECZKĘ DO LONDynu! 7 dni tylko za 599

(pełna cena wycieczki 1000 zł). Cena obejmuje:

Przejazd luksusowym autokarem z barem, klimatyzacją, WC, i wideo.

4 noclegi ze śniadaniem.

Wycieczka objazdowa po Londynie, opieka pilota.

Podziwiał z nami zabytki Londynu

Zabaw się w centrach rozrywki i w pubach

Posłuchaj koncertów jazzowych

OSOBY, KTÓRE NIE ZOSTANĄ WPUSZCZONE

DO ANGLII OTRZYMUJĄ ZWROT KOSZTÓW

W WYSOKOŚCI 50% CENY WYCIECZKI

TYGODNIOWE WCZASY w naszym komfortowym Domu Wczasowym

„GLOBUS” w Ustroniu Jaszowcu.

BEZPŁATNY PRZEJAZD na liniach obsługiwanych przez B.P.Globus do:

Stuttgartu przez: Giessen, Frankfurt, Mannheim, Karlsruhe,

Aachen przez: Osnabrück, Münster, Dortmund, Gelsenkirchen,

Moers, Krefeld, Monchengladbach

Bonn przez: Braunschweig, Helmstedt, Bielefeld, Hamm,

Dortmund, Bochum, Essen, Duisburg, Düsseldorf, Köln

Londynu przez: Eindhoven, Calais, Dover

Wytnij kupon, wypełnij go i wyślij do jednego z oddziałów B.P. i U. Globus.

Kraków ul. Bosacka 7 tel. 012/4230824

Katowice ul. Mariacka 1 tel. 032/2539895

Tychy ul. Jana Pawła II 10 tel. 032/ 2172271

Bielsko-Biała ul. Warszawska 10 tel. 033/122585

FORTUNA Z GLOBUSEM SIĘ TOCZY.

LONDYN

Soltys Józef Pilch czytając artykuł pt. „Przystanek Staniątki” opublikowany w specjalnym dodatku „Gazety”, dotyczącym gminy Niepołomice, zdenerwował się zaraz na początku tego materiału. Ani w środku, ani pod koniec. Wystarczyło kilka pierwszych zdań, by soltysiem trzepnęło. Inni popatrzyli na zdjęcie, oglądali po raz kolejny zabytkowy klasztor Benedyktynów, który był jedynym bohaterem tej publikacji i zajęli się swoimi sprawami. Soltys nie! Siadł do maszyny i napisał list protestacyjny. Nie udobruchało go nawet to, że autorka w ostatnich zdaniach zachęcała do odwiedzania Staniątek. Tego co zrobiła Staniątkom w pierwszych zdaniach, on, soltys, nie wybaczy. Włodarz miejscowości twierdzi, że ma prawo oczekiwać, „by jako Czytelnik Gazety znajdował w niej publikacje rzetelne i sprawdzone oraz odpowiadające faktom”. Chce, by nie nosiły one znamion politykierstwa, w tym także obłudy.

Przeczytałem materiał raz i drugi i za nic nie mogłem pojąć o co tak naprawdę chodzi soltysowi Pilchowi. Postanowiliśmy wyjaśnić rzecz na miejscu.

Pana Antoniego spotkałem na drodze, w Staniątkach. Usiedliśmy w samochodzie, bo wiało cholernie i śnieg popadywał na łeb. Zapaliliśmy i rozpoczęli pogwarke, której czas trwania wyznaczała długość „Westa lighta”. Okazuje się otóż, że pan Antoni w żaden sposób nie jest dotknięty artykułem w gazecie. Jego znajomi też. Uczciwie mówiąc, nie zwrócił na niego specjalnej uwagi. Ot, znów coś piszą o klasztorze, dumie i chlubit Staniątek.

— W końcu nie każde sołectwo ma taki piękny obiekt — usiłuję rozkręcić rozmowę. — Ale też nie każde ma Pilcha za soltysa — mówi tajemniczo, wyrzuca kiepa i wysiada.

Byłem parę minut przed umówionym terminem. Soltys kończył właśnie pucowanie toalety w tej części pomieszczeń, którą zajmuje jego biuro.

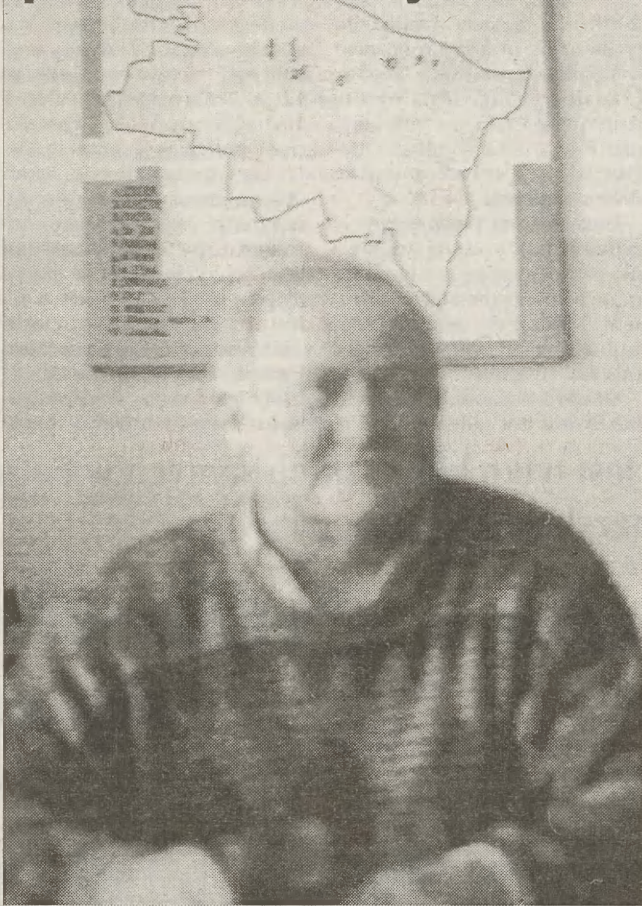
— Na przywitanie pana redaktora! — gościnnie zawołał od progu. — Sam tu wszystko sprzątam.

W chwilę potem na stole stanęła kawa mielona, parzona. Józef Pilch rozłożył na stole artykuł i wskazał palcem.

— O to chodzi! Czytał pan?

— Czytałem, po wielokroć, ale Bogiem a prawdą nie w

Sołtysa Pilcha protest przeciwko krzywdzie



Doceńcie Staniątki

nim nie widzę złego! Interesująca opowieść o klasztorze Benedyktynów.

Soltys niepokojąco poczerwieniał na twarzy.

— Tak?! A to też pan zna? Tu stuknął w początek „Przystanku...”. Akuratnie przejeżdżał pociąg relacji Kraków — Tarnów. Pospieszny. W Staniątkach nie staje.

Józef Pilch w tym czasie czytał, bez okularów, co następuje... Nie! Wstrzymał się na chwilę i wyjaśnił.

— Nie mam nic do klasztoru, jestem człowiekiem wie-

rzącym, cenię te panie, chodzę do kościoła — to żeby była jasność.

Wrócił do tekstu. — Nieopodal Niepołomice leży niewielka wieś Staniątki — odczytał i zawiesił głos.

— Panie redaktorze, jak ja przeczytałem, to poczułem się jakbym znalazł niewypał. Staniątki liczą dzisiaj ponad 600 numerów. To nie jest wieś nieduża, ani mała, ani nawet średnia, tylko duża. 2800 ludzi. Niewielkie to może być Zagórze, Słomiróg, Zakrzowiec. Nigdy Staniątki. Czytam dalej.

Soltys jedzie palcem po tekście.

— Nikt by o niej nie słyszał, gdyby nie klasztor panien Benedyktynów...

— Słyszaliby, bo ci ludzie tyle się napracowali w tym ustroju, jak go niektórzy nazywają, perfidnym, że sami sobie zrobili wszystko... Po cząwszy od szkoły, przystanku kolejowego, wody. Zaczęliśmy robić kanalizację. Zbudowaliśmy cmentarz, parafię, założyliśmy światło, takie jak w mieście. Staniątki są oświetlone lepiej niż niejedno krakowskie osiedle. Więc niech nam tu nikt nie pisze, że zginęlibyśmy w niepamięci gdyby nie klasztor. Sami wybudowaliśmy sobie miejsce, w którym można dzisiaj całkiem nieźle żyć. Klasztor jest obecnie interesującym, historycznym dodatkiem. I tyle. Do reszty artykułu nie mam zastrzeżeń. Tam są fakty.

Soltys pociąga łyk kawy mielonej, parzonej i wyjaśnia, że aczkolwiek klasztor Benedyktynów jest niewątpliwie pięknym obiektem, że zakon położył swe niepodważalne zasługi dla Staniątek i okolicy, dzisiaj nie promieniuje już, jak przed wojną dynamiką i postępem.

— Dzisiaj siostry nie obezłyby się bez pomocy ludzi, więc można powiedzieć, że spłacamy swój dług, za to co zrobiły.

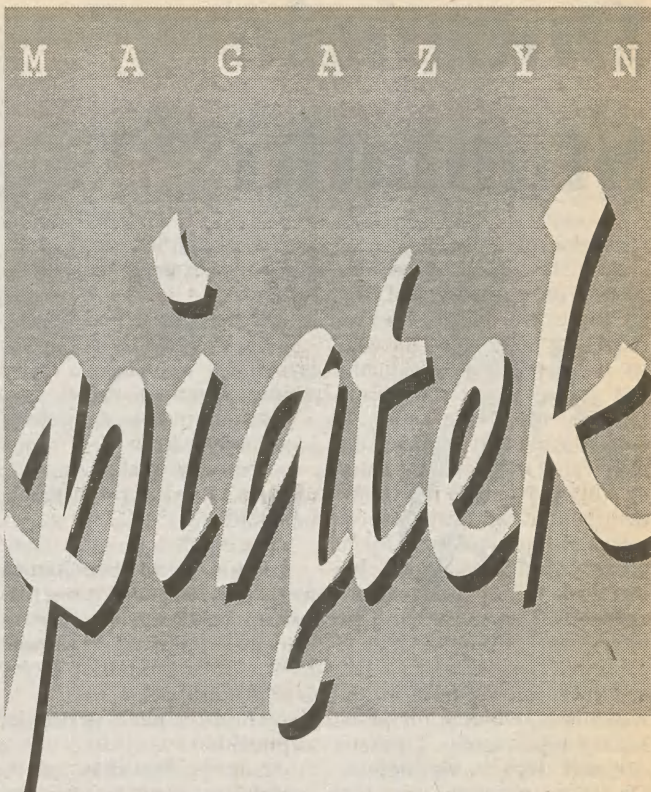
A zrobiły sporo. W klasztorze przed wojną działało np. gimnazjum. Gimnazjum w Staniątkach.

— Wie pan kto był tutaj nauczycielką? Wanda Wasilewska. Tak, ta sama. Zresztą bardzo tu dobrze o niej mówiono jako o pedagogu. Ale to też historia. Widzi pan, historii nie da się odwrócić, ani zapominąć, ale nie ma potrzeby lekceważenia współczesności.

Sami budowaliśmy remizę strażacką, dom kultury, ośrodek zdrowia. Nic nie dostaliśmy w prezencie, ani od poprzedniego ani od tego ustroju. Staniątki wybudowali mieszkańcy Staniątek.

— Na czele z Pilchem — niezwykle miła właścicielka jednej z dziesięciu placówek handlowych daje do zrozumienia, że nie jest fanką soltysa. Ani wrogiem. Twierdzi, że Pilch odcina na swój sposób kupony od kuponów, które wystawia burmistrz pobliskich Niepołomice Stanisław Kracik, poseł na Sejm i sztan-darowa postać wśród działaczy samorządowych z tzw. otwartą głową.

(Dokończenie na str. 10)



Raptularz

— Weekend upłynął pod znakiem lamentów nad krzywdą klubu „Wisła”, ukaranego przez UEFA za to, że nóż, rzucony ręką niejakiego „Miśka”, trafił w głowę piłkarza Baggio. Wiceprezes klubu Koźmiński nie zaważał się wyrąbać prawdy w oczy: „Padliśmy ofiarą wielkiego międzynarodowego oszustwa!”. No i już wszystko wiemy. „Misiek” to mason!

— W poniedziałek zebrało się małopolskie lobby (wojewodowie i parlamentarzyści), by oddać się biadaniom nad własną słabością. Małopolski budżet na przyszły rok nazwali „budżetem biedy”. Skreślono z niego m.in. rozbudowę lotniska w Balicach, kierując środki do katowickich Pyrzowic. Lobby nie zebrało się w komplecie. Wojewoda Maślowski wyjaśnił: „Projekt przygotowała koalicja, dlatego nie zaprosiliśmy posłów SLD i PSL”. Wstyd było spojrzeć im w oczy?

— We wtorek w nocy spadł na Ziemię deszcz leonidów. Nad Polską niebo tej nocy było spowite chmurami, co nie sprzyjało obserwacji zjawiska. I bardzo dobrze. Polacy tyle się naoglądali facjaty jednego ziemskiego Leonida, że na inne leonidy, choćby niebiańskie, nie mają już ochoty.

— W środę górnicy zrzeszeni w OPZZ postanowili nie pozostawać w tyle za kolegami z „Solidarności” czy „Sierpnia 80” i też zrobili małą zadymę przed Sejmem. Nie byłoby to może wydarzenie godne odnotowania, gdyby członkowie Związku Zawodowego Górników nie zastosowali ciekawej innowacji. Zamiast rzucić w Sejm jajami, jak praktykowano dotychczas, wręczyli całą korbalkę parlamentarzystom, w celach samoobsluży. Jest to doprawdy godne upowszechnienia. Ile zaoszczędzi się związkowych pieniędzy, jeśli posłowie, powiedzmy raz w miesiącu, sami obrzucają się jajami.

— W czwartek na korytarzu Sądu Wojewódzkiego w Toruniu prowadzony na salę rozpraw miejscowy gangster został postrzelony w głowę przez nieznanego sprawcę. O tym, że sąd służy do wymierzania sprawiedliwości, wiadomo było od dawna. Co w tym konkretnym przypadku zadziwia, to niecodzienna szybkość działania Temidy.

Marek LUBAŚ-HARNY

Przy okazji

Czarny rynek sprawiedliwości?

coraz więcej zwolenników zyskuje sobie groźna opcja, stronnictwo sprawiedliwości ZASTĘPCZEJ. Wyprowadzonej na ulice.

We współczesnym świecie doszło do ostrego paradoksu, zaostrza się okrucieństwo zbrodni, ale w miarę rozwoju cywilizacji, w tym — postępu medycyny, polityka karania ulega złagodzeniu a społeczeństwa nie chcą się z tym godzić. O nastrojach wiele mówią filmy, w których brutalni, ale szlachetni policjanci na własną rękę wymierzają sprawiedliwość, a łamią prawo tak przekonująco, że najbardziej sceptyczni spośród nas przynajmniej przez te dwie kinowe godziny są po ich stronie.

Nie ma dymu bez ognia i gdyby nie opieszałość, a często i niekompetencja sądów, te nastroje miałyby mniej zwolenników. Po prostu ludzie przestają dowierzać wymiarowi sprawiedliwości tradycyjnej. Autorytet Temidy maleje również i

dlatego, że obniżył się poziom prawniczej edukacji. Niepokoi ta jakby coraz częstsza konieczność zmian klasyfikacji czynu przestępczego, i mnożenia innych bynajmniej nie marginalnych korekt dokonywanych przez kolejne instancje. Upada powaga zawodu sędziowskiego (już nie mówiąc o prokuratorskim). Wpływają na to — coż ukrywać — ewidentne niekiedy braki nawet nie tylko w prawniczym, tylko ogólnym wykształceniu, rzutu-jącym na poziom człowieka, na jego — nazwijmy to w miarę delikatnie — inteligencję. Nie jest dobrze, jeżeli oskarżyciel publiczny albo przewodniczący składu sędziowskiego nie umie się wyśłowić, wykazuje szokującą na tym szczeblu społecznym nieporadność językową. Brak umysłowej oglądy.

Jakie jeszcze nie byłyby powody — skutek wygląda tak, a nie inaczej, ludzie są zaniepokojeni i rozglądają się za jakimś rozwią-

zaniem. Intencje mogą być różne, tyle że nie spieszyłabym się do czarnego rynku sprawiedliwości, wywołanego ewentualnym ich urzeczywistnieniem.

A to nie tylko nasza skłonność. W małej bawarskiej miejscowości ujęto mordercę dwunastoletniej dziewczynki. Winnego osądzono, znaczna część życia spędzi w więzieniu. Kary śmierci nie należało oczekiwać, bo niemiecki kodeks karny jej nie przewiduje, podobnie jak większość europejskich kodeksów. Ofiarę pochowano w rodzinnej wsi, na grobie miejscowi postawili krzyż z napisem bezimiennym ale jednoznacznie adresowanym do mordercy: nie zapomnijmy. Wrócisz. Będziemy czekać ile trzeba. Mamy czas.

W naszych pomorskich Gryficach w wyniku zaniechania doszło do tragedii, która nie doczekała się sądowego epilogu. Rodzice wywiesili plakat „Dwa lata te-

mu dziecko zmarło z winy szpitala. Ten lekarz wciąż leczy wasze dzieci...”

W Kołobrzegu policja okazała się bezsilna, nie ujęła ani nawet nie zidentyfikowała zabójcy kobiety. Wdowiec zdobył zdjęcie podejrzanego, zrobił odbitki, rozwinął oraz porzucił gdzieś się dalo z tekstem „poszukuję mordercy mojej żony, matki dwójga dzieci”. I pomogło! Ktoś rozpoznał winnego, zatrzymano go. Został skazany na 25 lat więzienia, a to maksymalna kara w Polsce. Identyfikacja postąpiła rodzice chłopca zabitego w Koninie. Na plakatach figurowało zdjęcie potencjalnego sprawcy z podpisem „Morderca jedenastoletniego Olka”. Sprawcę ujęto, udowodniono mi winę, dostał najwyższy wymiar kary.

Są to działania emocjonalne, i przy całym zrozumieniu dla rozpaczonych inicjatorów groźne. Stowarzyszenie Pomocy dla Ofiar

Zbrodni im. Jolanty Brzozowskiej, proponujące jako lek na ospałość policji i niestaranności sądu „nacisk poprzez opinię”, trochę bawi się ogniem.

Wracając do bawarskiej sprawy... Krzyż jest symbolem przebaczenia. Deformowanym, kaleczonym na przestrzeni wieków (dopiero Jan Paweł II zdecydował o akuzacji Św. Oficjum, czyli o postępowaniu zmierzającym do potępienia inkwizycji) — ale i symbolem nadużywany po dzień dzisiejszy w przepychankach rozgorączkowanych fanatyków.

Ten krzyż bawarski ma wymowę szczególną. Grozą od niego wieje. Legalna kara, to za mało. My mamy swoją miarę sprawiedliwości. Dostaniemy cię. Wrócisz, a wtedy będziesz nasz — decyduje ulica.

Może jednak coś z tym zrobiono, może ktoś odważył się na usunięcie napisu który dla nie wtajemniczonych przedstawia się niewinnie, nie obraża niczych uczuć. Zachowano pozory.

Przeciwstawienie się opinii publicznej, to niemałe ryzyko. Będzie większe, kiedy wzrośnie społeczna agresja. Anna STRONSKA



Zujemy w poczuciu winy, że nie zdaliśmy nauczyć naszego syna agresji — oznajmili w sądzie rodzice pobitego na śmierć chłopca.

Sprawozdawcy procesowi cytowali też wypowiedź matki, której syn, sprzedawca telefonów komórkowych, też padł ofiarą morderstwa. „Zawsze mówiłam mu: bądź uczciwym człowiekiem, dziś tego żałuję, bo gdybym go chowała na bandytę, może by dziś żył”.

Złudzeń zrozpaczonej matki nie bierze się pod mikroskop, bezsens takiego poglądu nie wymaga komentarza, rzecz w czym innym. To się słyszy coraz częściej. I

Docęńcie Staniątki

(Dokończenie ze str. 9)

Stanisław Pilch, sołtys Staniątek, na pierwszy rzut oka za wiele nie odciął. Czwooro dzieci, w tym troje „na własnym”, ostatnie w wojsku, nie jest zasługą ani tamtego ani tego ustroju. Dwie kadencje sołtysowania, to również raczej wynik niespokojnej natury sołtysa Pilcha, a nie wchodzenia w układy, czy okolicznościowe przymierza. No i efektów jego działalności. Bo Pilch ma raczej „upierdliwą” naturę. Nie wiem czy urazi go określenie „chłopską”. Jak z piosenek Grześkowiaka – Jak się uprę, jak się uprę każdy wie, nie przelonacy, nie przelonacy nijak mnie... I ludzie docenili to, że się upiera. Ostatnio upiera się przy budowie kanalizacji dla kilkunastu domostw, na początek. Marzy o sali gimnastycznej dla miejscowej szkoły podstawowej. Przedszkole,

razda knajpka, żeby było gdzie przysiąść i pogadać z ludźmi.

– Przecież była, pod lasem. – No, była, ale zlikwidowali ją starsi i kobiety. Za dużo szumu, za mało korzyści.

– Młodzi mówią, że przydałaby się dyskoteka.

– Przecież mają. Za wiaduktem. Bardzo profesjonalną i dobrą.

– Ale daleko...

– Panie, ja do Niepołomic, na sesję jeżdżę rowerem i nie jest mi daleko. Dzisiaj niedaleko jest nawet do Krakowa. Za 2 złote mini-busem dojeżdżę za 25 minut.

– Mają do pana pretensje za powódź.

– A mają. Sąsiad to nawet zbeształ mi żonę, że mu pole załaziło, a ja nic. Spytała przytomnie, czy gdybym się położył na tym polu, to woda by się cofnęła? Byłem w komisji przydzielającej odszkodowa-



i to znakomicie prowadzone, Staniątki już mają.

– Prowadzą je siostry Szlębnicki. Ofiarne zaangażowane, dynamiczne – mówi sołtys. – Mieliliśmy szczęście.

Józef Pilch szuka argumentów, by przekonać mnie, że jego pismo do redakcji nie było bezzasadne. – Wie pan? Wszyscy mówią, że coca-cola jest w Niepołomicach. Niechże pan pierwszy napisze, że ona jest w Staniątkach, gmina Niepołomice. Od 1 stycznia powiat Wieliczka.

Dziwny człowiek. Chce żeby pisać tylko prawdę o miejscowości, w której mieszka. – W dodatku ani trochę podkolorowaną – zapewniam.

No to korzystam z okazji.

– Sołtysie, wy mówicie, że wszystko macie, a tu chłopcy się żalą, że nijak wypić.

– Aleś pan trafił. Faktycznie, przydałaby się jakaś po-

nia. Ale widziałem też tereny na zachodzie zalane przez powódź, gdzie nawet kominów nie było widać. U nas woda przykryła trochę hektarów i wlała się do piwnic. I ci, i tamci dostawali po 3 tys. złotych. Decydował przewodniczący, ja nie protestowałem.

– Za to zaprotestował pan, gdy sąsiad wycinał kilka drzew przy drodze. On twierdzi, że załatwił mu pan kolegium i 500 zł grzywny.

– Wiem, że nie wszyscy mnie lubią. I powiem więcej, nawet bym nie chciał żeby tak było.

A ja nie wiem dlaczego polubiłem Józefa Pilcha, choć wiem, że po tym materiale pewnie znów zaprotestuje. – Za dużo o Pilchu, za mało o Staniątkach.

– Więc z góry przepraszam.

Konstanty MIGDAŁ

Fot. autora



Wchodzi się od Dąbrowskiego. Na specjalne wezwanie. Wychodzi po kilku latach, czasami nieco później.

Przy wejściu jest trochę tremy, zwłaszcza kiedy się tu debituje. Po latach trema przechodzi. Otwierają wtedy bra-

mek tuż obok, przy Konarskiego. Można wyjść. – Przesadzi nigdy nie mówią „do widzenia” – przypomina sobie emerytowany strażnik – a większość nie mówi nic. Czasami zacisną pięść albo zegną prawe ramię w „geście Kozakiewicza”.

I po wszystkim. Przynajmniej na pewien czas. Zdarza się przecież że wracają do tego niezwykłego miejsca. W Polsce jest tylko kilka takich, jak to, na rogu Dąbrowskiego i Konarskiego w Tarnowie.

Osobliwość tego kompleksu starych, paskudnych budynków w oddalonej o 300 metrów od Starego Cmentarza w Tarnowie dzielnicy polega na tym, że wszystko znajduje się tu w jednym miejscu.

– To nawet wygodne – twierdzi jeden ze starszych stażem sędziów. – W innych miastach trzeba wydawać masę pieniędzy na dowożenie więźnia do prokuratury czy sądu. A tu tylko kilka kroków...

Ponury kompleks ma wszystko w jednym miejscu. Prokuratury Rejonowa i Wojewódzka, oba sądy, przytulone do bram zakładu karnego. Na dodatek jeszcze zakład poprawczy. Wchodzi się do budynku sądu od ulicy Dąbrowskiego, a kiedy sprawa okaże się grubsza i „papuga”, jak nazywają adwokata w knajackim żargonie, niewiele pomoże – wychodzi się z więzienia kilkanaście metrów stąd.

Naczelnik Zakładu Karnego Jan Sudia dzieli czas na okres przed i po Moczydłowskim. Szef Centralnego Zarządu Za-

kładów Karnych Paweł Moczydłowski wydał na początku lat dziewięćdziesiątych zalecenie by – w ramach humanizacji odbywania kary – usunąć z więziennych okien tzw. blendy. Zakrywały więźniom widok na świat.

– Nawet kiedy jeszcze blendy były w oknach, dochodziło czasami do przykrych sytuacji – pamięta prokurator Teodor Chomiak. – Moje okna wychodziły prosto na cele. Moi koledzy i ja nieraz wysłuchiwalismy co mają o nas do powiedzenia osadzeni...

Prokuratorom trudno precyzyjnie ustalić z której konkretnej celi dochodzą te niecenzuralne wypowiedzi pod ich adresem. Czasami okrzyki więźniów słyszeli też sędziowie i cała sala rozpraw.

Skazani doskonale wiedzieli kto akurat jest sądzony i w kie-

„Procesu” Kafki, wypisany węglem na murze:

„Ktoś musiał zrobić donos na Józefa K., bo mimo że nic złego nie popełnił, został któregoś dnia po prostu aresztowany...”

– Nie mogliśmy nic na to poradzić. Sąsiedzi zakładu karnego interweniowali u nas, oburzeni głośnymi, wulgarnymi okrzykami, ale co mogła zrobić policja? – Mirosław Młynarczyk był rzecznikiem policji w Tarnowie kiedy przyjmował liczne interwencje od mieszkańców tej dzielnicy. Jego następca Andrzej Koćma też nie ma z tym łatwego życia. Zdarza się że grupy podpalonych młodych ludzi przychodzą w rejon warsztatów zakładu poprawczego i stamtąd wysyłają głośnie sygnały więźniom. W „poprawczaku” wysłuchiwało dokła-

zamknęli w celi pilnujących ich strażników, takie rzeczy nie są już możliwe w tym „kompleksie sprawiedliwości”. Ale to nie znaczy że obyczaj uległ zmianie. Pogorszyło się nawet.

– Latem przychodzą tu panienki, przekazujące więźniom w najczystszej grypsie cenne wiadomości. Z tamtej strony muru też przeciekają na wolność ważne informacje. Na przykład jakiego świadka należy zastraszyć, gdzie mieszka, albo kto jakie ma składać zeznanie – twierdzi jeden z sędziów.

Po kilku ostatnich incydentach, zwłaszcza tym ostatnim sprzed kilkunastu dni, gdy rozstrzygnięty wyrok oskarżony napadł w sali rozpraw, przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości czują się zastraszeni.

Niezwykłe miejsce! Jest tylko kilka takich samych w Polsce jak to na rogu Dąbrowskiego i Konarskiego w Tarnowie...

Miejsce dla wszystkich

me tuż obok, przy Konarskiego. Można wyjść.

runku której sali należy wysłać wiązkę epitetyw.

– Czasami krzyczeli głośno dla dodania otuchy ich koledze, którego akurat sądziliśmy. Doskonale orientowali się z jakiego paragrafu jest oskarżany, kto go broni a kto występuje jako świadek – mówi jeden z sędziów Wydziału Karnego.

Oslony na okna usunięto, teraz ma się je przywracać. Ale brakuje na to pieniędzy.

– Musieliśmy wtedy wykonać polecenie, innej drogi nie było. Wiedzieliśmy, że to skomplikuje sytuację – mówi naczelnik Sudia.

dnie, co starsi koledzy z więzienia mają sobie do przekazania.

– W Polsce jest kilka takich miejsc jak, to gdzie prokuratura sąsiaduje z sądem i zakładem karnym – twierdzi Edward Studziński, wieloletni prezes Sądu Wojewódzkiego w Tarnowie – ale sąsiedztwo „poprawczaka” to wątpliwy pomysł.

A jednak młodzi ludzie, najmłodszy stażem przestępcy, tu właśnie pomieszkują. Parokrotnie wybuchły wśród nich bunt. Kilkakrotnie w ciągu minionych paru lat uciekali stąd. Czasami starsi koledzy siedzący

– Na szczęście ten kompleks ma podziemne połączenie – mówi sędzia Edward Studziński. – Korzysta się z niego w przypadku szczególnie niebezpiecznych więźniów, doprowadzanych na rozprawę.

– Odpada wtedy obawa że jacyś kumple będą chcieli go odbić, co się przecież w kraju zdarzało – jeden z tarnowskich „karnistów” przypomina sobie sprawę Bogusia Jaje, odbitego przez kumpli sprzed budynku sądu w Dębicy. Kumple sterroryzowali policyjny konwój i odjechali z Bogusiem. Szukano go listem gończym, a Bogus chodził sobie w biały dzień po ulicach niedużego miasta.

Czasami zespół budynków odwiedza wycieczki studentów psychologii i socjologii.

– Szukam przypadków, kiedy chłopcy z tutejszego poprawczaka trafiają za kratki, kilka lat później i kilkanaście metrów dalej. Poprawczak powinien chyba zostać stąd przeniesiony w inne miejsce. To głupi pomysł, że tu go usytuowano – uważa Janusz Sobieraj, piszący pracę magisterską o tym osobliwym miejscu.

Klawisz, jak mawiają więźniowie o strażnikach, spotykają się czasem w mieście ze „złodziejami”, jak pracownicy więziennictwa określają osadzonych.

– Nieraz spotykamy się w jednej knajpie albo w tym samym sklepie, na początku tej najdłuższej ulicy w mieście – wspomina R., miejscowy „klawisz”.

– Czasami krzyknie ktoś za mną na Burku: „e, klawisz!” Idę dalej, bo co mam robić?

Zygmunt SZYCH



Sytuacja skomplikowała się jeszcze wcześniej. Po obu stronach zakładu – od tej, gdzie mieści się poprawczak, zakład karny, prokuratura i sądy, a także z tej, gdzie jest widok wyłącznie na kraty, kwitnie od kilkunastu lat osobliwy obyczaj. Jego nabardziej dowcipnym, literackim przejawem był wielki cytat z

„pod celą” kilka pięter wyżej bili im brawo po takich akcjach...

Tadeusz R. był przez długie lata „klawiszem” w tarnowskim zakładzie karnym.

– Tu się nieraz działy prawdziwe cuda. Nocą z sąsiedztwa przemycali do cel wszystko co się dało. Na sznurku!

Od czasu słynnego buntu sprzed 10 lat, kiedy więźniowie

HONDA **CAR PARTNER** autoryzowany dealer

HONDA w Kontyngencie **SONY** w prezencie

każde zamówienie premiowane jest zestawem audio (radioodtwarzacz, joystick, zmieniacz CD) *

ACCORD

* oferta dotyczy zamówień do 6.XII.98

Kraków Nowa Huta, os.Niepodległości 1 (Gen. Andersa), tel./fax 647-67-22

NO CASH, NO CARRY

Wiarygodnym odbiorcom dostarczamy artykuły biurowe własnym transportem udzielając kupieckiego

KREDYTU NAPOLEOŃSKIEGO

STO DNI

EXARTIM, KRAKÓW TEL. (0-12) 429-50-10; 422-48-01

JAN-POL S.A. Agencja Turystyki Członek Polskiej i Krakowskiej Izby Turystyki

KRAKÓW, ul. Wielopole 18 B, tel. (012) 429-60-14, 422-30-72, www.janpol.com.pl

NOWY SĄCZ, ul. Piotra Skargi 2, tel. (018) 443-55-97

TARNÓW, ul. Krakowska 14, tel. (014) 264-396

NARCIARSKA KARUZELA KRĘCI SIĘ

ŚWIĘTA SYLWESTER FERIA ZIMA

Austria Söll - od 580,- zł./os.

Włochy Fai della Paganella - od 296,- zł./os.

Francja St. Francois Longchamp - od 650,- zł./os. z karnetem

Szwajcaria

Słowacja CENY PROMOCYJNE do 5.12.98

Polska - 18 miejscowości, 31 obiektów

DO SŁOŃCE (także w SYLWESTRA)

*Wyspy Kanaryjskie *Tunezja *Cypr *Maroko *Tajlandia

SYLWESTER w Amsterdamie, Budapeszcie, Londynie, Paryżu, Pradze lub Wiedniu

Sytuacja formalnie jest jasna: Krakowski Okręg Wojskowy znajduje się w stanie likwidacji i trwa w nim do najbliższej nocy sylwestrowej. W Nowy Rok zaczyna działać w Krakowie dowództwo Korpusu. — Jest rozkaz, będzie wykon. Choćby bolało — mówią oficerowie zjadający tę żabę. — W wojsku nie brakuje nam tylko jednego: reorganizacji — dodają tonem nawiązującym do nastroju, jaki wytworzył się w wojsku po śmierci dwóch pilotów podczas katastrofy iskry pod Warszawą.

Historia Krakowskiego Okręgu Wojskowego w jego likwidowanym obecnie wcieleniu liczy zaledwie sześć lat. We wrześniu 1991 roku minister obrony narodowej, a w lutym 1992 r. szef Sztabu Generalnego wydał rozkazy, na podstawie których powstała grupa do organizacji okręgu, a formalnie zaczął on działać w styczniu 1993 roku.

Szefem grupy organizacyjnej był od początku generał wówczas brygady Zenon Bryk, który później został dowódcą okręgu i

nych przeciwników. Podobnie w Rzeszowie stacjonowała również „silna” IX Dywizja Zmechanizowana.

Dowództwo okręgu w Krakowie powołane zostało po to, by w południowo-wschodniej Polsce pojawiło się wreszcie prawdziwe wojsko. Dziś w Lublinie istnieje III Brygada Zmechanizowana. Wyposażona jest w bojowe wozy piechoty i ma pełne, jak na warunki pokoju, stany osobowe. W Hrubieszowie pojawił się II Pułk Rozpoznawczy.

W miejsce głęboko skadrowanej IX Dywizji powstała XXI Brygada Strzelców Podhalańskich, stacjonująca w Rzeszowie, a uzbrojona w bwp oraz XIV Brygada Pancerna. Rozlokowana jest w Przemyśle, Żurawicy i Jarosławiu. Na jej uzbrojeniu znajdują się jeszcze archaiczne czołgi T-55, ale głównie jednak już nowocześniejsze T-72. Ostatnio pojawiła się koncepcja połączenia tych brygad w jedną, ale jak na polskie warunki bardzo silną, bo posiadającą dwa bataliony czołgów.

W Łodzi i Łęczycy powstała natomiast XXV Dywizja Kawale-

Okręg Generalny (1918-21)

Po raz pierwszy okręg wojskowy z siedzibą w Krakowie powstał jeszcze w listopadzie 1918. Utworzono tu Dowództwo Okręgu Generalnego Kraków. Jego granicę stanowiły linie: od wschodu — Ustrzyki Górne, Lutowiska, Przeworsk; od zachodu — Jaworzno, Jeleń, Oświęcim, Bielsko, Piotrowice, Bogumin; od północy — Leżajsk, Tarnobrzeg, Nowy Korczyn, Raclawice, a od południa wzdłuż granicy państwa. Okręg był później powiększany o tereny Spisza, Orawy, Śląska Cieszyńskiego i Górnego Śląska, w miarę ich włączania do terytorium Polski. Okręg Generalny istniał do 1921 roku, a jego dowódcami byli kolejno: gen. dyw. Emil Gologórski (Polak z armii austriackiej), gen. dyw. Antoni Symon (z armii rosyjskiej) i gen. dyw. Aleksander Osiniński (z armii rosyjskiej).

warszawskiego i krakowskiego, a za 2 lata pozostałych, czyli śląskiego i pomorskiego, które do tego czasu będą nazywane północnym i południowym.

Powstają za to trzy korpusy ze sztabami w Bydgoszczy, Wrocławiu i właśnie Krakowie. Mają je tworzyć wyłącznie jednostki liniowe. W krakowskim wszystkie te, które należały dotąd do okręgu, a ponadto również brygada pancerna z Opola i pułk przeciwlotniczy, stacjonujący w Jeleniej Górze. Wszystkie funkcje administracyjne, czyli m.in. komendy uzupełnień, instytucje zarządzające mieniem wojskowym, jednostki obrony terytorialnej, przechodzą pod dowództwo dwóch pozostałych okręgów. Po ich likwidacji wszystkie te zadania mają przejąć regionalne sztaby wojskowe. Tyle, że gdy ich powołanie planowano, to miało ich być 12, czyli dokładnie tyle, ile rząd chciał utworzyć nowych województw. Tak wygląda ideologia zmian.

Praktyka jest prozaicznie skomplikowana. Wielu żołnierzy zastanawia się np. jak będzie wyglądało dowodzenie z



Wrocławia jednostką obrony terytorialnej w Zamościu, albo komendą uzupełnień w Mielcu na przykład. Bez struktur pośrednich się nie obejdzie.

— Nic nikt nie wie, jak to przy reorganizacji — słysząc w do-

Z rozkazu Żymierskiego

1 kwietnia 1945 r. z rozkazu naczelnego dowódcy Wojska Polskiego gen. Michała Roli-Żymierskiego utworzono w Krakowie jeden z sześciu okręgów wojskowych. Nosił on również numer V. Obejmował początkowo województwa śląskie, krakowskie i rzeszowskie. To pierwsze w sierpniu 1945 r. zostało włączone do Okręgu Śląskiego. Krakowski okręg rozwiązany został w styczniu 1954 roku w ramach przygotowań do utworzenia Układu Warszawskiego. Do początku lat dziewięćdziesiątych jego obszar był włączony do Okręgu Warszawskiego, będącego z założenia zapleczem dla dwóch okręgów „frontowych” czyli śląskiego (z dowództwem we Wrocławiu) i pomorskiego (dowództwo w Bydgoszczy).

wództwie okręgu przy ul. Rakowickiej w Krakowie. Żołnierze szwadowni zanepokojeni są skutkami, jakie na los każdego z nich może wywrzeć planowana reforma. Rzecznik KOW potwierdza, że na pięć tygodni przed godziną zero, czyli terminem rozpoczęcia działania przez korpus, nie wiadomo jaka ma być obsada etatowa dowództwa. Nie wiadomo więc, kto z oficerów zatrudnionych w dowództwie okręgu może spodziewać się przeniesień daleko poza obecne miejsce służby czy nawet zwolnienia do cywila.

Już od niemal dziesięciu lat nasza armia jest w stanie permanentnych zmian organizacyjnych. Były konieczne, ale wreszcie muszą się skończyć. Wojsko musi poczuć zmiany realne. W wyposażeniu i uposażeniu.

Marek BARTOSIK

Dyrekcja TPN szkodzi Tatrom?

Największymi wrogami organizacji zimowych igrzysk 2006 roku w Zakopanem są obrońcy przyrody. Przeciwno olimpiadzie protestuje dyrekcja Tatrzańskiego Parku Narodowego, taternicy, ekolodzy i intelektualiści.

— Polskie Tatry są za małe na olimpiadę. To miniatura Alp, kilkaset razy od nich mniejsza. Ponadto po polskiej stronie leży tylko czwarta część tych pięknych gór — mówi dyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego Wojciech Gąsienica-Byrcyn.

Jeden z pomysłodawców igrzysk, senator z Zakopanego, Franciszek Bachleda-Księdzularz uważa, że dyrekcja TPN szkodzi wręcz ochronie Tatr swoim uporem i niechęcią do kompromisu.

— Nie może być tak, że każdy pomysł na tym terenie jest blokowany w imię ochrony przyrody, bo to tylko tej przyrodzie szkodzi. Jestem przewodniczącym senackiej komisji ochrony środowiska i te sprawy są mi bliskie. Uważam, że dla dobra tych gór i przyrody niektóre inwestycje są niezbędne — mówi.

Według Księdzularza to dyrektor Parku powinien być zainteresowany tym, żeby zlikwidować transport samochodowy do Kuźnic i przedłużyć kolejkę linową do ronda w Zakopanem, żeby ją zmodernizować, bo ze starej kapie olej. — Kontrowersyjny bieg zjazdowy na Kasprowym uczyni znacznie mniej szkód w Tatrach niż spaliny samochodów, które przekraczają granicę w Łysej Polanie. Tymczasem dyrekcja Parku nie czyni nic w kierunku poprawy drogi, na przykład przez Białkę i Jurgów — mówi senator.

Przez okno swojego biura Księdzularz pokazuje nową ciepłownię



wodnotermalną w centrum Zakopanego. Do niedawna dymił tam jeszcze komin kotłowni węglowej. — Kiedy zaczęliśmy je budować, wykorzystując ciepłe źródła na Podhalu, ekolodzy też protestowali, chociaż likwidowały one zanieczyszczenia powietrza — przypomina. Jest głęboko przekonany, że organizacja igrzysk w Zakopanem służyć będzie także ochronie środowiska.

— Jeśli nie otrzymamy organizacji igrzysk 2006, to będziemy starali o jedne z następnych. Z problemami ochrony środowiska w Tatrach musimy się i tak uporać, jeśli poważnie myślimy o rozwoju turystycznym regionu — mówi Bachleda Księdzularz

Zdaniem senatora potrzebne jest nowe rozporządzenie o Tatrzańskim Parku Narodowym, wprowadzające korektę jego granic, umożliwiające modernizację urządzeń na chronionym terenie i inwestycje, które w efekcie służyć będą ochronie Tatr. — Musimy zaprosić do stołu wszystkie strony i dążyć do kompromisu — mówi.

Moja chata z kraja

Obyś z budżetu żył...

Główny Urząd Statystyczny opublikował właśnie dane dotyczące przeciętnej płacy w trzecim kwartale. Łącznie, w sektorze przedsiębiorstw i w budżetówce wynosi ona 1248,91 zł. brutto. To „łącznie” brzmi trochę podejrzanie. Gdyby bowiem wnikać głębiej, to okaże się, że w sektorze przedsiębiorstw średnia płaca wynosi 1359,08 zł, a w budżetówce — tylko 1120,15 zł. Czyli — ponad 200 zł różnicy. Przynajmniej formalnie, bo w praktyce nadal w firmach prywatnych stosuje się rozmaite formy dodatkowych gratyfikacji, od „płacenia z kamizelki” po rozmaite tzw. bonusy. W budżetówce można co najwyżej brać łapówki, ale nie wszyscy chcą i mogą.

Co więcej — według skromnych szacunków resortu finansów realne płace w sektorze przedsiębiorstw wzrosną w tym roku realnie (czyli ponad inflację) średnio o 4 proc., w budżetówce — o 2,2 proc. Różnica więc jest coraz większa i jest to już stała tendencja od lat.

W przyszłym roku podobno ma być lepiej. W sektorze przedsiębiorstw płace wzrosną realnie o 2,1 proc., a budżetówce — o 2 proc. Kłopot jednak w tym, że płace w gospodarce trudno utrzymać w ryzach. Zawsze są większe, niż przewiduje to rząd. Bo może tylko przewidywać, a nie ustalać. Natomiast budżetowcy nie sobie nie wystrajkują, bo w ich przypadku rząd nie przewiduje, lecz ustala płace.

Część pracowników budżetówki poradzi sobie, nakładając na petentów dodatkowy podatek, który ludzie nietaktowni nazywają łapówką. Ci, którzy tego nie potrafią, mogą się pocieszyć, że mają wartość rzadszą dziś od pieniędzy — honor. Tylko, że dzieci trudno nim wyżywić.

Jerzy PAŁOSZ

Krakowski Okręg Wojskowy powstawał trzy razy. Zawsze po odzyskaniu niepodległości. Likwidowano go podczas przygotowań do utworzenia Układu Warszawskiego. 45 lat później znowu przestaje istnieć.

Tym razem w związku z wejściem Polski do NATO

Wojsko niechciane

generałem dywizji. W wojsku nieoficjalnie mówią o nim „ostatni ze smakoszy”. Jako jedyny, obok biskupa i generała Głódzia, z uczestników słynnego obiadu drawskiego, zachował dotąd swoje stanowisko.

Przyczyny powołania okręgu w Krakowie był najprostsze. Po rozwiązaniu Układu Warszawskiego Polska musiała zmienić swoją doktrynę obronną. A to oznaczało, że musimy być przygotowani do obrony każdej z granic. Ze wschodnią włącznie.

Tymczasem jednej czwartej Polski (79 tys. km kw.), a więc 14 województw, które później ob-

rii Powietrznej. Podstawę jej siły uderzeniowej stanowić miały śmigłowce Huzar. Dotąd tak się jednak nie stało, bo MON nie potrafił przerwać korowodu z

liśmy z podatków wszyscy, a sprzęt został przesunięty z uzbrojonych po zęby jednostek stacjonujących na zachodzie i północy kraju, ale ktoś to mu-



— Jest rozkaz, będzie wykon. Choćby bolało

przetargiem na uzbrojenie tej produkowanej w Świdniku maszyny w rakietę.

W skład wojsk dowodzonych przez gen. Bryka wchodzi dziś

W konspiracji

W Krakowie od połowy października 1939 r. istniało dowództwo okręgu kolejnych konspiracyjnych organizacji wojskowych Służby Zwycięstwu Polski, Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej.

jeszcze m.in. pułk saperów w Dębicy, pułk komunikacyjny w Nisku, no i oczywiście VI Brygada Desantowo-Szturmowa w Krakowie. W sumie więc sytuacja wojskowa w południowo-wschodniej Polsce zmieniła się radykalnie. Zaslugę trudno przypisać wyłącznie dowództwu okręgu. Za zmiany zapłaci-

wał krakowski okręg, gdzie mieszka 14 milionów ludzi, a skoncentrowane jest 35 proc. potencjału przemysłowego broniły praktycznie cztery bataliony prawdziwego wojska. W tym dwa niepełne desantowo-szturmowe, jeden zmechanizowany i jeden czołgów. Reszta wojska istniała tam głównie na pozółkłym papierze planów mobilizacyjnych Układu Warszawskiego i w magazynach, gdzie naoliwione czekało na rezerwistów przestarzałe uzbrojenie, z czołgami T-55 i pepesami włącz-

W Lublinie na przykład stacjonowała III Dywizja Zmechanizowana. Praktycznie jednak tworzyły ją ledwie kilkudziesięciu żołnierzy. Dopiero po mobilizacji miała być w pełni rozwinięta, na co planiści dawali jej miesiąc, a więc czas jaki armii niemieckiej podczas II wojny światowej z nadatkiem wystarczał na pokonanie wielu jej sil-

Z medycznego punktu widzenia jest fenomenem. 82 lata życia, w tym 16 ostatnich bez domu. Przez 8 lat w stogu siana, potem w starym barakowozie. Przy temperaturach spadających w zimie do minus 30, nawet 40 stopni. Żyjąc się głównie odpadami z śmietników. Sam o sobie powiada, że najważniejsza czysta krew. Ludzie z miasta gadają, że taki zdrowy, bo ponoć zjadał psy, które się przy jego budzie gromadziły.

Kierownik miejskiego Zakładu Zieleni Roman Matyjasik drugi raz odkąd śniegi spadły, przyjechał prosić Guzikiewicza, żeby się przeniósł do hotelu robotniczego. Wszystko przygotowane, pomoc społeczna zapłaci za pokój.

— Nie idę do hotelu. Ja się zimy nie boję.

Jego głos dolatuje z wnętrza dyktowego barakowozu, zza okna zasłoniętego kawałkiem drewna. W ubiegłym roku przed Bożym Narodzeniem robotnicy komunalni zrobili mu w barakowozie wielkie sprzątnięcie. Dwa dni wynosili szmaty, śmieci, reklamówki z jego odchodami. Graty, które pracownicy znosił do swojej nory, aż wypełniła się prawie po sufit, tworząc wielki barłóg. W mrozy zagrzebywał się w tych szmatach, obwiązywał sznurkami co lepsze kawałki ubrań na nogach i rękach i tak leżał.

Guzikiewicz:

— To jest 16 zima mojego żywota tutaj. Nie boję się, ja jestem silny. Mnie się krew obszysciła, bo byłem zatruty. Zatrął mnie krewny, chciał się zemścić na mnie. Prawie się mu udało, ale to on do roku umarł. Chodziłem po lekarzach, byłem w szpitalu w Rabce, pokazałem wyniki krwi. Jak lekarz to przeczytał, to powiedział: Już się pan nie nadajesz do leczenia. Jakbym ja miał biedną krew, to bym zmarł. Już bym nie istniał. Inny człowiek tu nie przetrzyma ani jednej nocy, tu było 35 stopni mrozu, a w jeden dzień 40. Syberyjski mróz.

Baza zamiast domu

Andrzej Guzikiewicz mieszkał kiedyś wraz z rodziną w domu przy ul. Ludźmierskiej w Nowym Targu. Stary kawaler, długie lata mieszkał z bratem. Prowadzili spore gospodarstwo rolne, jedno z zasobniejszych w mieście. W połowie lat 70. zapadła decyzja, że w Nowym Targu powstanie baza samochodowa dla Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Akuratne miejsce na bazę wybrano przy Ludźmierskiej, tam, gdzie stał dom Guzikiewiczów. W marcu 1975 rok

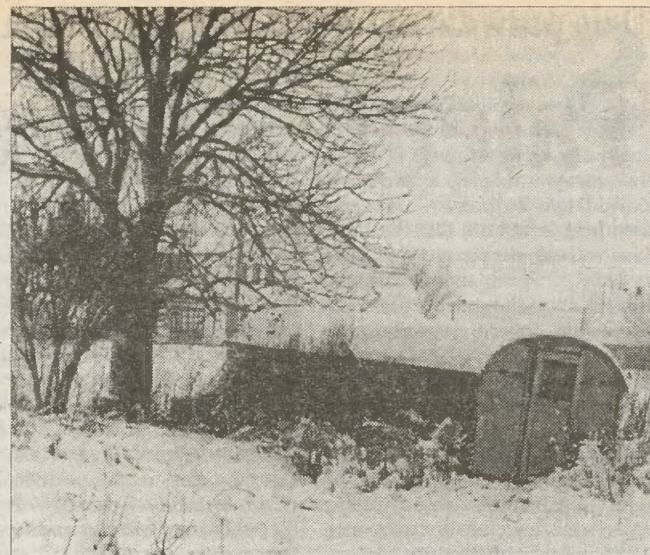
Urząd Powiatowy na wniosek GS wywłaszczył pod budowę zajezdni samochodowej w sumie kilkadziesiąt działek różnych osób. W tym działkę z budynkiem formalnie należąca wówczas do nieżyjącej matki, faktycznie zaś posiadaną przez Andrzeja Guzikiewicza. Według dokumentów grunt wyceniono wówczas na 11,5 tysiąca złotych, budynki i drzewa na 162 tysiące. Wywłaszczenia długie lata nie można było przeprowadzić, bowiem Guzikiewicz nie posiadał innego mieszkania, a władze miejskie nie przydzielały mu lokalu zastępczego. Kiedy wreszcie władze przyznały mu zastępcze mieszkanie w bloku, 7 września 1982 roku

nie mam, dowodu osobistego. Nic nie mam. Ja wcześniej sprzedałem cielną jałówkę i buchajkę czteromiesięczną za 15 tys. zł. Pieniądze były schowane w łóżku, w pościeli. Oni to odnaleźli, wszystko zabrali.

Drzymała w stogu siana

Przez kilka miesięcy Andrzej Guzikiewicz jeszcze z żyjącym bratem mieszkali w stojącej obok stajni, odrzucając wszelkie propozycje mieszkań kwaterunkowych w mieście. Ich stajni nie można było zburzyć równocześnie z domem, bowiem byli rolnikami, mieli konia i krowę. Władza wyznaczyła ludziom lokal zastępczy, nie wyznaczyła natomiast zastępczego lokalu

przeklinał ich wszystkich. Przyszło dwóch milicjantów, przytrzymali go i co miał zrobić. Wtedy zamieszkał w sianie. Zrobił taką kopę siana i w tym spał. Na lato na wózku przywoził z Dunajca olszynek, stawiał od ziemi, a na te gałęzie kładł siana i wchodził jak do bunkra. Na sianie się golił, mył się, dbał o siebie. Do kościoła zawsze chodził, czyściutki, w białej koszuli, nie od niego czuć nie było. W zimie topił sobie śnieg na piecyku, a w lecie wodę nosił spod mostu na Dunajcu. Waniek miał, kąpał się, a na drzewie suszył pranie. Z kałuży wody nabrał, do czarnego rondla. Chlipkał sam, położył pieskom. Razem tak jedli.



Od 1990 roku Guzikiewicz mieszka w starym barakowozie

Andrzej Guzikiewicz z Nowego Targu od 16 lat nie ma domu

Najbardziej uparty góral na świecie



Roman Matyjasik, dyrektor Zakładu Zieleni i Rekreacji w Nowym Targu, mówi do pakamery... Andrzej Guzikiewicz nie zgodził się na fotografię, w ogóle nie zechciał wyjść na zewnątrz

przyjechała ekipa budowlana, ciężki sprzęt, bardzo sprawnie wyburzono drewniany budynek.

Guzikiewicz:

— Wiedziałem, że dom będą walać, papiery przyszły. Mnie wtedy w domu nie było, byłem w Rynku. Tak burzyli, że nawet dokumentów swoich

dla zwierząt, dlatego stajnia musiała zostać. Tymczasem ludzie woleli się przenieść do zwierząt. Ale zaniebdany koń zdechł i można było wykonać rozbiórkę stajni.

Sąsiedzi:

— Przyjechali spychaczem, zepchnęli mu tą stajnię, rozwalili. Był przy tym darł się,

Guzikiewicz:

— Siostra była u mnie, chciała mnie otruć. Gada, że chce mnie poczęstować. Pytam: A czyste to jest? Zupełnie przyniosła, zjadłem. Straszne po tym na mnie mordowiska przyszły, do pół godziny mnie mordowało, gdyby dłużej trwało, to bym tego nie przetrzymał, ale przestało mnie boleć. Teraz nie ma ani siostry, ani krewnych. Po co, jasny pieron, mają przychodzić! Jem kasze, zupy. Kupuję sobie, na tyle jeszcze mam pieniądze. Dziś nie jadłem, bo zima jak jasny pieron.

Wczoraj jadłem. Co? Przecież nie kielbasę. Ale jeszcze mam kilo kaszy. To nie wiek się liczy u człowieka, ale krew! Dziś nie wstaję, bo zimno. Jutro sobie ugotuję zupkę, herbatki. I ciągnę tak.

Dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej Elżbieta Całusińska:

— Gdy przychodzi zima, sama nie mogę spać przez Guzikiewicza. Jego siostra na moją prośbę nosiła mu rosółki, teraz jak przychodzi do mnie, to płacze rzewnymi łzami.

W telewizji pokazali

W 1985 roku Telewizja Kraków nadała reportaż o bezdomnym z Nowego Targu. Władze miejskie dotknięte krytyką postanowiły załatwić problem w sposób ostateczny.

— Po tej audycji (...) po raz czwarty przydzieliłem mu mieszkanie wraz z niezbę-

nym wyposażeniem — pisał ówczesny naczelnik miasta Stanisław Ślimak do przewodniczących komitetów osiedlowych, PRON i sekretarzy POP, prosząc o pomoc w nakłonieniu Guzikiewicza do zmiany swojego postępowania. Przewodniczący komitetu osiedla „Przemysłowe” relacjonował potem:

— Dnia 22 stycznia udałem się do szalasu zajmowanego przez ob. Guzikiewicza i przeprowadziliśmy rozmowę kontaktową (...). Spotkaliśmy się z obrzuceniem nas wulgaryzmem i pytaniem komu z nas się spieszy na cmentarz, to próbujemy jeszcze coś mówić.

Naczelnik Ślimak napisał więc do Telewizji Kraków:

— Nie mogę zmuszać Go do zajęcia mieszkania wbrew jego własnej woli. Opinię taką wyrazili także przedstawiciele sądu, prokuratury i milicji, z którymi odbyłem konsultacje.

W pierwszej wersji urząd rozważał nawet skierowanie Guzikiewicza do szpitala psychiatrycznego, ale psychiatrzy badający go podczas pobytu w Koberzynie rok wcześniej, jednoznacznie orzekli, że nie jest chory psychicznie. Specjalna komisja z udziałem psychiatry za najlepsze wyjście uznała dostarczenie Guzikiewiczowi barakowozu, ale ówczesne władze nigdy mu go nie dostarczyły. Dopiero w 1990 roku dwoje nowych radnych załatwiło jakiś stary barakowóz z budowy, który mu postawiono na polu. Wprowadził się z oporami. Żelazny piecyk ustawił przed barakowozem. Teraz robotnicy komunalni przywieźli mu drewno do palenia.

Guzikiewicz:

— Mnie nie trzeba pieca. Jak pojem, to mam gorąca dosyć. Żeby mi tylko dali teraz te 15 tysięcy moich pieniędzy za jałówkę i byka! Tego, co mi się należy po rodzicach, za pole. Czemu mi nie dali zaraz pie-

niędzy, zaraz bym sobie postawił swój domek i już był miał. Biegła komisja wyceniła dom na 200 tysięcy, pytają: Godzi się pan? Godzę się! Ale żebym pieniądze do ręki dostał? Skąd! Nie dali mi. Wiem, że sami sobie pobrali, podzieliłi się.

Sedno sprawy

To czekanie na pieniądze, należne za zburzony dom, to właściwie sedno jego problemu. Przez te pieniądze stracił resztki jakiegokolwiek zaufania do ludzi. Odrzuca propozycje hotelu robotniczego, zastępczego mieszkania, czy nawet stróżówki na pobliskiej budowie kościoła. Od ludzi nie chce nic, oprócz swoich 15 tysięcy, które zginęły w burzonym domu i tego odszkodowania za dom. Problem urzędników polega jednak na tym, że Andrzej Guzikiewicz nie podejmuje żadnych negocjacji, rozmów, nie odbiera poczty, nie chce się nigdzie i na niczym podpisać.

— Andrzej Guzikiewicz czuje się skrzywdzony przez osoby, które podjęły decyzję o wywłaszczeniu i zburzeniu domu — pisał w 1985 roku psycholog, wysłany do Guzikiewicza po programie telewizyjnym. — Jego postawę można nazwać formą protestu na zaistniałą, subiektywnie bardzo dużą krzywdę. Oczekuje, że otrzyma za zburzone gospodarstwo godziwą rekompensatę, która umożliwi mu wystawienie domu i stajni. Wszystkie inne formy załatwienia sprawy odrzuca.

Guzikiewicz:

— Niech pan mi przyniesie te pieniądze, to pójdę chętnie do pracy, bo krew mam dobrą. A jak będą obszerną robotę robić z tym, to ja będę gadać. Żeby cała Polska wiedziała w jakich ja barbarzyńskich warunkach żyję.

Krzysztof STRAUCHMANN

Fot. autora

intertool
KRAKÓW
19-21.11.98

tereny targowe: Kraków, ul. Rakowicka 26-29
godz. otwarcia: czw. i piąt.: 9-16, sob.: 9-15

organizator: Messe Wien

Targi w Krakowie SA

Targi Obrabiarek, Narzędzi i Urządzeń do Obróbki Metali

EXPORT CONSULT

HONDA

DNI OTWARTE
sobota-niedziela 21-22 listopada
w programie:

- Prezentacja sam. Honda
- Jazdy próbné
- Konkursy z nagrodami
- Upominki dla dzieci
- Oprawa artystyczna i gastronomiczna

Atrakcja specjalna:
przejazd samochodem rajdowym HONDA z mistrzem Polski w klasie A6 Tomaszem Czaplikiem

WIELI-CAR Wieliczka, ul. Krakowska 21
Autoryzowany Dealer tel. (0-12) 278-50-11, tel/fax 278-36-86

Znalazł igłę w stogu siana

Geofizyk z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Los Angeles Frank Clyde znalazł w skałach osadowych na dnie północnego Pacyfiku niewielki, o rozmiarach 25 milimetrów, fragment planetoidy.

Jak informuje w czwartkowym wydaniu brytyjskie czasopismo naukowe „Nature”, badanie w uniwersyteckim laboratorium wykazało wysoką zawartość irydu w znalezionym fragmencie skały. Tak duża koncentracja tego ciężkiego pierwiastka wystę-

puje tylko w znalezionych na Ziemi szczątkach meteoritów.

Clyde twierdzi, że znaleziony fragment może pochodzić z olbrzymiej planetoidy, która, według hipotezy uznawanej przez wielu uczonych, spadła na Ziemię 65 milionów lat temu.

Zderzenie się tej planetoidy z naszą planetą miało spowodować olbrzymie wstrząsy i gwałtowne zmiany klimatu, w wyniku których wymarły dinozaury i inne prehistoryczne zwierzęta.

Dziś prawdziwej prowincji już nie ma

Talent bez granic

— Pracy u nas nie ma, szpital słabiutki, nauczyciele mniej fachowi, prawdziwa prowincja — słychać narzekania. Czy to cała prawda? Największy polski producent komputerów, Optimus, ma siedzibę w Nowym Sączu, a potentat w dziedzinie produkcji światłowodów, Telefonika, mieści się w podkrakowskich Myślenicach. Sądecka Wyższa Szkoła Biznesu zgarnia wyróżnienia za poziom nauczania. Nowe, nierenomowane szkoły lub zgola „prowincjonalne” licea kształcą młodzież na najwyższym poziomie.

Redakcja „Życia Warszawy” od 25 lat organizuje konkurs na najlepszą pracę maturalną z języka polskiego. W tym roku na konkurs nadesłano 337 pracowań z całej Polski. Jury, złożone z naukowców z Uniwersytetu Warszawskiego, podkreślając wyrównany, wysoki poziom wszystkich prac, przyznało 29 nagród i wyróżnień. Wśród nagrodzonych znalazło się pięcioro maturzystów z naszego regionu: dwie osoby z Krakowa, i po jednej z Krynicy, Chrzanowa i Libiąża.

Metropolia

Kraków jest dużym miastem, światem dla siebie. Ale krakowscy laureaci warszawskiego konkursu uczyli się w szkołach bez specjalnych tradycji, w liceach z kilkuletnią zaledwie historią.

Laureatką jednej z czterech nagród głównych była Dominika Kiwerska, absolwentka XXXI LO w Krakowie, szkoły istniejącej od pięciu lat. Polskiego uczyła ją Beata Ciesielka-Piątek, nauczycielka z 12-letnim stażem.

— Skąd taka zdolna dziewczyna w waszej szkole? Ona przecież powinna chodzić do „piątki” czy do Sobieskiego...

— A dlaczego? Nasze liceum, choć istnieje od niedawna, powstało na bazie



— Myślę, że nagrodę dostałam za własną pracę, choć Dominika to rzeczywiście bardzo utalentowana dziewczyna — mówi prof. Ciesielka-Piątek

Szkoły Podstawowej nr 112, dobrej szkoły. Uczniowie pracują według programu innowacyjnego. Wzorem szkół warszawskich — lekcje trwają 60 minut, nie ma dzwonek a program polskiego jest poszerzony o historię sztuki i historię muzyki. Pozwala to ująć omawiane sprawy w szerszym kontekście. Polonista uczy więc o zjawiskach w kulturze.

— Tak powinien robić każdy przyzwoity polonista.

— Ale my to robimy z założenia i systematycznie.

— Jaką uczennicą była laureatka, Dominika? Pani zresztą też została doceniona — nagroda ministra II stopnia to nie byle co.

— Dominika była dobrą uczennicą. Jak każdy uczeń, miała lepsze i gorsze okresy. A ja? Myślę, że zostałam nagrodzona nie za Dominikę, lecz za swoją pracę. Za to, na przykład, że do każdego uczniowskiego wypracowania piszę obszerną recenzję, z komentarzem, z sugestiami, z pytaniami kierowanymi wprost do ucznia. A wracając do Dominiki — to bardzo utalentowana dziewczyna. Teraz studiuje polonistykę na UJ i wygrała następny konkurs literacki, w miesięczniku „Machina”.

Drugą krakowską laureatką wyróżnienia w warszawskim konkursie została Natalia Stochalska z XVII LO. I kolejny raz — szkoła nowa, powstała przed dziesięcioma laty. Natalię polskiego uczyła Anna Chudzińska.



— Po prostu radziłam, zachęcałam do pracy — prof. Chudzińska zdaje się trochę nie doceniać swojej roli

ska, nauczycielka z 30-letnim stażem.

— Co musi się zdarzyć, żeby uczeń mógł sięgnąć po nagrodę w takim konkursie?

— Musi zaistnieć pomyślny zbieg okoliczności. Musi trafić się talent, który ma siłę obronić się przed pokusą pisania zadań na pokaz, i musi się trafić nauczyciel, który zaakceptuje i doceni indywidualny styl ucznia.

— W tym wypadku wszystkie warunki zostały spełnione?

— Uczyłam Natalkę jeszcze w szkole podstawowej, znałam ją dobrze. Często zostawiała mi różne swoje teksty do oceny. Wiedziałam, że choć jest bardzo skromna, ma duszę artystki. Napisała maturę w sposób bardzo interesujący a biorąc pod uwagę ogromny stres towarzyszący egzaminowi, naprawdę świetnie. Teraz studiuje na UJ.

— A Pani rola?

— Cóż, po prostu radziłam, zachęcałam do pracy a dla nastolatka — wiem co mówię — słowo nauczyciela jednak może się bardzo liczyć.

Mimo że obie szkoły istnieją od niedawna i pod względem renomy nie mogą się równać z innymi krakowskimi liceami, u nauczycieli nie widać żadnych kompleksów.

— Kompleksów? Żartuje pan — Anna Chudzińska patrzy ze zdziwieniem. — Mamy klasy z francuskim językiem wykładowym, szkoła jest mała, kameralna, dyrektor zna każdego ucznia, rodzice znają wszystkich nauczycieli. Dbamy o dobrą atmosferę i staramy się rozumieć potrzeby naszych wychowanków.

Pasją Anny Chudzińskiej jest teatr. Organizuje więc uczniom warsztaty teatralne (ostatnio prowadziła je Nina Repetowska z „Bagateli”), chodzi z młodzieżą na spektakle, czasem z wielkim poświęceniem: — „Opis obyczajów” widziałam już chyba ze trzy razy, i pierwszą, i drugą inscenizację — śmieje się Anna Chudzińska. — Ale młodzież chce pójść, zobaczyć, więc mogę się tylko cieszyć.

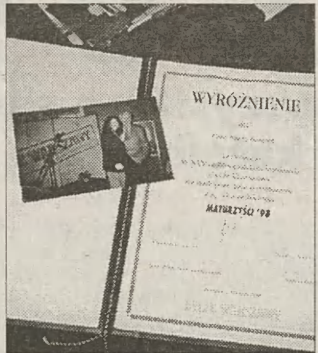
„Prowincja”

Nielatwo się dostać do Technikum Elektronicznego w Zespole Szkół Zawodowych Kopalni Węgla Kamiennego „Janina” w Libiążu — trzeba zdać egzamin wstępny na 4 i pół. Świetnie wyposażona pracownia komputerowa przyciąga przyszłych informatyków. I nie tylko ich. Tomasz Bil, który otrzymał nagrodę „Życia Warszawy” za pracę maturalną z języka polskiego, już od pierwszej klasy był obiecującym humanistą.

— To była wyjątkowo uzdolniona klasa, bardzo czytana. Aż kilkanaście osób miało ocenę bardzo dobrą z polskiego. Wszyscy absolwenci dostali się na studia — opowiada Bogumiła Buchała, polonistka Tomka.

Pochodzący spod Chrzanowa Tomek interesował się filozofią. Jego prace zawierały własne sady — czasem nawet kontrowersyjne. Pani profesor dołączała wówczas do prac ucznia pisemną polemikę. Niezgodność poglądów nie miała jednak nigdy wpływu na ocenę. Nie był jednak Tomek modelowym prymusem — do odpowiedzi trzeba było go wręcz wywoływać. Z natury był skryty, ale miał przyjaciół.

— Polonista nigdy nie może powiedzieć, że wie wszystko. Powinien śledzić wydarzenia literackie — mówi Bogumiła Buchała.



— Nagroda Anety Bergiel jest zapowiedzią jej dalszych sukcesów — uważa prof. Gębka, pokazując dyplom swojej wychowanki

Buchała. Ona unika tematów stereotypowych, na przykład ostatnio proponowała II klasie napisanie listu do Sienkiewicza lub wywiadu z Zagłobą. Często też bywa ze swoimi klasami w krakowskich teatrach. A mając świadomość kontaktu z uzdolnioną klasą, starannie przygotowuje się do każdej lekcji, podaje lekturę nadobowiązkową.

Praca maturalna Tomka — a pisał na temat: „Fatum, czy wolna wola — twoje refleksje nad ludzkim losem...” — nie była jego pierwszym polonistycznym sukcesem. W II i III klasie brał udział w ogólnopolskim konkursie ortograficznym, zdobywając wyróżnienia.

Tomek studiuje prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim; w tej samej uczelni studiowała Bogumiła Buchała.

Kiedyś, w tym samym gmachu, polskiego uczył Ju-

lian Przyboś. Dziś, w chrzanowskim Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych, języka polskiego uczy Anna Gębka.

— Nie ma uczniów niezdolnych, każdy ma dar do czegoś — powiada i na dowód tego przytacza nazwiska uczniów, którzy piszą wiersze, komponują piosenki, grają w szkolnych przedstawieniach. Wielu myśli, że uczniowie z wieczorówki ledwo kończą szkołę. A to nieprawda. Aż 50% tegorocznych maturzystów zdało maturę imponująco — ze średnią ocen 4,5-6.

Maturę na szóstkę zdała Aneta Bergiel, kolejna laureatka konkursu „Życia Warszawy”. Jej pracę maturalną na konkurs wysłała pani profesor, bo wysoko oceniła prze-myślenia Anety dotyczące



— Wielu myśli, że uczniowie z wieczorówki ledwo kończą szkołę. A to nieprawda — mówi prof. Gębka

„Rozmowy lirycznej” K. I. Gałczyńskiego. Tak, jak wcześniej rozumienie wierszy W. Szymborskiej, o której poezji uczennica samodzielnie prowadziła lekcję.

— Postrzegam w niej wrażliwość na słowo i niepospolite zdolności interpretacyjne — mówi pani profesor.

Anetę Gębka szczególnie ujmuje w Anecie, mężatce spod Jaworzna, prostota i skromność. Mówi o swej uczennicy „sama dobroć”. I uważa ją za dobry materiał na psychologa. A to dlatego, że Aneta potrafiła integrować klasę i podeprzeć kogoś znajdującego się w trudnej sytuacji.

— Wiem, że spotykam się w naszym liceum z młodzieżą o pokreślonych życiorysach. A to wymaga szczególnej delikatności. Przychodzą do nas z niepokojem, ale po pewnym czasie się wyciszają. Aby ich otworzyć, na pierwszych lekcjach proszę, aby pisali na przykład o swoich fascynacjach — opowiada Anna Gębka. Dlatego wcześniej dostrzegła uzdolnienia Anety, choć talent dziewczyny w pełni ujawnił się w III klasie. Kontaktowały się z sobą ciągle: przed lekcjami i po lekcjach. Sporo dyskutowały, gdyż zdaniem Anny Gębki, uzdolnionemu uczniowi należy poświęcać dużo czasu, a nie będzie to dla żadnej strony stracony czas. I trzeba się umieć cieszyć z jego sukcesów.

Aneta studiuje polonistykę na Uniwersytecie Śląskim. Jej pani profesor studiowała ten kierunek na krakowskiej WSP i ukończyła z wyróżnieniem.

Kraków, duże miasto, więc młodzież w naturalny sposób ma nieźle warunki rozwoju. Ale skoro absolwenci z malutkiego Libiąża dostają się w 100 proc. na studia, skoro laury w ogólnopolskim konkursie może zbierać nawet zapracowana mężatka z Chrzanowa, więc — dziś prawdziwej prowincji już nie ma. Prowincja oczywiście istnieje, ale tkwi nie w domach, drogach czy krajobrazach, ale w ludziach, bez względu na adres.

Małgorzata ISKRA
Włodzimierz ZAPART



Edith Piaf i Jacques Brel spotkali się tylko raz w życiu. Brel przyniósł wielkiej artystce swój tekst piosenki, prosząc, by zechciała ją zaśpiewać. Było to tuż przed śmiercią Edith. Nie zdążyła go wykonać, choć dla wielbicieli twórczości obydwójka artystów mogłoby być to wielkie wydarzenie. Dziś pieśniarze spotykają się na krakowskich scenach, gdzie zostaną pokazane dwa poświęcone im przedstawienia.

Wbrew pozorom łączyło ich wiele. Obydwójka artyści posiadali niezwykle skomplikowane życiorysy, odznaczające się dążeniem do samozagłady. Każde z nich miało wielu kochanków, nie stroniło od alkoholu i innych używek.

Mieli wszystko: pieniądze, sławę, kochanków... Brakowało im szczęścia

Naznaczeni śmiercią

Jednak nade wszystko kochali śpiewać, choć do końca odczuwali strach przed każdym występem — Brel wymiotował, a Piaf modliła się.

Ci straszni Flamandowie

Jacques Brel urodził się w Belgii. Wychował się w świecie czułych kobiet i miłych mężczyzn. Ojciec był współwłaścicielem fabryki tektury. Jego oschłość i brak zainteresowania sprawami dzieci doprowadziły do tego, iż artysta do końca życia czuł do niego żal. Miało to też wpływ na jego stosunek do własnych córek.

Jako młody chłopak zaczął pracować w fabryce ojca. Ożenił się wcześniej z Miche — rozsądną, ładną dziewczyną, która marzyła o normalnej rodzinie i gromadce dzieci. Szybko przyszła na świat ich pierwsza córka, ale zbuntowany Brel, któremu nie odpowiadało życie wśród Flamandczyków, postanowił przeprowadzić się do Paryża.

W Brukseli zostawił Miche, która musiała raz po raz wysłać mu pieniądze. Dopiero pod dłuższym czasem udało mu się wystąpić ze swoim pierwszym recitalem.

Dużo kobiet, dużo papierosów...

Brelowi coraz lepiej się powodziło. Wpadał w szal wyjazdów i światowych tras koncertowych, gdzie zdobywał rzesze wielbicieli i sprzedaje coraz więcej płyt. W tym czasie żona postanawia wrócić w rodzinne strony, tym bardziej, że spodziewa się trzeciego dziecka. Już od dawna wie, że Jacques nie nadaje się na tradycyjnego męża.

W 1967 r. Brel, mimo tego, że jest u szczytu kariery, postanawia przestać śpiewać na estradzie. Czuje, że się wypalił, chce

odpocząć, choć ma dopiero 37 lat. Zaczyna zajmować się filmem. W tym czasie żyje z trzema kobietami: oficjalną żoną, Marianną i Maddly. Jednak kiedy naprawdę czuje się źle, kontaktuje się z Miche. Tak stało się po otrzymaniu wiadomości o śmierci przyjaciela Jojo, który zmarł na raka. Niebawem sam Jacques dowiaduje się, że cierpi na tę samą chorobę. Lekarze wycinają mu jedno płuco. Było to o tyle do przewidzenia, iż Brel prawie co noc wypalał cztery paczki papierosów.

Wówczas to naznaczony już śmiercią artysta postanawia odbyć jachtem podróż dookoła świata. Towarzyszy mu córka i Maddly, która zostanie z nim do końca.

Zabrakło jej pieniędzy na pogrzeb córeczki

Jak Brel opowiadał o swoim smutnym acz dostatni dzieciństwie, tak Edith Piaf miała pełne prawo określić swoje jako tragiczne. Była dzieckiem pary wędrownych artystów. Już jako dwunastoletnia dziewczynka towarzyszyła ojcu przy jego akrobatycznych produkcjach. Za mąż wyszła w wieku lat 16, rodząc niebawem córkę, która zmarła na zapalenie opon mózgowych. Zrozpaczonej Edith nie stać było nawet na urządzenie pogrzebu.

Gdy wylądowała na placu Pigalle, od razu zakochała się



w sutenerze. Ten starał się nakłonić Edith do pracy na ulicy. Udało się jej jednak obronić przed tym i zacząć zarabiać śpiewaniem. Pewnego razu podszedł do niej elegancki mężczyzna, Louis Leprieu — właściciel kabaretu „Genry”. To on wylansował Edith, nazywając ją paryskim wróbelkiem, czyli Piaf.

Powolne osiąganie dna

Jej prawdziwa tragedia zaczęła się po śmierci boksera Marcela Cerdan, który zginął w wypadku samolotowym. Edith zupełnie się wówczas załamała, gdyż był on jej największą miłością. Siegnęła po narkotyki. Przez cztery lata żyła jak zwierzątko, potrafiąc myśleć tylko o morfinie. Doszła już nawet do tego, że przestała zadawać sobie trud wygotowywania igły i strzykawki. Trafiła na kurację odwykową, która była czymś przerażającym. W takich najgorszych momentach powracała do niej obraz matki, która opuściła ją, gdy miała dwa miesiące.

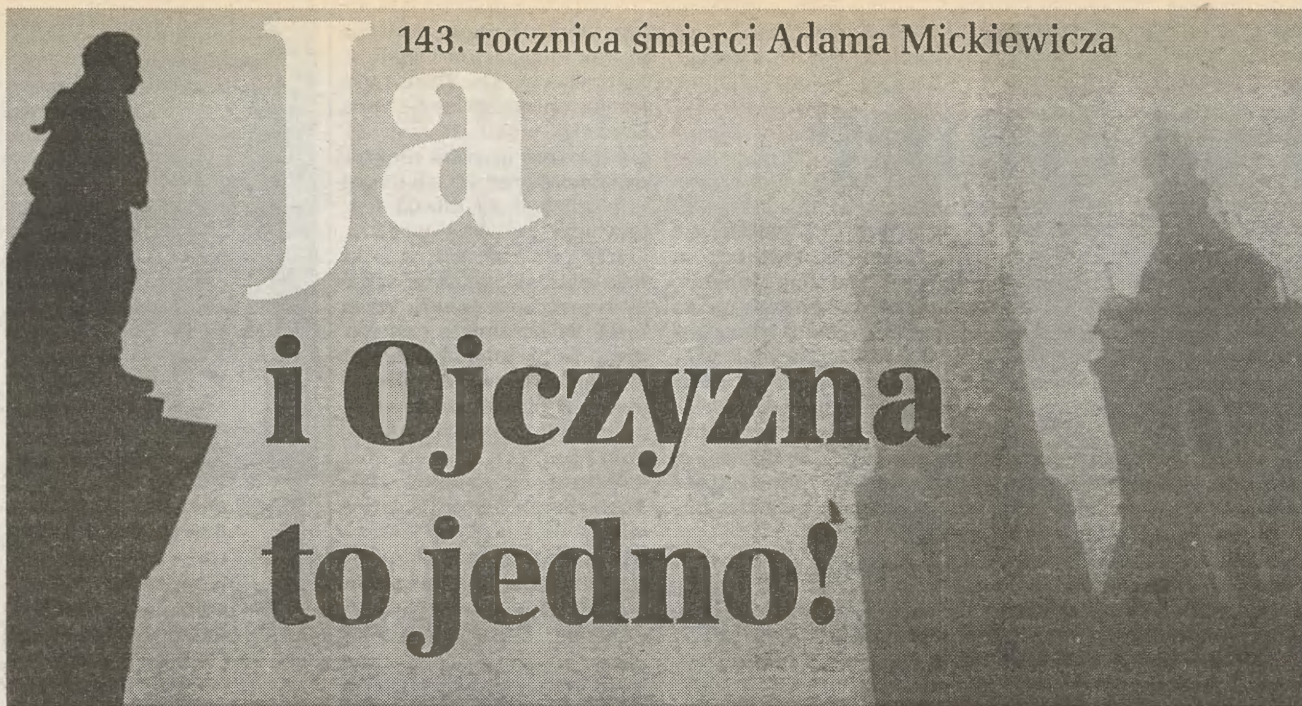
Zarówno życie Edith Piaf jak i Jacquesa Brela naznaczone było piętnem szaleństwa i śmierci. Znalazło to wyraz w ich sztuce, o czym możemy przekonać się już dziś, wybierając się do Teatru Bagatela, gdzie zostanie pokazany spektakl „Jestem znów”. Niedługo na scenie szkoły teatralnej będzie można obejrzeć widowisko „...jak Piaf”. Oba przedstawienia wyreżyserował Józef Opalski.

Magda HUZARSKA-SZUMIEC

26 listopada 1855 roku umarł w Konstantynopolu największy polski poeta, nieśmiertelny duch ojczystej literatury, Adam Mickiewicz. Od 21 lat już nie pisał, nie licząc liryków lozańskich, którymi żegnał się z najbliższymi, ze swą młodością, dzieciństwem. Przecież nie ze złudzeniami, bo w gruncie rzeczy największy polski romantyk złudzeń nie miał.

Po wydaniu „Pana Tadeusza” w roku 1834 roku zamilkł poetycko, literacko; przecież był współzałożycielem „Trybuny Ludów” i dla wielu — również dla olbrzymiej części redaktorów „Gazety Krakowskiej” — jest do dziś dnia największym polskim dziennikarzem wieku XIX. Artykuły o charakterze politycznym drukowane w „Trybunie Ludów” dawały asumpt dla wielu ocen pośpiesznych, społecznych. Mickiewicz organizował legion polski, wyklócał się z papieżem niby to prosząc o błogosławieństwo dla sztandaru. Ale zapamiętano z tego głównie wykrzyknienie przez Wieszczę zdanie, że Duch Święty mieszka w niebieskich bluzach ludu paryskiego.

Najpewniejsza jest jednak teza, że największy z największych uznał poezję za narzędzie, które do niepodległości Polski nie doprowadzi. I znowu wraca myśl o organizacji wojska, kiedy w 1855 roku wszystkie możliwe organizacje, towarzystwa, rzucają się ku temu czynowi. Realnie jest to pozwolenie Turcji w czasie trwającej wówczas wojny krymskiej na formowanie przez Michała Czajkowskiego — Sadyka Paszę legionu kozackiego. I wtedy, jak pisze Jacek Łukasiewicz „Wysocki usiłował utworzyć Legion Polski nad Bosforem, konkuro-



143. rocznica śmierci Adama Mickiewicza

Ja i Ojczyzna to jedno!

wał z nim, związany z Hotelem Lambert, Władysław Zamojski. Jego szanse były większe, choć przez to, iż Francja za jedynego przedstawiciela polskiego, z którym oficjalnie chciała rozmawiać, uznała księcia Adama Czartoryskiego. Mickiewicz w ostatnich czasach też mocno zbliżył się do Hotelu Lambert, ufając w mądrość polityczną księcia i trzeźwo widząc, że tylko jego działania mogłyby być skuteczne. Projekt wyjazdu poety do Turcji został dobrze przyjęty przez Czartoryskiego, sądził on bowiem, że autorytet Mickiewicza pozwoli załagodzić niesnaski pomiędzy polskimi osobistościami w Stambule. („Mickiewicz” Wyd. Dolnośląskie, 1996, str. 184-185).

Mickiewicz ze swym sekretarzem Armandem Lévy oraz służącym Henrykiem Służalskim płynął parowym „Taborem”

ośmiu dni z Marsylii do Konstantynopola. Przyjęty był przez ambasadorów Anglii i Francji. Nadzieja wkraczała w serce. Kroniki odnotowują przybycie Mickiewicza do Konstantynopola w dniu 29 września 1855 roku. Już 6 października Mickiewicz przebywa w Burgas, w Bułgarii, w obozie u Sadyka Paszy. Tomasz Łubieński pisze w „M jak Mickiewicz” („Świat Książki” 1998): „Najlepiej, i to pod każdym względem, czuł się Mickiewicz przez kilka pierwszych dni w obozie u Sadyka-Paszy. Przyplął do obozu z Konstantynopola w taktycznej zgodzie z księciem Władysławem, na angielskim statku. 26 godzin dżdżystej, wietrznej pogody, burzliwego morza. Ale nad Zatoką Burgas zaświeciło słońce. Głębiej widać było obóz. Książę Władysław załatwił z kapitanem, że na maszcie wywieszony zostanie biało-czerwony sztandar

(musiał być ów sztandar przygotowany już wcześniej). I dokonał młody książę w tym jedynym podniosłym momencie, ale przez moment wyłącznie, dzieła zgody narodowej” (str. 289-290).

Żołnierze śpiewali „Marsz, marsz Sadyk — z ziemi tureckiej do polskiej”. Powitalny obiad, polowanie z chartami, polowanie z sokołami. Parady wojskowe. Spotkania przy stole (przepisujemy za Łubieńskim), wszystko to sprawiło, że Mickiewicz napisał o tych godzinach właśnie: „Zdawało mi się, że byłem na łonie ojczyzny i gdyby nie słabość nagła, z trudnością bym wyrwał się z tego obozu”.

Odnótowano dość wyraźnie, że jedzenie w obozie w Burgas w postaci bigosu z baraniną i stęchłym salami, popijane wodą, nie mogło być zdrowym pożywieniem. Po powrocie do Konstantynopola słabość żo-

łądkowa mija, potem znowu wraca. W nocy z 25 na 26 listopada Adam Mickiewicz wstaje wcześniej. Mimo młodości pije mocną kawę z gęstą śmietanką, zagryzając kawałkiem chleba. Łubieński pisze: „Zjawia się Emil Bednarczyk, dobry znajomy Mickiewicza, emigrant, oficer, w którym Mickiewicz widzi dowódcę przyszłego Legionu Żydowskiego. I on właśnie będzie świadkiem nagłego śmiertelnego kryzysu. Kiedy czyta w sąsiednim pokoju... słyszy dziwny hałas. Przybiega, widzi Mickiewicza czepijącego się futryny drzwi, próbuje mu pomóc, obaj zwalają się na podłogę. Następuje seria ataków bólu, konwulsji, utraty przytomności. Podejmowane są próby ratowania: laudanum, preparat opiumowy przeciw cholerze, lewatywa, nacieranie, okładanie kamionkami z ciepłą wodą. Bierze w tym udział w sumie trzech leka-

rzy, córka gospodarza domu, Bednarczyk, przybyli po jakimś czasie Lévy i Służalski. Wszystko daremnie. Chwilami Mickiewicz odzyskuje przytomność. Zostaje sprowadzony ksiądz, ale nie jest pewne czy udało się zdążyć z sakramentami przed śmiercią, która przychodzi do Mickiewicza wczesnym wieczorem” (str.291).

Cytat z listu doktora Drozdowskiego do Hotelu Lambert w Paryżu:

„Adam Mickiewicz skończył życie 26 o godz. 9 wieczorem; zasnął o godz. 11 rano na cholerę — mnie dano znać o godz. 7 i jakim przybył, już znalazłem bez żadnej nadziei. Ksiądz Ławrynowicz był zawołany i odbył swoje obrządki religijne. Ostatnie momenta były bardzo spokojne, wyrażenie twarzy po śmierci było przyjemne i uśmiechające się; na drugi dzień został balsamowany”.

Wędrówka najdroższych Polakom zwłok rozpoczęła się przetransportowaniem ich do przystani morskiej w Konstantynopolu — statek francuski zabrał je i przypłynął z nimi do Marsylii 8 stycznia 1856 roku. Trumnę złożono w podziemiach kościoła św. Magdaleny w Paryżu. 21 stycznia pochowano Mickiewicza na cmentarzu w Montmorency — w grobie, gdzie spoczywała już jego żona, Celina, zmarła 5 marca 1855 roku.

4 lipca 1890 roku trumna ze zwłokami Mickiewicza spoczęła w osobnej krypcie, w Katedrze Wawelskiej w Krakowie. Niektórzy słusznie uważają, że potężny pogrzeb w prastarej stolicy Piastów i Jagiellonów stał się początkiem narodowego kultu największego polskiego poety.

Olgię JĘDRZEJCZYK
Fot. Bogdan KRĘŻEL (archiwum GK)

ZAMIAST TRUJĄCEJ ETYLINY 94 UNIWERSALNA U-95

Nowoczesne paliwo bezołowiowe do wszystkich silników benzynowych nie posiadających katalizatora.



**UNIWERSALNA U-95
JEST LEPSZA
OD ETYLINY 94**

ulga dla środowiska:

- szkodliwy ółów zastąpiony przyjaznymi dodatkami
- realizacja programu Unii Europejskiej odchodzenia od etylin

ulga dla silnika:

- chroni gniazda zaworowe
- wyższa liczba oktanowa
- zabezpiecza przed korozją
- utrzymuje silnik w czystości



Wszędzie blisko

Chroń środowisko - tankuj tylko UNIWERSALNĄ U-95 !



Tysiące ludzi robią rzeczy, których robić nie znoszą a muszą się nimi zajmować, najzwyczajniej, dla chleba. Sytuacja artysty jest inna, a już artysty uznanego, wręcz luksusowa. Czy Pan, profesor ASP, twórca znany, może chcieć od świata jeszcze czegoś więcej?

— Rzeczywiście, robię to lubię i jeszcze mi za to płacą, choć gdyby za malowanie trzeba było wykładać nienia-

kiedyś Paryż, tym, czym dla pływaka trampolina. A ja byłem w sytuacji kogoś, kto jeszcze nawet nie widział basenu. Co mogłem odpowiedzieć na ich pytania?

Nie składałem więc żadnych gorliwych zapewnień i uszło mi na sucho. Chyba i oni rozumieli, że dopiero zmierzenie się ze światem może pokazać jaki jest mój do tego świata stosunek. No i pojechałem, sprzedałem tam nawet trochę obrazów

też to wiedział, ale dokonał świadomego wyboru, posługując się skrótem, metaforą, swoim rodzajem malarskiego języka.

— Ale gdy oglądam martwą naturę żadna obiektywna prawda mnie nie interesuje. Ani artystyczny skrót, ani metafora.

— Bzdura. Jabłko, prawdziwy cud natury, może być na obrazie bezkształtną plamą nieokreślonej barwy, którą

Stanisław Wiśniewski:

To mój kawałek prawdy

dze z własnej kieszeni, to pewnie bym to robił. Malarz wprawdzie ma kosztowny warsztat, droga jest też edukacja artystyczna, ale ja szczęśliwie startowałem w czasach, kiedy za kształcenie się nie płacono, ba mówiono wtedy nawet, że studiując się po to, żeby osiągnąć „samorealizację”.

— Ta „samorealizacja” miała pewnie zastąpić ubogiemu inteligentowi jakieś bardziej wymierne korzyści?

— Pewnie tak, ale dziś młodych ludzi coraz mocniej bierze się w finansowe kleszcze. Za studia coraz częściej trzeba płacić...

— I pewnie wkrótce pojawią się, jak w XIX wieku prawdziwi, przymierający głodem artyści?

— Wiele na to wskazuje. A przecież w interesie państwa leży by obywatele byli dobrze wykształceni, żeby rośl poziom kultury. Inaczej ludzie odpłyną tam, gdzie lepiej.

— Sam pan zarabiał w Szwecji, w USA. Język malarza jest językiem ponadnarodowym. Może pan wyjechać i zarabiać jeszcze lepiej.

— To nie takie proste. Przed wieloma laty, kiedy dostałem amerykańskie stypendium i wybierałem się po raz pierwszy w życiu za ocean, zapytali mnie w ministerstwie: „A na długo pan tam jedzie?” i bardzo się zdziwili, gdy nie umiałem odpowiedzieć.

Stypendium było na rok i urzędnicy oczekiwali jakiejś deklaracji, zgodnej w obowiązujących w PRL konwencjach. Oświadczenia, że może wrócić wcześniej, albo przynajmniej zapewnień, że wogóle wróci...

Tymczasem wiedziałem i oni też wiedzieli, że Nowy Jork jest dla malarza, jak

ale okazało się, że nie ma dla mnie takiej ceny, za którą mógłbym się zdecydować zostać poza Polską. Nawet mój język malarski jest językiem polskim...

— Pamiętam pana wystawę w Pałacu Sztuki, wystawę z Manhattanem w tytule, na której rzeczywiście pokazał pan obrazy bardzo krakowskie w swym wyrazie.

— Rzeczywiście. Okazało się, że to co mnie interesuje na prawdę, to dyskurs a to z Wyspiańskim a to z Faletem, z Malczewskim czy z Pronaszką. Oczywiście zdaje sobie sprawę, że funkcjonuję na głębokiej prowincji sztuki światowej, ale co poradzę, kiedy ja właśnie tę prowincję kocham?

— Chopin też jest polski a słuchają go na całym świecie.

— Nie narzekam, tylko powiadam, że poza Polską nie potrafię serio pracować. Inna sprawa, że Polacy malarstwa nie doceniają. Znają Matejkę i Grottgera ale z powodu literackiej zawartości ich dzieła. Nawet Michałowski choć malował naszą konicę okazał się zbyt trudny dla masowego odbiorcy.

— Ale o wartości dzieła sztuki decyduje nie treść a forma. Jeśli oglądam pomnik jakiegoś Amenhotepa, nie interesuje mnie czy był to faraon słuszny czy nie. Literacka zawartość dzieła plastycznego jest bez znaczenia.

— Tak pan sądzi? A przecież nikt dziś nie wyobraża sobie bitwy pod Grunwaldem inaczej niż na wzór obrazu Matejki. Nawet ja, choć moim hobby są militaria i doskonale zdaję sobie sprawę, że gdyby w czasie bitwy panował taki tłok jak na obrazie, to żaden z rycerzy nie miałby szansy drugiemu przyłożyć. Matejko

dopiero w sąsiedztwie innych plam staje się „jabłkiem prawdziwym”. I tu dotykamy problemu. Czy coś jest piękne dlatego, że jest prawdziwe, czy jest prawdziwe dlatego, że piękne? Podejrzewam, że Biblia jest najbardziej czytana książką świata między innymi dlatego, że każde zdanie jest tam piękne, wypracowane, wycelowane przez tysiąclecia.

Prawda artysty jest może ważniejsza od prawdy historii. Nawet bitwa pod Monte Cassino zaistniała w świadomości Polaków bardziej dzięki Wańkowiczowi niż dzięki Andersowi, który ją przecież wygrał!

To nie postacie historyczne a wytwory artystów załadniają naszą wyobraźnię. Egipcjczy faraonowie sportretowani w kamieniu, jakiś Sforza na koniu, papież, który przetrwał szczególnie wy-

Stanisław Wiśniewski

Absolwent krakowskiej ASP (dyplom 1960), uczeń Zbigniewa Pronaszki i Zygmunta Radnickiego. Wystawy indywidualne — m.in. Kraków, Warszawa. Rzeszów Zakopane, Kolonia, Nowy Jork, Londyn, Sztokholm, Lund, Malmoe.

Wędkarz, znawca militariów (specjalność: I wojna światowa — Legiony), miłośnik muzyki klasycznej.

Członek Stowarzyszenia Dawnej Broni i Barwy, członek klubu Kuźnica.

raziście dzięki portretowi Tycjana... Choć piękna jest nie tylko Cecylia Gallerani sportretowana przez Leonarda da Vinci ale piękna bywa też ta pani, która przynosi listy. I artysta musi to zauważać. To kawałek prawdy równie ważny w Krakowie jak w Nowym Jorku. Choć może u nas ważniejszy.

Rozmawiał Filip RATKOWSKI

Magda i jej najlepszy brat

Jest zdolna, lecz kompletnie niezdyscyplinowana. Ma rewelacyjną pamięć, ale nie usiedzi w jednym miejscu. Mało kto chce zrozumieć, że to chore, a nie źle wychowane dziecko

Poprzedniego dnia zapakowali się całą rodziną do 21-letniego dużego fiata odziedziczonego po dziadku i wyjechali sprzed bloku w Prokocimiu. Po nocy spędzonej w warszawskim hotelu o dziesiątej rano już byli w Pałacu Prezydenckim. Z „panującej” pary Magdzie bardziej spodobała się Jolanta Kwaśniewska. Dziewczynka odebrała od sponsora komputer i właściwie to już chciała wracać do domu, do Krakowa. Nie interesował ją ani koktajl, jaki kończył uroczystość, ani późniejsze zwiedzanie rezydencji. Matka przeszłochała właściwie całą uroczystość. Chyba jednak z radości. Większość młodych ludzi, którzy tego dnia odbierali stypendia Funduszu Pomocy Młodemu Talentowi Jolanty i Aleksandra Kwaśniewskich otrzymała je za obiektywnie wybitne osiągnięcia w nauce, różnych dziedzinach twórczości. Magda za to, że świetnie pływa, że jeździ konno, że ciekawie rysuje, że od lat ma na świadectwach same piątki. I za olbrzymi wysiłek jaki musi włożyć by osiągnąć każdą z tych zwyczajnych rzeczy.

Dla przykładu ten komputer jest dla dziewczyny bardzo ważny. Oto jej klasówka z biologii. Kartka z zeszytu w kratkę zapisana jest wielkimi, rozchwianymi literami. Trudno się domyśleć, że pisała to już szóstoklasistka, ale pismo jest jednak czytelne, a słowa układają się w poprawne zdania. Zapisanie tej kartki zabrało Magdzie dwie godziny. Albo specjalny test, jaki musiała rozwiązać i wysłać do Warszawy by dostać wspomniane stypendium. Starła się bardzo. Jej tekst mieli czytać przecież między innymi pianista Janusz Olejniczak i Jerzy Stuhr, którzy pracują w komisji przyznającej stypendia. Wypełniała więc test przez osiem dni. Teraz przy pomocy klawiatury i myszki wreszcie będzie jej łatwiej nadażyć za myślami.

Sytuacja Magdy Loby określa ją trzy choroby: porażenie mózgowe, padaczka i migrena. Są jeszcze ich skutki: porażenie mowy, niedowład nóg, niedojrzałość emocjonalna. I koszmar na codzień: jej i rodziny. Pełna ataków, bezsilności, dławiącego strachu, czasem zniechęcenia, irytacji, wściekłości na los, beznadziei. Tęgo wszystkiego o czym opowiedzieć się nie da bo wzruszenie ściska krtań. Ale z drugiej strony iloraz inteligencji 120, wielka chęć do nauki i powolne, ale jednak postępy.

— Dziś już wiem, że jesteśmy w sytuacji dużo lepszej niż wiele innych rodzin, których dzieci też przyszły na świat z porażeniem mózgowym. I tak mieliśmy szczęście. Ale o postępy, jakie Magda zrobiła walczyliśmy wszyscy bardzo ciężko, straszliwie ciężko — wdycha matka dziewczynki.

Pytanie kogo kochasz najbardziej irytuje Magdę dokładnie tak samo jak wszystkie inne dzieci. — Brata Łukasza — odpowiada w końcu, lekko sepleniąc.

Łukasz ma dziewiętnaście lat, przygotowuje się właśnie do matury. Rodzice, gdy się urodził, postanowili, że nie może być na świecie sam, musi mieć rodzeństwo. Czterech następnych cięż nie udało się jednak utrzymy-

mać. Dopiero gdy zaczął się już dziesiąty miesiąc piątej, przyszła na świat wymarzona siostrzyczka. Ważyła tylko dwa kilogramy, więc zaraz wylądowała w inkubatorze, ale wydawało się, że wszystko będzie w porządku.

Maria Loba tę opowieść powtarzała już dziesiątki razy i nie chce do niej wracać. Bo musi sobie przypominać moment, kiedy odkryła, że wbrew zapewnieniom lekarzy dziecko nie jest zdrowie. Potem były ich kolejne pomyłki, ślepe uliczki diagnoz i odkrywanie, że Magda nie rozwija się jak inne dzieci i nigdy nie będzie jak one. Miała bardzo długie chwile zapatrzenia się w jeden punkt, nie umiała biegać, nie potrafiła kopnąć piłki, bawić

Magda jest uczennicą szkoły podstawowej nr 41 w Krakowie. Od trzech lat ma indywidualny tok nauczania. I to jest rozwiązanie chyba optymalne. Nie ma tych ciągłych konfliktów wywołanych zachowaniem dziewczynki z jednej strony i niezrozumieniem jej odmienności z drugiej. Potrafiła przecież w czasie lekcji na czworakach podejść do tablicy, zabrać z niej kredę, pomalować nią buty koleżance, a potem wrócić na swoje miejsce. Uczy się więc w pustych pracowniach z nauczycielami. Umie coraz więcej i jest coraz bardziej samotna.

Tylko Łukasz zawsze potrafił się z nią porozumieć. Kiedy miał czternaście lat siostra leżała w szpitalu. Potrzebowała opieki.



Najlepiej z Łukaszem

się misiem, grzechotką. Za to błyskawicznie wpadała w gniew, potrafiła być złośliwa, opętańczo krzyczeć.

Dziewczyna poznała mnóstwo szpitali. Zażywała mnóstwo lekarstw, przechodziła wiele terapii z jazdą konną, kąpielami w galaretkach, owijaniem nagiego ciała szorstkim kocem, „kąpielami” w pileczkach pingpongowych włączanie. Wszystko po to by skłonić jej układ nerwowy do normalnej pracy.

— Jest mądra, zdolna, ale jednocześnie uparta, krnąbrna i kompletnie niezdyscyplinowana. Łatwo wpada w furję. Chłonie wiedzę, ma rewelacyjną pamięć, ale nie usiedzi w jednym miejscu, nie ma żadnej koncentracji uwagi, a zarazem diabelną jej podzielną. Mało kto chce zrozumieć, że to chore, a nie źle wychowane dziecko — twierdzi matka.

Może też wiele opowiadać o odrzuceniu jakie codziennie dotyka jej dziecko, o pozorach tolerancji z jakimi się obie spotykają. — Ludzie patrzą na niepełnosprawnych życzliwie tylko do momentu, kiedy zaakceptowanie ich odmienności nie wymaga od nich jakiegos wysiłku — mówi z przekonaniem Maria Loba.

Teraz Magda potrzebuje od innych przede wszystkim cierpliwości. Trudno ją polubić, a równocześnie łączy do ludzi. I ciągle jest odpychana. — Z sieroctwa społecznego nikt jej nie wyleczy — usłyszała jej matka ostatnio od lekarza.

Rodzice nie mogli do niej przychodzić, bo gdy odchodzili dziecko dostawało histerii i nie dawało się uspokoić. Tylko brat mógł do niej przyjść, nakarmić, umyć, porozmawiać, przytulić, opowiedzieć bajkę. I wyjść, zostawiając ją może smutną, ale i pewną że wkrótce wróci.

Teraz jeśli Łukasz idzie na spacer, na przykład na Salwator to jednym ramieniem obejmuje Magdę, a drugim swoją dziewczynę — też Magdę.

— Wszyscy już się przyzwyczaili, że jeśli gdzieś jadę ja, to jest ze mną też siostra — opowiada Łukasz. Trzynastoletnia dziewczynka stała się maskotką grupy jego przyjaciół. Razem z nimi jeździ na wycieczki w góry, obozy żeglarskie. Wszędzie.

Dla Łukasza to stan zupełnie naturalny. — Jest moją siostrą. Mądrą dziewczyną, która zawsze będzie ię za bratem. Zawsze będziemy razem — tłumaczy cierpliwie.

Magda dojrzeła, wkrótce będzie dorosłym człowiekiem, ale nigdy nie będzie mogła żyć w pełni samodzielnie. Matka i ojciec muszą myśleć o jej przyszłości, choć sami bardzo często czują się zmęczeni. Choroba dziecka sprawiła, że nie zdołali zrobić właściwie żadnych oszczędności. Dziś są rencistami. Próbuja wszystkich dostępnych sposobów by sobie radzić. Nie mogą więc myśleć o przyszłości bez lęku. Ale Magda tak kocha książki. Może dostanie kiedyś pracę w bibliotece. A przede wszystkim jest Łukasz.

Marek BARTOSIK

W obiektywie Wojnara



Beata Kabaj — 28 lat, z urodzenia katowiczanka, krakowianka po mężu. Młoda właścicielka salonu kosmetycznego „Betty” w Krakowie. Choć jej wyuczony zawód to redaktor techniczny (skończyła technikum poligraficzne i z zawodu jest redaktorem technicznym, studiowała też na Wydziale Procesów Wykończeniowych Politechniki Warszawskiej) do reszty pochłonęła ją jej pasja — kosmetyka. Skończyła specjalistyczne kursy i szkolenia, m.in. w łódzkiej Szkole Sztuk Pięknych. Zajmuje się wizażem. Kilka lat temu była to nowość a dzisiaj — codzienność. Od dwóch lat prowadzi studio kosmetyczne, które cieszy się coraz większym powodzeniem wśród kobiet. Tylko że teraz Beata Kabaj już sama prowadzi kursy. — Pod wpływem mediów coraz więcej pań zwraca uwagę na swój image, więc zajęcie na następne lata mam zapewnione — mówi właścicielka salonu „Betty”.
Dzisiaj prezentujemy pracę jeszcze jednego z redakcyjnych fotografów — Adama Wojnara

Mój pies

Jak Tyson z kotem

W moim domu są sami faceci — zwykła żartować Alicja Hebda, gospodyni znanej nie tylko w Polsce Nowosądeckiej Małej Galerii. — Mąż oficer, synowie licealiści i jeszcze Tyson, bo tak wabi się pies, a ja muszę trzymać to cale towarzystwo twardej damską ręką.

Tyson otrzymał swe imię z powodu rasy, bo jest bokserem. Gdy trafił do Hebda, miał zaledwie trzy miesiące, ale nie był małą puszystą kuleczką. Jako szczeniak już wzbudzał respekt swoim wyglądem. Wówczas zdarzyło się, że jeden z synów Alicji poszedł na zakupy i zabrał Tysona. Wchodząc do sklepu przywiązał szczeniaka do drzewa i cały szczęśliwy z udanych zakupów wrócił do domu. Po półgodzinie któryś z domowników powiedział, że pies daje im spokój, bo pewnie leży zamknięty w sąsiednim pokoju. Po następnych kwadransie syn, który chodził na zakupy, aż podskoczył w fotelu. Zaraz wybiegł z domu jak oparzony, krzycząc, że ktoś mógł ukraść domowego pupila i zostawić go na ulicy... Po chwili wrócił z Tysonem. Ten cierpliwie czekał, a jeśli nawet komuś się spodobał, to i tak nikt nie miał odwagi ryzykować bliskiego spotkania z jego uśmiechem.

Tyson słynie z tego „uśmiechu”, bo efektownie rozchyła wargi, gdy okazuje radość. Jeśli się złości, robi zresztą dokładnie to samo. Niutek, bo tak drobiazgle nazywany jest bo-

kser Hebdów, jest nastawiony bardzo obrończo jedynie w mieszkaniu i lepiej nie wychodzić, jeśli blisko nie ma kogoś z domowników. Znajomi Hebdów żartują nawet, że Tyson jest gościnny, bowiem nigdy

ugryzł mocno w najczulsze miejsce. Weterynarz biedził się ze dwa tygodnie nim Tyson wrócił do sił. Smutny był też finał psiej zabawy z kotem. Bokser zapędził mruczka do narożnika. Kotek nie



Fot. Stanisław ŚMIERCIAK

nie przeszkadza mu czyjeś wejście, a wypuścić nie chce.

Bokser słynie też z zamiłowania do zabawy. W domu bawi się skórzaną piłką. Na ulicy chce się ścigać z małymi pieskami. Kiedyś próba takiej zabawy skończyła się nader przykro dla Tysona. Ratlerek wbiegł mu pomiędzy nogi i

znał się na żartach i podrapał psu mordę aż do krwi. Tyson okazuje się jednak niepamiętliwy, wyrozumiały i tolerancyjny dla małych zwierzątek, z którymi nadal lubi się bawić choć sam ma już sześć lat a waży sporo ponad sześćdziesiąt kilogramów.

Stanisław ŚMIERCIAK

Czy fryzura twojego psa nie wygląda anachronicznie?

Azor! Do fryzjera!

Pani Małgorzata Kocemba mieszka przy ulicy Mikołajskiej w Krakowie. Jest członkiem Związku Kynologicznego i zajmuje się profesjonalnym strzyżeniem psów. Ma także w domu własne psy — sześć sznauce-rów, spośród których kilka to wielokrotni medaliści i championi, nie tylko Polski.

Od jak dawna strzyże Pani psy?

Od szesnastego roku życia. Teraz mam 45 lat, więc już prawie od 30 lat.

To bardzo długo. Sama się Pani uczyła?

Chodziłam do Związku Kynologicznego, bo dawniej nikt prywatnie nie strzygł psów, do pani sędziny Groner. Najpierw nauczyła mnie strzyć foksteriery, potem pudle. A jak się już umie dwie rasy, to reszta nie jest już problemem.

Skąd wziął się pomysł na strzyżenie psów.

Miałam kiedyś pięknego, rasowego psa i nikt nie umiał go przygotować do wystawy, więc musiałam to zrobić sama. I z powodzeniem mi się to udało.

Ile psów Pani dziennie strzyże?

Najczęściej cztery. To zależy od wielkości psa, od tego czy go trzeba wykapać, wycesać albo wymodelować.

Jakie rasy najczęściej ludzie przyprowadzają?

Przed wszystkim sznauce-ry. Także pudle, teriery...

A czy przychodzą do Pani z kundelkami.

Tak, są ludzie, którzy dbają o swoje psy, nawet te nierasowe czy zabrane z azylu. Przychodzą do mnie, abym je doprowadziła do porządku. Jest dużo takich właśnie mieszańców.

Przygotowuje Pani własne psy do wystaw. Czy cudze także?

Tak.

I co?...

I psy ode mnie wygrywają.

A jak sobie Pani radzi z niegrzecznymi lub agresywnymi psami?

Bez właściciela one są spokojniejsze i ostrożniejsze, a nigdy nie strzygę w obecności właściciela. To jak psy się zachowują zależy także od odpowiedniego podejścia do nich, a nawet od wysokości na jakiej się znajdują. Przykładowo — sznaucera olbrzymia nie stawia się wyżej nad ziemią, bo tego nie lubi. Średniak już łatwiej da się ode-rwać, a miniatorki zawsze stawiam na stole, ale takie czasami gryzą. Wtedy zakładam im kaganiec.

Ma Pani własne kagańce dla „klientów”?

Tak, cały zestaw różnej wielkości.

Niektóre psy, jak Pani wspomniała, trzeba czesać i modelować, tak jak ludzi.

Tak. Przede wszystkim pudle, albo bishony. Bishon to nowa rasa, wyhodowana w

Jeśli mi tego nie powiedzą, to sama ich o to pytam, żeby potem nie było: ja chciałem tak, a on jest wystrzyżony inaczej.

„Wydziawiają” ludzie z psimi fryzurami, wymyślają jakieś dziwne?

Zdarza się, właściciele mają różne pomysły, na przykład, żeby im głów nie ostrzyć, tu krócej, a obok dłużej, albo pod uszami zostawić. Ale ja odradzam, bo coś takiego na ogół brzydko wygląda, a w dodatku może zaszkodzić zdrowiu psa. Najgorsze jest jednak to, że ludzie się boją własnych psów.

A Pani się nie boi cudzych?

Nie, przez okres trzydziestu lat pracy z nimi pogryzły mnie dwa razy. Kiedyś bardzo ostro pogryzł mnie spaniel, zmiażdżył mi palec. Spa-



Stanach. Podobny jest do chow-chowa, ale dużo mniejszy. Sporo pracy jest także z westhighlanderami. To coś podobnego do sznaucera i szkota, tylko że jest biały.

Czy wśród psich fryzur są jakieś mody?

Tak, są mody, które się bardzo zmieniają. Dawniej strzygło się na gładko, teraz zostawia się dłuższą sierść w niektórych miejscach, na przykład na łapach, tzw. „pletwy”. To zależy od rasy. Moda zmienia się co trzy, cztery lata.

A czy klienci mają jakieś specjalne życzenia, zastrzeżenia?

rozmawiał Cyryl BORYCZKO

O negdaj lubowano się w opisywaniu obyczajów, przeważnie związanych z ucztowaniem. Dzisiaj o to coraz trudniej, już

to z powodu zaniku tradycji biesiadowania, już to z powodu indolencji trudniących się piórem. Szkoda to wielka i niepowetowana. Zatem nadrobmy w tym temacie co nieco. Wyczytałem w pewnej mądrej księdze słów kilka o wpływie jedzenia na melancholię. Otóż biesiadnik zagrożony jest przyływem melancholii, zwanej w starej, polskiej literaturze „globusem”, o ile spożyje za dużo i niewłaściwie. Autor, Anglosas — myśl pochodzi z początku XVII wieku — odradza szczerze jedzenie wołowiny! (szczególnie sikorkom, to jest płci pięknej), wytwarza ona bowiem pesymistyczną krew. Toż samo dotyczy dzierzyny. Miejsy to na uwadze rychtując koedukacyjną ucztę i przy-szykujemy coś delikatnego, na przykład pierś.

Najpierw delikatnie ją ugniatamy, potem — o zgrozo — wycinamy w niej ostrym nożem kieszeń (w tej piersi). W końcu smarujemy ją czarnym pieprzem i solą, wymie-



szanymi z grzybowym sosem sojowym. I niech leży, póki farsz nie przestygnie. A robimy go tak: na gorące maselko wrzucamy białe odnoże po-

ra, skrojone w talarki i drobno sieczone pieczarki. Gdy się subtelnie przesmażą dodajemy ostry, starty, żółty ser, jajko i śmietanę. Studzimy. Wkładamy farsz do kieszeni, spinamy pierś wykalczkami i smażymy na maśle, krótko, ze stron obu. Wreszcie podlewamy furmintem (wystrawny tokaj, o ambrozijnym smaku) i dusimy. W odpowiednim czasie wyjmujemy nadziane piersi, a na sosie z duszenia robimy sos, dodając śmietanę o gęstości nieprzeciętnej, a wcześniej zagęszczamy trochę mąką. Pierś gotowa (oczywiście z kurki).

Renesansowy obzartuch i pisarz, Rabelais, zwykł był twierdzić, że pijaństwo jest zdrowsze od wszystkich dydakamentów świata, czego dowodził spostrzeżeniem, iż więcej jest starych pijaków, niż lekarzy. Popijmy łatwo pierś winem, które użyte było do duszenia, pamiętając powyższą sentencję.

Życząc smacznego PISZCZEK

Producenci szczepionki czekają na ochotników

Królik doświadczalny pilnie

poszukiwany



Zostań testerem nowych leków na terenie Niemiec. Zarobisz 5000 marek. Wymagany ważny paszport. To ogłoszenie z jednej z poznańskich gazet. Werbowanie wolontariuszy na królików doświadczalnych jest legalne. W tym jednak konkretnym przypadku za dużo jest tajemnic!

Telefonujemy pod wskazany w gazecie numer komórkowy. Za pierwszym razem odzywa się głos automatycznej sekretarki: „Cześć. Nie mogę teraz podejść do telefonu. Próbuje do skutku”. Próbowaliśmy. Nasz upór zostaje wynagrodzony. Zostajemy poinformowani. Kandydat na królika doświadczalnego musi być pełnoletni i zdrowy. Badania kontrolne przejdzie na miejscu. Po uzyskaniu pozytywnych wyników zostanie mu zaaplikowana szczepionka. Jaka? To tajemnica. Tajemnicą jest otoczona również firma produkująca szczepionkę. Poznański łącznik nie może nic więcej mówić, może natomiast wysłać formularze, które po wypełnieniu będą przepustką do wyjazdu. Na poznańskiej liście ochotników do szczepienia wpisanych zostało już 178 nazwisk. Narazie. Potrzeba 1 000. Werbunek trwa na terenie całej Polski.



W Stanach Zjednoczonych ochotników do testowania leków szuka się spośród więźniów. Jeżeli się zgłoszą, nie ma to wpływu na skrócenie kary, traktują to więc prestiżowo. U nas jest inaczej. Ludzie powinni się dobrze zastanowić przed podjęciem decyzji o wyjeździe. Należy spytać, czy nie są to sprawy dla czynników oficjalnych.

Przypuszczalnie ogłoszenie jest od strony prawnej bez zarzutu jednak, wobec utajnienia rodzaju szczepionki, można postawić następujące pytanie: Czy testerzy nie przywiozą jakiejś choroby? Co na to Sanepid?

Z punktu ochrony zdrowia należy podejrzewać różne rzeczy. Powrót z kraju objętego epidemią wymaga kwarantanny, tutaj nic nie wiadomo... Czy nasze przepisy regulują takie sprawy? Jeżeli nic o tym nie mówią jeszcze dzisiaj, to na pewno przyjmą przepisy Unii Europejskiej

Zgodnie z dyrektywami Unii Europejskiej można pozyskiwać płatnych ochotników, ale testujący musi być dokładnie poinformowany, jakiemu środkowi się poddaje. Podpisuje on też oświadczenie, że jest świadomy konsekwencji, jakie z tego wynikną

Polski ochotnik, jak usłyszeliśmy, jest cenną zdobyczą dla niemieckiego producenta, bo tania. Niemiecki wolontariusz kosztowałby dużo więcej! Polak otrzyma wypłatę po 7 dniach pobytu w niemieckim szpitalu, gdzie po zaszczepieniu tajemniczą szczepionką zostanie poddany obserwacji. Czy za wyborem Polaka do roli laboratoryjnego królika kryją się wyłącznie zaoszczędzone marki? A może werbujący oprócz pieniędzy liczą także na nieświadomość przepisów i zagrożeń ludzi zza wschodniej granicy?

(d)

Elegantka, Kraków. – Przy okazji kupienia sobie każdego nowego ciucha zaczyna się – w wykonaniu moich koleżanek – farsa z podtekstem psychologicznym. Jedna chwali bez opamiętania, że to takie wspaniałe. Druga znacząco milczy i od czasu do czasu rzuca jakąś uwagę, która oznacza, że nigdy by czegoś takiego nie włożyła. Trzecia proponuje zmiany dodatków albo i przeróbkę całości. Czwarta twierdzi, że to dość dobre, ale przepłacone. Czy nie mogłyby się odczepić?...

– Mogłyby, i w przedsiębiorstwach gdzie się pracuje, nie ma na to czasu – a ostatnio nawet i nie wypada. Ale proszę też się wczuć w ich sytuację: ta, której się ciuch nie podoba i skrytykuje to otwarcie, sprawi Pani przykrość (wie o tym) i wywoła u pani niechęć (o tym nie wie, bo to się pojawia poza kontrolą).

Ta natomiast, która skłamała, że jej się podoba – pozyska sobie wprowadzić Panią, ale zrobi zarazem krzywdę, bo Pani w tej ohydzie zacznie gorliwie chodzić. Lawirować między tymi dwoma skrajnościami? Łatwo powiedzieć, ale to mało skuteczne. Więc może powiedzieć wszystkim (i sobie), że ocena to sprawa gustu i to jest dobre z ubioru, w czym się dobrze czujemy?

Studentka, Kraków. – Czy mam obowiązek, a zatem powinienam się kłaniać profesorowi? Przecież jestem dorosłą damą! A może to zależy od wieku profesora? A może od tego, czy jest profesorem, czy zwykłym adiunktem, albo

czymś jeszcze mniej efektywnym?

– Wiek, oczywiście, nie jest bez znaczenia. Czyli, że od młodych należy oczekiwać należnych damie wyrazów szacunku, a czymś takim jest ukłon, a ze starszymi... Powiem tak: zamiast uniżonych ukłonów wielu woli uprzejmy

uśmiech (chętnie o wieloznacznym charakterze), bo to nie przypomina o dokuczliwej różnicy wieku. Sądzę, że z wprowadzaniem tej rady w życie Pani nie przesadzi. Nie, nie to co Pani myśli! Po prostu, profesor gotów pomyśleć, że się Pani podlizuje przed egzaminem.

Właścicielka willi, Kraków. – Jak się pozbywać akwizyto-

rów? Nie dają spokoju! W osiedlach są bez szansy, wszędzie domofony, więc przerzucili się na dzielnice willowe...

– Spokojnie reagować. Grzecznie powiedzieć „dziękuję” i wrócić do swoich zajęć. Zauważyła Pani zapewne, jak uniżony ton oni stosują – co wynika z tego, że ich wielu ludzi traktuje ordynarnie. A to praca taka dobra jak inne, pewnie się do niej zabierają tacy, którzy innej szansy nie mają (dowody – lektura ogłoszeń, w których nadający zaklinają się, że nie chodzi o akwizycję! Te nagabywania bywają uciążliwe, ale żaden to dramat. Podobnie ze świadkami Jehowy, którzy też pukają do drzwi i też nie zasługują na brutalność czy ordynarne odzywki ludzi, którzy tak są pewni swego, że trzaskają drzwiami.

Krakowiaczek Cijak



Co wydarzy się za chwilę?

Jedna chwila to bardzo dużo. W jednej chwili

może zmienić się wszystko. Całe życie.

Czy można to przewidzieć? Trzeba do tego

gromadzonej latami wiedzy.

Gerling Polska jest wszędzie tam, gdzie potrzeba

doświadczonego partnera. Dajemy ludziom to, czego

potrzebują najbardziej – poczucie pewności.

I robimy to zawsze w ten sam sposób: najlepiej.

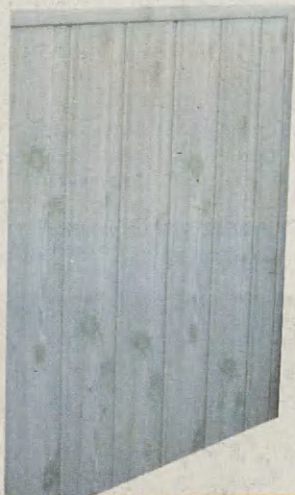


GERLING

Gerling Polska Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie S.A.

castorama

50 TYSIĘCY ARTYKUŁÓW



Panel boazeryjny na płycie wiórowej

2600x144x10, na własne pióro, kolor: sosna zielona
2,25 m² w opakowaniu
kod: 370570

16⁵⁰/m²



Lakier do parkietu „Domalux”

polysk, 5 litrów
kod: 725006

73⁹⁶



Grzejnik elektryczny konwekcyjny

T5 Turbo z wentylatorem, 2000 W
kod: 805078

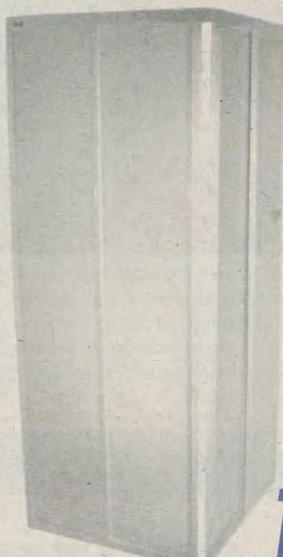
189⁰⁰



Doniczka świąteczna

kod: 696766, śr. 13 cm, cena: 8,30
kod: 696767, śr. 15 cm, cena: 9,90
kod: 696768, klasyczna z wzorem świątecznym 12 cm, cena: 6,75
kod: 696769, śr. 15 cm, cena: 8,30

od 6⁷⁵



Kabina natryskowa narożna

biała, seria Relax, 80x80
kod: 525428

199⁰⁰



Regał metalowy „Fajny”

czarny, 5 - półkowy, 178x83x30 cm
kod: 106435

125⁰⁰



Skrzynka Rolling Workshop

dwa kolory
kod: 205253
kod: 205255

262⁵⁴



Zimowa pianka montażowa

poj. 750 ml
kod: 935243

15⁰⁰



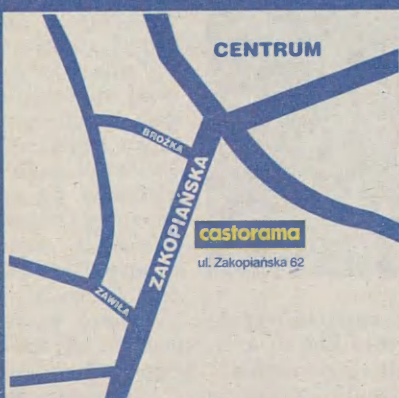
Płytki ścienna „San Remo” Tubądzin

roz. 20x25 cm
kod: 416137, 416135
listwa REA 4, kod: 416143, cena: 2,96
dekor REA 5, kod: 416144, cena: 9,25

23⁷⁵/m²

Oferta ważna do 27 listopada lub do wyczerpania asortymentu.

KRAKÓW



Dzień po dniu niskie

ceny.

PONIEDZIAŁEK - SOBOTA OD 9:00 DO 20:00
NIEDZIELA OD 10:00 DO 18:00

UL. ZAKOPIAŃSKA 62, 30-418 KRAKÓW
TEL. (0-12) 269 24 69
FAX (0-12) 269 27 37

DOJAZD Z CENTRUM:
101, 104, 119, 133, 135, 141,
145, 151, 165, 175 - AUTOBUS
8, 18, 19, 22, 24 - TRAMWAJ

BUDUJESZ REMONTUJESZ URZĄDZASZ

Jeśli w ciągu 15 dni od daty zakupu znajdą państwo w innym sklepie ten sam produkt za niższą cenę i okażą paragon, zwrócimy różnicę. Zdjęcia niektórych produktów nie są dokładnym odzwierciedleniem rzeczywistości.

Seks bez tajemnic ● Seks bez tajemnic

Oj, długo nie odpowiadałem na ten list. Minał ponad miesiąc gdy przysłowiowa pannenka na poczęcie, przybiła na nim pieczętą datownika – 12.10.98. Koperta, zwyczajna – biała, ze znacznikiem na którym widnieje Dwór w Bronowicach koło Krakowa. Adres „Gazety Krakowskiej” z dopiskiem „SEKS BEZ TAJEMNIC”. Treść – konkretna, bez dygresji:

„Mam 20 lat. Z wykształcenia jestem... (tu nie napiszę nic, aby uszanować anonimowość nadawcy). Od wielu osób słyszałam, że jestem ładna. I muszę przyznać, że mam powodzenie u chłopców. Jestem miła, zadbana, ubieram się w modne ciuchy. Myślę, że nie brakuje mi niczego i że jestem atrakcyjną dziewczyną. Tylko jest taki problem, że chłopcy chętnie mnie poznają i chcą spotykać się ze mną na początku, a potem ograniczają kontakty, aż do całkowitego zerwania. Tak jakby odstraszała się mojej

szych „niechłopców”? Może to i prawda. Faceci od dawien dawna nie dorównywali w pospatriarchalnej kulturze euroamerykańskiej, dojrzałości kobiet. Szczególnie od czasów wiośny ludów początku XX wieku. Cóż, wtedy zmieniły się na dobre wzajemne społeczne relacje dawmsko-meskie. Kobiety zyskały na dobre równouprawnienie a wraz z nim poczęły zdobywać wiedzę, usamodzielniać się i dojrzewać zarówno społecznie jak i osobowościowo. Czas wojen wygubił mężczyzn. Spowodował przymusową samodzielność życiową kobiet. Poprzez samotność tych kobiet w wychowywaniu dzieci, powstało zjawisko nadopiekuńczości i nieodpowiedzialności męskiej. To synowie samotnych matek, niesamodzielnymi, życzeniowi i samoludni, zaczęli już w latach 30, tworzyć styl lekkoduchów, itp., itd. Pisałem już o tym szerzej w łamach Gazety. Socjologowie od lat 30-tych notują co-

„Samotna”

osoby, po bliższym poznanie.

Od czego to zależy i jak długo tak będzie? Jestem zmartwiona bo nie mogę stworzyć związku z chłopakiem, (tu owo małe zamazane – przekreślone o) znaleźć sobie partnera na poważnie. Koleżeńskie kontakty przestały mnie bawić i chcę spotkać osobę na dłużej.

Co mam zrobić, by to zmienić? Nie chcę dłużej być sama.

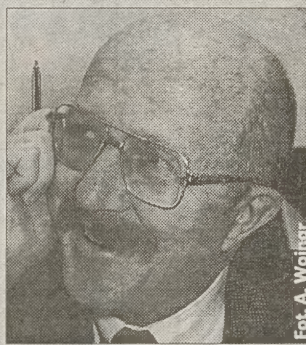
„Samotna”

Czemu właśnie ten list, spośród innych tak mnie zafrapował, że aż tak długo zastanawiałem się nad odpowiedzią i że stał się tu tytułowym i treściowym problemem?

Są mądre, śliczne, samodzielne i same. Nie, nie jakas tam ukryta wada fizjologii, charakteru czy też „nadmiar purytańskich” zasad życiowych. Nic z tego. Towarzyszą im, są wokół nich chłopcy ale... No właśnie – chłopcy. Nie mężczyźni. I to właśnie najczęściej jest przyczyną ich samotności. Chłopcy – niekoniecznie wiekiem ale najczęściej chłopcy osobowością, cechami charakteru itd. Niedojrzali, uroklivi, zabawowi ale zarazem dzieciakowaci, mamisynkowaci, samolubni. Oni chcą się zabawić, poszaleć, pokochać się (niekoniecznie tylko uczuciowo) i mieć wiecznie lub długo jeszcze czas dla SIEBIE. Otaczają się podobnymi sobie kolegami. Żyją od dyskoteki do dyskoteki, od numerku do numerku, często też od „flaszeczki do szklaneczki”. Oni ciągle mają czas na miłość i nawet jak ona się pojawia niespodzianie i nie dotyczy kobiety w stylu „powoju uwieś się”, czy damy typu „mamuśka” lub „ofiarna owca” – wieją od takiego rodzającego się uczucia jak najszybciej. Jeśli ktoś po tych słowach pomyśli sobie – stary czepia się młodych – to zaoponuję nie z uwagi na epitet – stary, ale dlatego, iż powtarzam – oni nie zawsze są młodzi ale przeważnie niedojrzali. Co, że współcześni „chłopcy” nie różnią się bardzo od pokolenia dzisiaj-

raz wyraźniejszą eskalację tego zjawiska. Może ktoś z Was kochani powie teraz – a co te prawidłowości socjologiczne obchodzą Samotną? Po co jej te dyrdymały i czy ja nie przesadzam? A może Ona ma po prostu wredny charakter? Może „się sady” i przez to „zarozumiałstwo” zraża do siebie owych chłopców? Może to taka „prawiczka-zasadniczka”, a jakby sobie „dała czału” i poszła „na całość”, to zaraz byłoby inaczej? Nie? NIE!

Posłuchaj Miła, może masz tylko 20 lat ale to nic nie zmienia. Znam kobiety z wiekiem tylko trochę lub nieco dłużej, ale znam i takie same jak Ty 20-latkę. Wybacz, że mówię do Ciebie przez Ty ale mam tylko o rok młodszą córkę. To przez serdeczność a nie przez poufałość zwracam się tak do Ciebie. Staraj się jeszcze przez chociaż trochę poczekać. Sama o sobie mów – sama a nie samotna. Wiem, że dojrzalas do partnerstwa i miłości lub na odwrót. Nie rezygnuj z siebie samej. Nadal bądź sobą. Miłość do kogoś drugiego, nie może być zatrąceniem – rezygnacją z miłości do Siebie samej.



Fot. A. Wojnar

Masz problem – napisz:
„Gazeta Krakowska”,
31-548 Kraków, Al. Pokoju 3,
z dopiskiem „Seks bez tajemnic”.

mej. Zachowaj trochę „siebie dla siebie” i dla tego Niego – przyszłego. Gdy przyjdzie z czasem, wtedy będziesz miała jeszcze na deser dla Niego i w rezerwie dla Siebie na dalej, to prywatne kawałek Ja. Dziel się wtedy tym z nim ale całkowicie nie oddawaj.

Masz coś cennego. Zachowaj to.

Andrzej KOMOROWSKI

Seks bez tajemnic ● Seks bez tajemnic

Walenty Ziętara

Magik z hokejką

Obchodzący 50. urodziny Walenty Ziętara był jedną z największych gwiazd polskiego hokeja lat 70. Trener Anatolij Jegorow zwykł o nim mówić: „Gdybym na przeciw niego ustawił hydrant wodny, to Ziętara i tak by się przez niego przebił. To prawdziwy magik z zaczarowaną laską”. Spostrzegawczość, intuicja, wyśmienita jazda na łyżwach, błyskawiczny start do krążka, zwrotność, fantazja – wszystko to złożyło się na trzykrotne zdobycie „Złotego Kija” – trofeum dla najlepszego hokeisty.

W 14 ligowych sezonach 11 razy sięgał po mistrzostwo Polski. Był także królem ligowych strzelców, wielokrotnym kapitanem Podhala i reprezentacji kraju. Z mistrzostw świata z Bukaresztu (1972 r) wrócił z okazałym pucharem dla najlepszego zawodnika mistrzostw. Ktoś trafnie o nim powiedział: „Taki talent rodzi się raz na sto lat”.

Miał być bokserem

Na taflę Walek radził sobie jak mało kto, miał obrońców nim zdolał go zaatakować i sprowokować do pojedynku przy bandzie. Siał postrach nie tylko na krajowych lodowiskach. W klubie i w reprezentacji grał najpierw w ataku z Józefem Słowakiewiczem i Tadeuszem Kacikiem, później z Mieczysławem Jaskierskim i Stefanem Chowańcem. Jego talent na dobre począł się rozwijać pod okiem czechosłowackiego trenera Frantiska Voriszka. Niewiele jednak brakowało, a zostałby bokserem.

Skusiło go bowiem nazwisko trenera, który pracował w Górcach Nowy Targ. Pietrzykowski, wprawdzie nie słynny Zbigniew, ale „Teddy” zaproponował mu próbną walkę w ringu.

– Miałem predyspozycje do boks, zresztą do każdego sportu – opowiada Walenty Ziętara. – Byłem jednak za młody, by stanąć do walki w ringu. Miałem zaledwie 13 lat. Równieśnikom nie dawałem szans. Wygrywałem nawet ze starszymi od siebie. Boks bardzo pomógł mi w późniejszej hokejowej karierze. Umiejętność walki na pięści dodawała mi pewności na lodzie. Były sytuacje, kiedy musiałem stawić czoła przeciwnikowi w walce wręcz. Pod koniec kariery, grając już jako zawodowiec w austriackim ATSE Graz, miałem incydent z Kanadyjczykiem. Było to w play off w meczu z Villach. Granier cały czas mnie prowokował. Przy każdym wznowieniu gry uderzał mnie w rękę, pod żebro, po nogach i czekał jak na zareaguję. Wreszcie po jednym ze starć przy bandzie uderzył mnie w twarz. Rozpoczęła się walka

na pięści. Już po kilku strzałach był wypunktowany. W następnym meczu zachowywał się już przyzwoicie. Hokej jest sportem bezpośredniej walki. Jeśli nie wierzysz w siebie, zaczynasz się bać, możesz od razu zjechać z lodu. Gdybym wtedy odpuścił, już byłoby po mnie, przez większość meczu przegrywałbym większość pojedynków. Nie można dać się zastraszyć, ustąpić ani na centymetr. Nawet jeśli przeciwnik jest silniejszy fizycznie musisz iść na niego, grać tak jakby nie się nie stało. W przeciwnym wypadku rywal będzie atakował śmiało i w konsekwencji przestaniesz grać, będziesz statystą na lodowej taflę.

Wkrótce porzucił pięściarstwo. Boks podobał mu się bardzo, ale była to słaba dru-

nem Pyskami występował w drużynie juniorów i w II lidze. O tym, że jego talent rozkwitał błyskawicznie, może świadczyć fakt, iż mając 17 lat trafił do reprezentacji Polski juniorów. Wystąpił wówczas na mistrzostwach Europy w Helsinkach, gdzie zdobył tytuł króla strzelców, zaś dziennikarze z całego świata i uczestniczący tam trenerzy wybrali go najlepszym napastnikiem, przed takiej klasy zawodnikami radzieckimi jak Walery Charlamow czy Aleksander Malcew.

72 gole w reprezentacji

Grę w ekstraklasie rozpoczął w barwach Podhala w 1965 r. Miał szczęście, w drużynie następowała zmiana generacji. Zaraz w debiucie sięgnął po pierwszy tytuł mistrza Polski dla Nowego Targu. W



żyna. Z hokejem było inaczej. Pierwsza liga, olbrzymie zainteresowanie, tysiące widzów na trybunach.

Łyżwy za żabkach

W rodzinie państwa Ziętarów doceniano hokej, toteż mały, 6-letni Walek na Mikolaja dostał łyżwy na żabkach. To nie, że mama, która myślała nie tylko o dniu dzisiejszym, kupiła o cztery numery za duże. Gdy w czubek butów włożyło się kilka skarpetek – pasowały jak ulał. Najważniejsze

międzyczasie skończył szkołę średnią. Chciał studiować. Natychmiast więc zjawili się działacze z Cracovii. Zaproponowali znakomite warunki, studia w Wyższej Szkole Ekonomicznej, mieszkanie, stypendium, pieniądze na zagospodarowanie się w Krakowie. Ale czas pokazał, że z obietnic wyszły nici. Po trzech miesiącach wrócił do rodzinnego miasta.

Brał udział w dwóch olimpiadach, w 11 turniejach o mistrzostwo świata, w tym 6 w grupie A. W reprezentacji

Marzenia o igrzyskach w Zakopanem

W marcu 1979 r. Ziętara, jako kapitan „Szarotek” odebrał Puchar PZHL za 11 mistrzowski tytuł. Takim pięknym akordem zakończył występy na krajowych taflach. Kilka miesięcy później był już w Austrii, lecz w pierwszych tygodniach występów w I-ligowym ATSE Graz złamał rękę, co na dłuższy okres czasu wyeliminowało go z gry.

W rok później założył koszulkę szwajcarskiego klubu HC Dübendorf, gdzie wkrótce zadebiutował w roli szkoleniowca. Bogatą karierę zakończył jako grający trener.

W 1982 r. zameldował się w nowotarskim klubie i zajął się najmłodszymi adeptami hokeja. Dwa lata później rozpoczął pracę z pierwszym zespołem „Szarotek”. Znów chciał wygrywać i... wygrywał. W 1987 r. jego podopieczni, po 8 latach przerwy, wywalczyli mistrzowski tytuł. Był to jego dwunasty, ale pierwszy w roli szkoleniowca. Trzy lata potrzebował by przywrócić Podhalu góralski styl gry – twardy i pełen polotu, taki jaki on sam prezentował na taflę.

Zespół prowadził – z roczną przerwą – przez 5 sezonów.

W kwietniu tego roku, m.in. z jego inicjatywy, powołano drużynę hokejową „Hockey Team Zakopane 2006”. Marzy o tym, by ta drużyna zagrała za osiem lat w turnieju olimpijskim tu na Podhalu.

Stefan LEŚNIEWSKI

Boks bardzo pomógł mi w późniejszej hokejowej karierze. Umiejętność walki na pięści dodawała mi pewności na lodzie

było to, że Walek mógł wreszcie dołączyć do grupy „Bajtli”, którym Mikolaj już wcześniej rozdał takie prezenty. Ze zdobyciem kija nie miał żadnego zmartwienia. Mało to drzew rosnących w pobliskich lasach? Trzeba było znaleźć gałąź wystarczająco grubą, potem trochę ją obciąć i można było grać. Największy kłopot był z krążkiem. Najpierw zastępowali go płaskim kamieniem, a później starali się zdobyć prawdziwy, kauczukowy. Chodzili więc na mecze i czekali kiedy któryś z zawodników strzeli niecelnie.

Zapisał się do szkółki hokejowej Mieczysława Chmury. Szybko awansował w klubowej hierarchii – najpierw do juniorów młodszych, potem razem z braćmi Witoldem i Maria-

kraju rozegrał 179 spotkań, w których zdobył 72 gole.

6-4 z Rosjanami!

Największym wydarzeniem w jego karierze było sensacyjne zwycięstwo 6-4 w meczu z drużyną ZSRR podczas mistrzostw świata w Katowicach w 1976 roku.

– Tego spotkania nie zapomnę nigdy. Był to zwycięski, historyczny mecz z wielokrotnymi mistrzami igrzysk olimpijskich i świata, drużyną naszpikowaną gwiazdami światowego hokeja. Rosjanie trochę nas zlekceważyli i na pierwsze dwie tercje wystawili rezerwowego bramkarza. Byli przekonani, że ograją nas jeżdżąc na jednej nóżce. Oni, wychodząc na ten mecz nie



Jedynka

Rosną Twoje aspiracje, marzenia i wiara w siebie. Pozwól im dojrzeć i chwilowo nie podejmuj zbyt ważnych decyzji, bowiem com jeszcze musi się wyjaśnić. Dotyczy to także spraw miłosnych. Patrzysz teraz na świat przez pryzmat swej wyobraźni, ale chwilami także fantazji. Piątek i sobotę przeznacz na relaks w gronie bliskich ludzi. Nad nowym tygodniem zdążysz się zastanowić w niedzielę. W poniedziałek masz szansę na fascynujący prezent, w środę na zaskakująco dobrą wiadomość.

od 20 do 26 listopada 1998 r.

Dwójka

Nawet jeśli przygniata Cię realizm życia, to nie pozwalaj by całkowicie zdominował on także uczucia. W tym tygodniu nie poddaj się wrażeniu bezsensu Twoich wysiłków. Partner zauważy i doceni Twoją cierpliwość oraz poświęcenie, choć nie musi o tym powiedzieć. W poniedziałek kończ rozpoczęte sprawy zawodowe lub załatw rachunki. Od wtorku będzie lepiej zmienił styl pracy.

Trójka

Trochę ciszy i spokoju byłoby Ci teraz na rękę. Propozycji spotkań nadal nie brakuje, ale nie wszystkie są takie ważne, więc mogą poczekać. W zbyt szybkim tempie żyjesz i czasem przestajesz zauważać problemy partnera. Nowymi znajomościami bawisz się jak dziecko. We wtorek i w środę możesz przeżyć ekstazę uczuć albo zauroczenie. Nie uciekaj przed tymi uczuciami, bo przynoszą także nieco przyjemności.

Czwórka

Sprawy domowe i rodzinne są Ci nadal najbliższe. Zabaw się więc w majsterkowicza w piątek i sobotę. Będzie z tego wiele pożytku i oszczędności. W niedzielę zaprosz bliską osobę na solidny obiad, a zobaczysz jak wiele tym zmienisz na korzyść. Bardzo dobrymi dniami na tworzenie uczuciowego gruntu jest wtorek i czwartek.

Piątka

Trudno pogodzić własną ekspresję z koniecznym na ten czas dystansem do spraw, ludzi i świata. Niemniej jednak wewnętrzna radość ducha bardzo Ci pomaga. Ten stan może być wielkim atutem w grach miłosnych, a wystarczy byś przez palce popatrzył na cudze grzechy. Jeśli tego nie umiesz, to w piętkę zamknij się w twierdzy i nie narażaj osobie, która ma dla Ciebie znaczenie. Potem nadejdą lepsze dni.

Szóstka

Piątkowa propozycja inwestycyjna lub zakup okaże się sensowny i lepiej nie odrzucać pochopnie ofert. Twoje rozliczenia nie znajdują w tym tygodniu finału, ale dają Ci czas na uporządkowanie i zaplanowanie rozmaitych spraw. Znajdź miejsce na serdeczną rozmowę z ukochaną osobą w sobotę i niedzielę. We wtorek kup choć mały i śmieszny drobiazg dla przyjemności starego przyjaciela.

Siódemka

Bądź spokojny, gdy chcesz ująć rychły koniec smutków. Do przystani żaden statek nie przybyja z dużą szybkością. Rozwiązania, na jakie czekasz przyjdą i odprężą, jeśli ich nie wymuszisz. Nowe pomysły odłóż na później. Osoba ukochana widzi Cię w szerszej perspektywie niż Ty sam siebie. W poniedziałek zrobi się ruch wokół Twojej osoby, dlatego już od rana bądź uśmiechnięty, bo uśmiech i wiara w przyszłość okaże się wielkim atutem.

Ósemka

Zabraknie Ci odwagi do wyznania uczuć, ale możesz przecież wyrażać je bez słów. W piątek zadбай o wygląd, a w niedzielę znajdź sposób na odprężenie i zabawę. Wobec osoby bliskiej sercu błysnij opiekuńczością w poniedziałek, a w środę praktycznym prezentem. Jeśli Twoją miłością są wygody i pieniądze, to masz właśnie doskonały czas, by je osiągnąć.

Dziewiątka

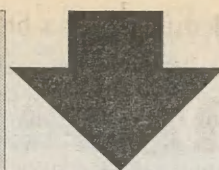
Wiele Twoich problemów wynika z osłabienia. Szerokie plany muszą czekać na konsultację z wieloma osobami. Teraz ważniejsze jest słuchać niż mówić. Osoba ukochana nie powinna odczuć Twojego zdenerowania, bo o konflikty wcale nie jest teraz trudno. Sobotę, niedzielę, środę i czwartek przeznacz na randki, choćby telefoniczne, gdy już braknie sił. Unikając walki więcej wygrasz.

Doskonali

Nie musisz natychmiast podejmować żadnej decyzji. „Co nagle – to po diable”, mówi stare przysłowie. W ciepłych rozmowach z różnymi osobami znajdziesz klucz do serca osoby nieosiągalnej. W poniedziałek wstrzymaj się z osadami i unikaj plotkarzy. Środa zrewolucjonizuje lub wyjaśni wiele wątpliwości uczuciowych. Zregeneruj siły i zadbaj o zdrowie w czwartek. Nie pożałujesz tego!

Małgorzata STAWARZ

Rozrywka na weekend



MIESZKANIEC M-TA NAD KAMIENNA	LASSE, BIE- GACZ FIN.	TARCZA ZEUSA	26	WYDZIEL- NA Z NOŚA	LIST URZĘDOWY	BADANIE SKŁADU CHEMICZ- NEGO	FASZYSTA	GATUNEK FIGOWCA PR. DOPŁYW WARTY
25				17			1	
KREWNIAK PAWIA Z BORNEO	29				LEWY DOPŁYW KOLUMBII			
WIARA W BOGA BEZ CUDÓW					SĄSIAD KASZUBA			
PSZCZELI POKARM					WSTRĘT			13
31				NADRZEW- NY LĘGWAN PUSZYSTA DANUTA				TYTUŁ NIŻSZY OD HRABIEGO
LÓD NA RZECIE	BAWÓŁ INDYJSKI				OWAD Z RZĘDU MUCHÓ- WEK		URZĘDNIK W STARO- ŻYTNEJ SPARCIE	SPEC OD GRZYBÓW
PAZNOKIEĆ SARNY	TKANINA BAWEŁN.	5						
19				CHOROBA SKÓRY			14	
PLEMIONA AFRYKI ZACH.				NIEBIESKI KAMIEŃ SZLA- CHETNY				
WULKANICZNE FALE MORSKIE	23		11	KROPKA W PACIERZU	22	20		
							JEDNO U CYKLOPA RĘCZY NA WEKSLU	
			12	NITKI W ROSOLE NIE LUBI UGÓD		28		
ŚLASKI BRYDZ								
PUTTO, ANIOŁEK					NIEMIECKIE MIASTO NAD SOŁAWĄ	27	ZŁOTO PLAZY	WIERZCH- NIE UBRANIE ROBOCZE
SĄSIAD IRAKU					GATUNEK DYDELF		2	8
UCZTA PIERWSZYCH CHRZEŚCIJAN					WALUTA INDII		16	
				ZBIGNIEW, KARDIO- LOG Z ZABRZA		21		
			10	WIERZCH- NIA CZĘŚĆ SKRZY- PIEC				
PSEUDONIM MAC- KIEWICZA	WYZNANIE PRAWOŚŁ.							PAPUGA Z AME- RYKI
ŚWIT	D. STATEK TOWAROWY							
				TYP VOLKSWA- GENA		9		
KARAIBSKA ŚWINIA					ŚWIATYNIA BUDDYJ- SKA W JA- PONII	30	7	6
MŁODY OL- BRYCHSKI	18							24
				WSPÓL- CZESNY GOBELIN	15			

Stamp-9043

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Litery z ponumerowanymi pól dadzą rozwiązanie — przysłowie. Rozwiązanie krzyżówki (zamieszczonej powyżej) prosimy nadsyłać do 19 listopada 1998 r. pod adresem „Gazeta Krakowska”, skr. poczt. 402, 30-960 Kraków 1 (z dopiskiem „Krzyżówka piątkowa z 20 listopada”). Wśród Czytelników, którzy nadesłają prawidłowe odpowiedzi zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

Za prawidłowe rozwiązanie zadań w krzyżówce piątkowej z 23 X książki otrzymują: E. Gliwiński — Krynica, B. Miłoś — Myślenice, S. Kwadrans — Limanowa, E. Synowiec — Krzeszowice, S. Dadaś — Brzesko. Nagrody prześlemy pocztą.

ZALEŻ- NOŚĆ LENNIC- TWO	FORMA KUPLETU	UTWÓR OSMIĘSZ- WADY	GATUNEK MASŁA RO- SLINNEGO	SUFIT	SZCZYT W TATRA- CH	
PIEŚŃ PATRIO- TYCZNA	4	JAPONSKI RYCERZ		FORMA MUZYCZNA	WARTA DAW	
			RYGOR, KARNOŚĆ			12
LECI Z KOMINA			ELEKTRO- DA DO- DATNIA			
			LEGENDA	10		
	14			ZBIÓRKA HARCERZY		
				CZEŚĆ OPERY	1	
OSOŹE KRWI		2			JADOWI- TY WĄZ MORSKI	RZĘKA NA ALASCĘ, DOPŁYW JUKONU
IDIOTA						
NP. GUMA ARABSKA	7	IMITUJE TOWAR				
		NP KUWEJT		6		
			OCENA, STOPIEN	PODWOJNY RADIO- LOKATOR		NIE- BOSZ- CZYK
			13			
SALA Z EKRA- NEM	WYCIECIE SUKNI	TRZONEK				5
		PAKT MILITARNY				
SZARPA- NINA				TWÓRCA SOCJALIZ- MU UTO- PIJNEGO		
			3			11
CZEŚĆ SPŁATY				WĄCPAN		
JĘZYK Z GR. BANTU						
			SZKOCKI WZÓR			
		9				

Stamp-9032

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----

CYTRY- NOWY W KUCHNI	UROCZYS TE PRZYJĘ CIE	ELEKTRODA UJEMNA	SKRZYŃ NIA NA ZAPRA WĘ MU- RARSKĄ
	SERBSKO-LUŻ. KOM- POZYTOR (1861-1948)	ŚCIERKA	
		ŻONA ABRA- HAMA	
	4	3	6
KURZA MAMA	CZEŚĆ PA- LĘNISKĄ PRZYWÓD. INICJATOR		DO ZJEŻDZA- NIA PO ŚNIEGU
ODMIANA KALCYTU		10	
ŻYLKA NA LIŚCIU		MOŻE BYĆ ZWODZO- NY	
	15	7	
		WARSZAW- SKA DZIEŃ- NIKARKA	
MIASTO W WOJ. LUBEL- SKIM	8	9	
		POSTRACH KIEROWCY	
PIĘKNO FIZYCZNE	TARIKA MIĘCZA- KÓW	RZEKA W KENII	AFISZ GRA- FICZNY
			MIASTO W ROSJI
		STÓŁ SA- MOA ZACH. ZJAWISKO ŚWIETLNE	
		5	
IMIĘ HITLERA			SPOSÓB PORO- ZUMIEWA- NIA SIĘ
PRACOW- NIK AM- BASADY			SZYNY KOLEJO- WE POTO- CZNE
HINDUSKI PRZYWÓD- CA SEKTY		1	13
	2	JÓZEF. HISTORYK (1926-75)	12
SILA DUCHOWA	14	ZARÓŚLA NAD- BRZĘZNE	
		PÓŁCZŁO- WIEK. PÓŁ- KOZIOL	
			11

Stamp-9036

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----

Malajkat, Linda, Kondrat i Zamachowski zakładają sieć knajpek

Gwiazda do kotleta

Rozmowa z Wojciechem Malajkatem

— „Prohibicja”, czyli pierwsza z sieci restauracji prowadzonych przez polskie gwiazdy filmowe, na początku grudnia zostanie otwarta w Warszawie, w przyszłym roku — w Łodzi. Dlaczego zdecydował się pan firmować swoim nazwiskiem to przedsięwzięcie?

— Nie ukrywam, że we czwórce z Bogusiem Lindą, Markiem Kondratem i Zbyszkiem Zamachowskim chcemy otworzyć biznes. Wierzymy jednak także, że to nasze nazwiska będą przyciągały tam ludzi, którzy zechcą coś zjeść, napić się i pogadać.

— Pan ma już pewne doświadczenia w tej dziedzinie — własne kino i bar w Mikołajkach. Czy w jakiś szczególny sposób różnią się one od innych tego typu miejsc?

— Bardzo dużo osób zagląda do baru w Mikołajkach z ciekawością i z nadzieją, że albo mnie, albo moich kolegów tutaj zobaczą, poproszą o autograf, zamienią parę słów. Dlatego kiedy Marek Kondrat zaproponował mi udział w „Prohibicji”, nie miałem wątpliwości, że warto spróbować.

— Do tej pory było tak, że jeśli polski aktor pojawiał się w restauracji, to nie jako jej właściciel, ale kelner, który dorobił do zenująco niskiej gaży. Zmiana tej sytuacji zdaje się świadczyć o poprawie statusu materialnego aktora. I to znacznej.

— O ile wiem, cała nasza czwórka traktuje to jako rodzaj przygody. Mamy dwóch

wspólników, spoza aktorskiej branży, którzy wykładają ogromną część pieniędzy. Pani mówi, że kiedyś aktorzy byli kelnerami, a teraz zamieniają się we właścicieli. To prawda, ale to nie znaczy, że u nas nie będą pracowali nasi

klimat. Atmosferę z amerykańskich filmów gangsterskich lat 20-tych. Ma to być jednak rodzaj cytatu. Chcemy, by ludzie przychodzili i myśleli sobie, że oto panowie Kondrat, Linda, Zamachowski i Malajkat chcą się razem z nimi pobać w grę „Będziemy gangsterami”.

— Jakie jeszcze niespodzianki czekają gości?

— Zaproponujemy specyficzne menu. Z cocktajli na przykład polecać będziemy „Ekstradycję” według pomysłu Marka Kondrata. Bogusław Linda zaprasza na drinka o nazwie

koledzy, aktorzy. Jeśli będą chcieli. Żadna praca nie hańbi. Kto wie, czy sami nie będziemy stali za barem, podając drinki?

— W amerykańskich restauracjach sieci „Planet Hollywood” klimat tworzą wspaniałe rekwizyty z filmów z Brucem Willisem, Sylwestrem Stallone czy Arnoldem Schwarzeneggerem. My nie produkujemy jednak tak widowiskowego kina akcji, jak Amerykanie. Czy to oznacza, że wystrój polskich „Prohibicji” nie będzie najważniejszy?

— Nie zamierzamy ściągać pomysłu z „Planet Hollywood”. Nic by z tego nie wyszło, więc w „Prohibicji” nie będzie rekwizytów z naszych filmów, żadnych kaset, podkoszulków itd. Chcemy sprzedawać nastrój, niepowtarzalny

„Psy”, ja zaś proponować będę „VIP”. Klienci „Prohibicji” skosztują też potraw wykonanych według przepisów naszej czwórki. W ofercie znajdą się na przykład zrazy, które sam uwielbiam i które przyrządza moja żona.

Rozmawiała: Mariola WIKTOR



Demi z ochroniarzem, Bruce z córkami

Demi Moore spędziła miłe chwile u boku swego przystojnego ochroniarza Gerry'ego na przyjęciu z okazji swoich 36. urodzin, które odbyło się na południu Francji.

Przyjęcie odbyło się w zeszłym tygodniu we Francji. Jeden z gości restauracji, w której odbywała się feta, powiedział: — Demi wyglądała na bardzo szczęśliwą. Trzymała się bardzo blisko swojego ochroniarza. Wyglądało na to, że są w wielkiej przyjaźni.

W tym samym czasie mąż Demi, Bruce Willis, przebywał w Paryżu z ich córkami: 10-letnią Rumer, 7-letnią Scout i 4-letnią Talullah. Na początku tego roku małżeństwo aktorskiej pary rozpadło się z powodu rzekomych romansów Willisa (na zdj. rodzinna jeszcze przed kryzysem).

Stallone na ślubnym kobiercu

Sylwester Stallone, który ma za sobą trzy małżeństwa, znów szedł pod rękę z panną młodą. Jego obecna żona, i matka jego dwóch córek, Jennifer Flavin, nie musi być jednak zazdrosna, gdyż tym razem aktor prowadził do ołtarza swoją 74-letnią matkę Jacqueline. Starsza pani wydała się za swojego lekarza.

Alkohol może cię zabić!

Sławny reżyser Steven Spielberg o mało co nie zapił się na śmierć i to butelką doskonałego czerwonego wina. Reżyser przeżył gwałtowną reakcję alergiczną na wino, którego butelka kosztowała 1000 dolarów. Osad znajdujący się w butelce wywołał ostry skurcz gardła i Spielberg o mało co się nie udusił. Nadal jednak popija wino, jednak teraz woli już nieco młodsze roczniki.



Witamy młode winko

Nagół mamy słabość do zmruszałych butelek, przynajmniej z czasów Napoleona. Ale nikt się nie może oprzeć czarowi młodego wina „beaujolais nouveau”, które o północy równiutko wjechało do wszystkich krajów. Legendy na temat tego, jak zrodziła się idea sprzedawania młodego wina są rozmaite, ale jedno jest pewne, że francuscy producenci tego młodego wina, które po dwóch latach kwaśniej, wykorzystali ją znakomicie.

Zrobiono z tego wielkie święto. „Beaujolais” wjeżdża, zupełnie jak co najmniej Kleopatra do Rzymu. I wjeżdża dokładnie o północy z 17 na 18 listopada do Paryża, Lyonu, Warszawy, Pekinu czy Nowego Yorku. 60 milionów butelek (450 tysięcy hektolitrow) opuściło winnice. Odjechało trzy tysiące ciężarówek, 75 tysięcy cystern, z portów odpłynęły statki załadowane tymi „kropelkami słońca

zamiętnymi w butelce”. Odleciało też dziewięć specjalnych samolotów... Niech żyje młode wino, które za dwa lata będzie kwaśne. Ku czci Bachusa należy się upijać młodym winem, żeby winnice Burgundii robiły świetny interes. I robią.

Na pierwszym miejscu wielbicieli „beaujolais nouveau” są według jednych źródeł Niemcy, według innych Japończycy. Tam podobno nie pije się już sake, a zaczęło pić wino, jako lekarstwo zapobiegające zawałom serca i kłopotom z krążeniem. Swoją drogą amerykańskie instytuty naukowe prowadzą wielkie badania na temat tego, dlaczego we Francji liczba zgonów na zawał serca jest znacznie mniejsza niż w Stanach. Odpowiedź jest taka, że Francuzi piją wino w umiarkowanych ilościach: kobiety średnio dwie lampki dziennie, mężczyźni cztery do pięciu... I to ponoć ma znaczenie lecznicze. Nie wiadomo jednak jak to będzie przy wjeździe „beaujo-

lais nouveau”, bo wtedy rozpoczyna się prawdziwe święto. Cały Paryż tańczy i nikt nie liczy wypitych lampek.

Tegoroczne „beaujolais nouveau”, jak twierdzą znawcy ma lekki smak czarnej porzeczki. Co roku ma inny smak. W ubiegłym leśnych owoców. Wszystko zależy od tego jak słońce współgrało z przyrodą. W tym roku podobno świetnie. 60 milionów butelek jest tego dowodem. 40 proc. z nich wylądowało na niemieckich stołach, kolejne w Holandii, Wielkiej Brytanii, Belgii, Stanach Zjednoczonych, Grecji, Rosji i w Polsce.

Na zdrowie nowym beaujolais... Po raz pierwszy w tym roku złożyły też wielkie zamówienia Szanghaj, Pekin, Japonia i Kanada.

W dziedzinie wina Francja nie obawia się żadnego kryzysu. Trzeba mieć zmysł do „intereśu”, żeby z byle jakiego wina zrobić święto światowe, bo nie jest ono już tylko francuskie.

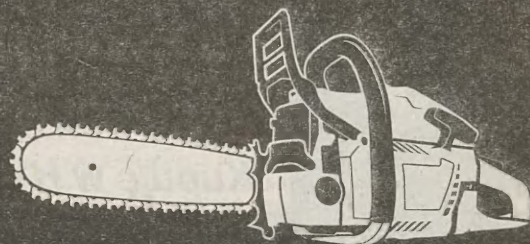
Witamy więc „beaujolais nouveau”, a nie jakieś stare zmruszone wina z czasów Napoleona, ale takie też są i o nich następnym razem. A zgadnijcie za ile taka butelka może być sprzedana na aukcji? Ceny są porównywalne do obrazów wielkich malarzy. Dzisiaj w cenie, bo za życia Van Gogha sprzedal tylko jeden i to za grosze.

Ale młode wino „beaujolais” poszło świetnie. Wszyscy wierzą, że w tych kropelkach zamkniętych w butelce jest recepta na radość i szczęście oraz na zdrowie. Może też na to, żeby się upić, ale to nie we francuskim stylu. Chyba, że jest się kłószardem. Według statystyk wypijają oni dziennie od pięciu do dwudziestu litrów najtańszego wina w plastikowych butelkach. Nie „beaujolais nouveau”!

Tak więc kropelki słońca zamknięte w butelce niech będą na nasze zdrowie. Witamy „beaujolais nouveau”!

Maria de HERNANDEZ-PALUCH

Husqvarna



Zapraszamy do autoryzowanych punktów handlowo-serwisowych szwedzkiej firmy Husqvarna

KRAKOWSKIE: • Kraków, Lwowska 23, 0-602 22 04 72 • Kraków, Lublańska 34, (0-12) 616 26 06 • Myślenice, Konopnickiej 1C, (0-12) 272 25 27 • TARNOWSKIE: • Brzesko, Legionów Piłsudskiego 11, (0-14) 686 35 60 • Dębica, Rzeszowska 142, (0-14) 670 48 28 • Szczucin, 1-go Maja 11, (0-14) 364 52 • Tarnów, Krakowska 46, (0-14) 21 21 71 wew. 23 • NOWOSĄDECKIE: • Gorlice Mickiewicza 5, (0-18) 353 74 71 • Nowy Targ, Kolejowa 33, (0-18) 266 97 96 • Nowy Targ, Kowaniec 70, (0-18) 266 29 25 wew. 25 • Stary Sącz, Magazynowa 5, (0-18) 446 07 58

NI OKAZAŁ SIĘ NIE POWTÓRZY!

NATURALNA DACHÓWKA CEMENTOWA!



W promocyjnej cenie!

19,0

Również

na przedpłaty!

z/m²

Tylko

do 30.11.98

PRODUCENT: Mystków 6 (0-18) 4456254, 4456792 SYSTEM DACHOWY
Nowy Sącz, ul. H. Dobrzańskiego 14, (0-18) 4429420
Nowy Sącz, ul. Węgierska 144H (0-18) 4429129
Kraków, ul. Jugowicka 090 383003

KLATT

SPECJALISTYCZNE CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE

MEDICINA

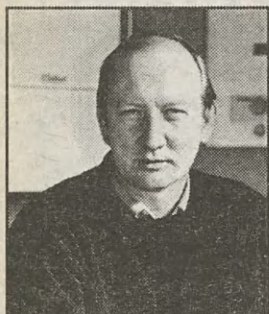
Kraków, ul. Rogozińskiego 12, tel. 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79

- badania rentgenowskie (pełny zakres — mammografia, urografia i inne)
- operacje i zabiegi chirurgiczne u dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, kaszaki, naczyniaki, tłuszczaki, niezstąpione jądra, wodniaki jądra, hemoroidy, usuwanie paznokci, spodziewstwo itp.)
- usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym i miejscowym (protezy natychmiastowe)
- gabinet leczenia zęza i niedowidzenia
- testy alergiczne
- gabinet endoskopii (gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia)
- chirurgia plastyczna (pełny zakres)
- bezoperacyjne usuwanie żyłaków odbytu
- USG (pełny zakres — dzieci i dorośli)
- badanie krwi — analiza
- badania hormonalne (T3, T4, TSH, prolaktyna i inne)
- sondy żołądkowe
- akupunktura, akupresura
- usuwanie zmian skórnych (mrożenie) metodą niskich temperatur
- szczepienia (wzw, różyczka itp.)
- gabinet medycyny sportowej
- punkcja tarczycy
- badania profilaktyczne dla zakładów pracy

- chirurg
- chirurg plastyk
- chirurg szczękowy
- ortopeda
- naczyniowiec
- urolog
- gastrolog
- proktolog (choroby odbytu)
- kardiolog
- internista
- endokrynolog (leczenie tarczycy, cukrzycy i otyłości)
- alergolog
- okulista
- dermatolog
- neurolog
- laryngolog
- onkolog
- ginekolog-położnik
- psychiatra
- psycholog
- reumatolog
- pediatra
- neuropsychiatra
- nefrolog
- stomatolog
- ortoptysta
- gimnastyka oddechująca (masaż, solarium, siłownia — tel. 421-50-85)

Specjaliści krakowskich klinik zapraszają!

REJESTRACJA TELEFONICZNA 412-24-59, 8-20

Vaillant**KOTŁY C.O.
i PODGRZEWACZE CIEPŁEJ WODY**

...cenę je za wysoką trwałość, łatwość montażu i konserwacji.

Polecam szczególnie teraz!
Promocyjne ceny dwufunkcyjnych gazowych kotłów wiszących firmy Vaillant!

typ VUW 180 XE-H - 3.376 zł. + VAT (1DM = 2,0435)
 typ VUW 260XE-H. - 3.709 zł. + VAT (1DM = 2,0435)
 Ceny obowiązują do końca bieżącego roku.

Kupuję w HYDROSOLARZE !

- Produkty najwyższej jakości
- Bogaty asortyment
- Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- Doradztwo techniczne

Marek Cebula
 Zakład Instalacji Sanitarnych
 tel. (012) 278-42-98

HYDROSOLAR
 TECHNIKA GRZEWcza I SANITARNA

Kraków, ul. Stoczniovców 5
 tel. (012) 656-53-05, 656-53-14 pon.-pt. 8-18, sob. 8-15

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

"KABEL"

Kraków, ul. Wielicka 76
 tel. (0-12) 655-33-27, 655-37-82

**Oferuje
mieszkania**

O POW. UŻYTK.
 od 33M² do 64M²

w nowo realizowanym
 budynku
 przy ul. Wielickiej
 w Krakowie

DACHÓWKI 25 TYPÓW

30-525 KRAKÓW CERAMICZNE * CEMENTOWE * RYNNY *
 ul. Powstańców Wielkopolskich 5 * FOLIE PVC * OKNA DACHOWE *
 tel./fax (0-12) 423-51-64
 tel. (0-12) 656-00-66 w.2
 (0-12) 656-01-47 w.2
 tel. kom. 0601-41-71-30
32-800 BRZESKO
 ul. Głowackiego 67
 tel./fax (0-14) 68-62-100

**solo**

poleca:

JESIENNA PROMOCJA

od 1.X do 31.XII.98



piłarka
 spalinowa
SOLO 639
 moc: 2,6 KM

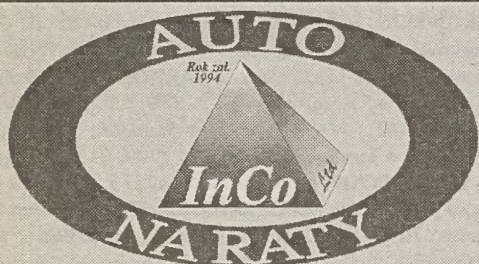
sprzedaż premiowana
 szczegóły w punktach sprzedaży

do każdej zakupionej
 pilarki dodatkowy łańcuch firmy:
OREGON
 GRATIS !

Zapraszamy do naszych punktów handlowo-serwisowych:

"EXTECH", KRAKÓW, ul. Sosnowiecka 91, tel. (012) 636 60 66,
 "MARKUS", KRAKÓW, ul. Kalwaryjska 33, tel. (012) 656 44 66,
 "AGRO-TECH", KRAKÓW, ul. Grażyny 4, tel. (012) 415 12 04,
 S.H. "EKO-FARMA", RACIECHOWICE 228, tel. (012) 271-50-80
 F.H. "JANMI", KRZYWACZKA 74, TEL. (012) 273-12-18
 Handel Usługi, Andrzej Poseł, MICHAŁÓWKA 26, tel. (090) 38-40-97
 Sklep Wielobranżowy - Krzysztof Morawski, SKAŁA, Rynek 17,
 tel. (012) 38-91-078
 F.H.U. "MARAX NEW", KRAKÓW - N.Huta, ul. Makuszyńskiego 24,
 tel. (012) 643-66-01
 P.P.U.H. "LAS-DOM-OGROD", BOCHNIA, ul. Partyzantów 17,
 tel. (014) 61-22-787
 F.P.U.H. "OGROD-DOM", NIEPOŁOMICE, ul. Wielicka 40,
 tel. (012) 281-12-49
 Firma "Metal-Zbyt", SKAWINA, ul. Krzywa 8, tel. (012) 276-49-86
 F.H.U. Katarzyna Bulanda, MORDARKA 38, tel. (018) 33-74-997
 Nowy Sącz, ul. Zdrojowa 32, tel. (018) 44-15-970
 Limanowa, ul. Kopernika 17, tel. (0602) 45-93-55
 Firma "MAGMA", DEBICA, ul. Piekarska 17, tel. (014) 815-622
 DEBICA, ul. Krakowska 24, (014) 681-37-03
 F.H.U. "ELMAL", ZAKOPANE, ul. Tetmajera 2a, tel. (018) 201-46-69
 F.H. Zbigniew Dybaś, GORLICE -
 ul. Legionów 15, tel. (018) 353-68-98
 FIRMA "JARÓG", NOWY TARG,
 ul. Waksmundzka 47, tel. (018) 26-699-57
 Sprzed. Sprzętu Ogrodn., Krzysztof Lonc,
 TARNOWIEC, ul. Tarnowska 48,
 tel. (014) 79-50-47

SOLO
 50
 solo



DNI OTWARTE
21-22. XI

ANWA AUTO CENTRUM i system AUTO NA RATY zapraszają
 na prezentację samochodów NISSAN do nowego salonu
 w Nowym Sączu

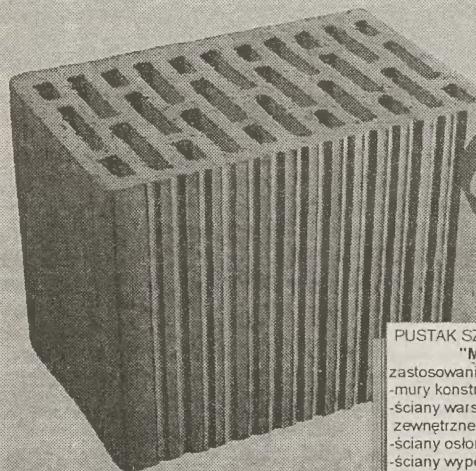
Autoryzowane punkty **AUTO NA RATY**:

KRAKÓW, DH "Gigant"; NOWA HUTA, DH "Wanda";
 NOWY SĄCZ, ul. Nawojowska 29; TARNÓW, ul. Krakowska 13;
 NOWY TARG, "ALFA" ul. Rynek 11; OŚWIĘCIM, Rynek 15

ANWA AUTO CENTRUM

Autoryzowany Dealer Nissan

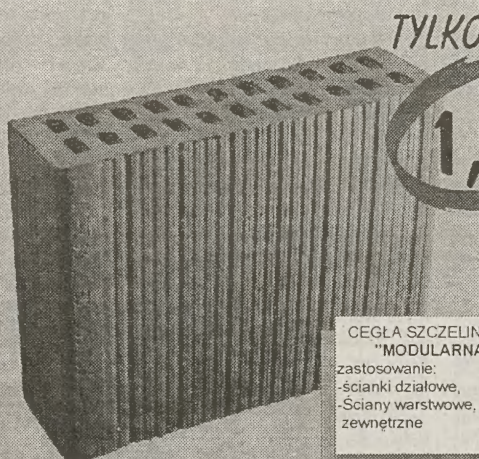
Kraków, Al. J. Pawła II 186, tel/fax (012) 425 75 20
 Nowy Sącz, ul. Nawojowska 29

NASZA CERAMIKA - TWOJA DECYZJA**Nie zmarnuj ostatniej szansy skorzystania z budowlanej ulgi podatkowej !**

TYLKO

1,85

PUSTAK SZCZELINOWY
 "MAX"
 zastosowanie:
 -mury konstrukcyjne,
 -ściany warstwowe,
 zewnętrzne
 -ściany osłonowe
 -ściany wypełniające



TYLKO

1,18

CEGLA SZCZELINOWA
 "MODULARNA"
 zastosowanie:
 -ścianki działowe,
 -ściany warstwowe,
 zewnętrzne

Sprzedaż
 od 700 do 1900
 Załadunek gratis
 Transport

Nowy Sącz, ul. H. Dobrzańskiego 14 (018) 442-94-20
 Kraków, ul. Jugowicka 6A 090 383-003

PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMICZNE BIEGONICE S.A.

BIEGONICE

GAZETA
KRAKOWSKA**BIURA
OGŁOSZEŃ**

KRAKÓW
 al. Pokoju 3
 tel. 430-43-30
 ul. Starowińska 10
 tel./fax 422-06-03

NOWY SĄCZ
 ul. Narutowicza 6
 tel. 443-53-34, 443-53-54

TARNÓW
 ul. Krakowska 12
 tel. 26-44-97

KOMORNIK SĄDOWY
przy Sądzie Rejonowym w Muszynie
mający kancelarię w Muszynie przy ul. Kity 18
na podstawie art. 867 Kpc
podaje do publicznej wiadomości, że
w dniu 27.11.1998r. o godz. 12.00

w Krynicy przy ul. Kraszewskiego 181 POM
odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA RUCHOMOŚCI
stanowiących własność dłużnika

Macieja Bialika zam. Krynica ul. Źródłana 53/13

Przedmiotem licytacji są następujące ruchomości:

1. Maszyna do wyważania kół, szt. 1
wartość szacunkowa 7.000,00 zł
2. Monterka do demontażu kół, szt. 1
wartość szacunkowa 1.500,00 zł.

Ceną wywoławczą ruchomości w powyższej licytacji jest 3/4 wartości szacunkowej podanej w obwieszczeniu.

Przystępujący do licytacji winni wpłacić w kancelarii Komornika wadium w wysokości 10% ceny oszacowania, najpóźniej w przeddzień licytacji.

Ruchomości będące przedmiotem niniejszej licytacji można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie oznaczonym wyżej.

Komornik Sądowy
przy Sądzie Rejonowym w Muszynie.

ZARZĄD GMINY JABŁONKA
ul. 3 Maja 1, 34-480 Jabłonna
tel. (0-18) 265-23-81, fax 265-24-68

ogłasza przetarg nieograniczony

**NA DOSTAWĘ
LOCO PLAC BUDOWY
SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 2
W PODWILKU:**

- 1) terakoty „gres” kl. I — w ilości 955 m²
 - 2) kleju oraz fugi w ilościach:
a) klej 6500 kg
b) fuga 1300 kg
 - 3) płytek ściennych ceramicznych kl. I
w ilości 415 m²
 - 4) listw rogowych schodowych
o wymiarach 1,3 m — w ilości 66 sztuk
- Termin realizacji zadania do dnia 28.02.1999 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 202 lub za zaliczeniem pocztowym. Koszt specyfikacji wynosi 30 zł (trzydzieści złotych).

Osobami uprawnionymi do kontaktów z oferentami są: z-ca wójta Józef Knapczyk oraz referent Maria Fedor.

Termin składania ofert upływa dnia 14.12.1998 r. o godz. 10.

Wadium w wysokości 1000 zł należy wnieść do dnia 14.12.1998 r. do godz. 10.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 14.12.1998 r. o godz. 11 w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 110.

K-3608

ZAWIADOMIENIE
Zarządu Gminy Jordanów

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 89, poz. 415)

zawiadamia się, że

**projekt zmiany miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego
Gminy Jordanów**
w zakresie:

1. Przeznaczenie działek nr m. zasadniczej 7753, 7636, 7760, 3620, 3559, 3236, 3235 w Toporzysku z charakteru rolnego na mieszkalno - usługowy,
2. Przeznaczenie działek nr m. zasadniczej 447, 978, 4340, 4334, 7480, 2311, 2310, 6129 w Naprawie z charakteru rolnego na mieszkalno-usługowy.
3. Przeznaczenie działek nr m. zasadniczej 7758/1, 7758/2, 7757, 7756, 7755, 7760, 7759, 7761, 7762, 7763, 7764, 7765, 7766, 6003, 719, 5920, 11516 w Osielcu z charakteru rolnego na mieszkalno-usługowy
4. Przeznaczenie działek nr m. zasadniczej 4021 w Osielcu z charakteru urządzeń obsługi gospodarki rolnej na mieszkalno-usługowy.
5. Przeznaczenie działek nr m. zasadniczej 3550, 3575, 9431, 9413, 10194, 9167, 9168, 6276/2 w Łętowni z charakteru rolnego na mieszkalno-usługowy

**będzie wyłożony do publicznego wglądu
w dniach od 25.11.1998r. do 15.12.1998r.**
w siedzibie Urzędu Gminy Jordanów
w godzinach urzędowania.

Zgodnie z art. 23 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy, każdy kogo interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenie przyjęte w projekcie zmiany planu można wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą składać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Gminy z podaniem oznaczenia nieruchomości, w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia planu.

K

KOMENDA WOJEWÓDZKA POLICJI
w Tarnowie, ul. Traugutta 4

ogłasza przetarg nieograniczony

**NA ODDANIE W DZIERŻAWĘ
na okres 10 lat, z możliwością przedłużenia,
NIERUCHOMOŚCI
położonej w Dębicy przy ul. Ogrodowej 8
będącej w trwałym zarządzie KWP**

Nieruchomość o powierzchni 2.730 m² zabudowana jest budynkiem garażowym murowanym mieszczącym 10 boksów o łącznej powierzchni użytkowej 139 m² i kubaturze 711 m³.

Szczegółowe informacje oraz specyfikacje do przetargu można uzyskać: Tarnów, ul. Jastruna 4, pok. nr 2 do dnia 2 grudnia 1998 r.

KWP zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podawania przyczyny.

K

USŁUGI BUDOWLANE
Filar
TARNÓW
ul. Nowy Świat 78
(róg Romanowicza)
tel. (0603) 166-834

**AWARYJNE
USZCZELNIANIE
przeciekających dachów**
● masy asfaltowe
**DRZWI
ANTYWŁAMANIOWE**
● drewno kominkowe

PRACA

DAM PRACĘ

2.000 zł miesięcznie za umieszczenie reklamy firm zagranicznych na Twoim domu, działce, samochodzie. Zgłoszenia po przesłaniu znaczka za 5,30: P.P.H.U. „Equator” „Daaler” Wojciech Szmidt, Przykopka 9, 19-311 Gołubka.

2000 zł miesięcznie za umieszczenie reklamy firm zagranicznych na Twoim domu, działce, samochodzie. Zgłoszenia po przesłaniu znaczka za 5,30 P.P.H.U. „Equator” „Daaler” Wojciech Szmidt, Przykopka 9, 19-311 Gołubka.

LNB POLAND

60-514 Poznań
ul. Szamarzewskiego 1/7

Producent i dystrybutor
premiksov, koncentratów,
preparatów mlekozastępczych
i dodatków paszowych
poszukuje

**PRZEDSTAWICIELA
REGIONALNEGO**

Jeżeli posiadasz odpowiednie kwalifikacje oraz doświadczenie w zakresie żywienia zwierząt, to proponujemy ciekawą pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie.

Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie (uzależnione od efektów pracy), samochód służbowy, komputer i telefon komórkowy.

Prosimy o przesłanie swojej oferty (c.v. oraz list motywacyjny) pod adresem firmy.

K-3603

3000 zł każdemu za testowanie próbek produktów AGD lub chemiczno-kosmetycznych. Towary po przetestowaniu pozostaną Państwa własnością. Szczegółowe informacje po przesłaniu znaczka za 5,30. P.P.H.U. „Equator” „Daaler” Wojciech Szmidt, Przykopka 9A, 19-311 Gołubka.

7 osób zatrudni od zaraz hurtownia odzieży. Dobre zarobki, stała praca. Wymagany samochód osobowy tel./fax (0-18) 443-79-35 ABC „AGENTA CELNEGO”. Kurs. Licencja państwowa. Praca.Solidnie! Zapisy — Promocja! „Adviser” — Kraków, budynek MISTIA, Szlak 73a, wtorki, środy. (022) 629-37-83, (022) 628-70-56.

ADRESOWANIE, składanie długopisów — zatrudnimy. Cały kraj. Informacje bezpłatne, koperta zwrotna. Przedsiębiorstwo „MENA-GER” 99-300 Kutno box 107.

ADRESOWANIE kopert — zatrudnimy. Płacimy do 5 zł. sztuka. Cały kraj. Informacje gratis, koperta zwrotna. „EURO-INWEST” 99-300 Kutno, box 28.

AKTUALNA praca domowa, dodatkowa (montaż sakiewek, biżuterii). Do 1900zł miesięcznie. Firma Marketingowa „PRACA” skrytka 27 33-300 Nowy Sącz (znaczek)

DAM PRACĘ

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotoofertę kierować: 00-968 Warszawa 45, skr. poczt. 66. Inf. (0-22) 834-65-40.

AGENT celny kurs z licencją państwową (najwyższa zdawalność w kraju), praca — Uniwersyteckie Centrum Szkoleniowe, Tarnów, ul. Wałowa 34. Kandydatów prosimy o kontakt osobisty. 0603-280-863 lub (081) 533-70-70.

ATRAKCYJNA dla 10 osób, średnie wykształcenie. Tel. (012) 657-61-69 (8:00 — 14:00)

ATRAKCYJNE chalupnictwo i inne. Napisz „Erem” 02-353 Warszawa, Szczęśliwicka 25/8

ATRAKCYJNA praca od zaraz, gwarancja uczciwości i zarobków. Sprawdz, koperta i znaczek (zwrotne), JAcek Wojtkowiak, skr. poczt. 297, 60-959 Poznań 2.

ATRAKCYJNA praca — OVB Allfinanz — niemieckie przedsiębiorstwo — zajmujące się doradztwem finansowym poszukuje współpracowników, oferuje szkolenie, wysokie zarobki. Możliwość pracy stałej lub dodatkowej. Kontakt: poniedziałek, wtorek, środa godz. 10-14. (014) 612-49-00. Bochnia, ul. Kącik 4

AVON Cosmetics, dodatkowa praca. 0601-52-45-64.

BIURO Ochrony zatrudni — Agentów Ochrony (kobiety i mężczyźni). Wymagania: niekaralność, kultura osobista, sprawność fizyczna, mile widziane wykształcenie średnie. (0-14) 21-60-12, (0601) 540-839.

CENTRUM Kosmetyczne zatrudni kosmetyczki, wizażystki i inne. (oczekujemy propozycji). Fotooferty: B.O. „Szansa” 30-133 Kraków, Lea 231 M-3446

CHALUPNICTWO. Naprawa taśm komputerowych, nie wymagane kwalifikacje, wysokie zarobki. Informacje bezpłatne, pisemne. Firma Reklamowa „FORTUNA”, ul. Zyblikiewicza 5, 31-029 Kraków.

**POSZUKUJEMY OSÓB
z kontaktami
i doświadczeniem
w dystrybucji
wykładzin dywanowych:**

1. domowych
2. obiektowych

Tel. (0-61) 865-66-04, po 20.00

K-3004

CHALUPNICTWO. Tel. (012) 648-88-25, 643-63-84.

CHALUPNICTWO. Adresowanie kopert, składanie długopisów, nasaczenie kasety barwiących oraz inne oferty. Dołącz znaczek, informacje wyłącznie pisemne. Agencja „Szansa”, 30-316 Kraków, Słomiana 24/103

Huta im. Tadeusza Sendzimira S.A.

zatrudni pracownika
na stanowisko

RZECZNIKA PATENTOWEGO

Kandydat powinien posiadać uprawnienia państwowe do wykonywania tego zawodu, preferowane wykształcenie prawnicze oraz znajomość języka angielskiego lub niemieckiego.

Oferujemy:

- stałą pracę
- możliwość podnoszenia kwalifikacji

Zainteresowanych prosimy o kontakt osobisty z Działem Kadr HTS S.A.
(Centr. Adm. HTS S.A. Bud. „Z”, pok. nr 14a)
lub telefonicznie:
centrala HTS S.A. 644-46-66 wew. 36-32

JG/

Firma w Brzesku zatrudni:

- Rencistów w charakterze wiklera do przewajania silników
- Projektantów i kosztorysantów z uprawnieniami i doświadczeniem
- Kierownika budowy branży elektrycznej z uprawnieniami

0-14/68-62-360 od 7.00 do 15.00

276/V/111

**NOWOCZESNY OBIEKT PRODUKCYJNY
Z DUŻYM DOMEM MIESZKALNYM**

20 km od Tarnowa

- ◆ Produkcja 1.000 m² ◆ Dom w stanie surowym 300 m² ◆
- ◆ Działka 13.000 m² ◆

z wydajną niemiecką linią produkcyjną do okien i drzwi PCV lub bez.

Cena za całość 850.000 zł.

Możliwość płatności w ratach przy wpłacie 50%.

Tel. 0-41/38-33-025

T/U/3317

DAM PRACĘ

CHCESZ zarobić zadzwoń. (0-14) 79-28-41, (8-12).

CEKAWY bussnes. Dochody nieograniczone. Możliwość prowadzenia działalności w domu. (012) 64-540-93

DĘBICA – pracownika: wykształcenie i doświadczenie elektryczne zatrudnimy w sklepie. (014) 6812-722.

DODATKOWA – stała. (012) 658-27-69

DUŻY zakład renowacji mebli zatrudni tokarza w drewnie, rzeźbiarza, ebenistę do wycinania intarsji. Ul. Zawila 57. Tel. (012) 262-00-42

DYSTRYBUTORÓW AMWAY przeszkolę. (012) 423-17-72 rano.

FHU zatrudni do współpracy pośredników i przedstawicieli handlowych. (0-14) 26-73-37.

FIRMA budowlana zatrudni: główną księgową, kierownika budowy, kosztorysantkę. (012) 637-10-70

FIRMA prywatna poszukuje kandydata do działu marketingu, do sprzedaży materiałów budowlanych. Dobrze widziana znajomość języka niemieckiego. (012) 262-15-22

FIRMA ubezpieczeniowa zatrudni osoby do pracy w charakterze agenta z terenu Nowego Sącza. 0601-50-28-26

FIRMA poszukuje kandydatów do sprzedaży funduszy emerytalnych. (012) 267-37-31, 0601-88-65-89

FIRMA w Tarnowie zatrudni osoby do działu sprzedaży i marketingu. Tel. (014) 22-33-64 do 15.00.

FRYZJERKĘ przyjmę do pracy (0-18) 442-80-79

HURTOWNIA zatrudni mężczyzn. Tarnów (0-14) 33-22-71.

JESTEŚ nauczycielem. To nieprawda, że nie możesz nic innego robić. Spróbuj w zawodzie w którym sprawdziło się wielu Twoich kolegów. (0602) 718-055.

KAMIENIARZA na pół etatu zatrudnię. (012) 425-58-63

KIEROWCĘ ładowacza, prawo jazdy B,C, uprawnienia: przewóz materiałów niebezpiecznych. Magazyniera ładowacza (dorywco) zatrudnię tel. (012) 638-07-36, 0602-263-287.

KRAKÓW. Emerytkę, rencistkę poszukujemy do obsługi stoisk Firmowych w marketach, (4 x 3 godz. tygodniowo) zamówienia, wykładanie towarów. Oferty faxem: (042) 679-18-01, (042) 679-19-56.

LEGALNA praca w Anglii, chłopcy i dziewczyny rocznik 74-79, początek pracy – kwiecień, bardzo dobre warunki. Tel. 0501-93-45-53

MŁODZIEŻ zatrudnimy, wysokie zarobki (012) 421-81-55

OFERTY prac chałupniczych wysła wyłącznie pisemnie FM „Szansa”, 30-670 Kraków, ul. Na Kozłowie 14/107

OGÓLNOPOLSKIE przedsiębiorstwo zatrudni chałupników i współpracowników. „Keram Polska” 97-400 Bełchatów, Budryka 2 skr. poczt. 52

POPROWADZĘ ksiązkę przychodów i rozchodów. (0-18) 441-31-15 wieczorem, lub 0/601-50-51-15.

POSZUKUJĘ osób uczuciowych i ambitnych do współpracy – konsultant BARBARA UNIEJEWSKA. 0601-45-43-13.

POSZUKUJEMY akwizytorów reklam. Praca na umowę zlecenie. Możliwość stałej współpracy. Kraków, ul. Augustańska 24. (012) 656-28-00 w. 316

POSZUKUJĘ 50 osób do pracy w Grecji przy zbiorze pomarańczy. Tel. 0604-28-27-62 w godz. 10:00 do 13:00

POSZUKUJĘ opiekunki do dziecka. (0-14) 27-45-90, (7.00-15.00).

POŚREDNICTWO Pracy (012) 648-78-66 w. 340 oferuje: opiekunki, sprzątaczkę, malarzy, ekspedientki.

PRACA w kraju i za granicą, czasopismo „POSADA”, pytaj w kioskach.

PRACA stała lub dodatkowa, nie akwizycja. Tel. (012) 282-18-60

PRACA biurowa w domu, zarobki 770 zł. tygodniowo, info – gratis. Koperta + znaczek. Firma Usługowo – Handlowa W.P. Skrytka pocztowa 32-066 Alwernia.

PRACA w domu „Beta” skr. poczt. 110, 33-300 Nowy Sącz 1 (znaczek).

PRACA stała lub dodatkowa, wykształcenie średnie lub wyższe. Duże zarobki, możliwość szybkiego awansu. (0-18) 441-45-37.

PRACA jest wszędzie, trzeba tylko chcieć pracować – napisz, nie będziesz żałował. K. Serednicka skr. poczt. 42, 32-800 Brzesko + koperta zwrotna.

PRACĘ w domu zleci zdyscyplinowanym wydawnictwo 850/m 090 622 187

DAM PRACĘ

PRACA w domu – 4500 zł. Zaopatrzenie, zbyt, umowa, materiał próbny, koperta zwrotna. PHU „GAMA” 75-310 Koszalin, Bałtycka 2.

PRACOWNIKA do robienia kręgów betonowych, fachowca, (możliwość zakwaterowania). (012) 267-45-80

PRZYJMĘ do pracy filiziarzy. Tel. 0601-46-76-53

RENCISTA, emeryt ze znajomością zgadnień budowlanych na pół etatu. Wiadomość: (0-18) 442-11-18 (8.00 – 15.00)

SALON Era GSM w Tarnowie zatrudni młodych operatywnych ludzi. Tel. (0-14) 27-55-44.

SKŁADANIE długopisów. 0604406785.

STAŁA lub dodatkowa. (012) 415-51-35 w godz. 8:00 – 14:00

STAŁA lub dochodowa w funduszach emerytalnych. (012) 415-32-24 po godz. 20:00

SZUKASZ pracy, chcesz dorobić – zadzwoń (0-18) 442-85-07.

SZWACZAKI wykwalifikowane w branży kaletniczej. Praca dwumianowa w Nowym Sączu (0-18) 441-80-29

SZWAJCARSKIE towarzystwo ubezpieczeniowe przyjmie do pracy. Stała pensja. (0-14) 45-17-98.

TOWARZYSTWO ubezpieczeń na życie z kapitałem szwajcarskim, poszukuje kandydatów na agentów i kierowników zespołu. Spotkanie kwalifikacyjne indywidualnie po uzgodnieniu terminu. Miłe widziani kandydaci z całej Małopolski. 0603-212-289, (012) 657-81-09

TOWARZYSTWO ubezpieczeń na życie z kapitałem szwajcarskim poszukuje kandydatów na agentów. Tel. (012) 274-14-58

WARSZAWSKA firma tworząca katalog turystyczny zatrudni handlowca – 2.000 zł. Tel. 0601-333-795

WŁOCHY – praca dla kobiet (pomoc domowa, zmywająca) 0603-29-00-45

ZATRUDNIMY firmy lub brygady: murarzy, tynkarzy, dekarzy, cieśli, zbrojarzy. (012) 637-10-70

ZATRUDNIĘ operatora koparki – „Ostrewek”. Tel. 090-319-644

ZATRUDNIMY księgową – wykształcenie ekonomiczne w kierunku księgowości +kurs rachunkowości. Tel. (0-18) 441-00-49, (0601) 824-427

ZATRUDNIĘ rencistę do myjni samochodowej oraz młodą osobę ze znajomością obsługi komputera. Dębica, tel. (014) 682-64-34.

ZATRUDNIMY rehabilitantów do pracy w Gabinetach. Oferty: M-3447. B.O. „Szansa” 30-133 Kraków, Lea 231.

ZATRUDNIĘ do kwiaciarni z praktyką. 090-371-533

PIELĘGNIARKĘ chętnie rencistkę do opieki nad starszą panią na bardzo dobrych warunkach (z zakwaterowaniem w Krakowie) zatrudnię. Oferty MW/1602, Gazeta Krakowska, Biuro Ogłoszeń, Al. Pokoju 3

KIEROWCĘ kat. B zatrudnię. Tel. (0-12) 658-04-98, wieczorem

POSZUKUJĘ PRACY

EMERYT – złota rączka przyjmie opiekę – domek jednorodzinny, zamieszkanie niewykluczone. 0601-95-07-39

KIEROWCA BCDE wykształcenie średnie, poszukuje pracy (0-18) 442-23-07 po 17.

KSIEGOWA poszukuje pracy na pół etatu. (0-18) 443-65-27 po 19.

MGR inż. ogrodnictwa, prawo jazdy, kat.B, język francuski, dyspozycyjna. (0-602) 58-52-95.

MŁODA, uczciwa, podstawy znajomości komputera, przyjmie uczciwą pracę: tarnowskie, sądeckie (0-14) 68-42-466

MŁODA, wykształcenie ekonomiczne, obsługa kasy fiskalnej, komputera. (0-14) 527-544, wew. 223.

MŁODY, dyspozycyjny, wyższe wykształcenie, prawo jazdy kat. ABT, bardzo dobra znajomość niemieckiego podejmie pracę nie akwizycja. Tel. (014) 66-56-554 wieczorem.

OPERATOR żurawie wieżowych z praktyką w Niemczech, kat. II – poszukuje pracy. (0-14) 74-42-49

POSZUKUJĘ PRACY

PRZYJMĘ chałupnictwo w metalu na tokarki, frazarki, strugarke prasy i inne (090) 20-90-74

PRZYJMĘ zlecenia na telefon lub chałupnictwo. Tel. (0-14) 45-64-96.

PRZYJMĘ pracę (może być chałupnictwo) z okolic Szaflar. Tel. (018) 27-548-82

RENCISTA przyjmie każde prace budowlane. Tel. (0-14) 74-60-50.

SPRZĄTANIE mieszkań, mycia okien. N.Sącz tel.441-66-45.

SZUKAM pracy, prawo jazdy B, paszport, dyspozycyjność. Tel. 0501-416-296

SZUKAM pracy jako pomocnik filiziarza lub inne prace wykończeniowe. 0501-186-532

TARNÓW. Dyspozycyjna dziewczyna zaopiekuje się dzieckiem, starszą osobą. Tel. 27-34-25.

TECHNIK – ekonomista, młoda, dyspozycyjna, szuka pracy, najchętniej biurowej lub handel. (012) 654-19-05 do 14:00

TLUMACZ przysięgły języka angielskiego mgr Barbara Skarżyńska. (012) 633-52-37 po 13:00

TYNKARZ – filiziarz podejmie pracę. (012) 412-05-59

UCZCIWA gospośnia szuka pracy z zamieszaniem. (035) 623-56-27 do 15:00 – 19:00

NAUKA

A. Kursy nauki jazdy. Kalwaryjska 9, badania, testy, raty. 012/656-53-89, 0602-362-355

AGENT celny – kurs rozpoczęty 14.11.98r. – kilka wolnych miejsc. Informacje: Nowy Sącz, (0-18) 442-10-45.

ANGIELSKI, Business English. SOPHIS: (012) 412-76-42

ART-MOT nauka jazdy, promocja. Tel. (012) 645-31-19

BHP – szkolenia, usługi. (0-14) 42-26-37.

CHEMIA – korepetycje, studia medyczne – testy, nauczyciel L.O. (018) 26-77-805.

HISTORIA – matura. Tel. (0-14) 21-56-72.

INSTRUKTOR NAUKI JAZDY. Kurs rozpoczyna się! ZDZ Kraków, Dietla 38. (012) 422-31-02.

JĘZYK angielski – lekcje, korepetycje. (0-14) 26-13-43.

KOREPETYCJE, matematyka, tanio i solidnie. (012) 655-37-00 (18:00 – 21:00)

KOREPETYCJE j. polski, matematyka – również szkoła średnia, rehabilitacja uczniów opóźnionych, z wadami wymowy (0-18) 442-83-54.

KOREPETYCJE matematyka, fizyka. Tarnów, tel. (0-14) 26-96-58.

KURS Agent celny (najwyższa zdawalność licencji państwowej w kraju) – Uniwersyteckie Centrum Szkoleniowe, Tarnów, ul. Wałowa 34.0603-280-863 lub (081) 533-70-70.

KURS instruktorów rekreacji zakończony egzaminem – weekendy. Najnowsze programy fitness. (012) 421-95-34

KURS masażu klasycznego, akupresury zakończony egzaminem, weekendy. Miodowa 21. (012) 421-95-34

KURS PEDAGOGICZNY (uprawnienia) dla osób szkolących uczniów, Dietla 38. (012) 422-85-69.

KURS stylizacji, wizażu, dwustopniowy, zakończony egzaminem. Miodowa 21. (012) 421-95-34

KURS tańca towarzyskiego i nowoczesnego. (012) 634-44-25 do 7:00 – 22:00

MATEMATYKA (012) 414-17-49

MATEMATYKA – korepetycje. Przygotowanie do egzaminu do szkół średnich. Tel. (0-14) 22-07-28.

MATURYSTO! Pracownicy naukowci UJ zapraszają Cię na kurs przygotowawczy do matury i egzaminów wstępnych na prawo, politologię i historię. Pierwsze spotkanie 21 listopada 1998 o godz. 11:00 w Szkole Podstawowej nr 1 w Krakowie, ul. Św. Marka 34

NIEMIECKI. (012) 632-17-80

POLSKI – korepetycje, egzaminy. Tel. (012) 636-00-40

PRACOWNIK ochrony, licencja I stopnia, kursy. Tel. (012) 421-83-33, 429-23-60

PRAWO jazdy pl. Na Stawach 1/601. Wykłady, testy, raty. (012) 637-89-89

PRAWO jazdy. Cena promocyjna kursu (minus 50 zł). Młodzież ucząca się – materiały dydaktyczne gratis. Możliwość organizacji zajęć dopoludniowych. Czas trwania około 5 tygodni. OSK „Auto – Kurs” Tarnów, ul. Kopernika 7/17, (014) 22-42-43.

SZKOŁA TENISOWA. (012) 266-88-79, 261-95-67, 0501-42-64-19.

NAUKA

STUDENT Wyższej Szkoły Biznesu udzieli lekcji języka angielskiego dla dzieci (0-18) 442-68-14.

SZKOŁA Modelek – weekendy. Makijaż, choreografia, sesja zdjęciowa. Miodowa 21. (012) 421-95-34

TANIEC towarzyski, kursy, klub taneczny dla dzieci, młodzieży, dorosłych. 0602-72-70-05

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

SPRZEDAŻ

14 rat na Daewoo Lanos (Auto System) do dalszego wpłacania – sprzedam. Tel. (0-14) 27-27-99.

ASTRA 1.6, 16V – 100 km, 1996 rok, bogate wyposażenie. (012) 422-69-82

AUDI 80 1.8S bogate wyposażenie, stan dobry 14.500zł sprzedam (0-18) 332-72-53

AUDI A4 96/97 34 tys. zł, pełna objca. (014) 240-184, (0604) 206-720.

BMW 325, bordowe, rok 1991. Tel. 0602-645-914

FIAT 126, 1991, 16.000 km, radio, konserwacja, 5.000 zł. (012) 266-71-37

FIAT 126 el, VII, 1996, hak oznakowany, blokada (0-18) 441-19-34

FIAT 126 EL 1996, złoty, przebieg 38.000km, radioodtwarzacz, stan bdb, blokada skrzyni biegów, 8.700zł (0-18) 444-23-12, 443-63-16

FIAT/FANMOT

PROMOCJA !!! SEICENTO

Jeżeli posiadasz Maluch lub Cinquecento zostaw go nam, a otrzymasz **2.000,-** upustu przy zakupie **SEICENTO**

- a oprócz tego:
- rewelacyjny kredyt -realnie już od 5%
- wyjątkowo tanie zabezp. antykradzieżowe
- atrakcyjne pakiety ubezp. już od 3,5 %
- wszystkie modele - odbiór natychmiastowy
- wszystkie formalności na miejscu

Najtaniej - sprawdź

Fanmot s.c.
tel. 0-14/66-307-25
Brzesko, ul. Osiedlowa 2b
0-601/52-78-89

FIAT 126p el 1995, 44tys.km, 7.800zł, zielony (0-18) 445-75-75 Nawojowa 112

FIAT 126p 1991, opony zimowe, 4.500zł (0-18) 441-44-24

FIAT 126p 89/90 garażowany, auto-alarm, stan dobry, Męcina (0-18) 332-71-72 wieczorem.

FIAT 126p, stan dobry, 1990 – sprzedam. Tel. (0-14) 789-111.

FIAT 125p, 1984, cena do uzgodnienia – sprzedam. Tel.(0601) 547-228.

FIAT 126p, grudzień 1991, nowe opony akumulator 4.800 zł. (014) 747-086.

FIAT 126p, kolor czerwony – sprzedam. Tel. (014) 68-66-224

FIAT 126 bis, 1990 r. prod. Po remoncie silnika (014) 613-60-35. Trzciana 8

FIAT 126p – rocznik 1991, przebieg 47 tys., nowe gumy, nowe felgi, kolor czerwony – stan idealny. Tel. (018) 26-628-29

FIAT 126p, pełny lifting, stan bardzo dobry, rok produkcji 1985. Lipka Arkadiusz, Grady 125, 33-221 Mędrzechów.

FIAT Punto 97 sprzedam (0602) 153-128

FIAT punto 55 S, 1994, 48.000 km. Cena 22.500 – sprzedam. (014) 68-66-142.

FIAT Regata 1700, diesel, 1989, niebieski, stan b.dobry. Tel.(0-14) 66-56-718.

FIAT Sienna, 1998, Opel Astra 1996, Nissan Primera 1997/1998 salon, uszkodzone lekko – tanio. (0-14) 240-184, (0604) 209-720.

FORD Eskort 1,4 GLX 1991, zarejestrowany 1996, (0-18) 443-87-16 po 15.

FORD Escort 1,8D 90/96 czerwony, alarm, c.zamek, el.szyby, szyberdach (0604) 201-946

FORD Escort 1,8D, kombi, elektryczne szyby, alarm, relingi, radio. Tel. (0-14) 23-10-47, 21-27-62.

FORD escort 1,6 benz. 1983 r. 7.300 zł. Tel. (014) 6810-868

FORD escort LX, poj. 1900, 1995 r.Automat. Tanio. (014) 33-18-04.

FORD Fiesta 1,8D, 1997, nowy model sprzedam lub zamienię na tańszy. (014) 34-05-97.

FORD sierra 1,6, lakier metalik, 1987r – sprzedam. Tel. w tygodniu (012) 278-46-69, sobota (012) 423-84-41.

SPRZEDAŻ



DAEWOO

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe
PIL-MOT S.C.
39-220 Pilzno, ul. Lwowska 41,
tel./fax (0-14) 67-21-044,
tel. kom. (090) 31-85-70

Zapraszamy:

pon.-pt. 8-19

soboty 8-16

SPRZEDAŻ

SAMOCHODÓW

Atrakcyjne bonifikaty!

Serwis gwarancyjny



SPRZEDAŻ

OKAZJA!!!
81 samochodów
PRZECENIONYCH

Polina® FORD
Krow, ul. Ofiar Dąbia 44
tel. (0-12) 444-11-22 (33)

POLONEZ Caro 1600cm, 1993, instalacja gazowa, multi-lock, cena: 9.700zł (0-18) 445-97-16 po 16.

POLONEZ Caro 1600cm, 1994, zielony, przebieg: 70.000, alufelgi, alarm, centralny zamek, instalacja gazowa, cena: 11.000zł lub zamiana (0-18) 441-45-37, 442-11-01

POLONEZ Caro 1,4 Rover, 1996/97, przebieg 28.000, zielony metalik. Tel. (0-14) 33-16-76.

POLONEZ 1600 GLI, 1996, przebieg 25 tys. km, szary metalik. (0-14) 22-19-59, (0-14) 26-29-24.

POLONEZ ATU rok 1996/97 XII – idealny stan – 14.900 zł. (018) 26-67-363.

POLONEZ 1984, gaz.012/644-11-37

RENAULT Megane RT, 1.6, szyber dach, 1996. (012) 278-45-00 w. 189

RENAULT 19, Rt, sedam, 50.000 km, 1994, najbogatsza wersja, 24.000 zł, bezwypadkowy, z salonu. (012) 270-25-57

RENAULT 19 RT 1721cm³, 1994, czerwony, przebieg 85.000, alufelgi, alarm, radiomagnetofon, wspomaganie kierownic, airbag, cena: 22.000zł lub zamiana (0-18) 441-45-37, 442-11-01

RENAULT Megane 1.6 RT, czarny metal, bogate wyposażenie, 1996, przebieg 60.000 km, cena do uzgodnienia, N.Śącz, Batorego 61/45 (0-18) 442-36-63

RENAULT Trafic, rok prod. 1989, kolor biały, silnik 2000 diesel. Tel. (014) 26-47-98 po południu.

SAMOCOD typy „Nysa” 1991, sprzedam (0-18) 441-50-06

SEAT Ronda 86 (0601) 53-24-45

SEAT Toledo 1.9D 1994, centralny zamek, wspomaganie, elektryczne szyby, zadbane (0-18) 441-19-34

SKODA FAVORIT, 1994, sprzedam. (012) 636-49-37

SKODA Favorit 1991, pierwszy właściciel, gazowany, przebieg 52.000 km, kolor groszkowy, cena 10.300 zł. (012) 266-90-61

SKODA Rapid 1300, 1986, lekko uszkodzona, tanio sprzedam. Tel. (012) 645-02-48

SKODA Favorit 1991, I właściciel, garażowany, aut-gaz, stan bardzo dobry, przebieg 70.000 km, cena: 11.900zł (0-18) 443-08-19

SPRZEDAM UNO – 1996, przebieg 19000 km.(012) 654-19-36 po 18:00

SPRZEDAM cinquecento 704, 1994, 32.000 km, autoalarm, tel. (012) 412-87-69 po godz. 16, do godz. 15 – (012) 613-43-76

SPRZEDAM Polonez caro 1.6 GLE, 1994 r po-wypadku. Tel. (033) 766-203.

TANIO odstąpię udziały na Lanosa w Auto-Systemie (0-18) 442-70-07

VOLKSWAGEN Polo, 1995 r. prod. poj. 1300, stan bardzo dobry, 3-drzwiowy.
Wiadomość: Bochnia, ul. Kręta 5.
Tel. (014) 61-231-13

VW Golf II, 1991/95, 5-drzwi, 87.000km, biały, autoalarm, radiomagnetofon, 4 refl.stop. opony zimowe +felgi, stan idealny 19.600zł (0-18) 442-12-79

VW Golf II TDI 1600cm, 1990, srebrny metalik 5 drzwi (0601) 45-28-60

VW Passat 1,8 benz., 1991, stan bdb, (0-18) 441-52-50

VW Passat 1,6D, 1982, 5 biegów, stan bardzo dobry, 7200 zł. (0-14) 52-52-65.

TUR Polisa
Oddział Kraków
zaprasza
na swoją stronę
www.polisa.krakow.pl
gdzie możecie Państwo
sami wyliczyć
nowe stawki OC/AC

1054/4

VW Passat kombi, 1991, 114 tys. km, wspomaganie, hak. Tel. (0-14) 24-21-52.

VW passat combi, 1990, 1,8, 135.000 km. Cenę uzgodnimy. (014) 68-46-618.

VW Polo 1.100 1996, sprzedam lub zamienię na tańsze (0-18) 442-31-72 (8.00 – 18.00) 441-49-20 po 18.00

SPRZEDAŻ

VW Transporter 1983, sprzedam (0-18) 44-17-815.

VW Wento 1,9 TD, 1995 r możliwie raty. Tel. (014) 677-65-78.

KUPNO

„MALUCHA” do remontu kupię. (012) 415-59-37

AUTA powypadkowe, zniszczone, skorodowane do remontu – kupię. 090-26-72-38

SKUP samochodów powypadkowych, uszkodzonych (płacę gotówką) 090-615-163

ZDECYDOWANIE kupię auta powypadkowe, do remontu. 090-354-003

PILNIE kupię auta powypadkowe, osobowe, dostawcze. 0601-64-62-74

ABSOLUTNIE wszystkie auta powypadkowe, zniszczone, rozbite, uszkodzone – kupię. 0601-61-72-79

PILNIE kupię auta rozbite, zniszczone, skorodowane, do remontu. 090-24-16-32

KUPNO

A.AUTA powypadkowe zdecydowanie – kupię. 012/645-03-72.

AUTA powypadkowe, uszkodzone kupię. Tel. (012) 645-02-85, (012) 647-13-64

AUTA powypadkowe zachodnie zdecydowanie kupię, oraz po wypadku lub spalone Polonezy rocznik 1994-1998. Płacę gotówką. (0-14) 250-599.

KUPIĘ Opel Kadett lub Ford Escort, diesel kombi, 1990-91, (0-18) 442-23-07 po 17.

KUPIĘ malucha powypadkowego do remontu. 012/278-56-91.

PILNIE kupię Ford Orion, Escort, ewentualnie Sierra (1985-1987) – etylina. 090-25-25-85.

POLONEZA kupię, zadbanego 94 – 96. (012) 647-81-35 od 9:00 do 22:00

ZAMIANA

FIAT 126p, 1991 ewentualnie audi 80 1982 zamienię na VW golf lub sprzedam. Kraków, ul. Wysokiej 3A.

ŁADA 2105 1986, 4.400 zł. ewentualnie ford sierra 1484 2,3 D 6.500 zł. zamienię na VW golf lub inne, sprzedam. Kraków, ul. Wysokiej 3A.

INNE POJAZDY

SPRZEDAŻ

AUTOBUS Ikarus 256, turystyczny, 1979 rok. prod. stan dobry. (014) 61-258-11

CIĄGŁA sprzedaż na raty ciągników rolniczych, prasy, przyczepy 1-, 2-osiowe z kitem, ładowacze, rozrzutniki, kosiarki, kombajny, kopaczki oraz inne maszyny rolnicze. K. Michniak.Łapczyca 33 (014) 61-275-48, 0602-517-684

CIĄGNIK C-360, stan techniczny bardzo dobry, 1984, cena 9.000 zł; prasę wysokiego zgniotu, cena 9.000 zł sprzedam. (014) 68-34-377.

CIĄGNIK U912, 1984, stan bardzo dobry, cena 19.000 zł. Tel. (0-14) 45-25-06.

CIĄGNIKI: C-360, C-363 p, „Zetor”; C-330, T-25; kombajn „Bizon”; rozrzutniki; Cyklopy; przyczepy; wozy zbierające; prasy zbierające; beczkowóz oraz inny sprzęt. Ciągła sprzedaż. Raty. Kamionka 323 k/Ropczyc. Tel. (017) 221-61-81.

CIĄGNIK S-15, z podnośnikiem, rozrusznikiem, światłami, stan idealny – sprzedam. (014) 68-47-511

SPRZEDAŻ

CIĄGNIK SAM z wozem, cena: 2.000 zł – sprzedam. (014) 68-66-863.

CIĄGNIK MF 255 z kabiną, 1988 lub C-330. (012) 284-29-93

KOMBAJN zbożowy
Massey Ferguson, szer. 3 m.
Mały Wiśnicz 8. (014) 68-56-614

KOPARKO-ładowarkę MF – sprzedam. Tel. (0-14) 21-13-31, (8.00 – 15.00)

LUBLIN kontener, 1995; Mercedes 207D, podwyższony, przedłużony, 1982, Peugeot J5, 1987, podwyższony. Atrakcyjne ceny. Tel. (014) 33-06-95, (014) 33-00-53.

MŁOCARNIE wraz z prasą, stan dobry. Tel. (0-14) 742-425.

NA raty: C-330, C-328, T-25A, C-360, C-3603P, Ferguson – 255, plugi, brony. Waśtag Bronisław Librantowa, 33-300 Nowy Śącz, (0-18) 441-79-52

SPRZEDAŻ

PRZYCZEPĘ bagażową dwuosiową z planetką, sprzedam. (012) 65-90-322, 278-34-20 w. 198

PRZYCZEPĘ ładowność 4 tony, 1987, cena 2.500. Tel. (0-14) 672-46-50.

SAM-18, z światłami, podnośnikiem oraz dwukółkową – sprzedam. (014) 68-68-032.

SKŁADAM ciągniki „Sam” na zamówienie. (0-18) 332-81-16.

SKUTER śmieżny Polaris Indy Limited XLT, 1997, przebieg 380km. 0/601-82-44-48.

SPRZEDAM kombajn Bizon Super Z-056, 1990 r. prod. 1985 r. prod. (014) 61-275-48, 0602-517-684

SPRZEDAM ciągnik: C-330, C-328, C-360, C-360 3P, Zetor 7211, MF 255, przyczepy 6 i 4,5 t, wywrotki, plugi 2-, 3-skiłowe, rozrzutnik 2-osiowy. Jacek Migdał. Łapczyca 125. (014) 68-576-22.

URSUS silnik 360, cena do uzgodnienia (0-18) 337-67-63

Nowy Ford Escort
Bolero 2

Inni podnoszą ceny.
My podnosimy
standard.

Od 38.400 PLN

- dynamiczny silnik 1.6 16V Zetec
- poduszka powietrzna dla kierowcy
- wspomaganie kierownicy
- przednie światła przeciwmgielne
- immobilizer PATS
- obrotomierz
- regulacja wysokości fotela kierowcy
- 24-godzinna pomoc drogowa w Polsce i w Europie
- preferencyjny pakiet ubezpieczeń OC/AC/NW
- 6-letnia gwarancja na perforację korozyjną nadwozia.

KRAKÓW
B&S Motor Ltd.
ul. Dietla 80/82
tel. (0 12) 429 40 00

Euro Car
ul. Powstańców
Śląskich 22 (Telewizyjna)
tel. (0 12) 267 44 00

Euro Car
ul. Zakopiańska 149
tel. (0 12) 267 49 99

Partner
ul. Jasnogórska 60
tel. (0 12) 638 01 01

NOWY SĄCZ
Wikar
ul. Węgierska 146
tel. (0 18) 442 94 44

NOWY TARG
Wikar
ul. Królowej Jadwigi 80A
tel. (0 18) 264 93 00

TARNÓW
Novellus S.C.
ul. Daleka 28
tel. (0 14) 33 19 38

Dealerzy
Forda
dla Ciebie

Liczba samochodów dostępnych w tej ofercie jest ograniczona.

SPRZEDAŻ

WIDEŁ elektryczny, udźwig 1250kg, wysięg 3m, stan dobry, 3.500zł. (0-18) 445-70-04.
WÓZEK widłowy GPW 2504 (skrzynia automatyczna, silnik Perkins – 3 cylindrowy) w idealnym stanie. (012) 388-55-09 po 18:00

KUPNO

WÓZEK widłowy. (012) 267-45-80

ZAMIANA

ZAMIANA C-360 dobry na osi, płkiej na C-330 (0-18) 444-93-46.

USŁUGI

ALARMY, autoblokady, autoimmobilizery, autoradio. Zestawy GSM, montaż: (012) 411-15-33, (012) 413-13-33

ALARMY, autoblokady, immobilizery, centralne zamki, znakowanie. (012) 644-45-17, Cienista 12.

AUTOALARMY, centralne zamki, immobilizery, radioodtwarzacze. Tel. (014) 250-277, (0602) 522-362. Tanio!

BLACHARSTWO, LAKIERNICTWO, mechanika, powypadkowa płyta, holowanie. Kraków Bursztynowa6 (012) 415-26-52

CZYSZCZENIE tapicerek samochodowych, dywanów i wykładzin. Zbysłowska Góra 73.(0-14) 743-180.

LAKIERNICTWO – solidnie, niedrogo (012) 415-59-37

MAGNETYZERY samochodowe oszczędzają paliwo, zwiększają moc. Hurt, detal, montaż. (0-14) 27-46-44.

MYJNIA samochodowa „CARCHER” Debica – Wielopolska 33. (014) 682-64-34 codziennie 8-20.

PRZEPROWADZKA – fachowo. (012) 643-46-83

TRANSIT-BUS; przewozy – wesela, przysięgi, lotnisko, przeprowadzki, inne. (014) 67-21-652, 0602/57-93-89

TRANSPORT Star 6-12t, plancka. 0/602-17-17-93.

TRANSPORT – Jelcz, kryty 8t. (0-18) 441-25-37

TRANSPORT do 1,5t – Ford Transit. Nowy Sącz, (0601) 526-584.

TRANSPORT – Kontener 8 ton, samozaladowczy, przyczepa 6 ton. (0-14) 22-26-24, (0602) 157-581.

TRANSPORT Transit – tanio, solidnie, kraj, zagranica.(0-14) 241-869, (0603) 276-703.

USŁUGI transportowe 1t, faktura VAT (0-18) 441-60-21, (0601) 957-041.

USŁUGI

TRANSPORT 6, 12 ton.Tel. (0602) 884-986, (0603) 209-882.

TRANSPORT, kraj – zagranica, spedycja, od 1T – 24 ton. 012/641-00-07

ZUKIEM tanio. (012) 266-04-87

CZĘŚCI

SPRZEDAŻ

CZĘŚCI do Jelcza, skrzynia biegów, silnik, kabina – sprzedam. (0-14) 45-25-06.

FORD Transit – skrzynia biegów, VW Transporter – skrzynia biegów – sprzedam (0603) 301-854

KOMPLET opon zimowych do Punto – mało używane. Tel. (0-14) 24-12-46, wieczorem.

ŁADOWACZ „Tur” do C-330, sprawny, kompletny (0-18) 444-93-46.

MULTICAR: silnik kpl. sprzedam. (0-18) 443-37-65 po 16.

OKAZJA Iveco 45-10 izoterma po remoncie silnika (0-18) 445-75-52.

OPONY używane z importu. Największy skład południowej Polski: Gorlice (0-18) 352-67-35.

RADIOODTWARZACZ samochodowy Philips w stanie idealnym. tel. (0-14) 21-26-27, po 19.

SPRZEDAM nowe, używane części do każdego typu Mazdy. (018) 27-526-14 wieczorem.

CIEŻAROWE

SPRZEDAŻ

CEMENTONACZEPĘ 18t, ramę Jelcz+ kabinę, oraz inne części – sprzedam. (014) 792-175.

CIAGNIK Ursus C360-3p, oryginalny, bez remontów, 1988. (018) 353-16-90 wieczorem.

JELCZ 325 DH + przyczepa 11,5 t, 1987 r. 20.000 zł sprzedam. Kolak Józef, Nowa Jastrzębka 160d, woj. Tarnów.

JELCZ HDS. 012/644-62-97.

JELCZ wywrotka, plancka, 1988 r, ładowność 9,2 t; przyczepa wywrotka 8t, 1993 r – sprzedam. Debica. Tel. (014) 67-60-498, (014) 6772-165.

ROBUR kontener, rocznik 1981, sprawny, zarejestrowany, cena do uzgodnienia. (014) 611-11-83.

STAR 1142 09 1990 pilnie (0-18) 442-60-14

STAR 200 Leyland, stan dobry, tanio (0-18) 441-37-23

SPRZEDAŻ

STAR 200 1988, fabryczny, I właściciel, plancka, stan bdb, pilnie tanio (0-18) 44-26-014.

STAR z podnośnikiem hydraulicznym sprzedam. (012) 633-56-64

ZIL, 1979 – sprzedam. (0-14) 65-14-192.

ŻUK blaszak, 1980, zarejestrowany – sprzedam. (014) 66-58-605.

JELCZ 325, rok prod. 1989, p-pa D 616 11,5t, fra VAT – cena do uzgodnienia. Tel. (0-33) 175-678

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

SPRZEDAŻ

„MAKABI” kupi, sprzeda – mieszkania, domy, działki. N.Sącz, Lwowska 10 (0-18) 442-26-57

A.A. „STAMPOL” Handel Nieruchomościami. N.Sącz, Rynek 26, lp, tel/fax(0-18) 443-83-11

A.MERITUM kupi – sprzeda domy, działki, mieszkania. N.Sącz, ul.Jagiellońska 38 (0-18) 442-04-68

BIURO Pośrednictwa i Handlu Nieruchomościami. Rzeczoznawstwo majątkowe. N.Sącz tel.(0-18) 443-84-74.

DEBICA – Tuwima: mieszkanie 33m2, dwupokojowe, I piętro, komfort. (014) 677-87-35.

DEBICA – Straszęcin, trzypokojowe, 64m2, I-piętro – nowe. TANI! (014) 676-87-25

DEBICA – Fredry: mieszkanie 60,5 m2, IV piętro (standard) + telefon.(014) 676-38-24.

DEBICA – Fredry: mieszkanie 60 m2, IV piętro, cena konkurencyjna. (014) 670-23-66.

DEBICA – Straszęcin: mieszkanie własnościowe, dwupokojowe, parter, własne ogrzewanie. (014) 67-68-670.

JEDNOKOJOWE 30 m2, nowe, jasna kuchnia, os. Złocień. (012) 633-29-30 wieczorem.

KRYNICA, Czarny Potok, 76m², IVp, 1.500zł/m² „Mediator” (0-18) 442-23-81

KRYNICA. 39 m, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, I piętro.(0602) 689-243.

MIESZKANIE – Tarnów, 55 m2 (0-13) 44 628 98.

N.SĄCZ, super komfortowe, 3 pokoje, 63m², garaż, telefon (0601) 476-336

N.SĄCZ: mieszkanie 3-pokojowe 57,5m², IVp. (0-18) 44-11-767, 0/601-283730.

N.SĄCZ, os.KOCHANOWSKIEGO mieszkanie ok.35m² po remoncie (0-18) 441-40-76 po 20.

N.SĄCZ, os.Millennium 90m², 1100zł/m² (0-18) 442-25-71

NOWYSĄCZ, kawalerka, parter, komfortowo urządzona – sprzedam bez pośredników (0604) 22-71-63

NOWYSĄCZ, Gorzków, lp, z garażem, 72m², 115.000zł „Mediator” (0-18) 442-23-81

NOWYSĄCZ, Wojska Polskiego 84m², dwupokojowe, garaż, 110.000zł „Mediator” (0-18) 442-23-81

NOWYSĄCZ, os.Barskie I, IVp, 60m², 1.350zł/m² „Mediator” (0-18) 442-23-81

NOWY Sącz, ul.Nawojowska 90m², dwupokojowe, 1.090zł/m² „Mediator” (0-18) 442-23-81

NOWY Sącz, os.Barskie IIb, 60m², IIp, 1.240zł/m² „Mediator” (0-18) 442-23-81

NOWY Sącz, Barska II, 60m², parter, z garażem, 100.000zł „Mediator” (0-18) 442-23-81

NOWY Sącz, os. Grodzkie, 64m², parter, 1.300 zł/m² „Mediator” (0-18) 442-23-81

NOWY Sącz, os.Gorzków, 71m², lp, 1.300 zł/m² „Mediator” (0-18) 442-23-81

NOWY Sącz, Gorzków, 71m², lp, 1.300zł/m² „Mediator” (0-18) 442-23-81

NOWY Sącz, mieszkanie własnościowe M-462m² (0601) 40-70-50

NOWY TARG. Sprzedam mieszkanie M-4 komfortowe z meblami. (018) 26-673-63

PUSTKÓW Osiedle k/Debicy: mieszkanie 63m2, III piętro. (014) 67-73-402.

SZCZAWNICA – mieszkanie komfortowe 65m2, I piętro, umeblowane – telefon. (018) 262-29-19

TARNÓW. Mieszkanie, pow. 73 m2 – pilnie sprzedam. Tel. (0-14) 22-15-96.

TARNÓW. Mieszkanie, trzypokojowe 60 m2, komfortowe z telefonem. (0-14) 23-14-15.

TARNÓW. Mieszkanie 3-pokojowe 48 m², komfortowe z telefonem. (0-14) 23-14-30.

TARNÓW, os. Zielone. Mieszkanie 49 m2, cena 65.000 – sprzedam. Tel. (0-14) 269-069.

KUPNO

„OPOKA” przyjmuje bezpłatnie oferty do sprzedaży, wynajmu. Tel. (012) 421-20-50, 429-54-00, 429-54-11

WYNAJEM

DO wynajęcia pokój dla niepalącego Pana. (012) 422-66-47

DO wynajęcia komfortowa garsoniera w nowym budownictwie – NowySącz, (0-18) 441-48-92.

MIESZKANIE do wynajęcia. Tel. (012) 267-21-68

MIESZKANIE 3-pokojowe do wynajęcia. Tarnów, (0-14) 250-953.

N.SĄCZ, Długosza: mieszkanie do wynajęcia. (0-18) 443-99-07.

N.SĄCZ (centrum): garsonierę studentowi wynajmę. 0/604-269-938.

N.SĄCZ: 1-pokojowe, umeblowane, 2-pokojowe nieumeblowane. „Kontrakt” (0-18) 442-32-50.

N.SĄCZ, ul. Batorego – do wynajęcia garsoniera 24m² (0-18) 442-31-72 (8.00 – 18.00), 441-49-20 po 18.

POKÓJ do wynajęcia dla pana nie palącego. (012) 422-66-47 wew. 14

POKÓJ do wynajęcia 18 m2 na biuro, przy ul. Wielopole lp. Tel. (012) 421-82-85

POSZUKUJĘ do wynajęcia garsoniery lub małego mieszkania. (012) 657-68-38, 17:00 – 20:00

SAMOTNE pokoje do wynajęcia (0-18) 443-08-78 po 17.

SZUKAM mieszkania 1pokój lub 2 pokoje z kuchnią. Umeblowane. Tel. 0501-188-512.

TARNÓW, Paderewskiego. Mieszkanie 52 m² do wynajęcia. Tel. (0-14) 267-865, po godz. 18.00.

TARNÓW. Garsonierę nachećniej uczniom wynajmę. Tel. (0-14) 43-12-03.

TARNÓW. Pokój z łazienką do wynajęcia. (0-14) 21-54-48, wieczorem.

ZAMIANA

ZAMIANY. Kielecka 6. (012) 411-19-85

ZAMINIENIE TOYOTA Carina 2l. automatic 94, na GARSONIERĘ. (012) 415-64-98, 262-22-04

DOMY

SPRZEDAŻ

BRZESKO-OKOCIM. Dom 350 m2, wszystkie media. Tel. (0-14) 66-32-267.

BRZESKO – Stawowa 10. Dom surowy – 10 ar – 66.000. Nowy Targ (018) 26-645-12.

DEBICA: dom jednorodzinny, piętrowy, blisko centrum, cena: 195.000 zł. (014) 670-23-67

DOBZYCE dom nowy, wykończony, wszystkie media, sprzedam. (012) 27-11-855

DOM dwurodzinny 6-pokojowy, 190m², działka 12ar, 186.000zł. Nowy Sącz, ul.Tłoki 15c

DOM murowany w Szczurowej, tarnowski – sprzedam. Tel. (036) 415-47-78.

DWOREK: ZBORCZYCE koło Suchoraby przy trasie Kraków – Bochnia, 15 km od Krakowa – 2,30 ha. Park 100 drzew, dwa budynki: kuchnia z murewaną piwnicą, śpichlerz murowany 200 m2. Dojazd asfaltem, elektryka, gaz, wodociąg. Możliwość kupienia przyległego gruntu. Wiadomość: Kraków, ul. Garczyńskiego 5. Tel. (012) 413-55-26. Cena 80.000 zł. – do uzgodnienia.

GRÓDEK n/D, ośrodek wypoczynkowy, hotel, restauracja, kemping, 1,19ha 600.000zł „Mediator” (0-18) 442-23-81

JANOWIEC. Dom drewniany, 1,20 ha, las – sprzedam. (0-17) 582-74-61.

MUSZYNA Złockie, dom 150m², działka 6arów, 50.000 USD „Mediator” (0-18) 442-23-81

N.SĄCZ: dom 160m² piętrowy. (0-18) 44-331-69.

N.SĄCZ, okolice dom z barem i sklepem 160.000zł Ag.„Meritum” (0-18) 442-04-68

N.SĄCZ, superkomfortowy dom dwurodzinny. Atrakcyjna cena Ag.„Meritum” (0-18) 442-04-68

N.SĄCZ, dom 300m², mieszkalno-usługowy, działka 17arów, Ag.„Meritum” (0-18) 442-04-68

N.SĄCZ, dom superkomfort, blisko centrum Ag.„Meritum” (0-18) 442-04-68

NOWY Sącz, Zawada ul.B.Prusa – pilnie sprzedam dom w stanie surowym o pow. 200m² na działce 10ar (0-18) 442-02-85 od 10.00 – 17.00

NOWYSĄCZ, ulica przelotowa, kamienica, 170m², działka 7arów, 145.000zł „Mediator” (0-18) 442-23-81

NOWY Sącz, Millennium, 102m², 5ar +60m² lokalu handlowego 250.000zł „Mediator” (0-18) 442-23-81

NOWY Sącz, dom 415m², obiekt użytkowy 170m², 120.000USD „Mediator” (0-18) 442-23-81

NOWY Sącz, Zabelcze, dom 217m², działka 5arów, 150.000zł „Mediator” (0-18) 442-23-81

NOWY Sącz, Niskowa, komfortowy dom w rozliczeniu mieszkanie. Ag.„Meritum” (0-18) 442-04-68

NOWY Targ – sprzedam dom do remontu. Tel. (018) 26-643-06, (012) 423-31-82

SPRZEDAŻ

Spółka z o.o.
SPRZEDA DOMY
w Opolu
w zabudowie szeregowej
w różnym stadium zaawansowania
* bardzo atrakcyjna lokalizacja
* działka na własność
* różne powierzchnie
* ciekawa oferta cenowa
* duża ulga budowlana
Tel. Pełnomocnika spółki
(090) 353-114 AS/

OKOLICE Tarnowa. Gospodstwo rolne pow. 3,40, dom nowy, budynki gospodarcze, cena do uzgodnienia. Tel. (0-14) 672-46-50.

PIWNICZNA, centrum 250m², działka 5arów, do modernizacji, 220.000zł „Mediator” (0-18) 442-23-81

SPRZEDAM 1ha ogrodu wraz z zabudowaniem gospodarczym dom mieszkalny, woda, światło 40.000zł. Podegrodzie (0-18) 441-23-94.

SPRZEDAM dom z zabudowaniami gospodarczymi oraz działkę w Rogoźniku. Tel. (018) 28-587-72 kontakt: Stare Bystre 431.

SZCZUCIN. Dom jednorodzinny, garaż, działka zagospodarowana 15a – sprzedam. Tel. (0-14) 43-61-00 lub Nowy York, 718-33-176-59.

TARNÓW, duży dom do wykończenia, instalacje, stolarka, ogrodzony. (014) 21-30-11 wieczorem.

TARNÓW. Krzyż. Dom – sprzedam. (0-14) 251-220, (0-14) 250-471.

TARNÓW, Mościce. Połowa bliźniaka, 130 m2, stan surowy zamknięty, ocieplony, nowa elewacja, działka 8,5 ara, ogrodzona, cena 120.000. Tel. (0-14) 33-00-53.

TARNÓW. Dom piętrowy prawie wykończony – sprzedam. Tel. (0-14) 22-14-99.

WYSOWA, motel do wykończenia, 260m², 6,5ha 500.000zł „Mediator” (0-18) 442-23-81

ŻABNO – sprzedam dom piętrowy (50% + raty). (012) 655-09-12 po 18:00

KUPNO

KUPIĘ dom do remontu w Chelmcu (0601) 50-51-03

N.SĄCZ, dom do 120.000 kupię w rozliczeniu mieszkaniem. Ag.„Meritum” (0-18) 442-04-68

WYNAJEM

N.SĄCZ: 400m², na działalność, os.Helena. „Kontrakt” (0-18) 442-32-50.

ZAMIANA

KAMIENICA do rozbioru w zamlan za materiał. N.Sącz (0601) 40-76-33 (34)

N.SĄCZ, dom zamienię na małe mieszkanie Ag.„Meritum” (0-18) 442-04-68

DZIAŁKI

SPRZEDAŻ

30 a pod budownictwo przemysłowe, Krosno (0-13) 44 850 81.

BARCICE – parcela budowlana 14ar, częściowo uzbrojona (0-18) 446-95-46

DZIAŁKI budowlane, jezioro, las, sprzedam (0-18) 440-97-23, (0-22) 833-21-37

DZIAŁK

WYNAJEM

po wynajęcia lokal na biura lub sklep — Nowy Sącz, Jagiellońska (0-18) 443-87-83.

GORKÓW
2x100m²,
każdy rodzaj działalności,
dogodna lokalizacja z parkingiem.
(0-18) 442-66-02.

KRYNICA centrum lp, lokal 65m² do wynajęcia (0601) 490-750.

KUPIĘ lub wynajmę magazyn
do 400 m²,
rampa w Tarnowie.
Tel. (0-14) 26-08-51.

LOKAL o pow. 60m² na działalność gospodarczą (Wólki — N.Sącz) (0-18) 443-86-98

LOKAL pow. 120 — 180 m² do remontu Tarnów — Centrum na biuro, gabinety, handel, gastronomia do wynajęcia. Warunki do uzgodnienia. Tel. (0-602) 789-390, (0602) 772-896.

ŁADNA przy E-4. Obiekt 80 m² z przeznaczeniem na bar, handel, usługi itp. do wydzierżawienia. Tel. (0-14) 22-48-80, (0601) 742-920.

MAŁY lokal na rzemiosło — poszukuję. 0501-42-66-89

N.SĄCZ, centrum: 600m² + piwnica 300m² do wynajęcia. (0-18) 442-07-53, 442-15-08.

N.SĄCZ, lokal 100m² do wynajęcia na działalność biurową lub handlową (0-18) 442-13-65.

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

ALARMY, domofony, autoalarmy, urządzenia elektroniczne. Montaż, serwis. PHU „Czes-Pol” (0-18) 442-37-72.

KOMINKI francuskie, norweskie, kanadyjskie+ bogate akcesoria. Scandinavia. Kraków, Zamojskiego 41

MAGNETYZERY wodne — usuwają kamień, zmniejszają wodę. Hurt, detal, montaż. (0-14) 274-644.

MEBLE gdańskie, XIX wiek (0-13) 44 628 98.

PARKIET, boazeria, produkcja, szeroki wybór, ceny konkurencyjne, VAT, usługi. (012) 388-12-84, 090-37-98-01

PILNIE sprzedam z powodu wyjazdu komplet wypoczynkowy, skórzany, segment 4,20, segment biurowy (0-18) 443-95-27 446-52-46

SAUNY fińskie importowane, krajowe+ bogate akcesoria. Scandinavia. Kraków, Zamojskiego 41.

KUPNO

SZAFĘ 2-drzwiową, styl kalwaryjski (0-18) 443-64-45.

USŁUGI

ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenie drzwi: blacha, blokada, tapicerka, zamki, kolki, Płatek — (012) 415-42-87.

ARCHITEKT. Tel. 090-358-362.

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki, samochodów, żaluzji, PCV, układanie wykładzin (012) 412-72-58

DEKORACYJNA zabudowa wnętrz, malowanie, tapetowanie, flizowanie, szpachlowanie, regipsy, sufity podwieszane, wielosystemowe ścianki działowe. Firma „ALFAWIL”. Tel. (018) 26-70-070, 0604-238-711

DEBICA — Profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki, dojazd do klienta bezpłatnie. (014) 682-64-34.

DEBICA — usługi ślusarskie: bramy, kraty, ogrodzenia. Tel. (014) 6772-121.

PARKIET „Jarząbek” produkcja, sprzedaż, montaż, zakład. Tel. (012) 272-19-96. Sklep Firmowy al. 29 Listopada 103a. Tel. (012) 413-47-83, kleje, lakiery, akcesoria hurt-detal.

SZAFY, GARDEROBY, ZABUDOWA WNĘK

DRZWIAMI PRZESUWNYMI I SKŁADANYMI

10 LAT GWARANCJI FIRMY STANLEY.
Zapraszamy do naszych punktów usługowych w Krakowie:
• ul. Wielicka 2, tel. 656 56 75
• ul. Prandoty 6, tel. 411 62 13 w. 139
• os. Niepodległości 3 (pawilon)
tel. 0602 188 984
ULGA W PODATKU RĄT

USŁUGI TAPICERSKIE u klienta. Tel. (012) 657-24-81

USŁUGI szklarskie, sprzątanie. (012) 633-58-62.

ŻALUZJE, rolety — inne najkorzystniej. 012/649-76-21.

ŻALUZJE, rolety, producent, hurt — detal, vertikale niepalne od 30zł/m² — Promocja. Nowość — vertikale firankowe. Tarnowskie, nowosądeckie — dojazd, pomiar — gratis, gwarancja. (0602) 289-864, N.Sącz, ul. Piotra Skargi 9 (0-18) 442-07-31, Limanowa (0-18) 337-14-31

ŻALUZJE — Nowy Sącz. (018) 441-20-38

ŻALUZJE — produkcja, sprzedaż, montaż. „ZALMAX” 655-74-74, 655-63-76.

ŻALUZJE poziome-pionowe, najtańsze ceny. Nowy Sącz, ul. Lwowska 74 a, tel. (0-18) 441-28-83 wew. 27, 0602 899 847.

ŻALUZJE pionowe, PCV, tekstylne, rolety, ul. Wybickiego 1 (D.H. Gigant).

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ

BEZSPÓDNOWE pokrycia dachowe „EKO-SYSTEM” Po sezonowa obniżka cen. NOWOFER Nowy Sącz, (0-18) 441-33-45, Gorlice (0-18) 353-68-00 wew. 43

DESKI jodłowe gr. 7 cm — sprzedam. (0-14) 65-14-192.

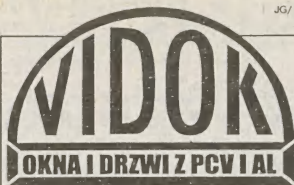
FOSZTY jesionowe, dębowe — sprzedam. Tel. (018) 27-71-944, 0603-256-051.

GRAB, buk, dąb do wycięcia sprzedam (0-18) 440-97-23, (0-22) 633-21-37

KAMIEŃ „Łupanka” na elewację. Ceny producenta. (012) 27-14-107 wieczorem.

SPRZEDAŻ

KOSTKĘ brukową 100 m², krawężniki sprzedam. (014) 34-05-97.



KRAKÓW: ul. Opolska 12
tel. (0-12) 637-03-22 w. 57
fax (0-12) 637-60-87
TARNÓW: ul. Szkolnik 2b
tel. (0-14) 22-40-54 wew. 57



DEALER: KRAKÓW
ul. Mogińska 71
tel. (0-12) 413-90-33
NOWY SĄCZ - Gorzków
ul. Magazynowa 1
tel. (0-18) 442-74-53 wew. 303
SZCZUCIN
ul. Kościuszki 25a
tel. (0-14) 43-63-63

5 LAT PRODUKUJEMY OKNA I DRZWI Z PCV I ALUMINIUM

NASZE WYROBY POSIADAJĄ CERTYFIKATY

PAKAMERY, altanki, garaże, kontenery biurowe. 012/644-62-97

PAPY termozgrzewalne nawierzchniowe podkładowe „W.Quandt” Akcesoria dachowe, palniki, płyty styropianowe laminowane. Po sezonowa obniżka cen. NOW OFER Nowy Sącz, (0-18) 441-33-45, Gorlice (0-18) 353-68-00 wew. 43

PARAPETY (sztuczny marmur) promocja 160 zł/m² „POLI-MARMUR”. (014) 68-14-212.

PARKIET „JanMar” wyrób, sprzedaż, montaż (033) 765-104, 766-741. Kalwaria Zebrz. Jagiellońska 27a.

PARKIET bukowy — tanio. Produkcja. (012) 272-34-16, 423-13-95.

POLIWEGLANY komorowe „LEXAN”, „MARLON”. Płyty trapezowe PCV, materiały hydroizolacyjne „IZOHAN”. Dodatki uszczelniające beton i zaprawę; FARBY. NOW OFER Nowy Sącz (0-18) 441-33-45, Gorlice (0-18) 353-68-00 wew. 43

PLĄSKOWNIK ogrodzeniowy dł. 110 cm tanio sprzedam. Tel. (014) 525-937

PŁYTY drogowe. 012/644-62-97.

PRODUCENT tarcicy, elementów dachowych, krawężników. Możliwość transportu. Dąbrowa Tarnowska (014) 42-34-83.

PUSTAKI: żużlowe, betonowe, bloczki betonowe, sprzedam firma. (012) 281-19-61

PUSTAKI żużlobetonowe oraz pustaki i bloczki betonowe, możliwość transportu. (012) 413-93-41

SIATKA ogrodzeniowa, ocynkowana, powlekana PCW „Bekaert”. Brama wjazdowa. Producent (012) 271-15-26

SIATKI, segmenty ogrodzeniowe, akcesoria oferuje producent. Bobowa tel. (0-18) 351-18-11 wew. 196.

SIATKI ogrodzeniowe ocynkowane, powlekane, akcesoria. Producent. (014) 26-81-35.

SPRZEDAM boazerię — 7-10 zł/m². Tel. (018) 26-75-228

TARCICE! sosna, jodła 25-70 mm, 3 — letnią. (014) 68-44-282 wieczorem.

TARCICA dębowa 50 mm. 018/332-64-11.

KUPNO

BLACHE do pokrycia dachu, może być używana — kupię (0-18) 441-75-08

DESKI szalunkowe, ogrodzenie używane kupię. (012) 633-56-64

DRUT — pozostały z budowy. (012) 267-45-80

MATERIAŁY budowlane blachę, stolarkę nową lub do remontu. (0601) 53-05-11.

TANIĄ blachę lub eternit na dach — kupię. (012) 657-17-04.

USŁUGI

„ZŁOTA Rączka”. Kompleksowe remonty, budowy. Referencje, gwarancja. 0/90-659-717.

ADAPTACJE, remonty, wykończenia, flizy, malowanie, tynki, inne. (012) 657-22-70, (012) 647-40-22

ADAPTACJE pomieszczeń, suche tynki, ścianki działowe, sufity podwieszane, (0-18) 443-42-93, (0602) 695-174

ARCHITEKCI. Projekty domów. Aranżacje wnętrz. Tel. (012) 423-15-29, 0602-748-849.

USŁUGI

BOAZERIE świerk modrzew, obicia, listwy, schody, transport. (0-18) 440-11-87, 0/90-36-12-32.

DACHY — fachowo solidnie, tanio wykonuję (0-18) 442-72-28

DAWI: podłogi, boazerie, schody panelowe, kosztorys, transport gratis. (0-18) 441-02-82.

ELEKTROINSTALACJE — instalacje elektryczne, przyłącza, pomiary, odgromy, ogrzewanie, remonty, awarie. (012) 282-49-74.

FIRMA profesjonalna: remonty, adaptacje, dekarstwo, ocieplanie, flizy. 0601-410-365, wieczorem (012) 284-24-88.

FLIZOWANIE. (012) 658-76-66.

FLIZOWANIE, terakota, malowanie, gładź szpachlowa, panele ściennie i inne. (012) 415-76-73.

FLIZOWANIE, malowanie, panele, boazeria, suche tynki, ogólne remonty, gwarancja. 0501-182-407

FLIZOWANIE, malowanie, tapetowanie, suche tynki (0-18) 441-79-30

FLIZOWANIE — drobne remonty tanio, solidnie (0601) 50-51-03

FLIZOWANIE, układanie płytek, granit, marmur, roboty kamieniarsko-budowlane — solidnie. (014) 66-58-605.

FLIZOWANIE, rigipsy solidnie. Vat. (012) 644-22-08 (9-16), (012) 647-58-75 (17-21)

FLIZOWANIE, malowanie, gładź gipsowa, panele, boazeria, adaptacja strychów. (014) 68-64-322, 0604-243-089

FLIZY, regipsy, vat — praktyka na zachodzie. Tel. 0604-213-594.

HYDRAULIKA — profesjonalnie, tanio, rach. VAT. 0602-891-279.

HYDRAULICZNA awaria, piecyki. 090-625-819

HYDRAULIK, drobne przeróbki, usterek — solidnie (0-18) 443-06-08

INSTALACJE elektryczne, projekty, pomiary, serwis. (0-14) 745-153.

INSTALACJE elektryczne, centralne ogrzewania elektryczne, pomiary ochronne. Tel. (014) 792-762.

INSTALACJE C.O., wod-kan, gaz, drobne przeróbki, awarie. Faktury VAT. Tel. (0-14) 33-02-78, czynny całą dobę.

KOWALSTWO wykona: bramy, ogrodzenia, meble kute w metalu. (0-18) 44-47-113, 0/601-852015.

MALOWANIE, tapetowanie, flizowanie i inne remonty (012) 657-51-70, 0501-92-0099

MALOWANIE, gładź, tapetowanie, flizowanie, wylewki, panele, suche tynki, hydraulika. (012) 658-34-35.

MALOWANIE, tapetowanie, gładź, opalanie okien. Tel. 0501-434-138.

MALOWANIE, flizowanie, gładź gipsowa, suche tynki, adaptacje. (0-18) 443-08-63 wieczorem.

MALOWANIE natryskowe wnętrz, malowanie tradycyjne, gładź gipsowa. Firma „Aspro” (0-18) 443-06-80.

MALOWANIE, flizowanie, gładź, tapetowanie, praktyka we Francji. (012) 28-12-844, 0601-52-02-81.

MONTAŻ wkładów kominowych kwasoodpornych, nierdzewnych, kominy wolnostojące. (0-14) 45-13-44, (0-14) 214-683. „Bud-Komin”.

OCIEPLANIE domów wtryskowe. (0-14) 23-27-66, (041) 311-70-34.

OCIEPLANIE wtryskowe domów. (0-41) 311-71-72.

OKNA — uszczelnianie metodą „Euro-Strip”, dopasowywanie, wymiana zamków. (0-14) 78-46-15.

OKNA — dopasowywanie, uszczelnianie, montaż. (014) 61-282-38 wieczorem

OKNA: USZCZELNIANIE, dopasowywanie, zaczepy, naprawy zamków — (012) 654-56-77.

OSUSZANIE, odgrzybianie, izolacje pionowe i poziome metodą termoiniekcji tel-fax (012) 654-50-73

PAMIĘTAJ! W tym roku też będzie zima! Uszczelnianie, naprawa, dopasowanie OKIEN. (012) 413-68-64

PANELE, suche tynki. Tel. 0604-269-184

PODŁOGI, boazeria, ocieplanie, regipsy, malowanie, tapety, flizy, adaptacja poddaszy (0-18) 443-97-08.

PODŁOGI panelowe, suche tynki, ocieplanie i adaptacja poddaszy (0-18) 442-37-44

REMONTY mieszkań, flizy, malowanie, tapetowanie, regipsy, ocieplanie (0-18) 337-83-11 wew. 338 wieczorem.

USŁUGI

REMONTY, adaptacja mieszkań, poddaszy. Regipsy, flizy — malowanie, wod-kan., kompleksowo (0-18) 441-63-19

ROLETY wewnętrzne — tekstylne-zewnętrzne oryginalnej niemieckiej firmy Heroal. Nowy Sącz, ul. Lwowska 74 a, tel. (0-18) 441-28-83 wew. 27, 0602 899 847

RYGIPSY — sufity podwieszane, ścianki działowe — montaż boazerii, podłóg, okien (0-18) 441-77-02.

STUDNIE odwiercam, lokalizuję „IZWIERT” Nowy Sącz — sądeckie, tarnowskie, (0-18) 44-11-644 (0601) 53-66-11.

SUCHE tynki, profesjonalny montaż, gładź, tapetowanie, malowanie (0-18) 441-50-89, 444-29-36

SUCHE tynki, sufity, poddasza, gładź gipsowa, tapetowanie, malowanie. (0-14) 21-87-25.

TANIE projekty architektoniczne. (012) 421-10-30, 0602-62-95-77.

TAPETOWANIE, solidnie, tanio. (0-18) 443-65-78.

TAPETY natryskowe (farby i urządzenia) (0-18) 443-93-76.

TAPICERKI, zabezpieczenia drzwi, montaż zamków i żaluzji. (012) 421-83-06

TAPICERKI drzwiowe-tłoczone nowości na rynku. Nowy Sącz, ul. Lwowska 74 a, tel. (0-18) 441-28-83 wew. 27 0602 899 847.

UKŁADANIE parkietów, podłóg, posadzek, cyklinowanie oraz kompleksowe remonty mieszkań. (0-18) 44-22-440.

UKŁADANIE parkietu. Schody, parapety, balustrady, produkcja — montaż. (0-18) 44-39-578, (0602) 467-125.

UKŁADANIE kostki brukowej, płytek, szybko, solidnie. Gwarancja. (014) 784-384.

UKŁADANIE, cyklinowanie parkietów, podłóg panelowych, boazerie, wneki, VAT. Tel. (0-14) 33-10-23.

ORLITA®
PRODUKCJA HURT ELEMENTÓW MONTAŻ

ROLETY
ZEWNĘTRZNE I TEKSTYLNE

BRAMY, KRATY
ZWIJANE I PODSUFITOWE

ŻALUZJE
POZIOME I PIONOWE

SIATKI
PRZECIWIŚKOWE

MARKIZY
TARASOWE KOSZOWE

ŻALUZJE
Z MATERIAŁÓW PŁISOWANYCH

Kraków ul. Puskarska 7
tel. 269 01 39, 269 01 80
ul. Chelmońskiego 11A
tel. 637 80 85, 636 12 73

USŁUGI dźwigowe — (033) 76-14-66 wew. 18

USŁUGI malarskie, tel.grzecz. (0-18) 441-25-65.

USŁUGI instalatorskie nowej generacji, wod-kan, c.o. gaz. Faktury VAT. Tel. (0-14) 784-024, (0-14) 784-936.

USŁUGI budowlane — więzby dachowe, tynki, flizy, suche tynki. Tel. (018) 27-526-58

USŁUGI: kamieniarstwo, flizowanie, malowanie, panele podłogowe, regipsy — ceny konkurencyjne. (018) 26-528-85.

WIERCENIE studni lokalizacja cieków. Tel. (0-14

SPRZEDAŻ

DVD THOMSON DTH1000 1600 zł video AKAI stereo Nicam 1600 zł. tel. (014) 745-767 (godz. 20 – 21).

WIEŻE stereo Panasonic 2x25W z odtwarzaczem CD – 300zł lub zamienię na narty (0601) 86-44-61.

USŁUGI

ANTENY – 012/648-30-42.

DOMOFONY – naprawa. 012/423-59-97

NAPRAWA domowa RTV Samsung, Funai, Ele-mis, Myama, dojazd gratis. (012) 285-92-75.

NAPRAWA PRALEK automatycznych. (012) 637-93-95

NAPRAWA lodówek, zamrażarek, Zakład Usługowy. (012) 411-49-66.

NAPRAWA pralek, lodówek. (012) 412-89-56

NAPRAWA piecyków. Usuwanie awarii hydraulicznych. Elektroniczna kontrola szczelności gazu. (012) 419-22-63

PRALKI – lodówki. (012) 657-11-43

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ

KOMIS, skup, komputery – RTV. Serwis, modernizacja. Os. Kalinowe 4. 012/648-25-88

KOMPUTER 386 oraz bagażnik samochodowy, sprzedam. (012) 415-32-24 po godz. 20.00.

KOMPUTER: kompletny, multimedialny, 486 Dx4, 100 MHz, monitor color 14", HDD 1.08 GB, CDx2, karta graficzna, karta muzyczna i inne. Cena: 1300 zł. Tel. 0501-924-580 po 20.00

KOMPUTERY, kasy fiskalne nowe, (090) 344-827.

KOMPUTER P120, monitor 14, HDD 540, 24 RAM, cena 10.000. tel. (014) 25-04-61.

KUPNO

DRUKARKĘ komputerową HP 560C – kupię, (0-14) 216-837, po 20.

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

2-LETNIA suką owczarek niemiecki. 0501-406-208

ALASKAN MALAMUTE, szczenięta. (012) 645-08-31

BOKSERKI, Colie, Dogi, Sznaucery, Kaukazy inne szczeniaki oferuje Hodowla Psów „Borys”. Atrakcyjne ceny. (0-14) 42-43-29 do 16, (0-14) 42-42-59, po 20.

DOBERMANY – brązowe (0-18) 446-95-32 po 16.

DOBERMAN pies 3-miesięczny, brązowy. (0-14) 21-00-18.

DOGI, bokserki, dalmatyńczyki szczeniaki – sprzedam. (0-14) 411-109.

DOG niemiecki rodowód, srebrny medal, niedrogo (0-18) 332-82-28

DOG Niemiecki – szczeniaki czarne, bez rodowodu. Tani! Radomysł. Tel. (014) 68-19-341.

GOLDEN Retriever, Chow-Chow, szczenięta rodowodowe po doskonałych rodzicach – sprzedam. 0601-92-54-72.

JAMNIK długowłosy standard – suczka 8-miesięczna rodowodowa. Tel. (0-14) 22-30-43.

KLACZ żrebna 10 lat, dwie klacze młode, obu-stronne, pochodzenie, rasa małopolska – sprzedam (0603) 301-854.

KOCIĘTA perskie i egzotyczne. (012) 421-27-95

KONIApod siodło – po 20:00, pilnie. (012) 266-25-69

MOPSY – rodowodowe małe pieski, pozbawione agresji, wesołe kochające dzieci. (012) 655-99-29

NA „Mikołaja” najlepszy prezent: mały piękny pers. (012) 412-82-10

OWCZARKI niemieckie. 0501-406-208

OWCZARKI niemieckie 7-tygodniowe sprzedam, raty. (0-18) 443-23-24.

OWCZARKI niemieckie rodowodowe – szczeniaki 3,5-miesięczne, młodzi, suki hodowlane – Bobowa (090) 69-15-29.

OWCZARKI niemieckie 3-miesięczne (0-18) 445-70-96.

OWCZARKI niemieckie 9-tygodniowe (0-18) 445-72-12

OWCZARKI szkockie Collie 5-miesięczne sprzedam. (014) 747-086.

OWCZAREK niemiecki – suka, 10-miesięczna z rodowodem. Tani! (014) 68-16-455 po 15

SPRZEDAŻ

POINTERY! Po złotych medalistach – sprzedam. (014) 68-63-155 wieczorem.

ROTTWAILERY. (012) 267-56-01

ROTTWAILER 1,5 roku sprzedam. Tel. (014) 798-343 wieczorem.

ROTTWEILERY, piękne szczenięta po championie. (035) 643-24-22.

ROTTWEILERY po rodzicach rodowodowych. (0-14) 743-208.

ROTTWEILERY szczeniaki, rodowodowe, wysokiej klasy. (012) 654-72-95

ROTWEILER pies, 11 miesięcy sprzedam. Tel. (014) 784-195.

SPANIELE. (012) 267-09-33 po 18:00

SPRZEDAM szczeniacki rasa YORKSHIRE TERRIER z rodowodem. Tel. (018) 26-639-64.

SYBERIAN HUSKY. (012) 637-72-77, (033) 15-79-69

TANIO – owczarki szkocki, koli, czarny-biały, 8tygod. cena do ustalenia (0-18) 337-81-111 wew.269

INNE

ZDROWIE

0-601-428-158 GINEKOLOGIA – zabiegi – tania

090-367-503, 0601-45-47-47. Zabiegi ginekologiczne, najtaniej. Kraków.

090-657-975 GINEKOLOGIA

BIOENERGOTERAPIA, diagnozowanie chorób. (0-18) 443-65-78.

FILIPINŚKI uzdrowiciele odwołują spotkania w Dębicy 21 listopada (sobota). Przeprasza-my.

GABINET Stomatologiczny DENTAL – Wojnicz, Rynek 28, lp (nad PKO) zaprasza: poniedziałki, środy, piątki godz. 9 – 13, i 15 – 19, tel. (014) 790-088. Protezy – 10 % zniżki. Przyjmuje lek. stom. Jarosław Latała.

GINEKOLOGIA – Tania 090-690-482 Kraków GINEKOLOGIA. Tel. 0601-867-539.

GINEKOLOG – leczenie, zabiegi. Łódź 0-602335083.

REHABILITACJA ruchowa, masaż, refleksoterapia. Wizyty tylko u pacjentów. (0-18) 44-606-52.

STUDIO Sportowe „Fun-fit”: step, aerobik, funki, zajęcia BUP, siłownia. N.Śącz, ul. Jądwi Wolskiej 4 (obok kortów tenisowych – Park Strzelecki) (0-18) 444-28-80.

USŁUGI medyczne: zabiegi pielęgniarstwa w domu pacjenta, masaż leczniczy, opieka nad starszą osobą. Wiadomość: Muszyna (0-18) 471-49-97.

TURYSTYKA, SPORT

AGROTURYSTYKA – urlopy, weekendy, całonocnie – grupy 20 osób – tania. Orawka. (018) 26-522-43

ATRAKCYJNY SPRZĘT narciarski „Oskar” serwis. Tarnów, Braci Saków 20b. (0-14) 21-38-73.

KOMIS. Nowootwarty komis zaprasza do Nowej Huty, Słoneczne 16

KROŚCIENKO – Pieniny. Wypoczynek – weekendy – wczasy – domowa kuchnia. Możliwość rezerwacji. (018) 26-23-855.

KRYNICA: święta, wypoczynek, wczasy. Domowa kuchnia. Rodzinna atmosfera. (0-18) 471-56-42.

NARTY

SYLWESTER

26.12 – 2.01.99

* Narty w Austrii * Zwiedzanie Wiednia *

* Bal sylwestrowy na Słowacji *

FRANCJA – SUPERDEVOLUY – narty

11.12. – 20.12.98

Cena promocyjna 1050

(przejazd, noclegi, karnet narciarski)

B.P. KORMORAN

Kraków, ul. Warszawska 14

(0-12) 423-47-37

SYLWESTER i święta w Zakopanem (tanio) 0602-492-263

WCZASY, kolonie, zielone szkoły, wycieczki, ferie. OW „Czerz” Piwniczna, (0-18) 44-64-185.

ZIELONE Szkoły, sylwester, ferie. OKAZJA! (018) 446-90-63, (012) 636-38-90

TURYSTYKA, SPORT

WCZASY rehabilitacyjne, reumatologiczny profil leczniczy, zielone szkoły, kolonie – 30 zł, wczasy świąteczne – 35 zł. (0-41) 378-24-63, wew. 145.

ZIELONE Szkoły, sylwester, ferie (018) 446-90-44

MATRYMONIALNE

ABSOLUTNIE największe małopolskie biuro telefoniczno-korespondencyjne. Oferty matrymonialne – rozrywkowe. Zapraszamy. (012) 658-05-32 Biuro „Partner”, 30-681 Kraków, box: 75.

BIURO „Alicja”. 012/657-21-50 (15-18)

FRANCUZ polskojęzyczny 49/175, szuka partnerki, dzieci akceptowane, cel matrymonialny. Tel. (0602) 48-30-33.

JESTEŚ samotny! Biuro Matrymonialne gwarantuje dyskrecję oraz pewność. Tarnów, (014) 24-15-61.

POŚREDNICTWO Matrymoniale „Jagienka” skr pocz. 18, 32-800 Brzesko. Informator bezpłatnie – Dyskrecja zapewniona.

SAMOTNA wdowa pozna samodzielnego Pana (bez nałogów) od lat 70. Oferty: Kraków, Starowiślna 10. Nr 7

SOLIDNE fotooferty, adresy samotnych – „Dyskrecja” – zadzwoni – (0-83) 352-24-57.

WDOWIEC lat 60 poszukuje żony od lat 45 do 57, poważnej. Oferty: Kraków, Starowiślna 10, Nr TS/1

BIZNES

AAA – 1500 kasety video – używanych (licencjonowanych) okazja! 0602/510-366

AGENCJA „LIDER”, odzysk zadłużeń, wywiad gospodarczy, detektywistyczne, ochrona. (012) 633-58-36.

AGENCJA „PROKURA” pomaga odzyskać dług, wywiadownia gospodarcza, detektywistyczne. (012) 421-93-18, 0501-161-970.

AKTUALNIE najlepsza odzież używana – niesort i sort. Bezpośredni importer z Niemiec i Holandii. (0602) 773-413, (0602) 608-757, (0-14) 22-03-13.

BEZPOŚREDNI Importer Niemieckiej Odzieży Używanej oferuje „mix sortowany” oraz niesortowany, czysto bawełniane, cena 1,80 zł/kg. Brzesko, ul. Piastowska 15, tel. (014) 66-323-82 od 9.00 – 17.00, Filia Osieczany 106 „Diamsil” 2 km od Myślenic, tel. 0601-524-783.

BIURO Rachunkowe posiadające kwalifikację Ministerstwa Finansów poprowadzi księgi handlowe, książki przychodów i rozchodów, pełna obsługa. (0-18) 442-29-61 po 16.

BIURO Rachunkowe poprowadzi książki przychodów i rozchodów. (0-18) 443-65-27 po 18.

BIURO Ogłoszeń Prasowych – wszystkie gazety. Kraków, os. Handlowe 9. 012/644-52-37.

BIURO Ogłoszeń Prasowych – wszystkie gazety. Kraków, ul. Jerzmanowskiego 14. (012) 658-74-29.

BLACHY dachówkowe i trapezowe PRODU-CENT. Rabka – Ponice 216A (018) 26-85-200. Filia – Warszawa, Sekocin, Al. Krakowska 42 (022) 720-27-58

CHOINKI sztuczne sprzedaż hurtowa, detaliczna, duży wybór, ceny atrakcyjne. (0-14) 42-17-91.

DYSKOTEKA – aktualnie funkcjonująca w okolicy Dębicy, z pełnym wyposażeniem, w lokalu dzierżawionym (ubezpieczonym) odprowadzam. Tel. (014) 6700-385 (8-10) i (18-20)

FIRMA Handlowa nawiąże współpracę z producentem okien i drzwi drewnianych. Tel/fax: (012) 656-25-37.

FRYTKOWNICĘ i obieraczkę do ziemniaków – sprzedam. (014) 612-54-23

HURTOWNIA odzieży z importu, używanej. Gorlice (0-18) 352-67-35.

ODLEWNIJA żeliwa przyjmuje zlecenia. (014) 792-298.

PIEKARNIA drobnego pieczywa – wydzierżawie (0-18) 443-64-08

PODEJME współpracę – posiadam lokal 70 m2. Tel. (018) 26-75-228

PORADY prawne, zakładanie firm, umowy, dług – odzyskiwanie. Kancelaria. 0501-161-970.

POSIADAM lokale handlowe w centrum Nowego Sącza, oczekuję propozycji (współpraca, przedstawicielstwo). „Lokal” skr.poczt. nr 10, 33-303 Nowy Sącz 5.

PROPOZYCJA współpracy jako partner, prowadzącym działalność gospodarczą lub chcącym takąową założyć (0-18) 442-08-28 (0602) 853-871

BIZNES

UDZIELANIE pożyczek, najniższe oprocentowanie. Lombard, Kościuszki 17 (012) 421-80-59

ULOTKI, gazetki, materiały reklamowe roznie-siemy rzetelnie, faktury VAT. (012) 421-81-55, 0602-75-45-75

USŁUGI: wyrób artykułów z gumy, guma-met. (0-18) 352-24-26.

WYNAJEM lub współpraca – magazyn: 200 m2, (blisko E7) na hurtownię lub filię. Tel. (033) 76-32-14

RÓŻNE

ARCHITEKT. (012) 421-10-30.

BIURO Rachunkowe i Doradztwo Podatkowe Licencja Min. Finansów. Książki Przychodów i Rozchodów, ewidencja VAT, kadry, deklaracje podatkowe. Solidnie, tanio. Tarnów, Nowy Świat 37, parter. Tel. (0602) 600-676.

CALISIA sprzedam lub zamienię na 126p lub na drewno dachowe (0-18) 443-30-96 wieczorem.

CHAŁPNICTWO korespondencyjno biurowe. Zarobki tygodniowo 770 zł. Grażyna Kurek, 33-104 Tarnów 6, skr. pocztowa 79.

DEZYNEKCYJA, deratyzacja, osuszanie, odgrzybianie tel/fax (012) 654-50-73 Izolacje poziome metodą termoiniekcji.

EUROPALETY używane kupię. Tel. 0601-94-22-32

FLAGI (012) 423-71-16

FPH „Kejd” s.c. oferuje w sprzedaży choinki sztuczne (hurt – detal), szeroka gama rozmiarów i kolorów. Bogucice 34 k/Bochni. (014) 612-09-79

FRYTKOWNICĘ i obieraczkę do ziemniaków – sprzedam. (014) 612-54-23

FUTRO czarne, norki, długie. (012) 278-45-00 w. 189

GARAŻ blaszak 3 x 5m sprzedam. Tel. (0-14) 21-26-27, po 19.

HURT wyrobów garmazeryjnych: pierogi, gołąbki, krokiety. Przyjmujemy zamówienia na uszka świąteczne. (0604) 829-100, (014) 22-21-24. Bar Mikrus, Tarnów, Dworzec PKS.

KALENDARZE 1999 kolorowe, ścienne, wielokartkowe, do nabycia. Wydawnictwo „TA I TA” Kraków, ul. Wielopole 6/8, pon. – sob. godz. 9 – 15.

KINO domowe zamienię na samochód osobowy, wartość 15 – 25 tys. PLN. Tel. (014) 745-767 (godz. 20 – 21).

KONSTRUKCJA stalowa hali 30x35x9 możliwość wystawienia, faktury VAT. Nowy Sącz (0602) 896-520.

KRZESŁO obiadowe dziecięce, fotelik samochodowy, telefon, (0-14) 33-21-48, lub 21-47-27.

KUPIĘ antyki: stare obrazy, meble, srebra, inne (012) 632-71-97, (012) 647-80-50

RÓŻNE

KUPIĘ znaczki, stare pocztówki, monety. Filatelistyka Sławkowska 12 (012) 422-88-44

LADY chłodnicze, rok prod. 1996, dl. 130 – 2 szt. Zamrażarka szufladowa wys. 160. Chłodziarki przeszklone – 2 szt. Tel. (0-14) 21-57-65, (16-20).

MASAŻE. 0602-44-66-25

MEBLE przywiezione, Maroko, salon, cedr, rzeźba, pufy. (012) 278-45-00 w. 189

MIESZALNIK pasz suchych kupię. (014) 45-23-20.

MIKOŁAJ. Tel. (012) 649-48-84, 0601-85-47-46

MUCHA Marcin zam. Tarnów zgubił legitymację szkolną wydaną przez Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Tarnowie.

NIESPODZIANKA dla otyłych. Tel. (012) 266-20-00

NOWO otwarta Hurtownia Odzieżowa „EXTIM” zaprasza: odzież damska, męska, dziecięca. Chelmiec ul.Limanowska 4 (0601) 51-76-74

ODZIEŻ nowa, atrakcyjna na wagę i sztuki. Hurtownia. óTel. 0602-199-563.

OKAZJA! Sprzedam zręcznościowe aparaty wiszące oraz dwa obrotowe piece do wypalania kawy „PROBAT” (0-65) 5711-348.

OŚWIECENIE dyskoteki, zmywarkę do naczyń, butlę gazową – sprzedam. (0-14) 66-53-010.

PIANINO tanio sprzedam. tel.(0-18) 446-33-76 k/Ś.Śącz.

PIANINO, stan idealny, okazynie – sprzedam (0-18) 446-23-94

PIANINO może być do remontu kupię (0604) 818-894.

PIANINO do remontu kupię natychmiast dla osoby niepełnosprawnej (0-18) 332-92-19

POSZUKAJ pieniędzy w klaserach! Kupię znaczki CHINLUDOWYCH lata 1960-70. Filatelistyka, Sławkowska 12, Kraków (012) 422-88-44, wieczorem (012) 637-99-33

PRASY mimośrodowe o nacisku 5 i 20 ton robione – sprzedam. Siemabab Mieczysław, Partynia 164a, 33-225 Radomysł Wielki, (0-14) 681-98-80.

PRODUKTY AMWAY dostarczę. (012) 423-17-72 rano.

PRZEPISYWANIE tekstów, skanowanie, skład, wydruk. Tarnów, tel. (0601) 50-96-40.

PRZYJĘCIA weselne. Zjazd „Podzamcze” Rożnów (0-18) 440-30-72

SALON gier – automaty TV – Fl



Prezent świąteczny

od dealerów firmy STIHL

- pilarka STIHL 023
od 26.10.98 r. dostępna już w cenie **999,00 zł**
- w okresie od 5.10.1998 do 29.12.1998 r.
bezpłatnie dodatkowy łańcuch tnący
i prowadnik z pilnikiem przy zakupie
pilarki STIHL, model 023 oraz 025.

ZAPRASZAMY!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne

Sprzedają prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Andrychów - Pl. Mickiewicza 3, tel. 752 249; **Bielsko-Biała** - Bystrzańska 85a, tel. 0602 173 455, 3-go Maja 18, tel. 210 51 w. 389; **Bochnia** - Bracka 10, tel. 61 25 450; **Brzesko** - Ogrodowa 5, tel. 68 62 240; **Czechowice-Dziedzice** - Pasieki 515, tel. 215 57 14; **Dąbrowa Tarnowska** - Berka Joselewicza 8; **Dębica** - Rzeszowska 14, tel. 70 53 14; **Gorlice** - Krzywa 16, tel. 35 37 062; **Jasło** - pl. Bartłomieja 17, tel. 0602 809 921; **Kazimierz Wilk** - Głowackiego 1, tel. 522 839; **Koźy (Ogród)** - Szkolna 12, tel. 174 304; **Kraków** - Pawia 20, tel. 422 26 15, Na Szaniec 19, tel. 41 41 760, Kalwaryjska 33, tel. 656 44 66; **Miechów** - Kilińskiego 3, tel. 38 31 557; **Mszana Dolna** - Starowiejska 23a, tel. 018/33 11 500; **Nowy Sącz** - Nawojowska 29, tel. 443 59 31, Pijarska 15, tel. 090 25 39 15; **Nowy Targ** - Waksmundzka 29, tel. 0602 240 230; **Oświęcim** - Sienkiewicza 7, tel. 424 208; **Stary Sącz** - Staszica, tel. 446 00 81 w. 11; **Sucha Beskidzka** - Piłsudskiego 6, tel. 74 28 68; **Szczucin** - Wolności 39, tel. 436 894; **Tarnów** - Asnyka 8, tel. 21 59 20, Romanowicza 1, tel. 212 132, Krakowska 36; **Zakopane** - Jagiellońska 1, tel. 20 62 481; **Żywiec** - Dworcowa 1, tel. 61 11 67.

✓ PILARKI ✓ ODŚNIEŻARKI

STARY SĄCZ, ul. Staszica
(róg ul. Batorego)
tel. (0-18) 446 00 81 w. 11

MSZANA DOLNA
ul. Starowiejska 23a
tel. (0-18) 33-11-500

NOWY TARG
ul. Waksmundzka 29
tel. 0602 240-230

KRAKÓW, ul. Pawia 20 (k. Dworca PKS)
tel. (0-12) 422-26-15, 423-19-25

KOMPUTERY sieci i osprzęt sieciowy
Internet multimedia **oprogramowanie**
drukarki **CANON, HP, OKI** urządzenia fiskalne
systemy alarmowe i telefonii wewnętrznej **SERWIS**

Przykładowe ceny z oferty:
płyta ASUS P2-B BX - 680 zł
HDD 5,1 GB CAVIAR - 660 zł
HP DJ 690 C - 699 zł
Pentium II, 350 MHz - 1.075 zł
I ceny zawierają VAT

MINIX
Twój solidny partner.

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Oddział TARNÓW

ul. Kopernika 7 - SERWIS ul. Nowy Świat 34 - SKLEP S.A.
tel./fax 0 14/ 21 83 64 tel. 0 14/ 27 33 38

Kontrowersje wokół Garbarni

Niewiarygodne dementi

Głośno zrobiło się o Robotniczym Klubie Sportowym „Garbarnia”. Nie ze względu na rezultaty sportowe. Tu nie ma czym się chwalić. Klub stacza się po równi pochyłej, sytuacja finansowa jest tragiczna. Klub ma prawie 10 miliardów starych złotych długów.

6 listopada br prawo wieczystego użytkowania będącej we władaniu „Garbarni” nieruchomości o powierzchni 5,9 ha nabył Zbigniew Engel, członek Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej płacąc po 140 zł za m. kw. Nabywca ma wizję współpracy z klubem i przekształcenie go wzorem „Wisły” w spółkę akcyjną. Ma tam powstać kompleks sportowo-rekreacyjny z zespołem hal sportowo-widowiskowych z pełnym zapleczem, trasy rowerowe, punkty handlowe i gastronomiczne, drogi dojazdowe i zielone parkingi.

Z „Garbarni” otrzymaliśmy dementi w tej sprawie. Oto jego tekst:

1. Zarząd RKS „Garbarnia” nie sprzedał, ani też nie upoważnił do sprzedaży prawa wieczystego użytkowania terenów klubowych osobie, która podpisała akt notarialny sprzedaży i przedstawiła notariuszowi pełnomocnictwo.

2. Pełnomocnictwo, którym się posłużono, ze względu na bardzo poważne wady prawne można uznać za nieskuteczne.

3. Wymieniona cena sprzedaży /140 pln za 1 m kw./ jest o wiele niższa od oferowanych klubowi.

4. Sytuacja powyższa została spowodowana tym, iż występuje pewna grupa osób zainteresowanych nabyciem majątku naszego klubu.

5. Z powodu wyżej wymienionych względów powiadomiono właściwe władze.

Zarząd klubu pracuje nad takim zagospodarowaniem terenu, które jest zgodne z jego przeznaczeniem i pozwoli na zabezpieczenie bytu RKS „Garbarnia” dla przyszłych pokoleń. Nie ma to nic wspólnego ze sprzedażą jakichkolwiek gruntów.

Tyle Zarząd. Można tylko pogratulować szybkości podejmowania decyzji. Zarząd „Garbarni” pod kierownictwem prezesa Stefana Dąsala i dyrektora Mieczysława Kasztelańca tak skutecznie pracuje nad zabezpieczeniem bytu klubu dla przyszłych pokoleń, że doprowadził do 10 miliardowego zadłużenia w ciągu ostatnich trzech lat. Myślę, że dobrze się stało, że „gospodarność” Zarządu została wreszcie przerwana, że bank wymusił radykalne działania. Dziwię się, że tego nie zrobiło Walne Zgromadzenie „Garbarni”. Wierzę, że nabywca prawa wieczystego użytkowania nieruchomości zrealizuje

wizję kompleksu rekreacyjno-sportowego na tych terenach. Choćby dlatego, by nie stracić już wydanych pieniędzy. „Garbarni” nie stać było nawet na placę dla zawodników, na zakup sprzętu. Tym bardziej nie było co marzyć o dostosowaniu terenu do wymogów stawianych w planie przestrzennego zagospodarowania Krakowa tj. na działalność sportowo-rekreacyjną.

Z ostatniej chwili. Od Zbigniewa Engla otrzymaliśmy wczoraj wieczór obszerne „Dementi do dementi”. Przytaczamy fragmenty: ... upoważnienie do sprzedaży nieruchomości będących we władaniu klubu zostało ustanowione przez Zarząd jako zabezpieczenie kredytu bankowego i bank w zamian za spłatę zobowiązania „Garbarni” przelał na nabywcę długu wszelkie prawa związane z tą wierzytelnością, a więc i pełnomocnictwo do sprzedaży gruntów będących zabezpieczeniem kredytu. Pełnomocnictwo do sprzedaży zostało udzielone bankowi w formie aktu notarialnego przez należycie umocowanych członków zarządu klubu. W piśmie czytamy też, że cena 140 zł/m.kw. wynika z trzech niezależnych ekspertyz i znacznie przekracza wartość gruntu.

(mas)

Zakopane 2006

Uznanie Komisji MKOl

Przewodniczący Komisji Oceniającej MKOl Japończyk Chiharu Igaya wyraził uznanie za przyjęcie z jakim spotkali się członkowie Komisji podczas wizyty w Zakopanem i Krakowie, gdzie zapoznawali się w możliwościach tych miast do zorganizowania w 2006 roku zimowych Igrzysk.

W liście adresowanym do prezesa PKOl Stanisława Stefana Paszczyka, Chiharu Igaya napisał – Chciałbym przekazać panu, również w imieniu innych członków Komisji Oceniającej, nasze uznanie za najbardziej przyjacielski sposób, w jaki Komisja została przyjęta, oraz za Pana osobistą obecność podczas naszej wizyty. Pomoc Polskiego Komitetu Olimpijskiego dla kandydatury Zakopanego została zauważona i przyjęta z uznaniem.

Chiharu Igaya, japoński działacz MKOl, srebrny medalista olimpijski w slalomie specjalnym w 1956 roku w Cortina d’Ampezzo przewodniczył 16-osobowej komisji, która w dniach 1-4 listopada miała za zadanie zapoznać się na miejscu z możliwościami Zakopanego i Krakowa - miast kandydujących do zorganizowania w 2006 roku zimowych Igrzysk.

(opr pg)

Nowy sponsor ligi polskiej

Koszykarze grają piłką Spalding

Wczoraj w Klubie „Pod Gruszką” odbyła się konferencja prasowa z okazji podpisania umowy pomiędzy Polską Ligą Koszykówki i amerykańską firmą Spalding, którą w Polsce reprezentuje MISTA Sport, dotycząca wyłączności w dostawie piłek tej firmy dla wszystkich klubów męskiej ekstraklasy. Podczas konferencji firmę Spalding reprezentowali Hans Osterberg i Jonas Fransson, Mistrz Sport Stanisław Dudzik i Ove Svensson, a PLK Bolesław Antoniczuk.

Piłką Spalding gra NBA, wiele reprezentacji i klubów z całego świata. Koszykarze z amerykańskiej ligi zawodowej twierdzą, że jest to piłka, która najlepiej „trzyma się ręki”. Jej producenci, mający ponad stuletnią tradycję, są przekonani, że technologia przez nich wypracowana jest niepodrabialna i piłka ich produkcji przez koszykarzy jest natychmiast rozpoznawana.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni, że polscy koszykarze będą używać naszych piłek - powiedział Hans Osterberg - mamy nadzieję, że teraz poziom i drużyn klubowych i reprezentacji znacznie wzrośnie. I wspólnie osiągniemy znaczące sukcesy.

- Każda z tych piłek w USA kosztuje 120 dolarów - mówi Stanisław Dudzik - Na mocy umowy każdy klub ekstraklasy dostanie po 12 piłek Spalding. Już ponad połowa klubów te piłki otrzymała, do poniedziałku powinni je mieć wszyscy. Myślę, że ta umowa jest o tyle dobra, że

kluby, które z nami współpracują będą mogły kupić po preferencyjnych cenach piłki dla całej sekcji, również dla młodzieży. Umowa na razie została podpisana na rok, ale wyrażono jednocześnie wolę przedłużenia jej o dalsze trzy lata. Myślę, że w ciągu najbliższego roku kluby polskie zaoszczędzą dzięki tej umowie około 100 tys. zł.

- W PZKosz. dziwili się, że udało się nam podpisać tę umowę - mówi Bolesław Antoniczuk - My jesteśmy z perspektyw roztrząsanych przed nami przez Spaldinga bardzo zadowoleni. Wierzymy, że ta współpraca będzie obojnie korzystna. Na razie przez rok wszystkie kluby mają obowiązek grać Spaldingami. Co nie znaczy, że wcześniej tych piłek nie używano, tyle że Spalding nie miał wyłączności. Ta umowa jest jednym z kroków zmierzających do tego, by koszykówka w Polsce była zawodowa.

(JK)

Na urlopy przyjdzie jeszcze czas

Niemcy, Hiszpania, Włochy?

Koniec rundy jesiennej nie oznacza okresu urlopowego dla piłkarzy Wisły; przynajmniej nie od razu.

Treningi będą mieć bowiem krakowianie do końca listopada. Dopiero wtedy rozpoczyna zimowo-mikołajowo-świąteczno-noworoczne wakacje. Pierwsze dwa tygodnie grudnia większość wiślaków spędzi jednak w Krynicy, gdzie w jednym z tamtejszych senatorów zawodnicy leczyć będą wszystkie boiskowe rany. Potem będzie czas na całkowitą prywatność, a na poniedziałek 4 stycznia przyszłego roku wyznaczono datę wznowienia zajęć.

Plan zimowych przygotowań „Białej Gwiazdy” jest gotowy na 95 procent. - Czynimy starania o zakontraktowanie udziału w kilku turniejach halowych w Niemczech, w pierwszej połowie stycznia. Wszystko jest na dobrej drodze - powiedział Franciszek Smuda

Z kolei od 20 stycznia, przez 10 dni, drużyna będzie

przebywać na zgrupowaniu w Straszynie. Kolejną zaś eskapadą będzie lutowy (od 10 do 20.02) wyjazd do Hiszpanii lub do Włoch, w okolicy Neapolu. Wybór zależy od możliwości grania sparingów z najbardziej wymagającymi przeciwnikami. A w ostatni weekend lutego inauguracja rundy wiosennej ekstraklasy i mecz z Odrą w Wodzisławiu.

Czy przystąpią do niego krakowianie w zmienionym składzie? Jeżeli już, to nie tyle zmienionym, ile wydatnie wzmocnionym. Sprawa bowiem wydaje się być jasna - jeżeli przyszłościowo Wisła chce grać piłkę na wysokim europejskim poziomie, musi posiadać kadre piłkarzy o najwyższych umiejętnościach w liczbie 20-22 osób. Przy Remonta co do tego panuje zgodność... (W.B.)

GAZETA
KRAKOWSKA

REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC
tel. 430-43-40, fax: 430-44-11

31-548 Kraków, Al. Pokoju 3.

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402.

Centrala telefoniczna: 430-43-40, 430-43-49, 430-43-54, 430-43-61
fax: 430-43-90
Sekretarz odpowiedzialny: tel. 430-44-16
Dział łączności z czytelnikami: tel. 430-43-79, 430-43-68
Dział miejski: tel. 430-44-28, fax: 430-44-08
Dział sportowy: tel. 430-44-38
Redakcja nocna: tel. 430-44-16
BIURO OGŁOSZEŃ:
Kraków, Aleja Pokoju 3 tel. 430-43-30, fax. 430-43-40 w. 403
ul. Starowiślna 10 tel./fax 422-06-03

Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.
WYDAWCA: „Polskapresse” - Spółka z o.o. - Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału - Piotr Szymborski
DRUK: Centrum Prasowo-Poligraficzne, Kraków, al. Pokoju 3;
PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 430-44-13

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

Twój szczęśliwy numer

16
5-9-19-40

Multilotek

8-14-15-18-19
21-28-32-41-48
49-50-51-53-60
68-70-71-76-77

Kiedy Wisła znowu zagra z Zagłębiem

Pójdę na trybuny!

Środowa przegrana Wisły z lubińskim Zagłębiem długo jeszcze będzie tematem kibicowskich dyskusji. Ostatecznie „Biała Gwiazda” — jeżeli chodzi o mecze ligowe — przegrała w tym sezonie po raz pierwszy.

Podobnie zresztą Zagłębie nigdy jeszcze nie wygrało przy Reymonta. Ale przecież zawsze musi być ten pierwszy raz; i stało się... Wprawdzie przed spotkaniem najprawdopodobniej niewielu stawiało na gości, ale bywają takie mecze, w których mimo ogromu zaangażowania i sytuacji strzeleckich nie jakoś nie chce „wejść”. Takie kla-

syczne gry z „jeżem”. Doświadczali tego wiślaczy i... miejmy nadzieję, że limit boiskowej niemocy już wyczerpali.

Poza tym okazuje się, że krakowianie nie mogli pokonać lubinian jeszcze z jednego powodu — pecha trenera Franciszka Smudy. Szkoleniowiec wyjął bowiem, że: — *Zagłębie jest jedynym zespo-*

tem w naszej lidze na którego po prostu nie mam sposobu. Nie pamiętam, kiedy ostatni raz z nim wygrałem. Z reguły albo remisuję, albo przegrywam. Pech? Być może... Poza tym ja nie lubię kolorów zielonego i miedzianego, a akurat w środę lubinianie zagraли na zielono, a ich podstawową barwą klubową jest właśnie kolor miedziany. Nie wiem, ale wiosną chyba nie będę siedział — w meczu z Zagłębiem — na ławce, tylko pójdę na trybuny! Może wtedy zwyciężymy...

(BAT)

Artur Sarnat

To było nieprawdopodobne

Artur Sarnat nie miał za wiele pracy podczas meczu z Zagłębiem, ale tym bardziej był rozgoryczony porażką. Wszak piłkarze z Lubina nie strzelili nawet sami bramki.

— Mieliśmy dzisiaj straszny niefort. Tyle sytuacji stworzyliśmy sobie. Nie wiem jak chociaż jedna albo dwie bramki mogły nie wpaść. To było nieprawdopodobne. Co jednak teraz możemy zrobić. Takie mecze też się zdarzają.

— Czy w związku z tą porażką zima będzie trochę mniej wesoła dla Wisły?

— Myślę, że i tak dużo zrobiliśmy do tej pory. Mamy ogromną przewagę nad drugim zespołem w tabeli. Zima nie będzie smutna. Musimy robić wszystko, by dobrze przygotować się do rundy rewanżowej. Wiadomo, że na wiosnę o punkty jest trudniej, ale myślę, że sobie poradzimy.

Dariusz Żuraw

Podbudował nas karny

Dariusz Żuraw jest nieźle znany małopolskim kibicom. Przez dwa lata, na zasadzie wypożyczenia, występował przecież w drugoligowym Okocimskim Brzesko.

„Piwni” działacze znaleźli zdolnego defensora w trzecioliigowej Cosmie Wieluń i... bardzo żalowali, że nie dokonali transferu definitywnego. Kiedy bowiem przed rokiem piłkarzem zainteresowało się lubińskie Zagłębie, to do brzeskiej kasy „wpadły” tylko grosze; biorąc pod uwagę wysokości ekwiwalentów przy rodzinnych futbolowych transakcjach.

Sam piłkarz chwali sobie jednak przenosiny do Zagłębia: — *Gram w pierwszej lidze, zostałem dobrze przyjęty w nowym otoczeniu, a*

jesienny finisz mamy taki udany. Chyba forma przyszła trochę za późno...

Odnosnie zaś wygranej z Wisłą lubiński defensor przede wszystkim był szczęśliwy, jakby nie do końca wierzący, że Zagłębie zdołało ograć lidera: — *Jechaliśmy do Krakowa pełni obaw, wiadomo bowiem co prezentuje Wisła. Ale nasza determinacja oraz sporo szczęścia pozwoliły sprawić niespodziankę. Na pewno podbudował nas obroniony karny; zauważyliśmy, że naprawdę jest o co walczyć. Gdyby Wisła wtedy wyrównała, to by chyba po nas „pojechała”. A tak, mimo ogromu pracy, zdołaliśmy się wybronić. To dla nas wielka sprawa!*

(sulim)

Bogdan Zajac

Wszystko co w naszej mocy

Bogdan Zajac był po meczu z Zagłębiem trochę podłamany. Trudno się dziwić krakowskiemu obrońcy, skoro Wisła miała tak dużą przewagę, a mimo tego zeszła z boiska pokonana.

— Robiliśmy wszystko co w naszej mocy, żeby doprowadzić przynajmniej do remisu — powiedział zawodnik. — Takiego pecha jakiego mieliśmy dzisiaj to chyba jeszcze w swojej karierze nie miałem.

— Czy w związku z tym, że był to ostatni mecz w tej rundzie i nie będzie już okazji do poprawienia sobie nastroju przerwę spędzić z jakimś niedostytem?

— Na pewno jest nam przykro, bo jeden mecz zniweczył prawie wszystko. Może określi-

łem to trochę drastycznie, ale cały sezon walczyliśmy o to, żeby nie przegrać żadnego spotkania, a tutaj taki niefort i stało się.

— Co powiedział wam trener po zakończeniu meczu?

— Podziękował nam z trud włożony w ten mecz oraz w cały sezon. To jest tylko sport i takie rzeczy jak dzisiaj się zdarzają.

— Przegraliście dzisiaj pierwszy mecz, ale przed sezonem chyba w ciemno przyjęlibyście taki bilans?

— Na pewno bilans osiągnęliśmy wspaniały. Chyba plasujemy się nawet w czołówce europejskiej jeśli popatrzeć na inne ligi. Można powiedzieć jednak, że nas to jeszcze nie zadawała.

— Czy tytuł mistrza jesieni osłabia wam trochę porażkę z Zagłębiem?

— Powiem szczerze, że dla mnie pojęcie tytułu mistrza jesieni niewiele znaczy. To nam właściwie nie daje, jest jedynie małym krokiem w kierunku celu jaki sobie wyznaczaliśmy. Przed nami jest jeszcze wiele spotkań z trudnymi przeciwnikami, a to jest sport i jeszcze wszystko jest możliwe.

(bk)

PIĄTEK

20 listopada

- Wschód słońca — 7.04
- Zachód słońca — 15.38
- Wschód księżyca — 7.50
- Zachód księżyca — 16.54

Dzień krótszy od najdłuższego o 8 godz. 12 min, a dłuższy od najkrótszego o 49 min.

Imieniny:

Anatola, Edmunda,
Feliksa, Konrada

Osoby urodzone 20 listopada wykazują szerokie zdolności organizacyjne, a dzięki oparowaniu potrafią umiejętnie kierować innymi. W związkach małżeńskich zawsze dominują i bez względu na pleć dźwierzają prym. Nie muszą sięgać do żadnych sposobów, by to osiągnąć. Niechętnie słuchają cudzego zdania, natomiast są niezawodni jako doradcy i pocieszycie.

POGODA

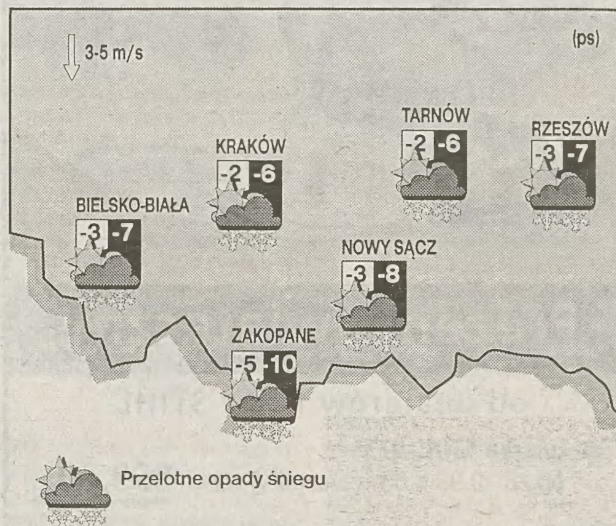
GWIEZDZNA

Dzień **Wenus** — Wenus w znaku Strzelca ułatwi rozwiązywanie spraw emocjonalnych związanych z zagranicą. Księżyc w znaku Strzelca wywołuje fazę rozwoju we-

POGODA

Polska południowa dostaje się stopniowo pod wpływ wyżu z centrami nad południową Szwecją i Holandią. Z północnego wschodu napływa mroźna, kontynentalna masa powietrza. Temperatura minimalna od -10 do -6 st., w Tatrach -16 st. W ciągu dnia przełotne opady śniegu. Temperatura maksymalna od -5 do -2 st., w Tatrach -14 st. Wiatr słaby i umiarkowany, północny. Ciśnienie wzrośnie (wczoraj wynosiło 997 hPa). Jutro pogodnie i zimno.

BIOPROGNOZA: niekorzystna



wewnętrznego u Bliźniąt, Ryb i Panien. Znaki te powinny unikać stresu. Barany i Lwy znajdują się w fazie rozwoju wewnętrznego. Znaki te mają szansę na rozwiązanie pozytywnie wielu trudnych problemów. Harmonia między Wenus i Neptunem ożywi wyobraźnię i ułatwi nawiązywa-

nie nowych i twórczych związków partnerskich. Nadal trwający dobry układ między Marsem i Neptunem zwiększa nasze zdolności energetyczne. Dzięki instynktowemu zachowaniu się znajdujemy „drogę środka” w trudnych sytuacjach.

Andrzej Jamróz

Kobiety na trybunach

Będę przychodzić wiosną

Kontynuujemy naszą prezentację kobiet, które odwiedzają stadiony piłkarskie. Dzisiaj w tej rubryce przedstawiamy Martę Węgrzyn, Miss Małopolski.

— Czy Pani obecność na trybunach jest przypadkowa, czy też interesuje się Pani piłką nożną?

— Szczerze mówiąc moje kontakty z futbolem nie są długie. Stadion Wisły odwiedzałem dopiero od tego sezonu, ale od razu zaczęłam gorąco kibicować „Białej Gwiazdzie”

— Czy to znaczy, że piłka wciągnęła Panią na dobre?

— Podobna mi się tutaj. Gdyby jeszcze udało się wyeliminować z trybun pseudokibiców, myślę, że atmosfera byłaby jeszcze lepsza niż obecnie, a na stadion przychodziłoby więcej ludzi niż teraz.

— Mówi Pani, że kibicuje Wiśle od niedawna. Czy to znaczy, że wcześniej nie interesowała się Pani sportem?

— Nie do końca. Bardzo lubię pływać, a od jakiegoś cza-



su namiętnie uprawiam aerobik.

— Czy wśród piłkarzy Wisły są jacyś ulubieńcy?

— Raczej nie. Traktuję wszystkich jednakowo. Najważniejsze, żeby Wisła wygrywała.

— Runda jesienna już się skończyła. Czy na wiosnę znowu zobaczymy Panią na trybunach wiślackiego stadionu?

— Oczywiście. Spodobało mi się tutaj i na pewno wiosną również będę odwiedzała obiekt przy ul. Reymonta. (bk)



ANDRZEJ JAMRÓZ
ZŁOŻY KOMENTATORA

Ostatni mecz trochę popsul nam nastrój, ale nie myślę by celowe było krytykowanie drużyny, która w całej rundzie przegrała tylko jedno spotkanie. Mówmy raczej o tym, że zespół jest mistrzem jesieni i ma aż 10 pkt. przewagi nad kolejną w tabeli drużyną. Za takie wyniki Wiśle należą się gratulacje: wszystkim piłkarzom, trenerom, działaczom i ludziom, którzy umożliwili zrobienie takiego wyniku. Bez zabezpieczenia organizacyjnego przecież nie byłoby mowy o sukcesach. A mecz z Zagłębiem? Takie mecze zdarzają się nawet najlepszym drużynom. Sam takie spotkania grałem w okresie świetności Wisły z lat siedemdziesiątych, mieliśmy przewagę, niemal przez cały czas byliśmy pod bramką rywala, a piłka nie chciała wpaść do siatki. Dla takich sytuacji najlepsze jest określenie niefort, i to niefort prawie niespotykany. Wisła jest za poważną drużyną, żeby tłumaczyć ją sobie brakiem odpowiednich warunków do gry,

bo te są takie same dla wszystkich. A że nie ma drużyny, która by meczu nie przegrała, to zdarzyła się porażka i Wiśle. Wprawdzie teraz mamy przerwę w rozgrywkach, lecz wszyscy będziemy żyli futbolem aż do chwili ogłoszenia decyzji UEFA w sprawie Wisły. Cieszy mnie, że niemal wszyscy zaangażowali się w pomoc klubowi w tak ciężkiej chwili. Do UEFA przesyłane są poza odwołaniem Wisły pisma popierające sprawę krakowskiego klubu, podobna akcja poparcia prowadzona jest przez media. Trzeba mieć nadzieję, że to się dobrze skończy zarówno dla klubu, jak i dla jego kibiców.

Ostatnio nie miałem okazji wypowiedzieć się na temat zakończeniu rozgrywek przez Wawel. Niestety była to bardzo nieudana gra i teraz czeka „wojskowych” sroga zima. Kłopoty organizacyjne, sportowe, to wszystko bardzo niepokoi tych, którzy chcą, by futbol w Krakowie był jak najsilniejszy.



Magazyn hokejowy GK



Po Pucharze Kontynentalnym

Trener zadowolony

Po turnieju półfinałowym Pucharu Kontynentalnego hokeiści mistrza Polski wracali do Oświęcimia z mieszanymi uczuciami. Z jednej strony mogli mówić o niezłym występie, a właściwie dobrym hokeju zademonstrowanym w dwóch spotkaniach. Z drugiej strony natomiast cieniem na szwajcarskiej wyprawie kładła się pierwsza potyczka przegrana z Olimpią Lublana 1:5.



Mariusz Puzio jest ostatnio wyróżniającym się zawodnikiem Unii Dwory

— Sam zastanawiałem się, jak do meczu ligowego podejść zawodnicy — mówi trener Unii Dwory Andrzej Sidorenko. — Nie wszystkich co prawda udało się zmobilizować, ale generalnie z występu przeciwko SMS I PZHL mogły być zadowolony. W prestiżowym pojedynku w ciężkim

meczu, trudnym przeciwnikiem udowodniliśmy, że na krajowych taflach potrafimy wygrywać.

Zwycięstwo 4:1 nad drużyną, z którą kibice w stolicy łączą nadzieje na odrodzenie warszawskiego hokeja — strzelał pierwszy atak. Waldeemar Klisiak zagrał na poziomie, którego oczekuje od niego trener, wypracował dwa gole zdobyte przez Mariusza Puzię, sam dorzucił do dobrego występu swoją bramkę.

— Zadowolony jestem również z postawy czwartego ataku — dodaje Andrzej Sidorenko — Szkoda tylko, że Robert Kwiatkowski dał się ponieść nerwom i niepotrzebnie uderzył krążkiem w bandę po gwizdku sędziego. Otrzymał za to karę 10-minutową, praktycznie wyłączył swój atak z gry w ostatniej tercji. W najbliższych spotkaniach z SMS II PZHL i BTH Micronel zawodnicy czwartej formacji będą

mogli pograć znacznie dłużej. Dam odpocząć choremu Michałowi Garboczowi.

Na szczęście poza Michałem Garboczem i od miesiąca leczącym swoją kontuzję (ciągle w gipsie) Witoldem Magierą, wszyscy oświecimianie są zdrowi. Podbitego oka Mariusza Puzi, który z sinakiem wrócił z Ambri oraz rozciętego nosa Tomasza Piątka, nie ma nawet co liczyć. Złazsza napastnicy ostrzą sobie apetyty na ostre strzelanie, które chciałaby również zobaczyć żona Karela Hornego. Pani Szarka właśnie dołączyła do męża i razem z małą córeczką będzie mu kibicować.

Dorota DUSIK



Sędziowie na celowniku

Tak źle i tak niedobrze...

Właściwie od początku sezonu słyszy się narzekania na pracę hokejowych arbitrów. Najczęstsze zarzuty? Powiedzmy sobie szczerze — sprowadzają się do całkowitego podważania kompetencji naszych „zebr” (od wyglądu koszulek). Szczególnie zaś sędziowie deprecjonowani są w sytuacjach, kiedy odsyłają (lub nie) zawodników na ławki kar.

Źle jeśli czynią to często w trakcie meczu — są zbyt drobni, nie pozwalają grać. Źle jeśli kar jest niewiele — są nazbyt pobłażliwi, dopuszczają do ostrej gry. Czyli tak źle i tak niedobrze...

Niewielu jednak krytykujących zadaje sobie trud wglądu w hokejowe przepisy, nie przyjmuje do wiadomości ich ewolucji, nie ma pojęcia o za-

leceniach „wychodzących” z instancji nadrzędnej czyli Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie (IIHF). Te zaś są jednoznaczne — należy już w zarodku eliminować wszelkie naganne formy zachowań na taflach; nawet kiedy zagrożenie wydaje się minimalne. Hokej jest bowiem na tyle specyficzna dyscyplina, że wystarczy mała iskierka,

aby doszło do prawdziwej eksplozji. Poza tym im wyższy poziom wykształcenia zawodników tym łatwiej prowadzi się mecze. Choćby tylko z dwóch względów — hokeiści w pierwszym rzędzie zajęci są grą, a także szanują kości własne i rywala. Patrząc zaś na polskie kluby można zadać pytanie? W ilu przeważają zawodnicy, do umiejętności których nie można mieć większych zastrzeżeń? Może w Podhalu, może w Unii... A najwięcej kar nakładanych jest akurat nie w spotkaniach z udziałem mistrzów i wicemistrzów Polski... (BAT)

Najlepsi w Małopolsce

11 punktów: Ahlroos (Tymbark-Podhale).

10 punktów: Semenczenko (Tymbark-Podhale), Szabanow (Unia-Dwory).

9 punktów: Klisiak (Unia-Dwory).

7 punktów: Z. Podlipni (Tymbark-Podhale).

6 punktów: Horny (Unia-Dwory), Jaworski (KTH Krynica), Puzio (Unia-Dwory), Zamojski (Tymbark-Podhale).

5 punktów: Koivunoro (Tymbark-Podhale), Kotoński (Unia-Dwory), Malicki (Unia), Mintel (KTH Krynica), Puławski (Podhale), Różański (Podhale), Slaboń (KTH Krynica).

Dzisiaj grają

Cracovia — STS Autosan Sanok, godz. 17, SMS I PZHL Warszawa — Tymbark-Podhale Nowy Targ, godz. 18, SMS II Sosnowiec — Unia-Dwory Oświęcim, godz. 17, TTH Toruń — PZU S.A. KTH Krynica, godz. 18. W pozostałych spotkaniach: BTH Bydgoszcz — Zagłębie Sosnowiec, TTS Tychy — KKH Katowice, Polonia Bytom — Stoczniewiec Gdańsk.

Co słyszać w klubach?

Nowe twarze w Podhalu

Tymbark-Podhale przed play off myśli o wzmocnieniu drużyny. Być może piątym „starnierem” miałby być występujący obecnie w STS Sanok Siergiej Antipow. Mówi się jeszcze o Andrieju Pruczkowskim. Obaj są Kazachami.

Upadła kandydatura Krzysztofa Lipkowskiego, obrońcy z SMS I Warszawa.

Obecnie Podhale dysponuje już pięcioma obcokrajowcami, będzie więc musiało któregoś się pozbyć. Na pewno będzie to jeden z golkeeperów. Jurijem Iwaszinem, zainteresowani są podobno tyszanie.

Z Krynicy do Warszawy?

Marek Cholewa, nadesłał do klubu pismo prosząc o skreślenie z listy zawodników. We wtorek podczas meczu z Cracovią w składzie gospodarzy nie pojawił się Cholewa. Podobno trenuje z SMS I Warszawa. Cholewa oficjalnie nie zwrócił się do SMS-u z propozycją gry. Jeżeli by to uczynił musiałby otrzymać zgodę na grę w tej drużynie z PZU S.A. KTH oraz z PZHL.

Cracovia w pełnym składzie Dla krakowian dwa najbliższe spotkania mają niesłychaną wagę. Jak powiedział trener Ryszard Bialik, nie można dopuścić by powiększyła się różnica punktowa między „pasami” a siódmym zespołem. Cracovia gra ostatnio dobrze, ale punkty inkasują rywale. Najwyższa pora to zmienić. Głównym zmartwieniem krakowskiego szkoleniowca jest słabiotka forma ataku: Witowski — Cieślak — Urban. Być może dzisiaj zagra Paweł Radzki, któremu przeszła choroba, systematycznie dotykająca go przed dalekimi wyjazdami.

Przed meczem SMS I — Tymbark-Podhale

Po zwycięstwo

Więcej takich spotkań, a będzie się podnosił poziom polskiego hokeja — powiedział szkoleniowiec SMS, Władimir Safonow po meczu w Nowym Targu. Było to rzeczywiście widowisko ze znakiem jakości. Mamy nadzieję, że rewanżowy pojedynek nowotarskiego Podhala z warszawską „szkółką” również będzie hokejową uczcą. Postawa obu drużyn w rozgrywkach powinna to gwarantować.



Ponadto dla obu zespołów będzie to pojedynek niezwykle ważny. Zarówno Podhale jak i SMS Warszawa zakwalifikowały się do pierwszej „szóstki” i wynik tego pojedynku będzie się liczył w drugiej fazie rozgrywek. Podhale już sześć punktów zgubiło z drużynami które wywalczyły awans i nie może więc sobie pozwolić na stratę kolejnych. Do tego pojedynku nowotarzanie na pewno przystąpią maksymalnie zmobilizowani. Dodatkowym smaczkiem meczu będzie udział 15 zawodników w barwach SMS, którzy kiedyś grali w koszulce z szarotką na piersi. Takie meczu wyzwalają w eks-nowotarzanach dodatkowe pokłady energii i ambicji. Chęć przecięć z jak najlepszej strony pokazać się i udowodnić decydom, że wcale nie są gorsi od tych, którzy zajęli

ich miejsca w drużynie Podhala. A co na to górale?

— Wszystko wskazuje na to, że od dłuższego czasu po raz pierwszy zagramy w pełnym składzie — powiedział drugi trener „Szarotek”, Tadeusz Kalata. — Co prawda na ból biodra narzeka Krzysztof Śmielowski, ale do piątku będzie gotów do gry. Jedziemy do stolicy w bojowych nastrojach, po zwycięstwo. Jest to pojedynek o tzw. cztery punkty, które będą się liczyć w dalszej rywalizacji. Bardzo nas wkurzyły buńczuczne wypowiedzi naszych wychowanków w barwach SMS. Będziemy chcieli im pokazać miejsce w szyku. Jeśli nie wydarzy się nic nadzwyczajnego, to ostatnią naszą instancją będzie Roman Mega.

Stefan LEŚNIEWSKI



Nasz ekspert Leszek Lejczyk



Choć do końca rundy wstępnej pozostały dwie kolejki, można właściwie uznać, że „szóstka” jest skompletowana. Chyba, że w Gdańsku wydarzy się jakaś katastrofa, i Stoczniewiec „polegnie” w „straszyn” stowunku bramkowym. Przy takim zestawieniu najlepszych drużyn, należy stwierdzić, że wszystkie przebiegło zgodnie ze wcześniejszymi oczekiwaniami. Z jednym wyjątkiem. Zawód sprawiła Cracovia. Personalnie bardzo silna drużyna, nawet lepsza od gdańszczan, a tymczasem przyjdzie jej walczyć o play off z nie najlepszej pozycji wyjściowej. Bardzo przyda się krakowianom trzytygodniowa przerwa grudniowa. Kolejnym zaskoczeniem in minus jest postawa Autosanu Sanok. Porażkę tej drużyny z Zagłębiem Sosnowiec naprawdę trudno wytłumaczyć. Pochwały należą się tymczasem. Ten zespół zrobił ogromny postęp w grze, i ma bardzo ciekawą kadrę.

Oczywiście przed nami bardzo długie rozgrywki w grupach, i mówienie teraz o szansach na tytuł mistrzowski jest grubo przedwczesne. Ale widząc, że największe mają drużyny

bardzo dobrze przygotowane do sezonu, o licznej i wyrównanej kadrze. A tak na dzisiejszy dzień prezentuje się oświęcimska Unia, która po niesłuchanie wyzwalającym turnieju w Ambri, pewnie pokonała SMS I Warszawa. Czołowe drużyny oczywiście planują wzmocnienia, ale układ jaki stworzył się w grupie „słabszej”, skąd miano pozyskiwać graczy, praktycznie uniemożliwia te plany. O dwa miejsca w play off będzie walczyć pięć zespołów, które nie mają zamiaru osłabiać się kadrowo.

Dalsza część rozgrywek zapowiada się interesująco. W grupie „silniejszej” powinna trwać walka o jak najlepszą pozycję wyjściową do play off, a w słabszej planują wzmocnienia, ale układ jaki stworzył się w grupie „słabszej”, skąd miano pozyskiwać graczy, praktycznie uniemożliwia te plany. O dwa miejsca w play off będzie walczyć pięć zespołów, które nie mają zamiaru osłabiać się kadrowo.

Kolumnę redaguje: Paweł GUGA

Klasyfikacja kanadyjska

1. Gusow (SMS I)	24	29	29	58	P. Podlipni (Podhale)	20	7	16	23
2. Prima (SMS I)	20	24	25	49	24. T. Lhotsky (Tychy)	23	14	8	22
3. Pajerski (SMS I)	24	21	26	47	P. Kurowski (Zagłębie)	24	13	9	22
4. Semenczenko (Podhale)	23	28	16	44	A. Fraszko (Toruń)	24	11	11	22
5. Ahlroos (Podhale)	20	14	24	38	Garbocz (Unia)	24	10	12	22
6. Copija (SMS I)	24	17	20	37	Szopiński (Podhale)	23	8	14	22
7. Tomasik (Podhale)	24	8	28	36	Najlepsi obrońcy				
8. Z. Podlipni (Podhale)	22	16	19	35	1. Zamojski (Podhale)	24	14	14	28
9. Owsinnikow (SMS I)	23	16	17	33	2. Różański (Podhale)	23	13	7	20
10. Puzio (Unia)	24	17	14	31	Puławski (Podhale)	21	9	11	20
11. Hajnos (Podhale)	20	14	14	28	4. Śmielowski (Podhale)	24	4	15	19
Zamojski (Podhale)	24	14	14	28	5. R. Fraszko (Toruń)	22	10	6	16
13. Adamczik (KTH)	24	13	14	27	Sroka (Podhale)	23	3	13	16
14. Zdunek (Katowice)	24	13	12	25	7. Lipkowski (SMS I)	24	3	12	15
Kuźniecowa (Polonia)	24	12	13	25	8. Poliszczuk (Sanok)	22	6	8	14
16. Ślusarczyk (KTH)	24	16	8	24	9. Popow (Sanok)	22	5	8	13
17. Slaboń (KTH)	24	13	10	23	10. Strzempke (KKH)	22	4	7	11
Karatajew (Podhale)	24	11	12	23	Aprin (Cracovia)	21	3	8	11
Skuthan (Stoczniewiec)	24	11	12	23	Mintel (KTH)	24	3	8	11
Bomastek (Toruń)	24	10	13	23	W kolejnych kolumnach: mecze, bramki, asysty, suma.				
Koivunoro (Podhale)	19	9	14	23					
Zotow (Sanok)	21	9	14	23					

Krótko**Parreira trenerem RPA ?**

Brazylijczyk Carlos Alberto Parreira otrzymał ofertę objęcia roli trenera piłkarskiej reprezentacji RPA. Parreira w mijającym roku prowadził w finałach mistrzostw świata piłkarzy Arabii Saudyjskiej.

Cesare Maldini w Perugii

Cesare Maldini podpisał kontrakt z pierwszoligowym włoskim klubem piłkarskim Perugia. 65-letni Maldini podał się do dymisji po tegorocznych mistrzostwach świata we Francji, w których Włosi odpadli w ćwierćfinale mistrzostw.

Iordanescu w Warszawie

Do Warszawy przyjeżdża rumuński trener piłkarski Angel Iordanescu. Weźmie on udział w konferencji szkoleniowej naszych trenerów. A

Iordanescu podczas tegorocznych piłkarskich mistrzostw świata we Francji prowadził reprezentację Rumunii. Obecnie trenuje drużynę narodową Grecji.

Brazylia — Rosja 5:1

W towarzyskim meczu piłkarskim w Fortaleza Brazylia wygrała z Rosją 5:1 (3:0). Bramki: Elber (3), Amoroso (19, 71), Rivaldo (44-karny), Marcos Assuncao (59) — Kornauchow (66-karny).

Chase Championships

Amerykanki Lindsay Davenport i Monica Seles awansowały do drugiej rundy turnieju Masters tenisistek w Nowym Jorku - Chase Championships (pula nagród 2 mln USD). Rozstawiona z nr 1 Davenport pokonała Francuzkę Sandrine Testud 4:6, 7:6 (7-4), 6:0, natomiast Seles wyeliminowała Rosjanę Annę Kurnikową 6:4, 6:3.

Liga NHL**Mistrz zawsze groźny**

Słabsze ostatnio wyniki obrońców Pucharu Stanleya, drużyny Detroit Red Wings, a równocześnie dobra dyspozycja Edmonton Oilers spowodowała, że w tej ostatniej należało szukać zwycięcy śródownego pojedynku. Mistrzowie pokazali jednak klasę. Pewnie pokonali rewelacyjnych w tym sezonie gospodarzy 6:2.

Obecny bramkarz Edmontonu Bob Essensa, występował w Detroit w sezonie 1993/94. Taką sytuacją nieco go sparaliżowała i zanim się obejrzał, gospodarze prowadzili 2:0. W 48 sekundzie gola dla Red Wings strzelił Steve Yzerman, wkrótce wyczyn kapitana drużyny skopiował Aaron Ward. A były to jedyne dwa strzały jakie miał do tej pory do obrony Essensa. Po tak fatalnym początku gry gospodarze do końca meczu nie zdołali dojść do

równowagi i przegrali 2:6. Hala w Edmonton ma 17.100 miejsc siedzących. Gospodarze sprzedali na mecz 17.099 biletów. Do niespodzianki doszło w Waszyngtonie. Hokeiści Capitals pokonali Toronto Maple Leafs 4:1. Drużyna z Toronto jest liderem Northeast division, Capitals zajmowali ostatnie miejsce w Southeast division. Druga trzecia meczu była popisem gospodarzy. Czech Bulis zdobył dwie bramki i asystował przy голу Słowaka Ze-

dnika. Hokeista słowacki zrewanżował się Bulisowi jedną asystą. Pozostałe bramki uzyskali, dla Capitals: Derek King w 3 min, a dla Maple Leafs: Adam Oates w 47 min, z rzutu karnego.

Tony Granato z San Jose Sharks był bohaterem meczu z Los Angeles Kings. W 41 min. spotkania Kings objęli prowadzenie 4:3 po strzale Fina Olli Jokinen. Niespełna sześć minut później wyrównującego gola dla gospodarzy uzyskał Granato. Po kolejnych sześciu minutach Granato ponownie wpisał się na listę strzelców i to w sytuacji, gdy jego drużyna grała w osłabieniu. Drugi gol Granato zadecydował o sukcesie Sharks (5:4). Po dwie bramki w tym meczu zdobyli także: Jeff Friesen (Sharks) i Glenn Murray (Kings).

Krzysztofowi Oliwie sporo brakuje do pierwszego miejsca wśród najostrej grających zawodników w lidze. Pierwszą lokatę pewnie dźwizgi Glenn Odjick z New York Islanders, który w 15 meczach przesiedział na ławce kar 84 minut. Drugim jest inny znany „killer” Tai Domi (Toronto Maple Leafs) - 69 minut, a trzeci Bob Probert (Chicago Blackhawks) ma o 1 minutę mniej. Krzysztof Oliwa zajmuje 10 miejsce „zdobywając” w 14 meczach 53 minuty kar.

Paweł GUGA

MŚ siatkarzy**Brazylia jak burza**

W drugim dniu drugiej rundy rozgrywanych w Japonii mistrzostw świata w siatkówce mężczyzn nie zanotowano sensacji. Jedynym zespołem, który w dotychczasowych meczach (trzy spotkania w rundzie wstępnej, dwa w ćwierćfinale) nie stracił seta, jest Brazylia. Mistrzowie olimpijscy sprzed sześciu lat pokonali łatwo Koreę Południową, oczywiście 3:0.

Obroncy tytułu Włosi odnieśli łatwe zwycięstwo nad USA 3:0. Drużyny te spotkały się już w rundzie wstępnej i wówczas górą byli także siatkarze Italii, zwyciężając 3:1. Holendrzy, mistrzowie olimpijscy z Atlanty, stracili seta w pojedynku z najniżej notowanym w rankingu FIVB zespołem, który pozostał w mistrzostwach Ukrainą. W ostatnim czwartkowym spotkaniu Hiszpanie pokonali gospodarzy turnieju Japończyków 3:2, wygrywając rozstrzygającego tie-breaka 15:12. Mecz w Green Arena w Hiroszimie trwał prawie trzy godziny. Komplet zwycięstw w drugiej rundzie mają, oprócz Brazylii, drużyny Kuby, Jugosławii, Rosji, Holandii, Hiszpanii i Włoch.

Wyniki**Grupa G**

Bulgaria — Argentyna 3:2 (15:8, 16:17, 15:7, 10:15, 15:9)
Kuba — Kanada 3:1 (15:10, 10:15, 15:12, 15:5), Brazylia — Korea Płd. 3:0 (15:13, 15:5, 15:9), Hiszpania — Japonia 3:2 (15:5, 13:15, 15:8, 11:15, 15:12).

1. Brazylia	2	4	6:0
2. Hiszpania	2	4	6:2
3. Kuba	2	4	6:2
4. Argentyna	2	2	5:4
5. Bułgaria	2	2	4:5
6. Japonia	2	0	3:6
7. Kanada	2	0	1:6
8. Korea Płd.	2	0	0:6

Grupa H

Jugosławia — Grecja 3:1 (11:15, 15:3, 15:9, 15:5), Rosja — Chiny 3:1 (15:8, 16:17, 17:16, 15:9), Holandia — Ukraina 3:1 (14:16, 15:11, 15:8, 16:14), Włochy — USA 3:0 (15:6, 15:2, 15:12).

1. Włochy	2	4	6:0
2. Holandia	2	4	6:1
3. Jugosławia	2	4	6:1
4. Rosja	2	4	6:3
5. USA	2	0	2:6
6. Chiny	2	0	1:6
7. Grecja	2	0	1:6
8. Ukraina	2	0	1:6

(opr pg)

**1 MIESIĄC
JAKIEGO NIE BYŁO
W POLSCE!**

Dziś

przez 12 godzin, Carrefour sprzedaje
100 symulatorów wiosłowania
i ani jednego więcej.



**35
LAT**
NA ŚWIECIE

Carrefour
HIPERMARKET



KRAKÓW, UL. ZAKOPIAŃSKA 62

a jutro?



Pierwszy atak zimy dał się we znaki wszystkim. Na składowach węgla i opału coraz większy ruch. Rano wypakowane węglem samochody, wciskają się na wąskie ulice Śródmieścia. Nie trzeba długo czekać, by tworzyły się korki. Tę niedogodność łatwo wybaczą wszyscy. Ważne, by było ciepło... (JOK)

CHRZANÓW,
MIECHÓW,
OLKUSZ,
OŚWIECIM,
SUCHA BESK.
WADOWICE

echo

KRAKOWA

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

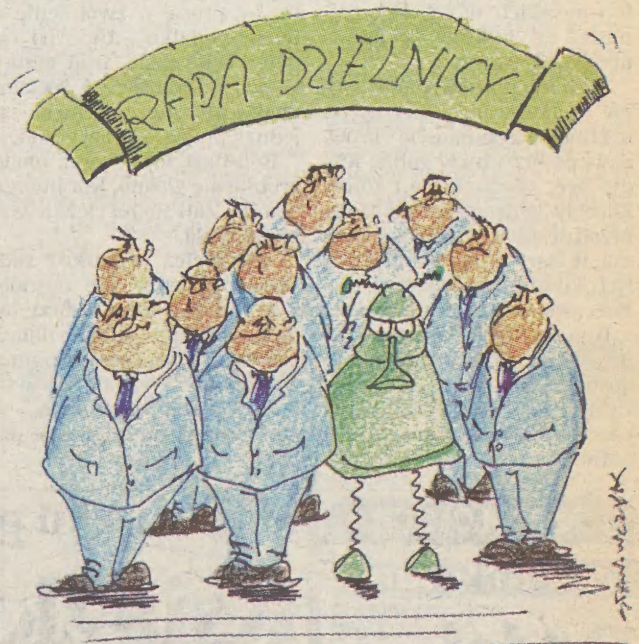
GAZETA
KRAKOWSKA

piątek
20 listopada 1998 r.
Nr 514 (15344)
Wyd. A B

Wyborcy z Kurdwanowa wprowadzeni w błąd?

Radny tu nie mieszka

Podczas wyborów do rad dzielnic panował niewyobrażalny bałagan. Do lawiny protestów swoje pięć groszy dorzucili też wyborcy z Kurdwanowa. Jeden z nich, Michał Święć, domaga się powtórzenia wyborów w okręgu, w którym wygrał Paweł Klimowicz. — Wprowadził wyborców w błąd, posługiwał się adresem, do którego nie miał prawa — uważa Święć. — Skierowałem sprawę do prokuratury...



Paweł Klimowicz, 30-letni nauczyciel, podał komisji wyborczej, że mieszka przy ulicy Łużyckiej. Pod wskazanym adresem pan Paweł od dwóch lat nie przebywa...

— Zameldowałam się tu w czerwcu 1996 roku — tłumaczy zdziwiona Magdalena Stachurska. — Żadnego pana Klimowicza nie ma w moim mieszkaniu...

Mieszkanie od Klimowiczów kupiła gmina w maju 1996 roku. Dotychczasowi lokatorzy zobowiązali się wtedy opróżnić lokal. — Ślad po ludziach też miał zniknąć, w papierach — podkreśla Święć.

Ślad po panu Pawle nie zniknął z Łużyckiej. Nadal był tam zameldowany i dzięki temu bez formalnych przeszkód mógł startować w wyborach do Rady Dzielnic XI. Wygrał...

I wtedy zarzucono mu, że kombinował. Zrobił się szum. Klimowicz już po wyborach, 2 listopada, wreszcie wymeldował się z mieszkania przy Łużyckiej. Zameldował się przy ulicy Sas-Zubrzyckiego. Dzielnicę ciągle ta sama...

Ale i pod tym adresem pana Pawła trudno zastać. Po prostu... tam nie mieszka. Właścicielka lokalu, pani Beata, podaje numery telefonów pod którymi „świeżo” zameldowanego lokatora można złapać. W innej dzielnicy...

— Prawnie wszystko jest w porządku — uważa Jerzy Tarnawski, komisarz wyborczy. — Przepisy są jasne, pan Klimowicz w dniu wyborów był za-

meldowany na stałe w dzielnicy, w której startował. Nadal ma tam meldunek. Dla nas głównie to się liczy...

— Przypadek pana Klimowicza budzi moje wątpliwości, ale nie jestem sędzią — komentuje, nieco zakłopotany, przewodniczący Dzielnic XI, Włodzimierz Poraszka. Zastanawia się czy ordynacja nie powinna być nieco zmieniona...

— To jest chore — rzecz po imieniu nazywa Michał Święć. — Można sobie wyobrazić, że ktoś mieszkający całe życie w Szczecinie, nie znający lokalnych problemów, zostanie kiedyś „naszym” radnym tylko dlatego, że w jakiś krętacki sposób się u nas zameldował...

Paweł Klimowicz uważa, że nie oszukał wyborców. Owszem, od pewnego czasu

mieszka w Krowodrzy, ale przecież przy Łużyckiej żył przez wiele lat. — Chciałem być radnym właśnie z tego terenu. Znam tu ludzi i lokalne problemy. I myślę, że wygrałem, bo przekonałem do siebie wyborców. Nie kryłem, że tu nie mieszkam. Wygrałem, więc nie miało to chyba znaczenia. Każdy powinien startować tam gdzie chce działać — podkreśla. Przyznaje, że zaniedbał dwa lata temu pewne sprawy. Miał się przecież wymeldować z Łużyckiej. Takie jest prawo. Uważa, że jedyna osoba, która w tej sytuacji może mieć do niego żal to obecna lokatorka tamtego mieszkania...

W ostatni poniedziałek Paweł Klimowicz złożył ślubowanie na pierwszej sesji Rady Dzielnic XI. **Piotr BARAN**

Inwalidzi znów pod wozem

Niesolidny „Partner”



Od kilku dni mieszkańcy Krakowa narzekają na radiotaxi „Partner”, które dwa tygodnie temu wygrało przetarg na usługi transportowe niepełnosprawnych. Taksówki przyjeżdżają dwie godziny po czasie albo nie zjawiają się w ogóle. Zbigniew Kłos, prezes radiotaxi „Partner”, odpowiedzialnością za tą sytuację obarcza „Stowarzyszenie Radiotaxi”, które poprzednio zajmowało się przewozem niepełnosprawnych.

— Nie zgodzili się na udostępnienie adresów stałych klientów i grafików z godzinami przyjazdów — mówi Zbigniew Kłos. — Próbowaliśmy to zdobyć przez Urząd Miasta. Nie udało się. Stąd ten rozgardiasz.

Od 1992 roku, na podstawie umowy z Urzędem Miasta Krakowa, przewozem osób niepełnosprawnych zajmowało się „Stowarzyszenie Radiotaxi”. Jego prezesem był wtedy Zbigniew Kłos. W czerwcu ubiegłego roku, po tym jak członkowie zarzucili mu działanie na niekorzyść stowarzyszenia, na walnym zebraniu został z tej funkcji odwołany. W styczniu tego roku Zbigniew Kłos założył własną firmę — radiotaxi „Partner”.

— Istnieją protokoły Urzędu Skarbowego, stwierdzające nie zapłacenie podatku od wynagrodzeń na kwotę 18 tys. zł — mówi Andrzej Jesionowski, prezes, następca Zbigniewa Kłosa. — Mój poprzednik doprowadził stowarzyszenie do ruiny. Jeszcze dziś płacimy za to rachunki.

W związku z trudnościami finansowymi w październiku ubiegłego roku stowarzyszenie powołało dwie spółki. Jedną z nich, Małopolskiemu Stowarzyszeniu Taksówkarzy, przekazało transport osób niepełnosprawnych. O tym, że usługi wykonywać będzie nowa firma, poinformowany został Urząd Miasta.

— Dostaliśmy pismo z Wydziału Gospodarki Komunalnej, w którym poinformowano nas, że nie możemy zlecać

takich usług innej firmie i że powinniśmy wypowiedzieć Urzędowi Miasta umowę — mówi Andrzej Jesionowski. — Kolejny wykonawca miał być wyłoniony w drodze przetargu.

Do przetargu zgłosiły się cztery firmy taksówkarskie. Dwie z nich, ze względu na niedopełnienie formalności, zostały odrzucone. Pod uwagę wzięto tylko oferty Małopolskiego Stowarzyszenia Taksówkarzy i Radiotaxi „Partner”. Komisja przetargowa postawiła dwa warunki: korzystną cenę i doświadczenie prezesa w piastowaniu tej funkcji.

— Mimo że MPT przedstawiło korzystniejszą cenę, wygrało radiotaxi „Partner”. Zawążyło doświadczenie prezesa Zbigniewa Kłosa, który kierownicze stanowisko piastował przez pięć lat w „Stowarzyszeniu Radiotaxi”, które doprowadził do agonii — mówi Andrzej Jesionowski.

Maria Gajewska, z Wydziału Gospodarki Komunalnej, twierdzi, że gmina dołożyła wszelkich starań, by przekazanie usług transportowych odbyło się sprawnie. Dowodem jest pismo do „Stowarzyszenia Radiotaxi” z prośbą o listę stałych klientów. Stowarzyszenie odpowiedziało, że nie dysponuje już taką listą, bo kilka tygodni temu oddało ją Małopolskiemu Stowarzyszeniu Taksówkarzy. A tych nikt o nic nie poprosił.

Magdalena STRZEBOŃSKA

Zdobywamy odznakę przyjaciela Krakowa



• Gotyk w Krakowie
• Tajemnice ulicy Kanoniczej
• Dawne miasto Florencja

Akcja „Echa”, Koła Grodzkiego PTTK, Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa oraz Urzędu Miasta cieszy się wielkim powodzeniem. W minioną sobotę zabytki Krakowa zwiedzało z górą 600 osób, w niedzielę zaś pół tysiąca. Każdy może zdobyć odznakę PRZYJACIELA KRAKOWA. Wystarczy tylko — aby ją uzyskać w stopniu brązowym — wziąć udział w dwunastu wycieczkach. Informacje o spacerach podajemy zawsze w piątych numerach „Echa”. Zapraszamy! (Program imprez na str. III)

ELLb's s.c.
KASY I DRUKARKI FISKALNE
Sprzedaż • szkolenia • serwis
Kraków, ul. Syrokomli 11a
tel. (0-12) 422-41-87
tel./fax 421-33-86

TePi - INDECO
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi
PRODUKENT
RABAT 5%, 10%, 15%
MOGIŁSKA 121, tel. 413-23-28,
BROŻKA 4, tel. 266-78-12
OFERTA SPECJALNA DLA ODBIORCÓW HURTOWYCH!

SKAWINA, WIELICZKA, PROSZOWICE, NIEPOŁOMICE, KRZESZOWICE, MIECHÓW,

MYŚLENICE

– Mówią tylko o zwierzętach. Tak jakbym ja się już nie liczył – żali 65-letni właściciel zrujnowanego gospodarstwa Siedemnaście przypadków Bolesława

DOBCZYCE

Siedemnaście zagłodzonych i chorych krów odkryli inspektorzy krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w rozpadającym się ze starości domu. Kiedyś były tu jeszcze owce i konie, ale nie wytrzymały spartańskich warunków hodowli. Właściciel gospodarstwa, 65-letni schorowany Bolesław nie chce oddać zwierząt. Twierdzi, że jest szykanowany przez gminę, policję a teraz TOZ. Choć żyje w skandalicznych warunkach, nie chce przyjąć pomocy...

Zabudowania gospodarza leżą na uboczu wsi. Od dawna nikt do nich nie zaglądał. Gospodarz również nie składa towarzyskich wizyt. Przynajmniej od kilkunastu lat – utrzymują sąsiedzi.

W starej, nieogrzewanej szopie schorowany mężczyzna upchnął siedemnaście krów. Stoją po brzuchy w gnoju. Kiedyś były jeszcze owce i konie. Zdechły. W drugiej części szopy urządził dom. W nim też trzyma, w starym pudle, kilka małych kundli. Jak twierdzi, i je mu i zwierzętom jest tu dobrze.

Innego zdania byli pracownicy TOZ, którzy odwiedzili gospodarza w jego obejściu. Ustalili, że i on, i zwierzęta potrzebują natychmiastowej pomocy. Dziwne, że nie zgła-

szali o tym sąsiedzi. Nawet sołtys nie zawiadomił gminy.

– Owszem, Bolesław zaglądał do urzędu. Przeważnie po to, by prosić o zwolnienie z opłaty podatku – twierdzi Tadeusz Witkowski, wójt gminy Gdów. – Pracownicy socjalni znali jego sytuację. Nie chciał jednak przyjąć żadnej pomocy.

Bolesław, o którym nagle zrobiło się głośno, jest innego zdania. Żali się na ciężkie warunki życia.

– Przecież ja znikąd żadnych pieniędzy nie dostaję. Żyje, bo są jeszcze dobrzy ludzie. Czasem w sklepie dadzą coś na kredyt, czasem pomocą innym w gospodarstwie to dadzą chleba – opowiada. – A gmina to mi nigdy nic nie dała. Chociaż prosił.

Innego zdania jest wójt.

– Przysługuje mu emerytura rolnicza. Musiałby jednak zaprzestać prowadzenia działalności gospodarczej czyli rzec się gospodarstwa i ziemi. Co jednak robić, gdy on nawet nie chce słyszeć o takim pomysśle? – zastanawia się wójt. – Przecież nikt z nas nie ma takiej możliwości by zabrać mu ziemię. Żadnych pomysłów, które mu podsuwaliśmy nie chciał zaakceptować.

Od dwóch dni dom starego rolnika jest najczęściej odwiedzanym miejscem w gminie. Przyjeżdżają komisje. Każda straszy, że zabierze mu zwierzęta.

– A przecież ja je kocham. Co z tego, że gnoju spod nich nie wyjmuję. Sił już nie mam, chory jestem. Ale dostają żreć. Czasem nawet lepiej jak ja – zastanawia się.

Zabudowania Bolesława oglądnięły komisje z gminy. Spisali zwierzęta, powiedzieli, że przywiozą weterynarza, żeby je przebadali.

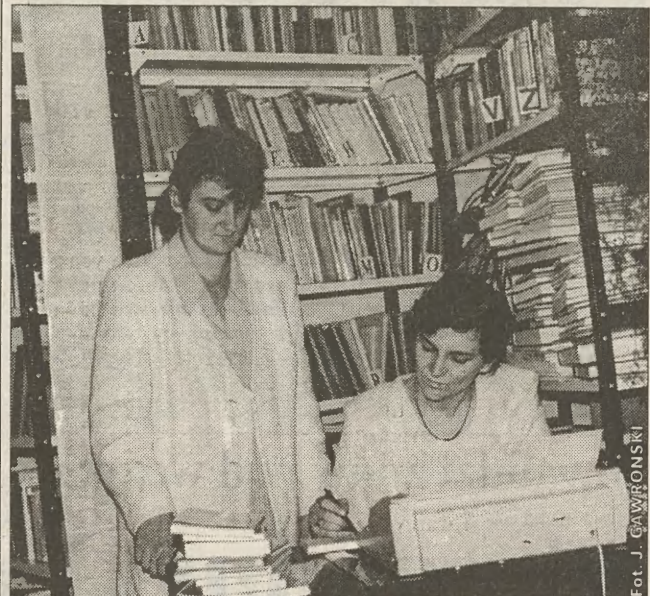
– Cóż, jeśli rzeczywiście są chore, trzeba będzie pomyśleć o uboju sanitarnym. Jeśli zdrowe, wspólnie z TOZ-em będziemy szukać dla nich innego miejsca. Bolesław nie zgadza się jednak na zabranie krów i psów – twierdzi Tadeusz Witkowski.

Choć przez dom mężczyzny przewinęły się tłumy ludzi, na razie nikt nie zaproponował mu pomocy.

– Cały czas mówią tylko o zwierzętach. Tak jakbym ja się już nie liczył – martwi się.

Na razie nie wiadomo czy mężczyźnie zostanie postawiony zarzut znęcania się nad zwierzętami. Zgodnie z nową ustawą o prawach zwierząt, powinien trafić do sądu. W krakowskim TOZ-ie wczoraj nikt nie czuł się upoważniony do udzielenia odpowiedzi. Nie wiadomo co stanie się z Bolesławem. Na razie debata nad jego „przypadkiem” komisje...

(JOK)



Fot. J. GAWRONSKI

Z trzema filiami

JERZMANOWICE

Biblioteka w okienku

Gminna Biblioteka Publiczna w Jerzmanowicach należy do najlepszych w Krakowskim. Liczy 16 tys. tomów, a z filiami w Przegini, Raclawicach i Sąspowie – ponad 40 tysięcy. Zarejestrowanych czytelników, takich, którzy regularnie wypożyczają książki, jest 571. Około 80 procent tej liczby stanowią dzieci i młodzież – podobnie zresztą jest w całym kraju.

– Nie obawiamy się wtórne-go analfabetyzmu – mówi Mirosława Nabagło, pracująca w bibliotece od czterech lat. – Owszem, telewizja zabiera dzieciom dużo czasu, ale nie zamiast książek, tylko obok książek. Dzieci, gdy tylko mają książkę, czy po lekcjach, wpadają do biblioteki i buszują po półkach. Wcale im tego nie zabraniamy, czują się tu jak w domu.

Każdego roku księgozbiór wzbogaca się o kilkaset nowych pozycji (w ubiegłym roku przybyło 470 książek). Dba o to Wojewódzka Biblioteka w Krakowie, swój grosz – bynajmniej nie symboliczny – dorzuca Urząd Gminy. W tych dniach biblioteka otrzymała 14 nowych książek w związku z Rokiem Mickiewiczowskim.

(ART)

Są wśród nich – „Adam Mickiewicz – studium psychologiczne” francuskiego autora Jean Charlesa Gille-Maisani oraz „Mickiewicz – słowo i czyn” Aliny Witkowskiej.

Książki obecnie są drogie – to prawda znana. Literatura młodzieżowa, dziecięca jak i beletrystyka. A już wydawnictwa encyklopedyczne (prawda że starannie wydawane) przekraczają możliwości zakupu większości rodziców. Gdyby nie biblioteki, dzieci nie oglądałyby tych książek. Biblioteka w Jerzmanowicach organizuje cykliczne spotkania. W ostatnim okresie byli tu bibliotekarze z rejonu Berkshire (Anglia), poeta Józef Baran oraz jego młodszy kolega z Olkusza – Marek Pieniążek.

(JeG)

NIEPOŁOMICE

W zamku Oddaj krew

25 listopada, od godz. 8 do 15, w niepołomickim zamku w specjalnie przygotowanym punkcie będzie można oddać honorowo krew. – To największy dar jaki ofiarujemy innemu człowiekowi. To dar życia – mówi Henryk Uhryński, prezes Rejonowego Zarządu Polskiego Czerwonego Krzyża w Wieliczce, jeden z organizatorów kolejnej akcji krwiodawstwa w Niepołomicach. Akcja w zamku jest inicjowana przez działający od roku w Niepołomicach Klub Honorowego Krwiodawstwa. Ma siedzibę w budynku niepołomickiego pogotowia ratunkowego. Dyżury odbywają się tu od poniedziałku do piątku, od godz. 9 do 12. Przewodniczącym klubu jest Andrzej Mróz.

(PBAR)

Mimo braku pieniędzy

Książki w modzie

Niedawno Gminna Biblioteka Publiczna w Nowym Brzesku przeprowadziła się do nowo wybudowanej remizy strażackiej przy ul. Piłsudskiego. Choć pomieszczenie jest małe, kierowniczka pałcówki nie narzeka na warunki. Największą bolączką jest bowiem brak funduszy na nowe zakupy.

Część regałów i książek, które nie udało się zmieścić w sali, przechowywane są na strychu remizy. W przyszłości zostanie on zaadaptowany na bibliotekę wraz z czytelnia. – Termin udostępnienia pomieszczeń jest jednak ciągle przesuwany. Po prostu brak na to pieniędzy – mówi Joanna Moskal, kierowniczka placówki.

Zbiory, którymi opiekuje się pani Joasia liczą dokładnie 9931 woluminów. Według danych statystycznych, na koniec ubiegłego roku zarejestrowanych było 1125 czytelników, którzy wypożyczyli 14590 książek. – Z naszej biblioteki korzystają nie tylko mieszkańcy Nowego Brzeska,

ale również gmin Wawrzeń-czyce i Drwinia – wyjaśnia kierowniczka. – W okresie wakacji mamy też czytelników sezonowych, którzy przyjeżdżają w odwiedziny do swych rodzin. Podobnie jak tutejsi mieszkańcy, nasi goście wypożyczają głównie literaturę piękną i popularnonaukową a dla swoich pociech biorą bajki i lektury. Niektórzy korzystają na miejscu z księgozbioru podręcznego, a więc słowników, leksykonów i encyklopedii.

Biblioteka w Nowym Brzesku ma też dwie filie. Ta w Mniszowie mieści się w budynku Szkoły Podstawowej, gdzie zajmuje jedno małe pomieszczenie. 149 czytelników

(w większości są to uczniowie) ma do dyspozycji 7073 pozycje. Z kolei filię w Gruszowie władze wsi ulokowały w budynku Domu Ludowego. W dwóch pomieszczeniach na amatorów dobrej książki czekają 6394 woluminy. W ubiegłym roku skorzystało z nich 151 czytelników, którzy zabrali ze sobą do domów 1205 książek.

– Cieszę się, że ludzie na wsi sporo czytają – mówi Joanna Moskal. – Wciąż jednak brakuje pieniędzy na powiększenie księgozbioru. W tym roku nie dostaliśmy z budżetu gminy ani złotówki na uzupełnienie księgozbioru. Cieszymy się więc, że Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie zakupiła nam trochę nowości. Gdyby jeszcze udało nam się uzyskać własny, samodzielny lokal, praktycznie nie byłoby na co narzekać.

(ART)

NOWE BRZESKO

Nowo otwarte punkty przyjęć ogłoszeń

KRAKOWSKIEJ

Wadowice
ul. Mickiewicza 27, Ip, tel./fax (0-33) 73-99-85
Sucha Beskidzka
ul. Spółdzielców 1, tel./fax (0-33) 74-12-85
Chrzanów
ul. Sienkiewicza 11, tel. (0-35) 623-90-06
Zapraszamy

Radio Taxi GROSİK



tel. 6-333-444 lub 96-69
CENY KONKURENCYJNE
Zapraszamy

Kraków
Hurtownia „CONRAD”
sprzedaż montaż

SIDING

Boazeria PCV, kamień elewacyjny, blacha aluminiowa
tel. 647-04-33 os. Piastów 61
(przy Urz. Skarb. w N. Hucie)
ul. Księcia Józefa 20
tel. 267-60-09

Taxi BARBAKAN

96-61 lub 423-80-00

GSM (0-602) 238-000

IDEA (0501) 13-96-61

NAJTANIEJ

Zakupy na telefon.

Taxi bagażowe.

Nabór taksówkarzy.

NAJTAŃSZE NAJLEPSZE

OKNA

al. Jana Pawła II 16

411-44-55

EXPRES TAXI
6-444-111
96-29

0501 44-96-29

TANIEJ 40%

JRP
WŁASNY IMPORT
HURT-DETAL

FLIZY

Kraków, ul. J. Conrada 55,
tel. 636-72-77 (naprzeciw Makro),
Kraków, ul. Morelowa 26, tel. 425-27-97

1000 m²
ekspozycji

SALON
KUCHEN

• płytki ceramiczne
• meble łazienkowe
• wanny i kabiny
• ceramika sanitarna
• armatura
(tres, Iławian)
• listwy wykończ.
• wanny i kabiny
z hydromasażem
(jacuzzi, bańo 10)

krak
CERAMIC

ceny od
19,50 zł
brutto
za m²

30-017 Kraków
ul. Raclawicka 60
przecznica od ul. Wrocławskiej
tel. 632-75-75, tel./fax 632-90-37

* łazienkowe
* kuchenne
* schodowe
* gresy
* klinkier
* marmur

Z tym kuponem
rabat 5%

Kraków,
ul. Krowoderska 60
tel. 634-21-11
pon-pt 8-18, sob. 8-12

AKUMULATORY

- SPRZEDAŻ - ŁADOWANIE
- BADANIA - NAPRAWY

Z notesu policjanta

Skok na kawiarnię

Z kawiarni koło Dworca Głównego PKP włamywacze zabrali papierosy, napoje i konserwy. Straty — 200 zł.

Blok bez drzwi

W jednym z bloków mieszkalnych przy ul. Korabnickiej skradziono drzwi wejściowe do klatki schodowej. Zakład Gospodarki Mieszkaniowej ocenił straty na tysiąc zł.

Fałszywi opiekunowie

Z jednego z mieszkań przy ul. Chopina nieznani sprawcy skradli komputer przenośny, pieniądze i notes elektroniczny. Straty oceniono na 8 tys. zł. Złodzieje przedstawili się jako pracownicy opieki społecznej, odwrócili uwagę przebywającej w mieszkaniu kobiety i ogołocili lokal.

Pech włamywaczy

Rozczarowali się wartością łupu włamywacze, którzy po sforsowaniu zamknięcia dostali się do mieszkania przy ul. Strzelców i ukradli łańcuszek i bransoletkę. Właściciele ocenili wartość tych przedmiotów na 25 zł. Były wykonane z tombaku.

Skradzione samochody

Z ul. Ujastek skradziono fiata 126p wartości 14 tys. zł, z os. Piastów poloneza za 6 tys. zł. (mas)

Przepełnione noclegownie Noc z głową na kierownicy

Kilka tygodni temu do opuszczonego starego fiata przy ulicy Krasickiego wprowadził się starszy mężczyzna. Twierdzi, że nie ma rodziny. Na zdezelowanych siedzeniach rozłożył podarty koc. Na nim ułożył kilkanaście starych torebek i portfeli. Na podłodze auta poniewiera się stara legitymacja szkolna. Mieszkaniec auta twierdzi, że znalazł ją na ulicy.

Stary fiat ukryty jest za załomem muru. O tym, że nocą ma lokatora, wiedzą nieliczni. Zresztą ten robi wszystko, by nie rzucić się w oczy. Nocą zauważyli go jednak strażnicy miejscy. Poprosili o okazanie dokumentów.

— Odmówił. Długo tłumaczył, że nie ma żadnych papierów. Podał dane. Sprawdziliśmy je. Były prawdziwe. Za-

proponowaliśmy pomoc medyczną i przejazd do noclegowni. Bezdomny odmówił — opowiadają strażnicy.

W chwili gdy funkcjonariusze zbierali się do odjazdu, zauważyli w samochodzie sterły damskich torebek i portfeli. Na podłodze auta leżała legitymacja szkolna kilkunastoletniej dziewczyny. Strażnicy zawiadomili policjantów.

— Mężczyzna tłumaczył, że legitymację i portfele znajdował na ulicy. Zawsze były puste. Tak jakby porzucili je złodzieje — twierdzą strażnicy z Woli Duchackiej. — Sprawę przekazaliśmy policjantom. Ustalią czy rzeczywiście tak było. Zawiadomiliśmy również pracowników MOPS. Twierdzą, że znają bezdomnego. Nigdy nie chciał przyjąć żadnej pomocy.

We czwartek bezdomny wprowadził się z samochodem. Zostawił potargany koc. Torebki, portfele i resztę dobytku zabrali policjanci.

(JOK)



Znaki drogowe i informacje radiowe uprzedzały, że od wczoraj rano zmienia się organizacja ruchu w rejonie ul. Rakowickiej i Lubomirskiego, gdzie budowana jest linia podziemnego tramwaju. Mimo to budowlancy, miast poświęcać się swoim fachowym czynnościom, poranek rozpoczęli od przenoszenia auta krągnących kierowców, którzy parkowali na Lubomirskiego. (J.R.)

Śpiew małych gwiazd

Maluchy, które marzą o karierze scenicznej mogą spróbować swych sił podczas przesłuchań do programu „Od przedszkola do Opola”.

Eliminacje odbędą się w sobotę, 28 listopada w godzinach od 10 do 14 w Nowohuckim Centrum Kultury przy al. Jana Pawła II 232. W przesłuchaniach mogą wziąć udział dzieci od 3 do 8 roku życia, które zaśpiewają dwie dowolnie wybrane piosenki.

Informacji udzielają pracownicy sekcji imprez NCK, pok. 013 w budynku „A” lub telefonicznie: 644-12-33 i 644-24-81. (JOK)

Remonty, korki, objazdy



Olimpijska z utrudnieniami

Rozkopana Wiedeńska

Dziś ostatni dzień utrudnień w ruchu. Kilkanaście dni temu drogę rozkopali pracownicy gazowni. Kłopoty z przejeźdem mają też piesi. Kierowcy, którzy przejeżdżali przez tę ulicę muszą korzystać z trasy objazdowej, oznakowanej żółtymi tablicami. Jutro znikną pacholki ograniczające wjazd.

Luborzycza bez przejazdu

Trwają prace przy budowie kanalizacji na ul. Luborzyckiej. Jezdnia została rozkopana, a wjazd na ulicę zamknięto. Po wkopaniu rur, trzeba będzie naprawić drogę. Utrudnienia potrwać do 10 grudnia.

Prawie na dwa miesiące zamknięta została ul. Wiedeńska. W tym czasie droga zostanie rozkopana, by można było ułożyć rury wodociągowe. To dobra wiadomość dla mieszkańców ulicy. Zła dla kierowców, choć i mieszkańcy nie dojadą samochodami pod domy. Po wkopaniu rur i wybudowaniu przyłączy, droga zostanie naprawiona. Niestety potrwa to aż do 20 grudnia. O zamknięciu drogi informują ustawione na poboczu znaki oraz żółte tablice informacyjne kierujące na trasy objazdowe. (RR)

Na straży miasta



Wiszą sople

Pierwszy atak zimy ozdobił krakowskie bloki i kamienice lodowymi soplami. Zwisły na budynkach przy ulicy Starowiślniej, Krasickiego i w Nowej Hucie. Interweniowali strażnicy. Zawiadomili strażaków, którzy usunęły sople.

Brakuje piasku w skrzynkach

Strażnicy kontrolują przygotowanie do zimy. Sprawdzają czy w budynkach są skrzynie z piaskiem. Do ideału jest jednak daleko. Zwłaszcza, że w wielu pojemnikach skrzynie zmieniły się w rupieciarnie nikomu niepotrzebnych gratów.

(JOK)

Zdobywamy odznakę przyjaciela Krakowa

SOBOTA, 21 LISTOPADA

• Odznaka brązowa — GOTYK W KRAKOWIE — zbiórka między godz. 9. a 9.30 koło Domu Turysty PTTK przy ul. Westerplatte. Przed tygodniem poznaliśmy najstarsze dzieje Krakowa i oglądaliśmy zabytki sztuki romańskiej. Obecnie zobaczymy najciekawsze obiekty budownictwa gotyckiego. Styl ten narodził się w połowie XII w. we Francji i trwał w niektórych krajach nawet do połowy XVI stulecia. Gotyk wyróżniał się głównie systemem szkieletowym (sklepienia krzyżowo-żebrowe, ostrołuk, przypory). Wznoszono wówczas strzeliste kościoły z ostrołukowymi, dużymi oknami witrażowymi. Podczas wycieczek zobaczymy przykłady budownictwa świeckiego: fragmenty ocalałych murów obronnych, Sukiennice, Wieżę Ratuszową, dziedziniec Collegium Maius, oraz kościoły: Mariacki, Franciszkański, Dominikański, św. Krzyża.

• Odznaka srebrna — DAWNE MIASTO FLORENCJA — zbiórka między godziną 9.45 a 10.15 koło Domu Turysty PTTK przy ul. Westerplatte. Kleparz, zwany dawniej Florencją, założył — jako odrębne miasto — Kazimierz Wielki w 1366 roku. Nie miał własnych murów obronnych, dlatego był często niszczone. Zobaczymy m.in. kościoły św. Floriana (wikarym był w nim obecny papież Jan Paweł II) i Misjonarzy oraz kaplicę sióstr Szarytek.

• Odznaka złota — SANKTUARIUM MIŁOSIERDZIA BOŻEGO — zbiórka między godziną 12.45 a 13.15 przed wejściem do kościoła przy ul. bł. Faustyny (dawniej ul. Wronia), wysiadamy z tramwajów na przedostatnim przystanku przed Barkiem Fałęckim. Klasztor i kościół Zgromadzenia Sióstr Matki Boskiej Miłosierdzia ufundował książę Aleksander Lubomirski pod koniec ubiegłego wieku (architekt Karol Żaręba). Obiekty te związane są z kul-

tem s. Faustyny Kowalskiej.

NIEDZIELA, 22 LISTOPADA

• Odznaka brązowa — KORONACJE I POGRZEBY KRÓLEWSKIE — zbiórka między godziną 12.15 a 12.45 na dziedzińcu przed Katedrą na Wawelu. Przed laty Katedra była miejscem koronacji i pogrzebów królów polskich, obecnie jest pomnikiem historii i chwały narodu polskiego. Zwiedzimy wnętrze Katedry, a w jej podziemiach groby królewskie oraz groby największych poetów i bohaterów narodowych.

• Odznaka srebrna — TAJEMNICE UL. KANONICZEJ — zbiórka między godziną 9.00 a 9.30 koło Domu Turysty PTTK przy ul. Westerplatte. To najstarsza i najpiękniejsza uliczka krakowska, która dawniej ciągnęła się wzdłuż murów obronnych. Prawie każdy z domów przy tej ulicy ma swoją ciekawą historię. I tak np. w kamienicy na rogu z ul. Podzamcze mieszkał Jan Długosz, później pracownik miał tam rzeźbiarz

Franciszek Wyspiański, ojciec poety; w tzw. Dziekanecie (nr 21) w latach 1951-1964 mieszkał Karol Wojtyła.

• Odznaka złota — MUZEUM KATEDRALNE — zbiórka zgodnie z godziną podaną na miejscówce przed wejściem do muzeum na Wawelu. Jest jeszcze niewielka ilość wstępów na godzinę: 11.40 i 12.00, można je otrzymać u p. Adama Guzika podczas sobotnich zbiorów.

W minioną sobotę zwiedzaliśmy kościół św. Marka. Za serdeczne przyjęcie uczestników akcji dziękujemy siostrze Manuelli, a za oprowadzanie i wygłoszenie prelekcji o Michale Giedroyciu (pochowany w tej świątyni, czynione są starania o jego beatyfikację) siostrze Annie ze Zgromadzenia Sióstr Jadowianek. Gorąco dziękujemy kustoszowi, pani Marii Dębickiej, za ułatwienie sprawnego zwiedzania turystom wystawy „Wawel zaginiony” (kas)

BONARKA CEGIELNIA
SKŁADY BUDOWLANE

oferuje CEGŁĘ: KRATÓWKĘ, K-1, K-2, K-3, PEŁNĄ, DZIURAWKĘ „U”, „MAX”; DACHÓWKĘ i inne materiały budowlane
Przyjmujemy zamówienia na rok 1999 w cenach z roku bieżącego

Kraków - Łagiewniki, ul. Fredry 4, tel. 266-36-98, tel./fax 266-93-90
Mogilany (baza GS), tel. 270-10-21

echo KRAKOWA

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:
Władysław Penar

Redaguje zespół: Piotr Baran, Adrianna Ginal, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemanin

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3,
tel. 430-44-28; fax. 430-44-08

Auto Serwis

Marek Wencel
Kraków ul. Feldmana 6a
tel. 633-69-69

- oldcit club
- naprawa wszystkich typów samochodów
- naprawa pomp wtryskowych
- wymiana olejów silnikowych i przekładniowych
- badanie i wymiana płynów chłodniczych i hamulcowych

FINA

ZAPRASZAMY

Seminarium

Reforma ubezpieczeń społecznych
nowe zasady od stycznia 1999 r.

30.11-1.12 br. (poniedziałek, wtorek) godz. 13

Ośrodek Szkolenia Zawodowego **ALFA**
ul. Sienkiewicza 11, 32-500 Chrzanów
tel. (0-35) 623-57-62

Zgłoszenia do 25 listopada 1998 r.
opłata 180 zł

PRACA

DAM PRACĘ

3000 zł każdemu za testowanie próbek produktów AGD lub chemiczno-kosmetycznych. Towary po przetestowaniu pozostają Państwa własnością. Szczegółowe informacje po przesłaniu znaczka za 5,30. P.P.H.U. „Equator” „Dealer” Wojciech Szmidt Przykopy 9A, 19-311 Gołubka.

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

SPRZEDAŻ

SKODA Favorit 1991, pierwszy właściciel, garażowany, przebieg 52.000 km, kolor groszkowy, cena 10.300 zł. (012)266-90-61

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM dużą działkę budowlaną 77 ar w Sadowiu gm. Kocmyrzów. Tel. (012)388-27-94

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

USŁUGI

CZYSZCZENIE ekologiczne, bezpyłowe dywanów, wykładzin, tapicerek, amerykańskim urządzeniem „RAINBOW”. (012)411-54-53

INNE

MATRYMONIALNE

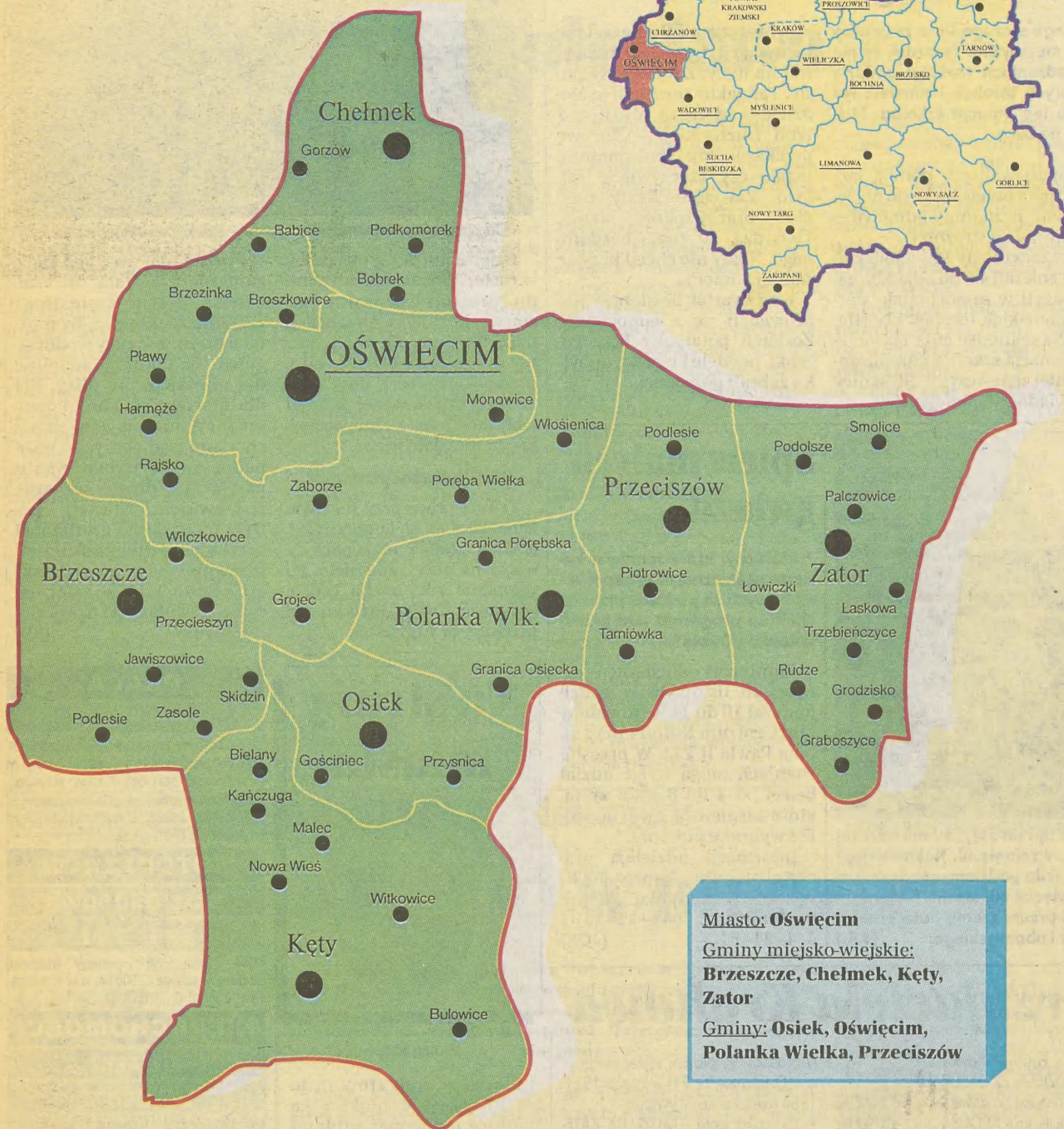
JESTEŚ osobą samotną fizycznie lub duchowo i chcesz poznać przyjaciół w Stanach Zjednoczonych jest to możliwe. Wiek, ilość dzieci, wyznanie, stan cywilny, nie są przeszkodą. Informacje darmowe: „Hoppy Nest” P.O. Box:6614 Fort Myers Beach, FL 33932 USA

TOWARZYSKIE

KALINKA (012)658-08-82, 658-18-57.

Przeczytaj gdzie mieszkasz!

Witając powracające do Małopolski powiaty, chcemy ich mieszkańcom i sąsiadom przedstawić najważniejsze dane ich dotyczące.



Miasto: Oświęcim

Gminy miejsko-wiejskie:
**Brzeszcze, Chelmek, Kęty,
Zator**

Gminy: **Osiek, Oświęcim,
Polanka Wielka, Przeciszów**

Województwo: małopolskie

Powiat: oświęcimski

	powiat	województwo
Powierzchnia w km ² :	394	15144
Miejscowości:	113	2688
Ludność ogółem w tys.:	154,2	3207
w tym kobiety:	78,4	1645
Ludność na 1 km ² :	391,4	211,7
Ludność w wieku przedprodukcyjnym w %:	26,4	27,2
Ludność w wieku produkcyjnym w %:	60,3	58,6
Ludność w wieku poprodukcyjnym %:	13,3	14,2
Małżeństwa (na tys. mieszkańców):	5,8	5,4
Urodzenia żywe (na tys. mieszkańców):	10,5	11,6
Zgony (na tys. mieszk.):	8,7	9,5
Przyrost naturalny (na tys. mieszkańców):	1,8	2,2
Liczba mieszkań w tys.:	44,5	866,2
Przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkania w m ² :	63,9	63,3
Przeciętna liczba osób na mieszkanie:	3,3	3,5
Mieszkania oddane do użytku:	280	7638
w tym w budownictwie indywidualnym:	280	4844
Przeciętna powierzchnia mieszkania oddanego do użytku w m ² :	114,7	99,0
Drogi gminne i lokalne miejskie w km:	502	16729
Remonty dróg gminnych i lokalnych miejskich w km na 100 km dróg:	8,2	6,6
Ludność na 1 placówkę pocztową w tys.:	6,4	5,6
Abonenci telefonii przewodowej na 1000 mieszkańców:	184	185
Podmioty gospodarcze zarejestrowane ogółem:	7578	209826
Odsetek spółek z udziałem kapitału zagranicznego	0,7	0,8
Biblioteki i filie:	41	798
Kina stałe:	4	59
Liczba obiektów turyst.:	12	2302
w tym hotele, motele, pensjonaty:	4	207
Miejsca noclegowe:	586	88492
Korzystający z noclegów w okresie I-IX w tys.:	24,8	1863
w tym turyści zagraniczni:	9,6	505
Liczba placówek przedszkolnych:	58	1915
Dzieci objęte wychowaniem przedszkolnym na 100 dzieci w wieku 3-6 lat:	55,2	47,4
Szkoły podstawowe:	56	1746
Szkoły zasadnicze:	11	194
uczniowie w tys.:	4,1	54,6
Średnie szkoły zawodowe:	19	364
uczniowie w tys.:	4,4	76,4
Licea ogólnokształcące:	7	143
uczniowie w tys.:	3,2	61,6
Szkoły zawodowe policealne:	2	77
uczniowie w tys.:	0,1	9,4
Łóżka w szpitalach (na 1000 mieszkańców):	3,7	5,4
Lekarze (na 1000 mieszkańców):	1,7	2,1
Lekarze dentyści (na 1000 mieszkańców):	0,3	0,4
Pielęgniarki (na 1000 mieszkańców):	4,5	5,1
Ludność na 1 aptekę w tys.:	5,1	4,8
Dochody budżetowe na 1 mieszkańca w zł:	917,71	926,89

Radni powiatu

Andrzej Bibrzycki, Adam Bilski, Henryk Boruta, Bogdan Cuber, Zdzisław Cygoń, Wiesław Czarnik, Jadwiga Czerwienka, Zdzisław Filip, Edward Ganobis, Zdzisław Gawęda, Halina Gębołyś, Józef Golonka, Grzegorz Gołdynia, Zbigniew Góralewicz, Bronisław Grzesik, Barbara Grzywacz, Jarosław Gugulski, Andrzej Guzik, Bogusław Hałas, Jerzy Jankowicz, Józef Kała, Helena Kowalczyk, Jan Kramarczyk, Eugeniusz Królicki, Stanisław Królicki, Ewa Kubisty, Zbigniew Kulczyk, Adam Łękawka, Anna Majda, Jan Marszałek, Janusz Marszałek, Artur Mendyk, Jerzy Mieszczak, Janusz Plata, Jan Porowski, Karol Ptaszkowski, Stanisław Rydzoń, Janusz Smolik, Bożena Sobocińska, Jan Marek Strzała, Jerzy Strzelec, Władysław Surówka, Zbigniew Szczerbik, Beata Szydło, Andrzej Urban, Zdzisław Wiertel, Andrzej Wiktor, Zdzisław Wojtas, Helena Żurek.

Wieczne pogranicze

Wczoraj. U zarania dziejów Oświęcimskie należało do Ziemi Krakowskiej. W roku 1179 Kazimierz Sprawiedliwy podarował je księciu opolskiemu. Z czasem wyodrębniły się osobne księstwa: oświęcimskie i zatorskie, wchodzące w skład Śląska. Oba uznawały zwierzchność czeską. W roku 1564 zostały ponownie i ostatecznie włączone do województwa krakowskiego. Jedyną odrębnością było używanie na ich terenie języka polskiego jako urzędowego, wbrew panującej wszechwładnie łacinie.

Po zaborach Austria włączyła ten teren najpierw do korony austriackiej, a później (1850) do Galicji. Cesarz austriacki do końca CK monarchii nosił także tytuł księcia oświęcimskiego i zatorskiego. W roku 1910 utworzono osobny powiat oświęcimski. Po odzyskaniu niepodległości powiat raz tworzone, by następnie go likwidować. Za okupacji włączono go do III Rzeszy. Nieprzerwanie istniał w latach: 1951–75. Po reformie z roku 1975 ziemia ta została podzielona między województwa: katowickie i bielskie.

Dziś. Pomimo, iż na jego terenie znajduje się największy cmentarz Europy – obóz zagłady, Oświęcim jest jednym z największych i najbardziej uprzemysłowionych miast Małopolski. Problemem może być natomiast znaczne uzależnienie od jednego wielkiego zakładu (Zakłady Chemiczne Oświęcim), w dodatku będącego w trakcie restrukturyzacji.

Powiat oświęcimski nie jest obszarem gospodarczo jednorodnym. Wyodrębnić można trzy typy gospodarki: przemysłową w trójkącie Oświęcim - Brzeszcze - Kęty, rolniczą (Polanka Wielka, Osiek), oraz mającą wieloletnią tradycję hodowlę ryb w rejonie Zatora. Miara zróżnicowania gospodarczego powiatu jest fakt, iż 3/4 podmiotów gospodarczych powiatu jest skoncentrowanych na obszarze Oświęcimia, Kęt i Brzeszcza (1/3 – w samym Oświęcimiu).

Jest to powiat o wysokim stopniu urbanizacji (blisko 58 proc. ludności mieszka w miastach) i dużej gęstości zaludnienia (zajmując 18 miejsce w Małopolsce pod względem obszaru jest zarazem na 6 miejscu pod względem ilości ludności).

Jutro. Wprawdzie dziś bezrobocie jest tu bardzo niskie, problemy wynikają głównie z groźby bezrobocia strukturalnego w górnictwie. Dotyczy to nie tyle kopalni „Brzeszcze”, lecz raczej z perspektywy zwalniania zatrudnionych w kopalniach województwa śląskiego. Na razie jednak bezrobocie jest tu niższe, niż wynosi średnia małopolska. Problemem może być także przebudowanie wsi. Rozwiązaniem może dostarczyć przykład Chelmka, gdzie po upadku kombinatu obuwniczego powstały prywatne fabryki i wytwórnie obuwnicze. Nieuniknione będzie poszukiwanie poważnych inwestorów zagranicznych. Nie rozwiąże to wszystkich problemów, czego dowodzi przykład Kęt. Mając najwięcej inwestorów zagranicznych w powiecie, są zarazem w grupie sześciu gmin Małopolski o katastrofalnym bezrobociu.

Wykorzystano materiały UW w Krakowie. Podziękowania dla dyrektorów: Andrzeja Masnego i Andrzeja Wawrzynskiego oraz dla pp.: Joanny Urbanowicz, Pawła Knapczyka i Władysława Koczurka. (jp)

„Echo” Czytelnikom Nie wyrzucaj – daj innym



W tej akcji my tylko pośredniczymy. Czytelnicy pomagają sobie sami. Wspierając się, darując drugiemu coś, czego już nie potrzebują, a co jeszcze może służyć całemu miastu. Na Państwa telefony w tej sprawie czekamy we wtorek i środy, w godz. 17 – 19, pod nr. tel. 430-43-79

Czytelnicy oferują:

- piecyk gazowy do kuchni, tel. 413-44-28 po 14 • odzież damską i męską zimowy płaszcz, 2 fotele, zasłony, narzutę, krzesła drewniane, stół okrągły, lampę stojącą, tel. 636-54-52 (8-10 i 17-20) • wersalkę, tel. 281-61-02

Czytelnicy proszą o:

- schronisko dla ofiar przemocy w rodzinie, os. Krakowiaków 46, tel. 425-81-70 pokój 46 • telewizor • inwalida I gr. • o małą lodówkę, tel. 429-56-17 • rencista • o telewizor i lodówkę, tel. 425-13-77 • Internat Ośrodka dla Młodzieży Nieślyszącej, ul. Grochowa 19, tel. 653-26-84 i 653-20-91 • o fotele, lampkę biurkową, radiomagnetofon, telewizor, książki, sprzęt gospodarczy • kurtki, dresy dla dziewczynki (134 i 158 cm), tel. 282-54-33 • rencista • o wirówkę, antenę ze wzmacniaczem, tel. 272-37-42 • samotna matka z 7 dziećmi (rok-9 lat) • o ubranka, zabawki, radiomagnetofon, wózek spacerowy, tel. 658-83-97 • rencista • o gramofon, mały telewizor, tel. 423-53-26 • piecyk elektryczny, mały telewizor, radio, tel. 648-85-00 • rodzina prosi • o krzesła, stół kuchenny, lodówkę, tel. 636-20-68 • samotna matka (troje dzieci, 2, 10, 12 lat) • o łóżko lub fotel rozkładany, tel. 657-86-60 • samotna matka • o pralkę, meble kuchenne i pokojowe, telewizor, tel. 425-80-10 • mały telewizor, tel. 267-14-43 • matka siedmiorga dzieci (od roku do 9 lat) • o mały fotelik, wózek, kojec, tel. 658-83-97 • przedszkole dla dzieci niepełnosprawnych, ul. Fijałkowska 13 • o drabinkę gimnastyczną, materac, piłki, sprzęt rehabilitacyjny, tel. 411-85-62 • samotna matka • o szafki kuchenne wiszące i pod zlewomymy, łóżko piętrowe, farby, tel. 644-53-57 • wdowa • o odzież i obuwie (172 cm, nr 39-40) i dla syna (160 cm, nr 40), tel. 267-10-93 • inwalida I gr. • o narożnik, telewizor mały kolorowy, tel. 422-85-33 (10-13) (ik)

Kawałek domu

Radosna świetlica

Świetlica środowiskowa TPD przy al. Słowackiego 44 obchodziła pierwszą rocznicę działania. W skromnych pomieszczeniach krowoderskiego Zarządu Dzielnicy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci zorganizował pomoc dla najmłodszych. Przychodzą tu po szkole, odrabiają lekcje, bawią się, zjadają podwieczorek.

– Świetlica powstała przede wszystkim dzięki Jadwidze Gonet, która w strukturach TPD jako starszy instruktor ds. wychowania środowiskowego pracuje od lat osiemdziesiątych – mówi Bronisław Opach, prezes ZD TPD. – Pani Jadwiga znalazła lokal. Od razu przystąpiliśmy do działania. Sami malowaliśmy sufity i ściany, urządzaliśmy salki. W ciągu miesiąca wszystko było gotowe. Potem trzeba było uzyskać pozytywne opinie kuratorium, Sanepidu, straży pożarnej i już można było przyjmować dzieci. Dziś przychodzi ich tu codziennie około 40. Świetlica czynna jest w godz. od 14 do 18 a w soboty i dni wolne od nauki od 10 do 14.

– Naszym dzieciom najbardziej potrzeba rozmowy – mówi kierowniczka świetlicy Barbara Płaźńska-Karbowiak. –

Przychodzą, chcą się przytulić, pochwalić sukcesami szkolnymi, poskarżyć na rówieśników i zagrać np. w ping-ponga z wychowawcą. Trzeba widzieć jak się cieszą ze zwycięstwa.

Dzięki funduszom uzyskiwanym z MOPS dzieci otrzymują podwieczorek. Jest to drożdżówka, jabłko, gorąca herbata, słodycze. Najważniejsze jest jednak to, że w tym ciepłym miejscu dzieci mogą pod opieką nauczycieli i wolontariuszy-uczników IX LO odrabiać zadania domowe, rozwijać talenty plastyczne i recytatorskie. Każdy ma tu swój kącik, swoje obowiązki. Przewodniczącą samorządu Ewa Bandrowiczak dba o to, by obowiązki dzielone były sprawiedliwie. Dziecko młodzie otrzymuje łatwiejsze zadania, starsze bardziej skomplikowane. Ostatnio najwięcej pracy ma kronikarz Maciek Wojtasik.

Wpisuje do pamiątkowej księgi wszystkie ważne wydarzenia, wyprawy i wycieczki. Ilustruje je rysunkami.

W największej sali stoi stół pingpongowy. Toczą się tu żarte boje o prymat. Dzieci i młodzież egzaminuje ze sprawności wychowawców. Niektórzy muszą uznać przewagę wychowanków.

Największym zainteresowaniem cieszą się zajęcia z krótkofalarstwa i radiolokacji. Przy świetlicy działa klub amatorski, który ma własną krótkofalówkę. Jej znak SP 9 PLQ znany jest nie tylko w Polsce. Wychowawca ppłk Janusz Żukowski, pracujący w świetlicy społecznie spodziewa się, że niedługo dzieci nawiążą łączność również z dalekimi krajami. Uczą się właśnie alfabetu Morse’a, co pozwoli na przełamanie barier językowych.

Bronisław Opach prowadzi zajęcia z radioorientacji. Udało się kupić kilka zestawów sprzętu dla dzieci. Teraz z zapalem szukają lisa (ukryty nadajnik radiowy) podczas wycieczek



Karolina, Aneta i Kamil Winterowie oraz Mateusz Wójcik szykują się, pod kierunkiem Bronisława Opacha na łowy „na lisa”

oraz w pomieszczeniach budynku.

W świetlicy serce i uśmiech znajdują wszystkie dzieci. I te, którym rodzice nie szczędzą miłości i ciepła i te, które na dobrą sprawę wychowuje ulica i trzepaki. Tutaj wszystkie stanowią jedną rodzinę, widzą, że są kochane i potrzebne. Dłate-

go odwiedzają się jak potrafią. Pięknym rysunkiem, wierszem, świetnie przygotowaną imprezą np. zabawą andrzejkową.

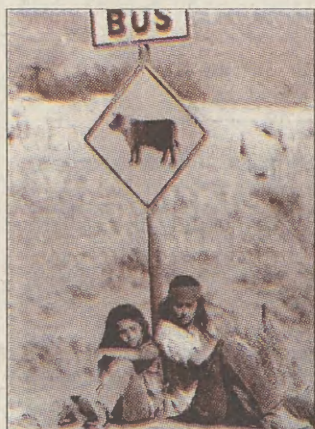
– Od przyszłego roku będzie jeszcze lepiej – mówi prezes Opach. – Będziemy dostawać fundusze z Wydziału Edukacji, co pomoże w rozszerzeniu działalności. (mas)

Z „Gazetą” do kina „Rotunda” Odważny

Miasteczko Morgantown to miejsce, gdzie nie ma sprawiedliwości, a życie jest powolnym konaniem. U stóp tutejszego wysypiska śmieci, gdzie biedacy poszukują jedzenia i ubrań, mieszka Raphael z żoną Ritą i dwójką dzieci. Zdesperowany mężczyzna sprzedaje swoje życie, by choć na kilka dni poprawić los swojej rodziny...

Tak zaczyna się „Odważny”, który jest debiutem reżyserskim Johnny Deppa. Aktor ten napisał również, wraz z bratem i Paulem McCudde-nem, scenariusz do tego filmu, który oparty jest na powieści Gregory McDonalda. Depp nie odmówił sobie wystąpienia się przed kamerą. Oglądamy go jako Raphaella Odważnego, a sekundują mu sam Marlon Brando i Elpidia Carrillo.

Kino „Rotunda” przygotowało dla naszych Czytelników 5 podwójnych zaproszeń na jutrzejszą premierę filmu (godz. 18). By je otrzymać, wystarczy



zadzwonić do nas dziś o godz. 12 (tel. 430-44-28). (ART)

Gorący

Dwa grzybki w barszcz

Adam Biegoński dojeżdża do pracy samochodem obok budowanych bloków przy ul. Halszki. Od kilku dni nasz Czytelnik ma nie lada problemy...

– Nie dość, że zaczęła się zima, która jak zwykle zaskoczyła drogowców, to jeszcze nanie-sione na jezdnię błoto staje się dla kierowców nie lada pułapką. Na zamarzniętym błocie, które zostawiły na jezdni samochody wyjeżdżające z budowy można ślizgać się lepiej niż na lodzie, którym pokryta jest ulica. Wczoraj na ulicy Halszki wydarzyła się kolizja. Czy trzeba czekać na poważny wypadek, by ktoś zadbał o uprzątnięcie jezdni?

Interwencję zgłosił strażnikom miejskim z Woli Duchackiej. Wczoraj sprawdzili nawierzchnię ulicy Halszki. Rzeczywiście do ideału było jej daleko. Strażnicy

zawiadomili służby odpowiedzialne za uprzątnięcie zamarzniętego błota i lodu.

Znów ciemno

Krótko trwała radość mieszkańców ul. Stojalowskiego. Naprawiane przed kilkoma dniami latarnie, zgasyły...

– We środę ciemności pannały na odcinku od bloku nr 32 do 37 – opowiada nasza Czytelniczka. Prosi o zachowanie anonimowości. – Interweniowaliśmy już wszędzie. Nawet w spół-

dzielni mieszkaniowej, gdzie usłyszeliśmy, że jest bezzadania. Czy wreszcie ktoś potraktuje nas poważnie?

Interwencję zgłosił pracownik firmy „ES System”, która jest odpowiedzialna za oświetlenie w mieście. Dobiega już końca modernizacja lamp przy ulicy Stojalowskiego. Oświadczyli, że dobiega już końca modernizacja oświetlenia. Za kilka dni lampy przy ulicy Stojalowskiego działają będą bez zarzutu.

Joanna KOSTRZ

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera – zadzwoni.

Przy gorącym telefonie 430-44-28, dziś od godz. 10 do 17, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”. Dziś przy telefonie: Magdalena STRZEBONSKA



NAJTAŃSZE w KRAKOWIE

Przy wezwaniu telefonicznym



40% zniżki
tel. 423-23-23
tel. 96-23

MEBLE
SYSTEM XXI
SYSTEM SEGMENTOWY

Centrum Mix

Kraków ul. Wadowicka 8A, II piętro
tel. (0-12) 267-45-39
DOM HANDLOWY WANDA -
STOJSKO „TAPETY”,
tel. (0-12) 648-50-66 w. 52



Meble
rattanowe

Centrum Mix

Kraków ul. Wadowicka 8A
tel. (0-12) 267-45-39
II piętro

Tapety

DWÓJKA s.c.

Centrum Mix

Kraków ul. Wadowicka 8A
Tel. (0-12) 267-45-39
II piętro

wypożyczalnia
samochodów

NOWE POLONEZY

ul. Jerzmanowskiego 40,
tel. (0-12) 657-03-83,
tel. kom. (0-601) 42-95-38,
(0-601) 58-78-29

NOWA HONDA ACCORD
ZAPISY NA KONTYNGENT '99

PONADTO W OFERCIE:

- CIVIC 3D, 4D, 5D
- SPOJLER GRATIS **
- CIVIC AERO DECK
- PRELUDE
- CR-V
- LEGEND



CENA PRZEDPREMIEROWA ~ 72.000 zł

KLIMATYZACJA NA RATY • KREDYT 22%
PAKIET UBEZPIECZENIOWY JUŻ OD 3,5%

FIRMA „KRĘŻEL & KRĘŻEL”
HONDA
AUTORYZOWANY DEALER I STACJA OBSŁUGI
31-579 Kraków, al. Jana Pawła II 142
tel./fax (012) 648-99-48, tel. (012) 647-95-53
AUTORYZACJA RÓWNIEŻ W ZAKRESIE
BLACHARSTWA I LAKIERNICTWA

PO 10.000 KM
PRZEGLĄD 263 PLN
(Z WYMIANĄ OLEJU I FILTRA)

FIRMA OPTYCZNA WÓJCIK I SPÓŁKA

ul. Karmelicka 57, tel. 632-11-38

- › gabinet okulistyczny
- › badania komputerowe
- › badania dla kierowców
- › soczewki kontaktowe
- › szkła do pracy przy komputerze

DILER - RAY BAN

- › oprawy najlepszych polskich i zagranicznych firm
- › szkła pocieniane, VV, AR, fotochromy progresywne

ul. Starowiślna 31, tel. 421-82-17

duży wybór szkła i opraw

najlepszych polskich i zagranicznych firm

Zapewniamy miłą, fachową obsługę
i przystępne ceny.

Rabat
5%

NOBILES
FARBY • LAKIERY
F.H.U. „Auto-Renolak”

HURTOWNIA

Kraków, ul. Grażyny 6, (0-12) 415-27-24

SKLEP FIRMOWY

Kraków, os. Szkolne 14, (0-12) 643-59-55
Kraków, os. Kombatanów 7E, (0-602) 101-760



Dystrybutor

KROS

31-319 Kraków, ul. Czerwieńskiego 22
tel./fax (0-12) 636-29-07
fax (grzeź.) (0-12) 636-82-54

UWAGA!!! PROMOCJA!!!

DO KOŃCA 1998 ROKU

METALOWE SZAFKI UBRANIOWE

PRODUKCJI

IIPOL®

TANIEJ 10%

RENTGEN ZĘBÓW

panoramyczne, punktowe

św. Gertrudy 8
pon.-pt. 8-19
sob. 9-14
tel. 421-92-72

Ceny najniższe

- wyniki natychmiast

PolDent

Centrum stomatologii

Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wlk),
tel. 633-44-42,
090-666-788
czynne 9.00-21.00

**Pełny
zakres usług**

*** USŁUGI RATALNE ***

Niedziela i święta od 9 do 20

LEKARZ

**WIZYTY
DOMOWE
LEKARZY SZPITALI
KRAKOWSKICH**

658-49-59
pon.-niedz. 8.00 - 22.00

■ **internistów**
■ **pediatrów**
■ **EKG**
■ **laryngologów**

L - 4

USG



jama brzuszna,
piersi, tarczycy i inne

* **KONSULTACJE**
wszystkich specjalistów

* **ONKOLOGIA**
także choroby
sutka

* **OKULISTYKA**
szkła kontaktowe

* **ZABIEGI
OPERACYJNE,
ANALIZY,
ENDOSKOPIE,
EKG**

☎ 421-70-21

RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

inmed



**APARATY
SŁUCHOWE**

sprzedaż ratalna

kompleksowa obsługa
laryngologiczna
i audioprótyczna

• Kraków, al. 29 Listopada 130
tel. (012) 415-73-58,
415-80-81

• F.P.U.H. „GrAn”
Bochnia ul. Wygoda 3
Tel./fax (0-14) 611-26-10

**GABINET LECZENIA
SCHORZEŃ:
INTERNISTYCZNYCH
UKŁADU
POKARMOWEGO**

**USG
EKG**

Kraków,
ul. Żuławskiego 14/7
(przy Nowym Kleparzu)

Tel. 633 14 75

**Najnowsze Metody
Terapii Dzieci**

profilaktyczno-lecznicze,
ruchowa terapia grupowa
dzieci z rodzicami,
domowa terapia wideo.

Gabinet Psychologiczny
Urocz. 2, tel. 644-70-82,
mgr Barbara Chuchacz

Os. Urocz. 2 Ip.

**NEUROLOG
DZIECIĘCY**

Barbara Duda-Kamińska
środy, g.16-18, tel. 636-16-92

NEUROLOG
Jacek Huczyński
czwartki, g.16-17, tel. 262-01-83

MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12
412-24-59, 412-68-20
412-12-79, 411-13-78
ul. Barska 12 (Dębniaki)
266-50-62, 266-96-65
267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłaki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zeza
- gastroskopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analiza
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE
(CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

KRI-MED

**GABINET LEKARSKI
DIAGNOSTYKA
LECZENIE**

- * **CHIRURGIA:**
 - żyłaki kończyn dolnych
 - proktologia-hemoroidy
 - dziecięca
 - * **GINEKOLOGIA**
 - * **DERMATOLOGIA**
 - * **USUWANIE ZĘBÓW**
 - * **PROTEZY**
 - * **CHOROBY WĄTROBY**
 - * **KOLONOSKOPIA**
 - * **USG** (pełny zakres usług)
 - * **MASAŻ LECZNICZY, AKUPRESURA**
- CZYNNY**
od poniedziałku do piątku
Kraków, Friedleina 8.
tel. 633-82-82

**APARATY
SŁUCHOWE
I AKCESORIA**

najniższe ceny - pełna obsługa
"FONMED" S.C. KRAKÓW
UL. ŚW. KATARZYN 4
(wejście od Augustiańskiej)
Informacja i rejestracja: TEL. 656-18-06

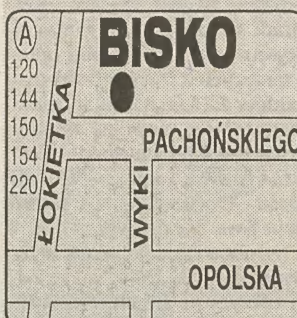
**Garaże
ocynkowane
usługi
ślusarskie**

najtaniej w Polsce
(0-18) 332-10-52
(0-12) 655-17-29
(0-90) 38-98-58

580 WZORÓW

TAPETY

KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO



PACHOŃSKIEGO 5
(0-12) 415-66-53

**PN. - PT. 9-19
SOBOTA 9-14**

**Księgarnia
budowlana**

KRAKÓW

ul. Salwatorska 14
tel. (0-12) 421-73-22

ul. Długa 52
tel./fax (0-12) 632-70-56

**Hurtownia
niemieckiej odzieży**

- używanej •
- sortowanej •

Stanisławice

tel. (0-12) 284-21-99

CAŁODOBOWA

**POMOC
DROGOWA**

**Tel. 96-31
411-86-96**

TELEFONICZNA
AGENCJA
INFORMACYJNA
-handel
-usługi
-produkcja
TEL. 94-77
http://www.tai.com.pl

**APARATY
SŁUCHOWE**
DIAGNOSTYKA
DOBÓR KOMPUTEROWY

tel. 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. C. Skłodowskiej 4
Niskie ceny • Raty
Viennatone, Resound, Interton, Iso-sonic

**OGÓLNOPOLSKA
INFORMACJA**

MEDYCYN
PRODUKCJA
HANDEL
USŁUGI

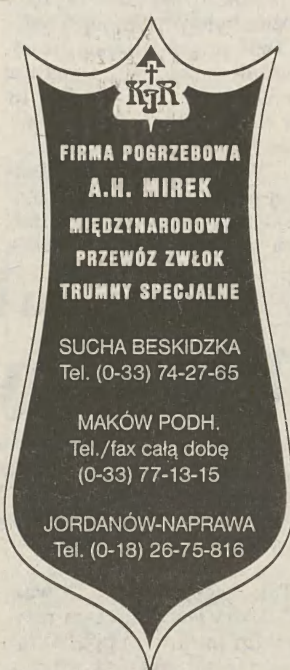
☛ **całodobowe**

94-34
(0-12) 653-22-02
0-602 68-97-99

☛ **pon.-pt. 9-18**

(0-12) 634-30-20
632-34-12

internet <http://www.coit.com.pl>



**FIRMA POGRZEBOWA
A.H. MIREK
MIĘDZYNARODOWY
PRZEWÓZ ZWŁÓK
TRUMNY SPECJALNE**

SUCHA BESKIDZKA
Tel. (0-33) 74-27-65

MAKÓW PODH.
Tel./fax całą dobę
(0-33) 77-13-15

JORDANÓW-NAPRAWA
Tel. (0-18) 26-75-816



czynne codz. 7.30 - 15.30

**ZAKŁADY
POGRZEBOWE**
Przedsiębiorstwa
Usług Komunalnych

Sp. z o. o.
ul. Rakowicka 41, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna,
656-55-11
cm. Grębatów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Bato-
wice) 411-35-26

polecają

**BEZGOTÓWKOWE USŁUGI
POGRZEBOWE**
w ramach zasiłków ZUS
kompleksowa
obsługa pogrzebów,
duży wybór trumien,
obsługa żałobników,
transport krajowy
i zagraniczny, kremacja,
wieńce, nekrologi,
usługi kamieniarskie, itp.

**CAŁODOBOWY PRZEWÓZ
Z MIESZKAŃ**
tel. 411-45-02, 411-45-04
ul. Reduty 1
(Batowice)
CENY KONKURENCYJNE!!!

POLECAMY

NA WIELKIM EKRANIE

„Miasto Aniołów”
reż. Brad Silberling
Kino „Warszawa”

Niewiarygodnie anielska love story z udziałem gwiazd kina amerykańskiego — Nicholasa Cage'a i Meg Ryan. W Los Angeles pracuje wysłany przez niebiosy Seth. Ma niezwykle trudne zadania. Właśnie podczas jednego z nich poznaje niezwykłą kobietę — doktor Maggie. Lekarka po śmierci jednego z pacjentów z twardej i nieustępliwym kobiety staje się zagubioną, niepewną własnych możliwości. Na taki obrót spraw anioł nie może pozwolić, zwłaszcza, że zakochał się w Maggie na amen. Jak finał? Zobaczcie państwo sami (Zaproszenia) (AG)

„Oczy węża”
reż. Brian De Palma
Kino „Kijów”

Mistrz ekranowych zagadek Brian De Palma tym razem przygotował dla kinomanów mistrzynie utkaną morderczą intrygę. Skorumpowany gliniarz, wysoki rangą oficer wojskowy, piękność o rudych włosach i druga tajemnicza w blond peruce, sekretarz ministerstwa, bokser i kibic wszyscy zaplątani są w gigantafarę, którą rozpoczyna niecodzienne wydarzenie — na walce bokserkiej ktoś strzela do znanego polityka, a ten ginie na oczach 14 tys. widzów. Rozpoczyna się śledztwo... W głównych rolach: Nicholas Cage, Gary Sinise i Carla Gugino. (Zaproszenia) (AG)

PASAŻ TEATRALNY

„Recital Beaty Rybotyckiej”

Dziś i w sobotę, o godz. 19, na Scenie STU wystąpi Beata rybotycka ze recitalem pieśni Jana Kantego Pawлуśkiewicza. Artystka jest na scenie sama. Miłość wyśpiewana przez nią w pierwszej części spektaklu emanuje delikatnością, wzrusza i pociąga. Bez zbędnych gestów, choreograficznych układów aktorka przez cały wieczór przykuwa uwagę słuchacza, który podąża z nią w krainę miłości. Rybotyckiej akompaniował zespół muzyczny w składzie: Stanisław Pawlik, Tomasz Góra, Alicja Góra, Grzegorz Gryboś, Andrzej Cudzych i Jan Jarczyk (autor aranżacji). (zaproszenia)

„Gimpel głupek”

W niedzielę, o godz. 19.30, na scenie Starego Teatru przy ul. Sławkowskiej grany będzie „Gimpel głupek” — spektakl Krzysztofa Orzechowskiego oparty na prozie Izaaca Singera. W scenicznym monologu sam Gimpel opowiada swoje losy. Jego prostolinijność i łatwości poczucia jest w społeczności żydowskiej za głupotę. Jego wiara w człowieka pozwala mu, mimo trosk, przeżyć życie godnie i pogodnie. Występują: Beata Paluch i Jerzy Święch. (zaproszenia)

**„120 przygód
Koziołka Matołka”**

W niedzielę, o godz. 11, na scenie Teatru Grotteska będzie grane przedstawienie dla najmłodszej publiczności. Z myślą o przedszkolakach Jan Polewka przygotował „120 przygód Koziołka Matołka”. Oparte zostały na książkach Kornela Makużyńskiego, ilustrowanych rysunkami Mariana Walentynowicza. Spektakl utrzymany jest w tej konwencji, poetyka lalek przypomina postacie znane z książek. (zaproszenia) (MSZ)

**ZAPROSZENIA
OD GODZ. 12
TEL. 430-44-28** (AG)

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

- ◇ **STARY**
◇ SCENA KAMERALNA (Starowiślna 21): Lu-
naty — 18. Bilety: 26 i 13 zł.
◇ MAŁA SCENA (Sławkowska 14): Gimpel
Głupcy — 19.30. Bilety: 24 i 12 zł.
◇ **BAGATELA** (Karmelicka 6, tel. 422-45-44):
Jestem znów — Maria Meyer śpiewa Brela —
19.
◇ **GROTESKA** (Skarbowa 2, tel. 33-37-62):
120 prztyków kociątka M. — 10, 12.15.
◇ **LUDOWY**
◇ DUŻA SCENA (os. Teatralne 34, tel. 643-71-
01): Dziady cz. III — 18. Bilety: 17 i 12 zł.
◇ **STU** (al. Krasińskiego 16, tel. 422-27-44):
B. Rybotycka — recital pieśni J. K. Pawluskie-
wicz — 19.
◇ **ZALEŻNY** (Kanonicka 1): Teatr Mist:
Szejek — 18; Brel raz jeszcze — koncert pio-
senek J. Brela — 20.

FILHARMONIA

- ◇ **PAŃSTWOWA FILHARMONIA** (Zwierz-
niecka 1, tel. 422-09-58): koncert symfoniczny:
orkiestra Filharmonii Krakowskiej, Marek Pija-
rowski — dyr., Grigorij Żyslin (Londyn) — altów-
ka. W progr.: Walaciński — Aria, Baird — Con-
certo lugubre, Berlioz — Harold w Italii — 19.30.

KINA

- ◇ **APOLLO** — stereo, ekran perłkowy (św.
Tomasza 11a, tel. 421-89-50): Truman show
(USA 12) — 15.30; Co z oczu to z serca (USA
15) — 17.30; Jackie Brown (USA 15) — 19.45.
◇ **ARS: SZTUKA** — dolby stereo SR, ekran
perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy
(św. Jana 6, tel. 421-41-99): Mrówka Z (USA
10) — 9.15, 10.50, 12.30, 17 (lektor); Jackie
Brown (USA 15) — 14.15; 20.45; Truman
show (USA 12) — 18.45; Tajemniczy pokaz
specjalny — 23.15.
◇ **ARS: ANEKS SZTUKI** — dolby stereo SR,
ekran perłkowy (św. Jana 6, tel. 421-41-99):
Truman show (USA 12) — 14; Zabić Sekala
(pol. 15) — 16; Szeregowiec Ryan (USA 18, 14
z opiekunem) — 18; Big Lebowski (USA 15) —
21, 23.10.
◇ **ARS: REDUTA SZTUKI** — dolby stereo SR,
ekran perłkowy (św. Jana 6, tel. 421-41-99):
Zaklinacz koni (USA 15) — 15.15; Jackie
Brown (USA 15) — 18.15, 23; Truman show
(USA 12) — 21.
◇ **KIJÓW** — dolby stereo digital, klimatyzacja
(Krasińskiego 34, tel. 422-30-93): Mulan (USA
b.o., dubbing) — 9, 10.45, 12.30, 15.15, 17;
Oczy węża (USA 15) — 18.30, Miasto aniołów
(USA 15) — 20.30.
◇ **MIKRO** (Lea 5, tel. 634-28-97): W pogoni za
Amy (USA 15) — 16; Lisbon story (niem.-port.
15) — 18; Inaczej niż w raju (USA 15) — 20.
◇ **PASAŻ** (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Przej-

- rzeć Harry'ego (USA 15) — 11.45; Godzilla
(USA 12) — 13.30; Mafia (USA 15) — 16; Ar-
mageddon (USA 15) — 17.30; Adwokat dia-
bła (USA 18) — 20.15.
◇ **POD BARANAMI** (Rynek Gł. 27, tel. 423-
07-68): Akademia filmowa: Olivier, Olivier —
11.30; Zagubieni w kosmosie (USA 12) —
14.15; Nic (pol. 15) — 16.30; Lolita (USA/fr.
18) — 18; Lulu na moście (USA 15) — 20.30;
Kino nocne: Chinese box (USA-fr.-ang. 15) —
22.30.
◇ **ROTUNDA dolby digital** (Oleandry 1): nie-
czynne
◇ **SFINKS** (os. Góralski): Lepiej być nie może
(USA 15) — 17; Dzikie żądze (USA 15) — 19.
◇ **ŚWIT** (os. Teatralne 10): duża sala: Mulan
(USA b.o.) — 16.15, 18; Oczy węża (USA 15)
— 20; mała sala: Oczy węża — 18.15; Maska
Zorro (USA 12) — 20.30.
◇ **TECZA** (Praska 52, tel. 266-90-80): Miejski
obłęd (USA 15) — 17; Zabójcza broń 4 (USA
15) — 19.
◇ **UCIECHA** — dolby stereo SR (Starowiślna
16, tel. 422-00-77): Mulan (USA b.o., dub-
bing) — 9; Sposób na blondynkę (USA 15) —
11, 18.15, 22.15; Oczy węża (USA 15) —
20.30.
◇ **WANDA** — dolby stereo SR, niepełno-
sprawni (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Aka-
demia filmowa: Olivier, Olivier — 9; U Pana
Boga za piecem (pol. 15) — 11, 14.30;
Billboard (pol. 15) — 12.45, 16.30, 20.30,
22.30.
◇ **WARSZAWA** — dolby stereo SR (Stradom
15, tel. 422-15-44): Magiczny miecz (USA b.o.,
dubbing) — poranki dla szkół; Maska Zorro
(USA 12) — 15; Miasto aniołów (USA 15) —
17.30, 19.30, 21.30.
◇ **WRZOS** (Zamojskiego 50): Mocne uderze-
nie (USA 15) — 15.45; Kamasutra (ang.-fr.-ind.
18) — 17.30; Drżące ciało (hiszp.-fr. 18) —
19.30.
◇ **PARADOX** (Krowoderska 8): nieczynne
◇ **MYŚLENICE** — Muza (Piłsudskiego 20):
nieczynne
◇ **MIECHÓW** — Gryf (Radwicka 12): niecz.

WAWEL

- ◇ KOMNATY KRÓLEWSKIE (wt., śr., czw.
9.30-15, pt. 9.30-16, sob. 9.30-15, nd. 10-15
(nd. wstęp wolny). Bilety 6 zł i 3 zł. ulg.:
• „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (w godz. 10-
15, wejście o pełnych godzinach, liczba osób
ograniczona do 10 osób jednorazowo, bilety 4
zł i 3 zł. ulg. wraz z usługą przewodnicką) •
Centrum Wystawowo-Konferencyjne (budynek
nr 9): pokaz autografu „Pana Tadeusza” —
Adama Mickiewicza (codziennie 9-16.30, do
30 listopada). Bilety 4 i 2 zł. ulg. Rezerw. bile-
tów: tel. 422-16-97, 422-51-55 w. 291.
◇ WAWEL ZAGINIONY (wt., pt. 9.30-16.30,
śr., cz. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd.

- 10-15 (nd. wstęp wolny). Bilety 4 zł i 2 zł. ulg.
◇ SKARBIEC KORONNY (wt., śr., czw. 9.30-
15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15 (nd.
wstęp wolny). Bilety 6 zł i 3 zł. ulg.
◇ ZBROJOWNIA (wt., śr., czw. 9.30-15, pt.
9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15 (nd. wstęp
wolny). Bilety 6 zł i 3 zł. ulg.
◇ KATEDRA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
◇ GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUN-
TA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
◇ MUZEUM KATEDRALNE; (codz. 10-15)
◇ SMOCCA JAMA (codz. 10-17. Bilety 2 zł i
1,50 zł. ulg.)

MUZEA, WYSTAWY

- ◇ **NARODOWE**
◇ GMACH GŁÓWNY
(al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt.-nd. 10-18,
nd. wstęp wolny): • Sztuka polska XX wieku
(od Młodej Polski do współczesności) • Galle-
ria Broni i Barwy; • Alina Szapocznikow —
wyst. monograficzna • Teodor Axentowicz
(wt., czw., pt. sb., nd. 10-15, śr. 10-18), nd.
wstęp wolny
◇ SUKIENICE (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66)
(wt.-pt. 10-18, sb.-nd. 10-15.30): Sala Micha-
łowskiego jest nieczynna przez cały listopad
• Sztuka polska od XIV do XVIII w.
◇ XX. CZARTORYSKICH (św. Jana 19, tel.
422-55-66) (wt.-nd. 10-15.30, pt. 9-17):
• Galeria rzeźniarska europejskiego
◇ ARSENAŁ (Pijarska 8): (codziennie 10-17):
◇ DOM JANA MATEJKI (Floriańska 41, tel.
422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-
18): • ekspozycja stała
◇ DOM JOZEF MEHOFFERA (Krupnicza 26,
tel. 421-11-43); (wt.-cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18)
◇ WYPIAŃSKIEGO (Kanonicka 9, tel. 422-83-
37); (wt.-śr., pt., sb., nd. 10-15.30, czw. 9-17)
◇ **CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JA-
POŃSKIEJ MANGGHA** (ul. Konopnickiej
26, tel. 267-27-03); (wt.-nd. 10-18): • Daw-
na sztuka Japonii ze zbiorów M N w Krako-
wie — kolekcja Feliksa Jasieńskiego
◇ **ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3, tel. 422-
75-60); (pn., wt.-śr. 9-14, czw. 13-16 *9-14 tylko
dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu,
pt., sb. niecz., nd. 11-14 wstęp wolny): • Staro-
żytny Egipt • Starożytność i średniowiecze Ma-
łopolski • Kraków przed 1000 lat • Czas oswo-
jony — malarstwo i rzeźba E. C. Pawlak
◇ **ARCHIDIECZALNE** (Kanonicka 19-21,
tel. 421-89-63); (wt.-sb. 10-15): • Pokój Ojca
Świętego z wyposażeniem, w którym mie-
szkał w latach 1951-1958 jako profesor KUL
◇ **COLLEGIUM MAIUS UJ** (Jagiellońska 15,
tel. 422-05-49) (pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30)
◇ **ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1, tel. 656-
28-63); (pn. 10-18, śr.-pt. 10-15, sb., nd. —
wst. wolny 10-14): • Szklane pacierze — mal.
na szkła A. Stopki-Słowińskiej
◇ **GEOLOGICZNE** (Senacka 3, tel. 422-19-

- 10); (wt. 10-17.30, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14)
◇ **HISTORYCZNE**
◇ KRZYSZTOFORY (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-
22): wystawa stała: Z dziejów i kultury Krako-
wa — Sale wystawowe na parterze: (śr., pt.,
sb., nd. 9-15.30; czw. 11-18, sb. wstęp wolny;
z przyczyn technicznych osoby indywidualne
będą wpuszczone o pełnych godz.: 9, 11, 12,
13, 14, grupy zorganizowane po wcześniej-
szym uzgodnieniu pod nr. tel. 422-15-04)
• Wyst. z cyklu „Skarby krakowskich klasztor-
ów” — Zbiory OO Reformatorów — Franciszka-
nów (do 22.11) • Szlakiem Legionów i Woj-
ska polskiego 1914-1920 (śr., pt., sb., nd. 9-
15.30; czw. 11-18, sb. wstęp wolny)
◇ DOM POD KRZYŻEM (Szpitalna 21); (cz.-nd. 9-
15.30; śr. 11-18, sb. wstęp wolny): • Wyst. stała:
„Dzieje teatru krakowskiego”; • Zaczęło się w
Nowodworku... od Bogusławskiego do Mroza
◇ KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3)
(pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16, sb. wstęp wolny):
• Solway 1993-1995 — Marek Gurdulski
◇ STARA SYNAGOGA (Szeroka 24, tel. 422-09-
62); (wt., śr., cz. sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18):
nieczynne do odwołania
◇ DOM ŚLĄSKI (Pomorska 2) (pn.-pt. 9-15, cz.
11-18): • „Kraków 1939-1945” • „Walka i
męczeństwo Polaków w latach 1939-1956”
◇ CELESTAT (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-
15.30, czw. 11-18, nd. wst. wolny): • Z dzie-
jów Krakowskiego Bractwa Kurkowego •
wyst. prezentująca różne Bractwa Europej-
skie, zjednoczone w Europejskim Stowarzysze-
niu Historycznych Bractw Strzeleckich — EGS
◇ **WIERZYŃCZYNE SALON ARTYSTYCZ-
NY** (Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt. 9-15, śr. 11-
18, sb., nd. 9-14): nieczynne do 29 listopada
◇ **PRZYRODNICZE** (Sebastiana 9, tel. 422-59-
59); (wt.-pt. 9-14, sb., nd. niecz.): • Impresje ge-
ologiczne — wys. z Lipska (czynna do 30.11)
◇ **ZOOLOGICZNE UJ** (Grodzka 53); (wt., śr.,
czw. 10-13, nd. 11-14)
◇ **HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGAC-
KIEGO** — KTF (Lubicz 25/542, tel. 422-28-
52); (codz. 9-16)
◇ **HISTORII FOTOGRAFII** (Józefitów 16, tel.
634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30):
• Pamięć z dziejów wojny
◇ **MŁODEJ POLSKI — RYDŁOWKA** (Tetma-
jera 28, tel. 637-07-50); (wt., śr., pt., sb. 10-
15, cz. 15-19)
◇ **DWOREK JANA MATEJKI** (Krzesławice,
Wańkowska 25, tel. 644-56-74); (codz. 10-15)
◇ **PAŁAC SZTUKI** (pl. Szczepański 4, tel.
422-66-16); (codz. 9-20): • wyst. prac peda-
gogów w 180-lecie ASP w Krakowie (8.15-
17.15 codz.) • wyst. mal. „Preludium a due”
(8.15-17.15 codz.)
◇ **MUZEUM CZYNU NIEPODLEGŁOŚCIO-
WEGO** (Al. 3 Maja 7, tel. 633-47-15): Muz. jest
jedyną placówką poświęconą idei niepodległo-
ściowej i państwowej Józefa Piłsudskiego,

- Edwarda Śmigłego-Rydza, Służbie dla Rzeczy-
pospolitej, Honorowi Służby, Duszpasterstwu
Wojskowemu (związanie po uzgodnieniu tel.)
◇ **LOTNICWA** (Jana Pawła II 39, tel. 412-
90-00) (wt.-pt. 9-16, sb. 10-15, nd. 10-16)
◇ **STAREGO TEATRU** (Jagiellońska 1, tel.
422-85-66); (wt.-pt. 11-13 i na godzinę przed
spektaklem): • 200 lat Starego Teatru
◇ **UBEZPIECZEN** (Dunajewskiego 3, tel. 422-
88-11); (wt.-pt. 9-11, w innych godzinach i w
soboty po wcześniejszym uzgodnieniu) (wstęp
wolny): • Z dziejów ubezpieczeń w Polsce
◇ **WIELICZKA**
◇ **KOPALNIA SOLI "WIELICZKA"** (Daniło-
wiczka 10) (7.30-18.30): • Podziemna trasa tu-
rystyczna poziom III; • Kaplice solne: Błogo-
sławionej Kingi, Świętego Antoniego, Świętego
Krzyża; • Jeziorko Solankowe: E. Barącz, J. Pił-
sudskiego, Weimar; • Kolekcja solnych rzeźb;
kolekcja maszyn i urządzeń górniczych
◇ **MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH**: Zam-
mek Żupny (Zamkowa 8); (pn., śr., czw.,
pt., sb. 9-15, wt., nd. nieczynne): • Dzieje
Wieliczki • Solniczki • Źródła sił i zdrowia
(do 15.11). • Apteka — z cyklu wnętrza
rzemieślnicze, handlowe i mieszkalne daw-
nej Wieliczki, „5 lat działalności ART-KLU-
BU w Wieliczce” (czynna do 28.12) • Czas
spełnienia nadziei w 80. rocznicę odzyska-
nia niepodległości (czynna do 31.12)
◇ **EKSPOZYCJA PODZIEMNA** — III poziom
kopalni soli (pn., śr.-nd. 8-16, wt. 10-16)
• Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne
maszyny i urządzenia górnicze • Ośrodki
dawnego przemysłu solnego Europy w ikono-
grafii (do 31.12)
◇ **NIEPOŁOMICE — ZAMEK — DZIEDZI-
NIEC** (pn.-pt. 10-16, sb.-nd. 10-14)
◇ **MIECHÓW — MUZ. REGIONALNE** (pl.
Kościuski) (wt.-pt. 10-17, sb. 9-14)

GALERIE

- ◇ **ARTEMIS** (Starowiślna 21); (pn.-pt. 11-19,
sb. 11-15): • B. Ziembicka malarstwo i rysunki
◇ **BUNKIER SZTUKI** (Pl. Szczepański 3a);
(wt.-nd. 11-18): • Cegła i dzinsy — Tomasz
Kawik
◇ **CRICOTEKA** (Kanonicka 5); (wt.-nd. 10-14)
• Tadeusz Kantor — Dziennik z podróży 1984-1990
◇ (Sienna 7, tel. 422-83-32); (pn.-pt. 10-14,
sob., nd. nieczynne, zwiedzanie po wcześ-
niejszym uzgodnieniu): • „Malarstwo Tadeusza
Kantora — Czasy Akademii 1934-1939”
◇ **GALERIA MCK** (Rynek Gł. 25) (wt.-sb. 11-
17, nd. 11-16): • Punkty styczności — Margaret
Hunter (czynna do 22.11)
◇ **GALERIA CENTRUM** (NCK, Jana Pawła II
232) (pn.-sb. 10-17): Wszystkie piny — fotogra-
fie Piotra Schneidera; ekslibrisy J. Napieracza
◇ **GALERIA „KANONICZA 1”** (Kanonicka 1):
• 9 spotkania artystyczne osób niepełno-
sprawnych

- ◇ **PIWNICA** (Floriańska 53) (codz. 9-20):
• Średniowieczne narzędzia tortur
◇ **„TEMPORARY CONTEMPORARY”** (Dol-
nych Młynów 7); (wt.-pt. 11-13; 15-18):
• Ekspozycja stała
◇ **GALERIA KRZYSZTOFORY** (Szczepańska
2) (pn.-pt. 11-17, sb. i nd. 10-16): • wys. prac
Marii Jaremy
◇ **GALERIA ZPAP** (Sukiennice, Rynek Gł.
1/3, tel. 421-81-64); (pn.-pt. 10-18; sb. 10-14)
• Kolekcja własna Galerii • Zblyut Grzywacz
◇ **GALERIA PRZEDMIOTU** (Skaleczna 5, tel.
656-07-18); (pn.-pt. 11-17, sb. 12-15, nd. niecz.) •
Meble z wyobraźni — Dorota Banasik
◇ **SZTUKI UKRAIŃSKIEJ** (Kanonicka 15)
(cz.-nd. 12-16): • Kaplica wg projektu prof.
Jerzego Nowosielskiego • Malarstwo J. No-
wosielski • Ikony z XVII-XIX w. Ikonostaty z
cerkwi w Cewkowie i Gorajcu • Salon różo-
wy — polichromia z przełomu XVII/XIX w. •
Dzielnictwostwo grafika religijnego
◇ **KRYPTA U PIJARÓW** (Pijarska 2); (wt.-sb.
13-17) • wyst. prac Anny i Roberta Wolaków
◇ **GALERIA SZTUKI WNETRZA OPERA**
(Floriańska 36); (pn.-pt. 12-19, sb. 10-15)
• Marcin Rzaśa — rzeźby (do 20 listopada)
◇ **GALERIA PWST** (Straszewskiego 22); (pn.-
pt. 10-18, sb., nd. niecz.): • „Odchodzenie” —
wys. prac Małgorzaty Komorowskiej
◇ **AUSTRIACKI KONSULAT GENERALNY**
(Cybulskiego 9); (pn.-pt. 12-16, sb., nd. nie-
czynne): • „Wizerunki przyjaciół i wrogów” —
Lothar Amilian Heinze
◇ **GALERIA AUTORSKA BRONISŁAWA
CHROMEGO** (Park Degusza, Wola Justow-
ska); (śr., pt. 12-18, sb., nd. 11-18): • eks. stała
◇ **STARMACH GALLERY** (Rynek Gł. 45) (pn.-
pt. 11-18, sb. 11-14): • „5 kopciogramów” — J.
Wroński — wys. mal. w technice fotograficznej
◇ **DK PODGÓRZE** (Kraśnickiego 18/20); (pn.-
pt. 9-19, sb. 9-13): • „Orzeł polski”
◇ **GALERIA „REKAWKA”** (Limanowskiego
13); (pn.-pt. 11-18, sb. 11-15): • „Antologia
podróży” — J. Kaja — obrazy i J. Soliński
— linoryty
◇ **DOBECZYCE MUZ. REGIONALNE PTK
IM. WŁ. KOWALSKIEGO** (Stare Miasto):
(wt.-pt. 10-16; sb., nd. święta 10-18): • eks-
pozycja stała: historia, archeologia, etnografia
INNE
◇ **MYŚLENICE: KOLEJ LINOWA „CHELM”** —
czynna codziennie od godz. 9 (tel. 272-05-17)
◇ **KRAKÓW:**
◇ **OGRÓD ZOOLOGICZNY**: Las Wolski, do-
jazd autobusem linii 134, kasa ZOO czynna w
godzinach 9-18; tel. 425-35-51.
◇ **DŁA DZIECI**
• Anikino (Nieduża 4, tel. 411-30-07):
(codz. 9-21)
• Bzikoland (os. Willowe 29):
(codz. 9-21)

TELEFONY NA KŁOPOTY

Policja 997,
Straż Pożarna 998,
Pog. Ratunkowe 999

W RAZIE CHOROBY

- ◇ **INFORMACJA** służby zdrowia 422-05-11
(dyskurs aptek i szpitali — czynny całą dobę)
◇ **DYŻURY SZPITALI**
◇ **KRAKÓW**
• chirurgii ogólnej (Trynitarska 11, 656-00-
55), chirurgii urazowej (Modrzewiowa 22,
tel. 425-33-43), chirurgii dziecięcej (Prądnicka
35, tel. 633-31-05), laryngologicznej, uro-
logicznej (Prądnicka 35, tel. 633-01-00), oku-
listycznej (Witkowska, tel. 415-64-44).
• Domowa Pomoc Lekarska — lekarzy specja-
listów, EKG, 658-56-64
• Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG,
tel. 266-80-00
• Całodobowa Pomoc Lekarska — tel.
266-14-71
◇ **DYŻURNE POGOTOWIA**
◇ **KRAKÓW**
• Łazarza 14 — 999, zachorowania i przewo-
zy — 422-29-99, centrala tel. — 422-36-00
Podstacje KPR:
• Lotnisko Balice — 285-68-99; 285-68-98,
• Rynek Podgórski 2 — 656-59-99,
• Krowodrza (Piastowska 32) — 633-39-99,
• Skawina (Niepodległości 2) — dla mie-
szkańców 999, tel. miejski 276-14-44,
• Wieliczka (ks. Golińska 6) — 278-12-89, alar-
mowy 999,
• Krzeszowice — 999
• Jerzmanowice — 389-50-99
• Skala — 389-19-99
• Prokocim (Teligi 8) — 658-59-99
• Łobzów (Piastowska 32) — 633-39-99

- Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) — wy-
padki 644-49-99 i 644-42-91
• Duńskie Pogotowie Ratunkowe Falck — 636-
61-10, 636-46-11
• Pogot. Toksykologiczne — 411-99-99
◇ **PROSZOWICE** — alarm. 999, zachorowania
i przewozy — 386-21-35
◇ **MYŚLENICE** — 999, 272-01-80,
◇ **NIEPOŁOMICE** — miejski 281-19-99, alar-
mowy 999 999
◇ **NIEPOŁOMICE** — miejski 811-999, alarmo-
wy 999
◇ **SŁOMNIKI** — 388-19-99 (całą dobę)
◇ **DYŻURNE APTEKI**
◇ **KRAKÓW**
• Mogilska 21 — 411-01-26, Dunajewskie-
go 2 — 422-65-04, Centrum A bl 3 — 644-17-
36, os. Na Skarpie 60, K. Wielkiego 42 —
634-02-33, Mackiewicza 17 — 415-41-72,
Wielicka 79 — 655-93-80, Kalwaryjska 84 —
656-18-50
◇ **SKAWINA** — Głowackiego 7
◇ **KRZESZOWICE** — Krakowska 1
◇ **MYŚLENICE** — Rynek 10
◇ **PROSZOWICE** — 3-Maja 51
◇ **WIELICZKA** — Powst. Warszawskiego 12
◇ **MIECHÓW** — Radwicka 1

CZŁOWIEK W DEPRESJI

- ◇ **TELEFONY ZAUFANIA**
◇ **KRAKÓW**
• Ośrodek Profilaktyki Środowiskowej — Pa-
wia 3, tel. 423-10-91 (pn.-pt. 15-19),
http://www.ariadna.pl/profiops
• ogólny — 633-71-37 (od 16 do 22)
• dla kobiet — 422-47-50 (pn., śr. 10-13, pt. 20-24)
• dla kobiet w ciąży — 411-47-66 (pon. i pt.
10-12, śr. i czw. 18-20)
• dla kobiet — ofiar przemocy — 425-48-
57 pon., wt., śr., pt. 8-14, czw. 15-20, od
pon.-pt. w godz. 20-23 — 657-02-64
• młodzieżowy — 988 (od 14 do 18 bez niedziel)
• dla narkomanów — 656-42-93 (pn.-pt. 9-18)

- dla alkoholików — 656-46-80 (pn.-pt. całą dobę)
• dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin
— 656-27-34 (pt.-sob. 20-6 oraz wszystkie
noce poprzedzające dni wolne od pracy)
• informacja o AIDS — 958 (całodobowy)
• dla chorych na AIDS — 421-96-57 (cz. 10-12)
• dla osób przeżywających kryzysy osobiste
— 656-51-77 (wt., śr. pt. 16-19)
• dla chorych wenerycznie — 266-09-51 (9-
17) (oprócz sb. i nd.)
• dla kobiet po amputacji piersi — 422-99-00
wew. 235 (pn.-pt. 10-12.30)
◇ **SKAWINA**
• Dla ludzi uzależnionych — 276-17-44 (cz.-pt.
16-19)

GDY ZACHORUJE ZWIERZĘ

- ◇ **LECZNICE DLA ZWIERZĄT**
◇ **KRAKÓW**
• Pomoc chorym zwierzętom — 422-04-72,
429-92-41 w godz. 19-7; • Pogotowie Weter-
ynaryjne całodobowe — Beskidzka 4c, tel. 655-
55-33, (lecznica pn.-pt. 9-20, sb., nd., święta 9-
13) • Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pn.-pt. 8-
20, sob.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagle
wypadki — pomoc całodobowa • Łużycka 55,
tel. 658-36-70 (pn.-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18),
wizyty dom. po 20. • Gromady Grudzią, tel.
655-68-87 (pn.-pt. 9-13, 16-19.30, sb. 9-
13.30) • Kmietowicza 5, tel. 636-97-35 (pn.-pt.
9-13 i 15-18, sb. 9-12) • Krowoderskich Zuchów
26, tel. 632-49-50 (pn., śr., pt., 10-20, wt., cz.
10-14.30 i 16-20, sob. 12.30-17, nd. 14-17) •
Królów Jadwigi 230, tel. 425-16-21 (pn.-wt.,
cz.-pt. 9-12 i 15-20, śr. 15-20, sb. 9-14) •
Mickiewicza 41, tel. 0-602-681-917 (pn.-pt. 9-14,
15-20, sb. 10-16 (wiz. domowe) • Myślenicka
124, tel. 266-00-88 w. 148 (pn.-pt. 9-15, sb. 9-
13) • Parkowa 7, tel. 656-53-31 (pn.-pt. 11-20,
sb. 10-14 i 16-19, nd. 10-13) • Piłsudskiego 30,
tel. 411-39-89 (pn.-pt. 9-15, 16-20, sb. 9-19, nd.
10-14) • Piaseckiego 16, tel. 267-12-89 (pn.-pt.
16.30-20, sb. 9-15 wiz. dom.) • Słomiana 17

- (pn.-sb. 9-12 i 16-20, nd. 14.30-16.30) • os. Kali-
nowe 8, tel. 0602 66-85-77 (pn.-pt. 15.30-
19.30, sb. 9.30-13) • os. Zgody 16, tel. 644-74-
77 (pn.-pt. 8.30-20, sb. dyskurs 10-16) • os. Złotej
Jesieni 13, tel. 6

HIT

**ZAPRASZAMY
7 DNI W TYGODNIU**

**PON.-SOB.: 8.00 - 21.00
NIEDZ.: 9.00 - 18.00**

**OFERTA WAŻNA
OD 20.11. DO 22.11.98**

kupuj najtaniej!

OWOCE / WARZYWA



KLEMENTYNKI
siatka

2⁹⁹
1 kg



KIWI

0⁵⁹
1 szt.



PAPRYKA
CZERWONA

7⁹⁹
1 kg

MIĘSA / WĘDLINY / SERY



ANTRYKOT
BEZ KOŚCI
duża porcja

8⁹⁹
1 kg



BOCZEK
WIEPRZOWY

4⁹⁹
1 kg



SER RADAMER

13⁹⁹
1 kg

ART. SPOŻYWCZE / HIGIENICZNE



PIEKARNIA MEUS
Chleby paczkowane

1²⁹
600 g



EARL GREY
Herbata

1³⁹
100 g



MALMA
Makaron świderki,
kolanko z falbanką

2²⁹
500 g



Papryka w ćwiartkach

7⁹⁹
1700 ml



ALWAYS
12 szt.

1⁹⁹
opak.

HIT – SUPEROFERTA



JTT
Zestaw komputerowy
ADAX ALFA 266CL

2999⁰⁰
zestaw



FLORENTYNA
Naczynie do beztłuszczowego
pieczenia drobiu

29⁹⁹
1 szt.



JASIEK
Od 0,25 do 0,35 kg pierza
rozmi.: 40x50 cm, 40x40 cm,
35x40 cm, 30x40 cm

9⁹⁹
1 szt.

Kraków: ul. Wielicka 259